

FINANSE

4



1 9 5 2

POLGOS

FINANSE

4⁽¹¹⁾

LIPIEC - SIERPIEŃ

1 9 5 2

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

Treść numeru 4/1952 r. „FINANSÓW“ (Rok III)

W ósmą rocznicę	3
Lucjan Nawrocki	
Rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych	8
Emanuel Winter	
Drogi obniżenia kosztów własnych	18
Witold Krajewski	
Oszczędności w zużyciu materiałów źródłem wzrostu akumulacji socja- listycznej	28
Malwina Szenfeld	
Zagadnienie obniżki kosztów w handlu uspołecznionym	36
Helena Szwakopf	
Koszty własne w Państwowych Gospodarstwach Rolnych	44
T. Krycki, S. Półkowski	
Analiza gospodarki węglowej w przedsiębiorstwie państwowym „Polskie Koleje Państwowe“	51
Tadeusz Lutoborski	
Analiza kosztów własnych w budownictwie	62
Kazimierz Mościcki	
Planowanie kosztów własnych w transporcie samochodowym ZSRR	75
A. Sokołowski, W. Mnacaganowa	
Nowe formy współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych produkcji	87
M. Sakow	
O możliwościach obniżenia kosztu własnego produkcji przemysłowej	102
Podsumowanie wyników dyskusji o metodzie obliczania szybkości krą- żenia środków obrotowych	114
PRZEGLĄD WYDAWNICTW	
Zagadnienie obniżki kosztów własnych w czasopismach NRD	132
USTAWODAWSTWO FINANSOWE	
Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od 1 do 31 maja 1952 r.	135
BIBLIOGRAFIA FINANSOWA	
Dział I — Artykuły	143

W ósmą rocznicę

22 lipca mija 8 lat od chwili gdy polski lud pracujący krusząc kajdany okupacji hitlerowskiej zerwał jednocześnie pęta niewoli kapitalizmu i ustanowił formę władzy dyktatury proletariatu — demokrację ludową.

Powstanie Polski Ludowej było możliwe jedynie dzięki wielkiemu historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitlerowskim faszyzmem, które dało narodowi polskiemu możliwość samodzielnego zdecydowania o swoim losie.

Walka o wyzwolenie narodowe przeciwko hitlerowskim najeźdźcom przekształciła się zarazem w walkę z rodzimymi wyzyskiwaczami-kapitalistami i obszarnikami. W toku tej walki powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako organ władzy ludowej.

Dzień 22 lipca 1944 r., w którym Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał Manifest do narodu głoszący, iż władzę przejmuje lud stał się dla narodu polskiego datą przełomową rozpoczynającą nową erę w historii Narodu, erę socjalizmu o który walczyli i ginęli — jego najlepsi synowie.

Wyzwolony od obcych i własnych ciemężycieli naród polski kierowany przez rewolucyjną partię klasy robotniczej pod przewodem Bolesława Bieruta — w oparciu o bratnią pomoc Związku Radzieckiego przystąpił z entuzjazmem i ofiarnością do dzieła wykuwania swojej przyszłości.

W tempie i z rozmachem nieznanym w historii Polski przeprowadzono odbudowę zniszczonej wojną gospodarki narodowej. Odbudowa postępowała jednocześnie z przebudową społeczno-gospodarczą. Przeprowadzono reformę rolną, uspołeczniono wielki i średni przemysł, transport, upaństwowiono banki, zorganizowano zaczątki socjalistycznego rolnictwa. W ten sposób podcięte zostały korzenie kapitalizmu, oraz stworzone zarazem mocne i zdrowe podstawy do przejścia na tory gospodarki planowej, której pierwszym etapem stał się Plan Trzyletni.

Zwycięskie i przedterminowe urzeczywistnienie zadań odbudowy określonych Planem Trzyletnim pozwoliło na jeszcze śmielsze wytyczenie zadań w sześcioletnim planie budowy podstaw socjalizmu, planie budowy społeczeństwa ludzi wolnych od wyzysku.

Do sukcesów gospodarczych osiągniętych w okresie minionych 8 lat w niemalym stopniu przyczyniła się umiejętnie prowadzona przez Państwo polityka finansowa. Stabilizacja waluty (w pierwszym etapie w roku 1945, w drugim w r. 1950), dostosowawcze reformy systemu bankowego i kredytowego, przebudowa struktury systemu budżetowego, podatkowego itp. — wszystkie te poczynania stały się b. poważnymi dźwigniami ekonomicznymi ułatwiającymi pomyślnie zrealizowanie zadań Planu Trzyletniego a obecnie realizację Planu Sześcioletniego.

Jakże inaczej przedstawiała się sytuacja gospodarcza i finansowa Polski 8 lat po zakończeniu pierwszej wojny światowej a jakże odmiennie przedstawia się ona dzisiaj po upływie 8 lat trwania władzy ludowej.

Sytuację Polski w 1926 r. scharakteryzował dobitnie i trafnie J. Stalin: „Idzie o to, że państwo polskie wkroczyło w fazę zupełnego rozkładu. Finanse lecą na łeb na szyję. Złoty spada. Przemysł jest sparaliżowany. Narodowości niepolskie są uciskane. A w górze w kołach zbliżonych do warstw rządzących panuje orgia nadużyć“.¹⁾

Poziom produkcji przemysłowej, będący wykładnikiem rozwoju gospodarczego w przeciągu całego dwudziestolecia stał mniej więcej na tym samym poziomie co przed I wojną światową. W r. 1938 w Polsce wyprodukowano stali surowej ok. 1,4 mil. ton, czyli prawie o 18% mniej niż w r. 1913 (1,7 mil. ton). Po kolosalnych zniszczeniach wojennych produkcja stali w r. 1946 wynosiła już 1,2 mil. ton a w r. 1949 wzrosła do 2,3 mil. ton, tzn. przekroczyła o kilkadziesiąt procent poziom roku 1938.

Już w końcu r. 1949 produkcja przemysłowa Polski wynosiła 175% poziomu przedwojennego. Dane z komunikatów PKPG za lata 1950, 1951 i pierwsze półrocze 1952 świadczą najdobitniej, iż nasze sukcesy gospodarcze nie są sukcesami koniunkturalnymi, typowymi dla gospodarki kapitalistycznej, lecz stanowią nieodłączny element naszej pogłębiającej się z roku na rok gospodarki planowej. W r. 1951 dochód narodowy osiągnął poziom ok. 170% w porównaniu z r. 1938 a w przeliczeniu na jednego mieszkańca ok. 230%. W końcu sześciolatki produkcja stali wzrosła pięciokrotnie, wydobywanie węgla w trójnasób, cała produkcja przemysłowa wzrosła dwa i pół raza w porównaniu do r. 1949. W ciągu 6 lat powstanie w Polsce 1.287 nowych przedsiębiorstw. Wielkim zwycięstwem jest stworzenie szeregu zupełnie nowych gałęzi przemysłu. Jak wiadomo Polska burżuazyjna nie posiadała właściwie przemysłu samochodowego i traktorowego. Obecnie, w Polsce Ludowej przemysły te istnieją. Do nowych gałęzi produkcji zaliczyć także należy m.in. produkcję ciężkich i specjalnych obrabiarek, statków morskich itp.

Równolegle z rozwojem gospodarki narodowej zrobiliśmy siedmiomilowe kroki na drodze upowszechnienia i rozwoju kultury. Jednym z podstawowych i najważniejszych osiągnięć było przede wszystkim zlikwidowanie haniebnego spuścizny rządów sanacyjnych — analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Tego ogromnego dzieła dokonaliśmy w przeciągu 7 lat podczas gdy statystycy burżuazyjni w Polsce przedwrześniowej obliczali, że zlikwidowania analfabetyzmu można będzie dokonać dopiero za sto lat. W ciągu pierwszych 5 lat w Polsce Ludowej wydano 5 razy więcej podręczników niż na przestrzeni 20 lat rządów sanacyjnych. Liczba studiujących na wyższych uczelniach wzrosła 3-krotnie. Dzięki społecznej rekrutacji kandydatów młodzież pochodzenia robotniczego i chłopskiego stanowi ponad 60% ogółu słuchaczy. Ogromnie wzrosło znaczenie prasy. Jednorazowy nakład dzienników i czasopism w Polsce Ludowej wynosi obecnie ok. 15 milionów egzemplarzy, czyli 16 razy więcej niż w r. 1939.

¹⁾ J. W. Stalin, Dzieła t. 8, str. 176, Książka i Wiedza 1950.

8 lat władzy ludowej przyniosło również kolosalne zmiany na wsi polskiej. Po raz pierwszy chłop uwolnił się dzięki sojuszowi z klasą robotniczą z jarzma wiekowego ucisku, stając się pełnoprawnym współgospodarzem swego kraju, przestał żyć w nędzy i głodzie. Dzieci chłopskie otrzymały prawo do zdobycia wiedzy i zawodu. „Uprzemysłowienie Polski i realizacja Planu Sześcioletniego utrwalają i rozszerzają te zdobycze mas chłopskich. Gospodarka planowa, będąca wynikiem uspołecznienia środków produkcji w kluczowych działach gospodarki narodowej — wywiera również doniosły wpływ na życie i pracę mas chłopskich“ — powiedział na VII Plenum KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut.

Podstawowym czynnikiem pomyślnego rozwoju Polski Ludowej są nowe stosunki między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską. Przed 7 laty Generalissimus Stalin powiedział, że układ polsko-radziecki o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy „stanowi rękojmię niepodległości, nowej demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi i rozkwitu“. 21 kwietnia br. w rocznicę podpisania układu artykuł wstępny dziennika „Prawda“ stwierdził „Polska Ludowa dokonała w krótkim czasie ogromnej pracy twórczej“. Pracy tej dokonaliśmy w ciągu minionych 8 lat, gdyż Związek Radziecki pomagał nam swoim przykładem, swoim doświadczeniem budownictwa socjalistycznego, wiedzą i pracą swoich robotników, inżynierów i uczonych. Od Związku Radzieckiego otrzymujemy wyposażenie ogromnych obiektów Planu 6-letniego: Nowej Huty, Żerania, Dychowa i wielu innych, od Związku Radzieckiego otrzymujemy surowce potrzebne nam dla uniezależnienia się od koniunkturalnych wahań rynku kapitalistycznego. W stolicy Polski Ludowej — Warszawie budowniczowie radzieccy rozpoczęli prace przy budowie wspianiałego daru narodów radzieckich — Pałacu Kultury i Nauki.

Ogólne perspektywy naszego rozwoju ustalone w Planie Sześcioletnim znalazły ostatnio swoje skonkretyzowanie w wytycznych czerwcowego VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Każde plenum, niezależnie od zagadnień ogólnych akcentuje pewne zagadnienia wybrane. Centralnym zagadnieniem VII Plenum stało się umocnienie spójni między miastem i wsią, umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i kierowniczej roli w nim klasy robotniczej, przeciwdziałanie tendencjom oportunistycznym, walka o wzrost produkcji rolniczej oraz stworzenie warunków dla dojrzewania podstawowych mas chłopskich do przejścia na drogę spółdzielczości produkcyjnej. Bilansując dorobek naszego dotychczasowego budownictwa oraz analizując nadmierną dysproporcję między wzrostem przemysłu i rolnictwa Prezydent Bierut stwierdził co następuje: „Nadmierna dysproporcja w dziedzinie rolnictwa, pogłębiona na jesieni ubiegłego roku na skutek katastrofalnej suszy i zmniejszonej podaży artykułów rolnych, zaostriżyła trudności w zaopatrzeniu klasy robotniczej. Na skutek znacznego wzrostu cen wolnorynkowych na artykuły rolne, potęgowanego jeszcze przez rozwydrzoną spekulację i wrogą plotkę, nastąpił znaczny wzrost dochodów zamożniejszych chłopów kosztem uszczuplenia dochodów klasy robotniczej. Zamiast więc tego, aby w słusznym i uzasadnionym zakresie wieś, szczególnie zainteresowana w uprzemysłowieniu kraju, również przyczyniała się do akumulacji socjalistycznej — zaz-

naczył się proces odwrotny: przepompowywanie części dochodów klasy robotniczej do wsi, gdzie dochody te głównie zasilają kułaków i zamożniejszych średniaków, dysponujących największymi nadwyżkami towarowymi, część zaś osiadała w kieszeniach kapitalistów miejskich, którzy znów się ożywili i zaczęli obrastać w tłuszcz". Wytworzona sytuacja spowodowała potrzebę wprowadzenia częściowej reglamentacji, wprowadzenia cen komercyjnych i rozbudowę dostaw obowiązkowych. Wszystkie te poczynania łącznie z usprawnieniem sieci handlowej i rozszerzeniem kontraktacji mają na celu wyrównanie nieprawidłowości powstałych w obrocie towarowym między miastem a wsią. W toku dyskusji na VII Plenum Minister Szyr analizując istotę wprowadzonej reglamentacji stwierdził co następuje: „Reglamentacja jednak w odróżnieniu od systemu obowiązkowych dostaw wolnego obrotu nadwyżkami nie stanowi na dłuższą metę prawidłowej ani koniecznej formy regulowania stosunków rynkowych w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu". VII Plenum analizując i pogłębiając problematykę frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni wskazuje nam zarazem na konieczność wzmożenia walki klasowej dla ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych w naszej gospodarce narodowej. Walka ta jest szczególnie ważna na obecnym etapie, gdy agitacja wroga żerując na naszych trudnościach gospodarczych potęguje swoje ataki. Atakom tym musimy przeciwstawić swoją propagandę nie przemilczając istniejących trudności, lecz analizując je i wyciągając z nich wnioski z bolszewicką konsekwencją. „Walcząc przeciwko teoryjkom WRN czy PSL — stwierdził w czasie dyskusji sekretarz KC PZPR Edward Ochab — musimy cierpliwie, systematycznie wytrwale uczyć naszych robotników oceniać sytuację, nie tylko z punktu widzenia osobistego i swojej rodziny, czy choćby swojej fabryki, ale przede wszystkim z punktu widzenia gospodarzy kraju, wskazywać jak nasz kraj rośnie, jak ogólny rozwój naszej gospodarki zabezpiecza stopniowy, ale pewny i coraz bardziej wszechstronny wzrost dobrobytu mas...

Musimy w walce z propagandą kułacką, wykorzystując argumentację, która zawarta jest w referacie towarzysza Bieruta, z całą siłą podkreślać znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, konieczność zacieśniania tego sojuszu, wyjaśniając niebezpieczeństwo grożące nam ze strony knowań kułackich...

Zadaniem naszej propagandy jest nie zamazywać, lecz wyjaśniać charakter naszych trudności i perspektywy ich przezwyciężania, tak jak to czyni w swym referacie towarzysz Bierut".

Potężną dźwignią w walce o realizację planu budownictwa socjalistycznego w Polsce jest szeroko rozwijające się współzawodnictwo socjalistyczne obejmujące swoimi zasięgami miliony ludzi pracy. Piękną tradycją polskich mas pracujących stało się obchodzenie każdego święta narodowego, każdego ważnego wydarzenia politycznego czynami na polu pracy. Charakterystyczną cechą ostatniego okresu czasu jest to, iż w zobowiązaniach odgrywają coraz większą rolę zobowiązania młodzieżowe. Pamiętamy jak masowy i aktywny był udział młodzieży w akcji zobo-

wiązań produkcyjnych i w wartach dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1-go Maja. W hutach, we wszystkich zakładach pracy młodzież zobowiązywała się do wykonania ponadplanowej produkcji, do zwiększenia wydajności pracy i oszczędności. Młodzież polska świadoma swojej roli coraz ofiarniej bierze udział w budowie ustroju socjalistycznego w Polsce, w walce o pokój i realizację Planu Sześcioletniego. Obecnie nastąpił nowy zryw — czyn na cześć Święta Odrodzenia. Czyn Lipcowy przekształcił się w tym roku w spontaniczny ruch, który ogarnął wszystkie zakłady pracy i tysiące gromad wiejskich we wszystkich krajach Polski. Staje się on wymownym wyrazem współzawodnictwa pracy w imię wzmocnienia potęgi gospodarczej Polski, w imię pokoju. Punktem kulminacyjnym tegorocznego obchodu Święta Odrodzenia stanie się dwustutysięczny Złot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie. W apelu Zarządu Głównego ZMP czytamy: „Złot będzie manifestacją naszej miłości dla Ojczyzny, bojowym przeglądem osiągnięć, zwycięstw — na froncie pracy i nauki, pokazem naszej sprawności do pracy i obrony, naszej gotowości do wykonywania obowiązków obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej“. Złot stał się bodźcem do rozwoju ruchu współzawodnictwa złotowego. Henryk Kowol — czołowy wytopiacz Huty „Kościszko“ powitał wiadomość o Zlocie dwoma dodatkowymi wytopami szybkościowymi. Nowak — chodnikowiec z kopalni „Bobrek“ na apel Złotowy zobowiązał się podnieść swoją dotychczasową normę wydobywania węgla z 220 do 250 %. W Pafawagu na 2 tysiące zatrudnionej młodzieży 1900 bierze udział we współzawodnictwie. Stalownia Huty „Pokój“, która przez dłuższy czas nie wykonywała planów — w wyniku kampanii złotowej i zorganizowania młodzieżowych brygad szturmowych obecnie realizuje swoje plany produkcyjne z nadwyżką. Młodzi robotnicy ZJSPO w Poznaniu wprowadzili na swoich stanowiskach stachanowską metodę Żandarowej. Brygady z Nowej Huty zorganizowały szkoły stachanowskie. Przykłady takie można by mnożyć w tysiące.

Pokonując wszelkie trudności na drodze swego rozwoju i zwalczając wrogów nowej Polski — naród polski kierowany przez wypróbowany w walce i zahartowany w ogniu walk czołowy oddział klasy robotniczej — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — śmiało i pewnie kroczy naprzód budując nowe szczęśliwe życie. Wielkim, historycznym dokumentem, bilansem przebytej drogi i perspektywą radosnej przyszłości jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której uchwalenie zbiega się z tegorocznym Świętem Odrodzenia. Milionowe masy polskiego ludu pracującego widzą w Konstytucji symbol nowego życia i gwarancję wszystkich swych dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy społecznych. Tegoroczne Święto Odrodzenia upływające pod znakiem Złotu Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej, dających wyraz swej miłości do ludowej Ojczyzny czynami produkcyjnymi, stanie się nie tylko Świętem ku czci Manifestu PKWN, lecz także najwspanialszą manifestacją na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na cześć Jej Konstytucji i Polskiej Zjednoczonej Klasy Robotniczej, organizatorki wszystkich zwycięstw.

Rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych

Rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych różni się w sposób zasadniczy od rentowności przedsiębiorstw kapitalistycznych.

W roku 1933 w referacie o wynikach pierwszej pięciolatki J. Stalin analizując zagadnienie rentowności socjalistycznych przedsiębiorstw stwierdził co następuje: „Na rentowność nie można zapatrywać się po handlarsku, z punktu widzenia danej chwili. Rentowność należy ujmować z punktu widzenia gospodarki narodowej w przebiegu kilkuletnim. Tylko taki punkt widzenia może być nazwany istotnie leninowskim, istotnie marksistowskim. I ten punkt widzenia obowiązuje nie tylko w stosunku do przemysłu, lecz w większym jeszcze stopniu w stosunku do kolchozów i sowchozów“¹⁾. Z powyższego sformułowania wynika jakościowa różnica pomiędzy zyskiem przedsiębiorstw kapitalistycznych, a zyskiem przedsiębiorstw socjalistycznych. Celem jakim kieruje się w swojej działalności gospodarczej przedsiębiorca kapitalistyczny jest motyw zysku.

Główną siłą napędową procesu produkcyjnego jest nie dążenie do zaspokojenia określonych potrzeb społecznych, lecz pogoń za zyskiem.

Wzrost zysku w gospodarce kapitalistycznej jest zazwyczaj bądź to rezultatem wzrostu cen detalicznych bądź też wynika ze spekulacyjnej polityki cen monopolii. W wypadku pierwszym ogranicza on ilość środków konsumcyjnych zakupywanych przez masy pracujące — w wypadku drugim jest częstokroć rezultatem nie zwiększenia produkcji, lecz jej ograniczenia prowadzonego w celu wyśrubowania cen.

Nawet wówczas gdy wzrost zysku oparty jest na obniżce kosztu własnego pochodzi on z okrojenia płacy roboczej to znaczy jest wynikiem wzmoczonej eksploatacji mas pracujących.

W ten sposób wzrost zysku w krajach kapitalistycznych nie może być traktowany jako wskaźnik sprawności technicznej lub „rozkwitu“ gospodarczego.

Całkowicie odmiennie przedstawia się zagadnienie zysku w gospodarce socjalistycznej. Nie ma tutaj żywiołowej gry cen, gdyż ustala je Państwo w sposób planowy, na poziomie wynikającym z ogólnych zadań polityki gospodarczej na danym etapie rozwojowym.

Ogólną prawidłowością charakteryzującą zbudowany socjalizm jest przy tym polityka systematycznej obniżki cen detalicznych. Słuszność tego twierdzenia potwierdza polityka Związku Radzieckiego, gdzie w okresie powojennym przeprowadzona została pięciokrotnie obniżka cen. „W naszym systemie gospodarczym polityka obniżki cen jest właśnie tym środ-

1) J. S t a l i n: Zagadnienia leninizmu, W-wa 1949, Książka, str. 357.

kiem za pomocą którego klasa robotnicza wpływa na obniżkę kosztu własnego, zmusza organizacje gospodarcze do zwiększenia swej zdolności mawnowania, skłania do usprawnienia produkcji i przez to samo stwarza rzeczywiście zdrowe źródła socjalistycznej akumulacji, tak niezbędnej dla posunięcia industrializacji kraju²⁾.

W stosunkach między przedsiębiorstwami socjalistycznymi nie ma i nie może być konkurencji w poziomie cen. Przy ustalonym poziomie cen — poziom rentowności zależny jest tylko od wysokości kosztów poniesionych w związku z wyprodukowaniem danych towarów. Innymi słowy różnice w poziomie rentowności przedsiębiorstw należących do tej samej gałęzi gospodarki narodowej zależą nie od żywiołowo układających się cen rynkowych, lecz od jakościowych wskaźników pracy przedsiębiorstw znajdujących swój najbardziej syntetyczny wyraz w koszcie własnym produkcji.

Również wzrost rentowności przedsiębiorstw socjalistycznych nie może być osiągniany drogą obniżenia wynagrodzenia za pracę. Obniżka kosztu własnego następuje jednocześnie na podstawie wzrostu wydajności pracy i wzrostu przeciętnych płac, przy czym wzrost wydajności pracy winien wyprzedzać wzrost płac. Tylko przy zachowaniu tego warunku mogą być stworzone odpowiednie podstawy materialne i nagromadzone środki dla wzrostu płac oraz dla rozszerzenia produkcji.

W ten sposób rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych jest faktycznie wyrazem technicznej i organizacyjnej sprawności gospodarki. Wzrost rentowności oznacza zatem oszczędności na surowcu, energii, materiałach, zwiększenie wydajności pracy, zaoszczędzenie czasu pracy, lepsze wykorzystanie środków trwałych.

Również odmienne jest przeznaczenie zysku w gospodarce kapitalistycznej, a odmienne w gospodarce socjalistycznej. W kapitalizmie zysk stanowi formę wartości dodatkowej. Przywłaszczony przez kapitalistów zysk będący nieopłaconą płacą trwoniony jest w części na nieprodukcyjną konsumpcję klas pasożytniczych i w pozostałej części na wzmocnienie potęgi monopolu oraz na cele wojen imperialistycznych.

W ten sposób zysk kapitalistyczny w przeznaczeniu swoim nie posiada charakteru społecznego.

W przeciwstawieniu do ujemnej roli kapitalistycznego zysku w społecznym procesie produkcji — akumulacja socjalistyczna wykorzystywana jest całkowicie dla celów socjalistycznej reprodukcji i dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

Zysk nie pochodzi tutaj z eksploatacji mas pracujących — obraca się go na potrzeby najszybszych rzesz pracujących. W rozmowie z pierwszą delegacją robotników amerykańskich J. Stalin powiedział: „Świadomość, że robotnicy pracują nie na kapitalistę, lecz na własne państwo, na własną klasę — świadomość ta stanowi ogromną siłę napędową jeśli chodzi o rozwój i doskonalenie naszego przemysłu... Jeżeli w ustroju kapitalistycznym robotnik traktuje fabrykę jako cudzą i obcą mu własność, a nawet jak

²⁾ WKP(b) w Uchwałach i postanowieniach Zjazdów, Konferencji i Plenum KC, wyd. 6 ros., część II, str. 161.

więzienie, to w warunkach radzieckich robotnik patrzy na fabrykę już nie jak na więzienie, lecz jak na coś bliskiego i drogiego, i jest żywotnie zainteresowany w jej rozwoju i ulepszaniu. Nie trzeba chyba dowodzić, że ten nowy stosunek robotników do fabryki, do przedsiębiorstwa, to uczucie przywiązania robotników do przedsiębiorstwa stanowi potężny motor całego naszego przemysłu“³⁾).

Akumulacja pieniężna przedsiębiorstw socjalistycznych występuje pod dwiema zasadniczymi postaciami:

1. w formie podatku obrotowego,
2. w formie zysku.

Decydującą rolę posiada podatek obrotowy, który jest nie tylko jednym z głównych źródeł dochodów Państwa, lecz który stanowi ponadto w rękach Państwa instrument regulowania rentowności przedsiębiorstw. Wysokość wpłat do budżetu z tytułu podatku obrotowego n i e z a l e ż y przy tym bezpośrednio od wykonania względnie niewykonania przez przedsiębiorstwo zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych produkcji.

Rola zysku przedsiębiorstw socjalistycznych nie ogranicza się tylko do źródła dochodów budżetowych. Zysk przedsiębiorstw socjalistycznych jest dodatkowym ważnym elementem wzrostu produkcji i zabezpieczenia wykonania planów produkcyjnych.

Zysk przedsiębiorstwa przy danym poziomie cen zależy bezpośrednio od wielkości produkcji i poziomu kosztów własnych. W ten sposób zysk stanowi ważny wskaźnik informujący o pomyślnym lub niepomyślnym rozwoju gospodarczej działalności przedsiębiorstwa.

Niecały zysk wygospodarowany przez przedsiębiorstwo jest wpłacany do budżetu. Podstawową przesłanką przy ustalaniu zasady podziału zysku jest zainteresowanie w zwiększeniu zysku zarówno całej załogi jak i poszczególnych pracowników.

Zysk przedsiębiorstw socjalistycznych dzieli się na część przeznaczoną na zaspokojenie potrzeb produkcyjnych przedsiębiorstwa, część przeznaczoną na fundusz zakładowy (w Związku Radzieckim fundusz dyrektora) i wreszcie na część przeznaczoną na wpłatę do budżetu Państwa. Przeznaczenie części zysku na finansowanie gospodarki przedsiębiorstwa posiada doniosłe znaczenie dla umocnienia zasady rozrachunku gospodarczego.

W warunkach naszych część zysku przeznaczona jest tylko na zaspokojenie bieżących potrzeb produkcyjnych tj. na finansowanie wzrostu względnie niedoboru środków obrotowych. W Związku Radzieckim ustawodawstwo gospodarcze idzie dalej, gdyż część zysku jest także przeznaczona na finansowanie własnych inwestycji.

Fundusz zakładowy będący wyrazem połączenia indywidualnego i zespołowego zainteresowania kolektywu przedsiębiorstwa wynikami finansowymi — jest bardzo poważnym bodźcem mobilizującym do wykonywania i przekraczania planów produkcyjnych i finansowych.

Zadaniem pracowników finansowych jest by aktywny udział samych przedsiębiorstw i rzesz pracowników w walce o podniesienie rentowności

³⁾ J. Stalin: Dzieła t. 10, str. 124—125.

znalazł swoje odzwierciedlenie w polityce sporządzania i wykonywania planów finansowych.

J. Stalin uczył: „Żaden plan pięcioletni nie potrafi uwzględnić wszystkich możliwości, które kryją się w łonie naszego ustroju i które ujawniają się dopiero w toku pracy, w toku realizacji planu w fabryce, w zakładzie pracy, w kołchozie, w sowchozie, w rejonie itd.“⁴⁾

Dzięki inicjatywie szerokich mas robotników, pracowników technicznych i administracyjnych w przedsiębiorstwach naszych stale ujawniane są nowe rezerwy wzrostu rentowności. Osiągnięcia te należy umocnić od strony organizacyjnej i uwzględnić w systemie planowania.

* * *

Punktem wyjściowym dla ustalenia wysokości planowanego zysku są wskaźniki wzrostu produkcji.

W praktyce stosuje się dwie zasadnicze metody planowania zysku: metodę rachunku bezpośredniego i metodę analityczną (wskaźnikową). Sposób pierwszy polega na tym, iż ilość produkcji przeznaczoną na zbyty przemnażamy kolejno przez jednostkowe ceny zbytu, a z drugiej strony przez jednostkowe koszty produkcji. Różnica między sumami obu iloczynów stanowi, po uwzględnieniu podatku obrotowego, planowany zysk przedsiębiorstwa.

Metoda rachunku bezpośredniego metodologicznie bezbłędna napotyka jeszcze na trudności przy istnieniu wielkiej ilości asortymentów.

Przy metodzie analitycznej wychodzimy od przewidywanego zysku roku poprzedzającego plan (po wyeliminowaniu strat nieplanowych oraz innych czynników, które nie będą miały miejsca w roku planowanym jak zmiany cen i stawek podatku obrotowego). Tak skorygowaną wielkość zysku przemnażamy przez wskaźnik wzrostu produkcji, a pomniejszamy o planowaną obniżkę kosztu własnego. Rezultat korygujemy ponadto o inne elementy rzutujące na wielkość zysku, jak przesunięcie asortymentowe itp.

Przy pomocy metody analitycznej można sprawdzić wyniki uzyskane drogą rachunku bezpośredniego. Metodę tę można jednak stosować także jako metodę samodzielną, niezależną od wyników rachunku bezpośredniego we wszystkich tych przypadkach, gdy asortyment produkcji względnie jego koszt własny nie zostały jeszcze ściśle określone, a wyliczenia oparte są na podstawie danych dotyczących wzrostu produkcji globalnej i obniżce kosztu własnego. W tych wypadkach metoda analityczna może służyć za podstawę do ustalenia liczb kontrolnych w zakresie akumulacji na rok następny.

Rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych znajduje swój wyraz w wygospodarowanym przez nie zysku. Przez zysk przedsiębiorstwa — pomijając dla uproszczenia działanie podatku obrotowego jako czynnika regulującego rentowność — rozumiemy różnicę pomiędzy ceną zbytu (realizacji) a kosztem własnym zrealizowanej produkcji. Ceny zbytu — jak wspomniano wyżej — ustala państwo na takim poziomie, jaki wynika

⁴⁾ J. Stalin: Dzieła t. 12, str. 346, Warszawa 1951.

z realizacji zadań politycznych i gospodarczych na danym etapie. Zasadą ogólną jest ustalenie cen zbytu na poziomie który by pokrywał koszty własne produkcji oraz dawał przedsiębiorstwu pewną nadwyżkę w postaci zysku. W niektórych przypadkach, gdy chodzi o interesy rozwoju całej gospodarki narodowej, państwo ustala ceny zbytu poniżej ich kosztu własnego (np. na niektóre dobra inwestycyjne).

Przy stałych cenach zbytu wysokość zysku przedsiębiorstw socjalistycznych zależy bezpośrednio od poziomu kosztów własnych. Obniżka kosztu własnego produkcji jest zatem podstawowym i decydującym czynnikiem zarówno wzrostu absolutnej sumy zysku, jak również jej względnej wielkości, tj. rentowności, przez którą rozumiemy stosunek procentowy zysku do kosztu własnego.

Obniżenie kosztu własnego jest najważniejszym, lecz nie jedynym źródłem wzrostu zysku i rentowności. Drugim podstawowym czynnikiem wpływającym na zwiększenie sumy zysku jest zwiększenie rozmiarów produkcji. Przy danej wysokości zysku wszelkie zwiększenie rozmiarów produkcji — zwiększa odpowiednio ogólną sumę zysku. Stąd też szybkie tempo rozwoju socjalistycznego przemysłu stanowi samo przez się źródło akumulacji wewnątrzprzemysłowej.

Ważnym elementem wpływającym na poprawę rentowności i ogólną sytuację finansową przedsiębiorstwa jest przyspieszenie krążenia środków obrotowych. Prowadzi ono do lepszego wykorzystania każdej złotówki biorącej udział w procesie produkcyjnym, względnie nawet do zwalniania znacznych sum na rzecz budżetu. Wynika to z okoliczności, iż w warunkach socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej przyspieszenie krążenia prawie zawsze zwiększa wielkość realizowanej produkcji przy relatywnie mniejszym wzroście sumy środków obrotowych, a nawet niejednokrotnie utrzymaniu na tym samym poziomie lub ich zmniejszeniu.

Rozważmy następujący przykład ⁵⁾. Wartość produkcji zrealizowanej wg cen zbytu — 240 tys. zł — średni stan środków obrotowych — 40 mil. zł szybkość krążenia w dniach:

$$\frac{40 \times 360}{240} = 60 \text{ dni}$$

Przypuśćmy, iż koszt własny zrealizowanej produkcji wynosił 228 mil. zł. Zysk równa się zatem 12 mil. zł — czyli 5 % realizacji.

Załóżmy dalej, iż szybkość krążenia środków wzrosła i czas ich krążenia obniżył się z 60 dni na 48 dni, tj. o 20 %. Powyższe zmiany mogły nastąpić przy zrealizowaniu jednego z następujących warunków:

- 1) przy zmniejszeniu stanu środków obrotowych o 20 % przy utrzymaniu wielkości produkcji:

$$\frac{32 \times 360}{240} = 48 \text{ dni}$$

⁵⁾ Przykład zaczerpnięty z pracy J. G. Libermana pt. „O planowaniu zysku w przemyśle“. Gosfinizdat, 1950 r.

Wariant ten jest mało prawdopodobny w warunkach stałego wzrostu produkcji przemysłowej przedsiębiorstw socjalistycznych. Ale nawet w wypadku zmniejszenia wartości zapasów środków obrotowych osiąga się to zazwyczaj nie tylko kosztem zmniejszenia ich wielkości fizycznej, lecz również drogą obniżki kosztu własnego równoznacznego ze wzrostem zysku. Jeżeli przy zmniejszeniu wartości zapasów o 20 % założymy, że koszt obniżył się np. o 2 % i wyniósł nie 228, lecz 223 mil. zł, to zysk powiększy się w tym przypadku z 12 do 16,5 mil. zł;

- 2) przy zwiększeniu realizacji o 25 % i utrzymaniu zapasów na poziomie dotychczasowym:

$$\frac{40 \times 360}{300} = 48 \text{ dni}$$

W tym wypadku zwiększenie realizacji prowadzi do zwiększenia zysku z 12 do 15 mil. zł (nie włączając w to wpływu obniżki kosztu własnego; który winien nastąpić przy wzroście produkcji);

- 3) przy jednoczesnym zwiększeniu wartości realizacji i środków obrotowych (wzrost zapasów — 10 % i wzrost realizacji — 37,5 %):

$$\frac{44 \times 360}{330} = 48 \text{ dni}$$

Zysk w tym wypadku (nie uwzględniając oddziaływania kosztu własnego) powinien się zwiększyć z 12 do 16,5 mil. zł.

Założenie równoczesnego wzrostu produkcji i środków obrotowych odpowiada faktycznym warunkom działalności socjalistycznych przedsiębiorstw;

- 4) przy zwiększeniu realizacji i zmniejszeniu środków obrotowych (środki obrotowe zmniejszają się o 10 %, realizacja zwiększa się o 12,5 %):

$$\frac{36 \times 360}{270} = 48 \text{ dni}$$

W związku ze wzrostem realizacji zysk powinien się zwiększyć — przy pozostałych warunkach niezmiennych — z 12 do 13,5 mil. zł.

Wariant ten powinien występować w związku z rozwojem współzawodnictwa w zakresie przyspieszenia krążenia środków obrotowych.

Z przykładu wynika, iż przyspieszenie krążenia prawie zawsze wpływa dodatnio na zwiększenie zysku. Należy przy tym zdawać sobie sprawę z okoliczności, że świadomie prowadzonej walce o przyspieszenie krążenia środków obrotowych towarzyszy postęp, racjonalizacja i mechanizacja procesów technologicznych, lepsze wykorzystanie materiałów, paliwa itd. Tak np. właściwa lokalizacja zakładu dostawcy w stosunku do zakładu odbiorcy prowadzi do znacznego przyspieszenia krążenia zapasów produkcyjnych i obniżki kosztu własnego poprzez eliminację zbędnych przewozów, racjonalne zużytkowanie powierzchni produkcyjnej w fabryce przynosi lepsze wykorzystanie środków trwałych itd. itd.

Stwierdziliśmy wyżej, iż podstawowym elementem wzrostu rentowności jest obniżka kosztu własnego. Drogi obniżenia kosztów własnych pro-

dukcji mogą być różne w różnych gałęziach gospodarki narodowej, różne elementy odgrywają rolę decydującą⁶⁾. I tak np. w produkcji przemysłowej decydującą pozycję stanowią zazwyczaj koszty materiałowe (z wyjątkiem gałęzi produkcji typu surowcowego jak kopalnictwo węglowe, naftowe, leśnictwo, gdzie główny element kosztów stanowią nie materiały podstawowe, lecz płace).

Nie wnikając w szczegółową analizę poszczególnych elementów pragniemy zwrócić uwagę na zagadnienie, które w warunkach polskich nie jest naszym zdaniem do tej pory należycie rozpracowane.

W planach techniczno-przemysłowo-finansowych wyodrębniane są plany odcinkowe noszące nazwę planów usprawnień organizacyjno-technicznych. Są one wyrazem praktycznego zastosowania wniosków racjonalizatorów, wprowadzenia postępowej technologii, udoskonaleń organizacji pracy, wykrywania nowych źródeł oszczędności. Jest rzeczą oczywistą, iż plany te winny być ściśle powiązane z kalkulacjami planu obniżki kosztu własnego. W praktyce wielu naszych przedsiębiorstw plany usprawnień organizacyjno-ekonomicznych sporządzane są jeszcze w oderwaniu od planu kosztów własnych. Zadaniem służb planowania i finansowych winna być bezwzględna walka z wszelkimi ewentualnymi próbami nieuwzględniania danych planu usprawnień do planu obniżki kosztów własnych.

Poniżej zamieszczona tabelka typowych grup usprawnień techniczno-organizacyjnych, przedstawia ich wpływ na kształtowanie się kosztu własnego produkcji.

Rodzaj planowanego usprawnienia organizacyjno-technicznego	Wpływ na obniżkę kosztu własnego
1. Obniżenie pracochłonności wyrobów.	1. Bezpośrednia oszczędność na płacach.
2. Obniżenie norm zużycia surowców, materiałów i paliwa (łącznie z zastąpieniem materiałów drogich lub deficytowych — tańszymi oraz wykorzystaniem odpadków).	2. Bezpośrednia oszczędność w kosztach surowców, materiałów i paliwa.
3. Powiększenie norm zużycia urządzeń i powierzchni produkcyjnej.	3. Zwiększenie produkcji (vide pkt 5) lub zmniejszenie zmienowości względnie zmniejszenie obciążenia urządzeń. W tym ostatnim wypadku zmniejszają się wydatki związane z pracą urządzeń i utrzymaniem dodatkowych zmian.
4. Obniżenie norm i sum preliminowanych na wydatki administracyjne.	4. Bezpośrednia oszczędność w pozycjach wydatków administracyjnych.
5. Zwiększenie produkcji na skutek zmian o których mowa w pkt. 1—3.	5. Pośrednia oszczędność na kosztach tzw. stałych — oddziałowych i ogólnofabrycznych w związku ze zwiększeniem produkcji przy stabilności względnie niewielkim wzroście kosztów stałych.

⁶⁾ Por. art. E. W i n t e r a: „Drogi obniżenia kosztów własnych“, W. K r a j e w s k i e g o: „Oszczędności w zużyciu materiałów — źródłem wzrostu akumulacji socjalistycznej“ i inne zamieszczone w niniejszym numerze *Finansów*.

W uzyskaniu jak najlepszych wyników działalności przedsiębiorstwa socjalistycznego, a więc także i wyników finansowych zainteresowani są wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa. Istnieją dwa zasadnicze sposoby materialnego zainteresowania robotników i pracowników administracyjno-technicznych:

- 1) poprzez stworzenie odpowiedniego systemu płac zachęcającego pracowników do udziału w socjalistycznym współzawodnictwie,
- 2) poprzez wypłaty z funduszu zakładowego.

Na uwagę zasługuje praktyka przyjęta w Związku Radzieckim w czasie wykonywania powojennej pięcioletki. Wprowadzony nowy system premiowania uzależnił wysokość premii m. in. od wykonania zadań w zakresie obniżki kosztów własnych.

Drugim źródłem materialnej zachęty kolektywów przedsiębiorstw jest premiowanie z zysku. Odbywa się ono poprzez fundusz dyrektora. Środki z tego funduszu przeznacza się na budowę mieszkań dla robotników, inwestycje kulturalno-socjalne, indywidualne premie itp. Umiejętne spopularyzowanie korzyści dla pracowników płynących z Funduszu Zakładowego stać się może bardzo ważnym narzędziem walki o zwiększenie rentowności.

* * *

Systematyczne obniżanie kosztów własnych i związana z tym zasada oszczędzania oraz wzrost rentowności są nieodłącznymi cechami socjalistycznego sposobu gospodarowania. Określił to trafnie J. Stalin: „zasadniczą linią, po której powinien pójść nasz przemysł, zasadniczą linią, która powinna określać wszystkie jego dalsze kroki — to linia systematycznego obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej“...

Wygranie walki o obniżkę kosztów własnych jest jednym z podstawowych warunków pomyślnej realizacji Planu Sześcioletniego. trzeba, żebyśmy wszyscy w pełni zrozumieli, że uzyskanie planowej obniżki kosztów własnych jest podstawowym warunkiem wykonania Planu 6-letniego“...⁷⁾.

Nakaz obniżki kosztów własnych staje w rzędzie najpilniejszych zadań zwłaszcza na obecnym decydującym dla realizacji Planu Sześcioletniego etapie. Uczy tego nasz Prezydent Bolesław Bierut wskazując na konieczność utrzymania dotychczasowego tempa realizacji zadań Planu. „Zwycięska realizacja planu III roku sześciolatki, wymaga mobilizacji wszystkich rezerw tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o dalszy wzrost wydajności pracy, zdecydowanej walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki“⁸⁾ (podkreślenie moje — L.N.).

⁷⁾ Z referatu Wicepremiera H. Minca na V Plenum KC PZPR, *Nowe Drogi*, 1950, Nr 4, str. 49.

⁸⁾ B. Bierut: „Partia klasy robotniczej — Kierownicza siła narodu polskiego“. Trybuna Ludu Nr 110 z dn. 20 IV.52.

Jest rzeczą oczywistą, iż walka o obniżkę kosztów własnych i zwiększenie rentowności nie da żadnych rezultatów jeżeli prowadzi ją będą wyłącznie dyrekcja i administracja przedsiębiorstwa.

Wygranie walki o wzrost rentowności jest możliwe jedynie wtedy, gdy ruch ten obejmuje całe kolektywy, wszystkich bez wyjątku pracowników. Trzeba by o zadaniach walki o obniżkę kosztów własnych wiedzieli i o nie walczyli każdy robotnik, każda robotnica, majster, technik, inżynier i pracownik administracyjny.

Realizacji zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych, towarzyszyć musi:

a) zrozumienie istoty zagadnienia kosztu własnego, jako podstawowego, jakościowego i najbardziej syntetycznego wskaźnika działalności gospodarczej przedsiębiorstwa,

b) prawidłowe rozwiązanie sprawy planowania, rachunkowości i statystyki kosztów własnych oraz kontroli wykonania zadań w zakresie ich obniżania,

c) mobilizacja załóg i kierownictwa naszych zakładów do czynnej walki o obniżenie kosztów własnych i aktywnej w niej roli organizacji partyjnych i związkowych.

Na obecnym etapie rozwoju naszego przemysłu w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR o nowych metodach kierowania przemysłem — specjalnego znaczenia nabiera zagadnienie umocnienia i pogłębienia planowania.

Rozrachunek gospodarczy jako metoda kierowania przedsiębiorstw socjalistycznych jest jednym z najważniejszych instrumentów walki o obniżkę kosztów własnych. Na pierwszej wszechzwiązkowej konferencji pracowników przemysłu socjalistycznego 4.2 1931 r. J. Stalin powiedział: „...zaszczepić i utrwalić zasadę opłacalności gospodarczej, podnieść nagromadzenie wewnątrz przemysłu — takie jest zadanie...”⁹⁾

Zadaniem naszych pracowników finansowych, księgowości i planowania jest rozwijać i pogłębiać rozrachunek gospodarczy a w szczególności wprowadzać jego wyższą formę — rozrachunek gospodarczy wewnątrzzakładowy. Rozrachunek gospodarczy wewnątrzzakładowy ustala zadania poszczególnych wydziałów (a w dalszym rozwoju także brygad, a nawet niekiedy i miejsc roboczych) na odcinku walki o obniżenie kosztów własnych oraz ich odpowiedzialność za wykonanie tych zadań. Zorganizowane na zasadach rozrachunku gospodarczego wydziały otrzymują w ramach zadań planowych również zadania w zakresie obniżki kosztów własnych.

Wprowadzenie wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego podnosi na wyższy poziom kierowanie przedsiębiorstwem i przyczynia się do wzrostu rentowności. Rozrachunek wewnątrzzakładowy oznacza ściśle ustalone normy zużycia materiałów i narzędzi, ściśle ustalone normy pracy żywej, limity zapasów magazynowych, produkcji w toku i wyrobów go-

⁹⁾ J. Stalin: „Zagadnienia Leninizmu“, W-wa 1949, str. 353.

towych; dokładne ustalenie wzajemnych obowiązków oddziałów i wydziałów fabrycznych itd. itd.

Dużą rolę w organizowaniu rozrachunku gospodarczego posiadają pracownicy służb finansowych i księgowości. Zadanie ich polega na tym by po ustaleniu wspólnie z dyrekcją i wydziałami planowania najważniejszych wskaźników rozrachunku gospodarczego oddziałowego i wydziałowego zorganizowali aktualne ewidencjonowanie otrzymywanych wyników i podawali je do wiadomości kierownictwu zakładu, upowszechniali wśród robotników.

Trzeba również by wprowadzenie rozrachunku gospodarczego wewnątrzzakładowego nie zostało wykoszlawione i zbiurokratyzowane przez skomplikowane systemy księgowości i by system wskaźników rozrachunku gospodarczego był ściśle powiązany z księgową kalkulacją kosztów własnych.

Praktyka naszych przedsiębiorstw wykazuje, że wszędzie tam, gdzie praca polityczna wśród załogi jest postawiona na odpowiednim poziomie, przedsiębiorstwa wykonują nie tylko ilościowe lecz także i finansowe wskaźniki planu.



EMANUEL WINTER

Drogi obniżenia kosztów własnych¹⁾

Koszty własne produkcji są jednym z najważniejszych wskaźników charakteryzujących wyniki działalności socjalistycznego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Na podstawie analizy wskaźnika kosztów własnych można stwierdzić, czy przedsiębiorstwo stosuje nowe zdobycze techniki, czy organizacja pracy i jej wydajność ulegają ciągłemu polepszeniu i czy wykorzystywane są należycie rezerwy.

Ustawiczne obniżanie kosztów własnych jest zasadniczym i głównym zadaniem przemysłu socjalistycznego. Zmniejszenie kosztów własnych oznacza wzrost akumulacji socjalistycznej, dalsze wzmocnienie potęgi gospodarczej Państwa socjalistycznego.

Szczególne znaczenia nabiera zagadnienie obniżenia kosztów własnych w okresie odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki narodowej, w okresie realizacji Planu 6-letniego.

Wiadomo, że najważniejszym źródłem finansowania zadań Planu Sześćdziesięcioletniego są przede wszystkim dochody przedsiębiorstw socjalistycznych. Rozmiar tych dochodów jest zależny głównie od poziomu kosztów własnych produkcji, od tego, jak przedsiębiorstwa realizują w praktyce planowe zadania obniżenia kosztów, jak stosują w pracy codziennej zasady oszczędności, będące nieodłączną cechą socjalistycznych metod gospodarowania.

Stały wzrost akumulacji w gospodarce narodowej jest cechą socjalistycznego sposobu gospodarowania i na tym polega między innymi ogromna przewaga ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Kapitalizm cechuje duże marnotrawstwo sił wytwórczych. W ustroju kapitalistycznym między indywidualnymi kosztami produkcji, ponoszonymi przez poszczególnego kapitalistę, a społecznymi kosztami produkcji, mierzonymi nakładem pracy społecznie niezbędnej istnieje sprzeczność nie do przezwyciężenia. Antagonistyczny charakter kapitalistycznego sposobu gospodarowania powoduje, że obniżka kosztów produkcji pomnażająca zysk kapitalisty, nie oznacza wcale obniżenia społecznych kosztów produkcji. Na odwrót, w wielu wypadkach zgodnie z wyrażeniem Marksa społeczeństwo traci to, co zyskuje poszczególny kapitalista.

¹⁾ Fragment z przygotowywanej do druku pracy: pt. „Koszty własne przedsiębiorstwa przemysłowego“.

W pogoni za zyskiem kapitalista dąży do zmniejszenia ponoszonych przez siebie kosztów produkcji, w pierwszym rzędzie drogą wzmoczonego wyzysku robotników. Racjonalizacja produkcji w warunkach kapitalistycznych zawsze łączy się ze wzrostem eksploatacji, z marnotrawstwem żywej siły roboczej. Bezwzględne, żywiołowe prawo konkurencji, periodyczne kryzysy i wojny zaborcze powodują również trwonienie pracy uprzedmiotowionej, systematyczne unicestwianie sił produkcyjnych społeczeństwa.

Całkowicie odmienne jest przeznaczenie akumulacji przedsiębiorstw w Związku Radzieckim i państwach demokracji ludowej. W tych państwach, jak podkreśla J. Stalin, akumulacja nie jest przeznaczona dla klasy posiadaczy, lecz dla wszystkich pracujących i to wyłącznie dla nich. Przeznaczeniem akumulacji, obok stałego rozszerzania socjalistycznej reprodukcji, zwiększenia rezerw państwowych i umacniania obronności kraju, jest coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb bytowych i kulturalno-oświatowych mas pracujących.

Zagadnienie powyższe z całą ostrością stało na VII Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii. W swoim referacie Prezydent Bierut podkreślił:

„...trzeba poprawić warunki życia robotników i przejawiać o nie stałą troskę, nie szczędzić w tym kierunku starań i wysiłków — takie jest zalecenie. Istnieją ku temu wszystkie warunki, jeżeli nasi działacze partyjni, związkowi i gospodarczy, jeżeli terenowe rady narodowe wezmą się do tej sprawy z pełną energią, rozumiejąc, że taki jest kategoryczny nakaz partii“²⁾.

Stale obniżanie kosztów własnych produkcji i wynikający stąd wzrost akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych związany jest zatem z ustawicznym zwiększaniem się dochodu narodowego. Tym właśnie tłumaczy się fakt, że w państwach socjalistycznych masy pracujące są bezpośrednio zainteresowane w zwiększeniu akumulacji przedsiębiorstw.

Rozmiar planowanej rentowności jest funkcją wartości zrealizowanej produkcji w cenach zbytu i kosztów własnych tej produkcji. Ceny zbytu ustala w sposób planowy państwo socjalistyczne i przy danym poziomie cen zbytu rentowność przedsiębiorstwa zależy od poziomu kosztów własnych zrealizowanej produkcji.

Rentowność jest bardzo ważnym, ale nie wyłącznym miernikiem osiągnięć ekonomicznych przedsiębiorstwa socjalistycznego.

„Na rentowność nie można zapatrywać się po handlarsku, z punktu widzenia danej chwili. Rentowność należy ujmować z punktu widzenia gospodarki ogólnonarodowej w przekroju kilkuletnim. Tylko taki punkt widzenia może być nazwany istotnie leninowskim, istotnie marksistowskim“³⁾.

Celem działalności przedsiębiorstwa nie jest zysk, lecz najpełniejsze zaspokojenie potrzeb pracujących. Z drugiej strony zwiększenie rentowności osiągnięte drogą obniżenia kosztów jest tylko pieniężnym wyrazem

²⁾ *Nowe Drogi*, Nr 6, 1952 r., str. 33.

³⁾ J. Stalin, *Zagadnienie leninizmu*, „Książka i Wiedza“ 1949 r., str. 388.

oszczędności pracy i możliwości wykorzystania zaoszczędzonych wartości materialnych i pracy żywej na cele rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Z tego punktu widzenia wzrost rentowności jest zawsze celem obniżenia kosztów własnych, lecz nie jest celem samym w sobie.

Obniżenie kosztów własnych w społeczeństwie socjalistycznym umożliwia systematyczną obniżkę cen sprzedażnych na towary, przyczyniając się do podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życiowego mas pracujących, zwiększenia ich realnych zarobków. Obniżanie cen staje się dodatkowym czynnikiem obniżenia kosztów własnych, ponieważ zmusza przedsiębiorstwo do szukania wciąż nowych źródeł obniżenia kosztów własnych, do racjonalizacji metod produkcyjnych, co stwarza dalsze przesłanki do wzrostu akumulacji socjalistycznej.

Zupełnie inna jest sytuacja w państwach kapitalistycznych w okresie imperializmu i monopolistycznego kapitalizmu. W tych państwach dążenie do osiągnięcia maksymalnego zysku jest jedynym celem działalności gospodarczej, powoduje przesuwanie się kapitałów z jednej gałęzi produkcji do drugiej, wpływając na żywiołowy podział pracy społecznej, na niepełne wykorzystanie sił wytwórczych i zahamowanie rozwoju gospodarczego.

Istnienie zasadniczych różnic w charakterze socjalnym kosztów własnych w warunkach gospodarki kapitalistycznej i socjalistycznej, powoduje, że w obu tych ustrojach metody i możliwości obniżenia kosztów własnych są różne.

Założenia Planu 6-letniego przewidują obniżenie kosztów własnych produkcji w naszym przemyśle o co najmniej 17%, przy znacznym polepszeniu jej jakości. W sumie, obniżka kosztów własnych w najważniejszych działach gospodarki narodowej winna przynieść około 90 miliardów złotych akumulacji, co stanowi około 50% całości nakładów inwestycyjnych przewidzianych w Planie 6-letnim.

Możliwości zmniejszenia społecznie niezbędnego nakładu pracy w toku wykonania Planu 6-letniego są olbrzymie. Zadaniem naszych przedsiębiorstw socjalistycznych jest przekształcenie tych możliwości w rzeczywistość.

Koszty własne produkcji, jak wiadomo, składają się z nakładu pracy uprzedmiotowionej w surowcach, materiałach, paliwie, energii elektrycznej i amortyzacji oraz z nakładu pracy żywej, wyrażającej się w płacach i narzutach na płace, przeznaczonych na cele ubezpieczenia społecznego pracowników.

Obniżenie kosztów własnych polega na zmniejszeniu kosztów materiałowych i osobowych związanych z produkcją, a w ujęciu szerszym na zmniejszeniu nakładu pracy społecznie niezbędnej, uprzedmiotowionej i żywej.

Głównym czynnikiem wpływającym na obniżenie kosztów własnych produkcji jest zwiększenie wydajności pracy, w ostatecznym bowiem rezultacie obniżenie kosztów własnych sprowadza się zawsze do oszczędności pracy żywej lub uprzedmiotowionej w środkach produkcji.

Twórcy socjalizmu naukowego Marks i Engels, a także ich genialni uczniowie Lenin i Stalin, niejednokrotnie podkreślali, że kapitalizm zo-

stanie zwyciężony dzięki osiągnięciu przez ustrój socjalistyczny o wiele wyższej wydajności pracy, która umożliwi rozwiniecie wszechstronnej działalności mas pracujących. Wzrost wydajności oznacza w praktyce obniżenie kosztów własnych produkcji, wyrażające się w skróceniu czasu roboczego niezbędnego na wytworzenie produkcji, przy równoczesnym zwiększeniu jej masy i ulepszeniu jakości.

Im większa jest wydajność pracy w społeczeństwie socjalistycznym, tym mniejsze są koszty wytwarzania łącznego produktu społecznego, tym niższe są koszty własne produkcji każdego przedsiębiorstwa socjalistycznego.

Założenia Planu 6-letniego przewidują wzrost wydajności pracy w socjalistycznym przemyśle średnim i wielkim w porównaniu z 1949 r. o 66% przy równoczesnym wzroście płac realnych przeciętnie dla ogółu pracowników fizycznych i umysłowych o 40%.

Obniżenie kosztów własnych następuje równocześnie ze wzrostem wydajności pracy i wzrostem średnich płac, przy czym „...wzrost wydajności pracy winien wyprzedzać wzrost średnich płac. Jedynie przy zachowaniu tego warunku stworzona zostanie baza materialna i zakumulowane zostaną środki dla zapewnienia wzrostu płac dla rozszerzenia produkcji...”⁴⁾.

Szybszy wzrost wydajności od średnich płac sprzyja rozwojowi gospodarki socjalistycznej, zapewnia utrzymanie prawidłowej gospodarki socjalistycznej, zapewnia utrzymanie prawidłowej proporcji między produkcją dóbr materialnych a ich spożyciem.

Zagadnienie wzrostu wydajności pracy wiąże się z aktualizacją przestarzałych i wprowadzeniem technicznie uzasadnionych norm pracy. O wadze tego zagadnienia świadczą następujące słowa J. Stalina:

„Bez norm technicznych niemożliwa jest planowa gospodarka. Prócz tego normy techniczne potrzebne są na to, aby masy zacofane podnieść do poziomu przodujących. Normy techniczne to wielka siła regulująca, organizująca w fabryce szerokie masy robotnicze wokół przodujących elementów klasy robotniczej”⁵⁾.

Normy techniczne są wyrazem racjonalnej organizacji pracy oraz prawidłowej technologii produkcji i decydują w pewnej mierze o wzroście wydajności pracy i zmniejszeniu płac przypadających na jednostkę produkcji.

W warunkach ciągłego postępu technicznego i zmiany nomenklatury produkowanych wyrobów, rewizja norm, w związku ze zmianą metod produkcyjnych i organizacji wytwarzania jest niezbędna. Zwiększenie na przykład ilości obrotów maszyny, umasowienie produkcji itp. skraca czas trwania procesu produkcyjnego a zatem zmienia podstawę obowiązujących norm pracy i powoduje konieczność ich rewizji.

O poważnym wpływie rewizji norm na kształtowanie się wydajności pracy, świadczy chociażby fakt, że w fabryce obrabiarek w Pruszkowie

⁴⁾ WKP(b) w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i plenum KC, wyd. 6, I, str. 627.

⁵⁾ J. Stalin, Zagadnienia Leninizmu „Książka i Wiedza” 1949 r., str. 505.

po rewizji norm wydajność wzrosła o 16,5%, w niektórych działach fabryki Ursus o 20 — 30% ⁶⁾).

Decydujący wpływ na wzrost wydajności pracy wywiera coraz szerzej stosowana u nas metoda pracy radzieckiego inżyniera Kowalowa. Polega ona na pełnym opanowaniu wszystkich ruchów i chwytów składających się na określoną operację produkcyjną obserwacji pracujących równolegle kilku robotników i ustaleniu drogą wymiany doświadczeń między robotnikami najbardziej racjonalnych sposobów wykonywania tych ruchów i chwytów, co naturalnie wpływa na poważne skrócenie czasu roboczego.

Do stosowania tej metody przystąpiono w wielu zakładach pracy różnych gałęzi przemysłu. W zakładach Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego dzięki zastosowaniu tej metody średni wzrost wydajności w pierwszym miesiącu wynosił 9,89%, w drugim 12%, w trzecim 14%, w ósmym 20%. Ilość tkaczy nie wykonujących baz akordowych w tym zakładzie od marca ubiegłego roku do grudnia spadła sponad 30% na 3%, z jednoczesną poprawą gatunkowości o 2,5%. Poszczególni tkacze osiągnęli daleko lepsze wyniki, szczególnie w przemyśle bawełniarskim. Np. Matczak Jadwiga pracująca rok jako tkaczka na czterech krosnach w Zakładach im. Stalina wyrabiała średnio 52% normy, po przeszkoleniu wykonała 100% normy, a po 5 miesiącach przeszła na obsługę ośmiu krosien, na których wykonuje 115,2% normy. Podobne osiągnięcia mają również tkaczki Guratowska i Grabowska ⁷⁾.

Czynnikiem decydującym o wzroście wydajności pracy, jest postęp techniczny polegający m. in. na zmechanizowaniu procesu produkcyjnego. Prezydent Bierut na VII Plenum KC PZPR w ten sposób scharakteryzował znaczenie mechanizacji dla naszej gospodarki narodowej: „Żadne zasoby ludzkie nie wystarczyłyby na zabezpieczenie zaplanowanej przez nas skali wzrostu budownictwa i produkcji bez szybkiego wzrostu wydajności pracy, a ten jest niemożliwy bez wszechstronnej mechanizacji” ⁸⁾.

Szczególne znaczenie dla naszej gospodarki narodowej posiada mechanizacja przemysłu węglowego. Transport węgla z miejsca urabiania został już w dużej mierze zmechanizowany. Następuje również usprawnienie transportu wewnętrznego kopalń przewożącego węgiel i materiały pomocnicze.

Podstawą postępu technicznego w gospodarce socjalistycznej jest nie tylko mechanizacja pracy, polegająca na zastosowaniu w przedsiębiorstwie bardziej doskonałych i wydajnych maszyn, dzięki poważnym inwestycjom. lecz również tzw. mała mechanizacja, polegająca na zaopatrzeniu przedsiębiorstwa w niezbędne narzędzia, przyrządy itp., które nie wymagają dużego nakładu środków pieniężnych, a mimo to poważnie wpływają na wzrost wydajności pracy, tym samym zaś na obniżenie kosztów własnych.

Decydujące znaczenie posiada także równoczesne zmechanizowanie działów pomocniczych obok działów produkcji podstawowej przedsiębior-

⁶⁾ Patrz art. F. Stefańskiego „Wzmacniamy walkę o obniżenie kosztów własnych” *Życie Gospodarcze*, Nr 18/1951, str. 1002.

⁷⁾ Patrz *Ekonomika i Organizacja Pracy* Nr 6/1952 r., str. 136.

⁸⁾ *Nowe Drogi*, Nr 6/1952, str. 27.

stwa. Często bowiem, na skutek braku zmechanizowania działów pomocniczych, stosunek procentowy robotników, wykonujących funkcje pomocnicze, do robotników bezpośrednio zajętych przy produkcji podstawowej, jest niewspółmiernie wysoki, co obniża wydajność pracy i podraża koszty własne produkcji.

W dużej mierze wpływa na wzrost wydajności zastosowanie taśmowego systemu pracy, dzięki czemu ulega skróceniu cykl produkcyjny, zmniejszają się zapasy produkcji w toku i zwiększa się zdolność produkcyjną urządzeń. Bywają wypadki, że zastosowanie taśmowego systemu pracy zwiększa dwa — a nawet trzykrotnie wydajność pracy.

Wydajność pracy jest zależna nie tylko od postępu technicznego, organizacji i systemu pracy, lecz również od poziomu kulturalnego, politycznego i fachowego robotników.

Czynniki wyżej omówione działają w przedsiębiorstwie jednocześnie, są ściśle ze sobą powiązane i uwarunkowane nawzajem. Tak np. mechanizacja robót o dużej prędkości, zastosowanie maszyn o większej niż dotychczas wydajności i automatyzacja procesu produkcyjnego, siłą faktu, przyczynia się do podniesienia poziomu fachowego załogi i usprawnienia mechanizacji pracy.

Wzrostowi wydajności pracy, w rezultacie postępu technicznego, podwyższenia kwalifikacji załogi robotniczej i usprawnienia organizacji pracy, towarzyszy zazwyczaj lepsze wykorzystanie środków wytwarzania, zmniejszenie kosztów materiałowych na jednostkę produkcji, wyrażające się w oszczędnym gospodarowaniu surowcami, materiałami podstawowymi, paliwem itp., dzięki stosowaniu racjonalnych norm zużycia, korzystaniu z materiałów zastępczych, likwidacji marnotrawstwa itd.

Na VII Plenum KC PZPR Prezydent Bierut wskazywał: „Musimy tak postawić sprawę zaopatrzenia, aby jak najszybciej zostały opracowane oszczędne i racjonalne normy zużycia tam, gdzie one jeszcze nie istnieją, aby rozwinąć inicjatywę zastąpienia materiałów deficytowych przez materiały istniejące w dostatecznej ilości, aby przeprowadzać nieustanną kontrolę zużycia materiałów i kształtowania się zapasów, aby nie dopuszczać do faktów postojów z powodu braku zapasów zapewniających ciągłość produkcji i z drugiej strony zwalczać wszelkie nadmierne zapasy niepotrzebne dla zapewnienia ciągłości pracy danego zakładu, a pozbawiające inne zakłady niezbędnych im materiałów“⁹⁾.

O ogromnych możliwościach na odcinku obniżania kosztów materiałowych świadczy chociażby fakt, że załogi 6 budów Śląsko-Dąbrowskiego Zjednoczenia PPB, dzięki racjonalnej gospodarce materiałowej uzyskiwały oszczędności pozwalające na postawienie hotelu robotniczego prawie wyłącznie z zaoszczędzonych materiałów. Dzięki racjonalnie zorganizowanemu transportowi i zużyciu stłuczki ceglanej, zaoszczędzono 320 tys. sztuk cegły. Zbieranie i zużywanie porozrzucanej w trakcie roboty zaprawy murarskiej dało 131,6 ton zaoszczędzonego cementu oraz 477 tony piasku. Po-

⁹⁾ Nowe Drogi Nr 6/1952 r., str. 36.

nadto zdecydowana walka z marnotrawstwem pozwoliła zaoszczędzić na tych budowlach 22 tony żelaza i 467 ton lepku¹⁰⁾.

Wzrost wydajności pracy przyczynia się również do przyspieszenia cyklu produkcyjnego, a tym samym do zwiększenia ilości wyprodukowanych wyrobów, co z kolei obniża ogólne koszty na jednostkę produkcji.

Wraz ze wzrostem postępu technicznego, nabiera dużego znaczenia stopień wykorzystania środków trwałych, jako czynnika sprzyjającego zwiększeniu produkcji wyrobów i obniżeniu jej kosztów własnych. Gospodarka socjalistyczna posiada m. in. tę wyższość nad gospodarką kapitalistyczną, że o wiele intensywniej wykorzystuje zdolność produkcyjną środków trwałych. Jednym ze wskaźników ilustrujących stopień wykorzystania środków trwałych w produkcji, jest rozmiar amortyzacji przypadający na jednostkę produkcji. Im lepiej wykorzystane są maszyny, urządzenia, obrabiarki itp., tym mniejszy jest rozmiar odpisów amortyzacyjnych przypadających na jednostkę produkcji.

Ogromną wagę dla gospodarki narodowej prawidłowego wykorzystania mocy produkcyjnej podkreślił Prezydent Bierut w referacie na VII Plenum KC PZPR: „Należy postawić sobie za zadanie możliwie najpełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej. W tym celu należy szczególnie i do końca opracować wszędzie tam, gdzie tego dotąd nie uczyniono, technologię produkcyjną i rygorystycznie jej przestrzegać. Należy na właściwym poziomie postawić gospodarkę remontową i uważać za niedopuszczalne nieusprawiedliwione wypadanie z procesu produkcyjnego poszczególnych agregatów, maszyn i urządzeń. Należy stale i systematycznie modernizować i rekonstruować istniejące urządzenia. Należy stale walczyć o podniesienie współczynnika zmianowości, zwłaszcza tam, gdzie gospodarka narodowa odczuwa deficyt danych produktów. Należy przestrzegać, aby drugie i trzecie zmiany były właściwie obsadzone, jeśli idzie o kierownictwo i personel techniczny, tak aby produkcja na tych zmianach nie była, jak to często ma miejsce, znacznie niższa od produkcji na pierwszej zmianie“¹¹⁾.

Zwiększenie przepustowości i zmniejszenie przestojów maszyn i urządzeń przyczynia się do zmniejszenia kosztów remontu i utrzymania środków trwałych, paliwa i energii elektrycznej.

Decydujące znaczenie w walce o lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych, a tym samym o obniżenie kosztów własnych produkcji posiada zastosowanie średnio progresywnych norm wykorzystania maszyn, mechanizmów, narzędzi itp. Średnio progresywne normy uwzględniają doświadczenia przodujących nowatorów przemysłu, opierają się o przodującą technikę i postęp techniczny. Metoda ta przyspiesza proces produkcyjny, przyczynia się do wzrostu produkcji, a tym samym do obniżenia kosztów własnych produkcji. Zastosowaniu średnio progresywnych norm wykorzystania środków pracy winno towarzyszyć podwyższenie kwalifikacji zatrudnionych, zwiększenie norm pracy, prawidłowa organizacja procesu produkcyjnego, likwidacja tzw. wąskich gardeł itp.

¹⁰⁾ Michał Sadulski: Rok walki o obniżenie kosztów własnych produkcji, *Życie Gospodarcze*, Nr 7/1952 r., str. 396.

¹¹⁾ *Nowe Drogi* Nr 6/1952 r., str. 34.

Zmniejszenie zużycia surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę produkcji jest niezbędnym warunkiem obniżenia kosztów własnych produkcji i najpewniejszą rękojmią wykonania i przekroczenia planu produkcyjnego.

Decydująco na obniżenie kosztów materiałowych na jednostkę produkcji wpływa zmniejszenie strat produkcyjnych w formie odpadków i braków dzięki ścisłemu przestrzeganiu przepisów technologicznych, udoskonalaniu konstrukcji wyrobów, podwyższaniu jakości surowców, materiałów i paliwa oraz powtórnemu wykorzystaniu surowca odpadkowego. Obniżenie kosztów osiąga się przez ścisłe stosowanie norm zużycia, odpowiadających warunkom technicznemu. Przestrzeganie dyscypliny technologicznej wymaga sprawnej pracy aparatu zaopatrzeniowego. Używanie w produkcji np. surowców i materiałów niewłaściwego gatunku, lub nieodpowiedniego rozmiaru powoduje nie tylko przekroczenie norm zużycia, lecz pociąga za sobą dodatkowo koszty (przedłużenie czasu obróbki, obniżenie współczynnika zdolności produkcyjnej, urzędzeń itp.), co jest równoznaczne ze wzrostem kosztów własnych produkcji.

Dużą rolę w obniżeniu kosztów materiałowych odgrywa zmiana konstrukcji wyrobu. Zmiany takie wpływają nie tylko na obniżenie kosztów danego wyrobu, lecz rzutują także na inne gałęzie przemysłu. Zmiana konstrukcji np. wagonu kolejowego, w wyniku której zmniejsza się jego waga, obniża zużycie paliwa w transporcie, ulepszenie konstrukcji samochodu zmniejsza zużycie benzyny i inne wydatki eksploatacyjne.

Obniżenie poziomu kosztów materiałowych jest uzależnione od twórczej inicjatywy mas, od technologów, konstruktorów, pracowników zaopatrzenia, od całej załogi robotniczej. Twórcza inicjatywa mas znajduje konkretny wyraz w stachanowskich planach walki o zmniejszenie strat produkcyjnych, o usprawnienie procesu technologicznego, o lepszą konstrukcję wyrobu, a sprawniejszą organizację produkcji.

O szerokim rozmachu ruchu racjonalizatorskiego w Polsce Ludowej świadczy fakt, że w ciągu 1951 roku racjonalizatorzy wszystkich gałęzi gospodarki narodowej zgłosili około 53 tysiące wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień. Z inicjatywy tej ponad 25 tys. wniosków zostało zakwalifikowanych i przyjętych do realizacji. Oszczędność, jaką przyniosą zakwalifikowane w ubiegłym roku pomysły, wynosi w skali rocznej około 360 milionów złotych. Pierwsze miejsce w zakresie rozwoju ruchu wynalazczego i oszczędności osiągniętych z tego tytułu uzyskały w ubiegłym roku przemysł ciężki i przemysł chemiczny. W wielu gałęziach naszej gospodarki rozwija się pomyślnie nowa forma ruchu wynalazczego — inżyniersko-robotnicze brygady racjonalizatorskie. W skład brygad wchodzi inżynierowie i pracownicy techniczni oraz robotnicy i doświadczeni majstrowie. Rozwiązują oni wspólnie problemy techniczne i organizacyjne, w celu usunięcia wąskich przekrojów¹²⁾.

Jednym z poważnych źródeł obniżenia kosztów własnych jest utylizacja odpadków, tj. powtórne zużycie surowca. W tej dziedzinie istnieją jeszcze duże rezerwy, szczególnie w branży drzewnej przemysłu lekkiego.

¹²⁾ Patrz *Gospodarka Planowa* Nr 2/1952 r., str. 63.

Przy ocenie wyników działalności produkcyjnej przedsiębiorstwa, decydujące znaczenie posiada *j a k o ś ć w y t w o r z o n y c h w y r o b ó w*. Jeżeli osiągnięte obniżenie kosztów przez przedsiębiorstwo jest wynikiem stosowania tańszych rodzajów surowca i materiałów bez pogorszenia jakości wyrobu, to należy uważać, że zamierzony efekt obniżenia kosztów został osiągnięty. Jeżeli zmiana surowca i materiałów pogarsza jakość produkcji, to oszczędność osiągnięta tą drogą nie jest w istocie oszczędnością.

Przytoczone wyżej drogi obniżenia kosztów własnych nie wyczerpują zagadnienia i nie odzwierciedlają wszystkich istniejących możliwości w tym zakresie. W każdym przedsiębiorstwie istnieją ogromne rezerwy produkcyjne, które mogą być źródłem daleko osiagającego obniżenia kosztów własnych.

Organizacje partyjne na przedsiębiorstwach kierują twórczą inicjatywą mas pracujących, wskazują drogi wykrycia rezerw produkcyjnych, podtrzymują poczynania przodowników pracy, walczących o nowy styl pracy.

Najważniejszym, decydującym czynnikiem, który wpływa na wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych jest socjalistyczne współzawodnictwo szerokich mas pracujących, organizatorska i wychowawcza działalność naszej partii, oraz planowy charakter gospodarki socjalistycznej.

O ogromnych korzyściach dla gospodarki narodowej ruchu współzawodnictwa pracy, świadczą osiągnięcia Warszawskich Zakładów Odzieżowych im. Obrońców Warszawy, które w 1950 r. zastosowały u siebie system kompleksowego oszczędzania, wzorowany na inicjatywie włókniarki radzieckiej Lidii Korabielnikowej.

Szybko rozwijający się ruch korabielnikowców pozwolił załodze pracować w 1951 r. pełne dwa dni na zaoszczędzonych surowcach. Wyprodukowano w tym czasie dodatkowo 5.826 sztuk różnej odzieży wartości 1.584.000 zł. Uzyskane oszczędności oraz stała poprawa organizacji pracy, wpłynęły poważnie na obniżenie kosztów własnych ¹³⁾.

Zadania wytyczone naszej gospodarce przez Plan Sześcioletni w zakresie obniżenia kosztów własnych są dla przedsiębiorstw socjalistycznych nakazem, dyrektywą, która jest wykonywana dzięki wyteżonej pracy kolektywów pracowniczych, jej przodowników, racjonalizatorów, inżynierów i techników.

Pracownicy przedsiębiorstw socjalistycznych, wszyscy bez wyjątku, winni przejawiać stałą troskę o jak najdalej idącą oszczędność w kosztach, zarówno materiałowych, jak i osobowych.

W dziedzinie prawidłowej organizacji pracy i obniżenia kosztów własnych należy wzorować się na bogatych doświadczeniach kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego.

O ogromnej wadze, jaką przykłada się w ZSRR do zagadnienia obniżenia kosztów własnych, świadczą następujące słowa Towarzysza Stalina:

¹³⁾ Patrz *Życie Gospodarcze* Nr 17 (137) — str. 988.

„Zasadniczą wytyczną, którą kierować się winien nasz przemysł, wytyczną, która winna określić dalszy jego rozwój jest dążenie do systematycznego obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, dążenie do systematycznej obniżki cen sprzedażnych na towary przemysłowe. Jest to drogowskaz dla naszego przemysłu, jeśli ma się on rozwijać, jeśli ma się wzmacniać, jeśli ma prowadzić za sobą gospodarkę wiejską, jeśli ma się przyczynić do wzmocnienia i rozszerzenia podstawy naszej ekonomiki socjalistycznej“¹⁴⁾.

Słowa te są szczególnie aktualne obecnie, w momencie realizacji Planu 6-letniego.

¹⁴⁾ J. Stalin: O Komsomole, OGIZ — „Mołodaja Gwardia“, 1933, str. 31.

WITOLD KRAJEWSKI

Oszczędności w zużyciu materiałów źródłem wzrostu akumulacji socjalistycznej

„Oszczędzajmy każdy grosz publiczny, każdą cząstkę materiału pamiętając, że z drobnych na pozór cząsteczek pomnożonych przez miliony wyrosnąć może wielka siła, wielkie zbiorowe bogactwo...”

(Z orędzia noworocznego Prezydenta RP Bolesława Bieruta, 1.I.1952 r.).

System oszczędnej gospodarki — to system gospodarowania właściwy społeczeństwu socjalistycznemu. Poziom kosztów produkcji jest wykładnikiem przestrzegania zasad oszczędności w zużyciu środków materiałowych i wydatkowaniu środków pieniężnych, wykładnikiem efektywności wykorzystania środków trwałych i obrotowych będących w dyspozycji przedsiębiorstwa.

Pomyślny przebieg walki o pełną realizację zasad systemu oszczędnościowego w gospodarce narodowej zależy jest w państwie socjalistycznym nie tylko od działalności organów państwowych, lecz również od bezpośredniego udziału w tej walce mas pracujących. „Trzeba, żeby każdy robotnik — uczy J. Stalin — każdy uczciwy chłop pomagał partii i rządowi realizować reżim oszczędności, walczyć z rozkradaniem i rozprasaniem rezerw państwowych, przepędzać precz złodziei i oszustów, bez względu na maskę, pod jaką by się ukrywali, uzdrawiać i potaniać nasz aparat państwowy“¹⁾.

W warunkach ustroju kapitalistycznego, w którym środki produkcji służą interesom fabrykantów i obszarników, a proces pracy jest procesem wyzysku robotników, masy pracujące nie są zainteresowane w oszczędzaniu środków pracy, w obniżaniu kosztów produkcji. W społeczeństwie socjalistycznym, w którym produkcja opiera się na społecznej własności socjalistycznej, a stosunki wytwórcze mają charakter przyjaznej współpracy i socjalistycznej pomocy wzajemnej wolnych od wyzysku pracowników, oszczędności w gospodarowaniu środkami produkcji są nieodłącznym elementem procesu pracy.

Zaszczeplone masom pracującym w ZSRR przez WKP(b) — komunistyczny stosunek do pracy, dbałość o środki pracy, oszczędność w szafowaniu

¹⁾ J. Stalin, Dzieła, t. VIII, str. 148/149, wyd. „Książka i Wiedza“ 1950 r.

waniu środkami produkcji dają coraz bardziej pomyślne wyniki. Plany obniżenia kosztów własnych, będące integralną częścią narodowych planów gospodarczych są stale wykonywane i przekraczane.

*

*

*

Głównym źródłem wzrostu rentowności przedsiębiorstw w ZSRR jest systematyczne obniżanie kosztów własnych produkcji realizowane poprzez stały wzrost wydajności pracy, obniżenie zużycia materiałów, paliwa na jednostkę produkcji, obniżenie kosztów ogólnych.

Wzrost wydajności pracy jest decydującym i zasadniczym czynnikiem obniżenia kosztów własnych we wszystkich bez wyjątku gałęziach gospodarki narodowej, niezależnie od udziału procentowego płac w koszcie własnym wyrobu. Wzrost wydajności pracy winien zapewnić jednocześnie wzrost płac i wzrost akumulacji socjalistycznej, przeznaczonej na potrzeby dalszego rozwoju gospodarki narodowej w interesach mas pracujących. Obniżenie kosztów własnych odbywa się zatem jednocześnie ze wzrostem funduszu płac. Szybsze tempo wzrostu wydajności pracy w porównaniu ze wzrostem zarobków oznacza, że z jednej strony podwyższa się średni zarobek robotnika (za dzień, miesiąc, rok), a z drugiej strony maleją koszty osobowe przypadające na jednostkę produkcji.

W miarę doskonalenia wyposażenia technicznego przedsiębiorstw i pogłębiania kooperacji przemysłowej (współpracy produkcyjnej)¹⁾, zwiększa się udział nakładów materiałowych w kosztach własnych produkcji. Dlatego obniżenie kosztów materiałowych posiada coraz to większe znaczenie jako źródło rentowności przedsiębiorstw w ZSRR.

Oszczędności materiałowe umożliwia najczęściej racjonalizacja procesu technologicznego, modernizacja urządzeń technicznych, podwyższenie kwalifikacji robotników zatrudnionych przy produkcji, personelu pomocniczego itd. Bardzo często jednak źródłem obniżenia kosztów materiałowych są drobne na pozór oszczędności, drobne usprawnienia wprowadzone z inicjatywy przedujących robotników. Te drobne oszczędności, nieznaczne usprawnienia wprowadzane codziennie przez prostych robotników przy poparciu pracowników inżynieryjno-technicznych — stanowią w skali całego państwa potężne rezerwy wewnętrzne akumulacji socjalistycznej.

W zakresie gospodarki materiałowej można wyodrębnić następujące zasadnicze formy oszczędności, prowadzące do obniżenia kosztów własnych.

1. Obniżenie norm zużycia materiału na jednostkę produkcji w wyniku wprowadzenia zmian w procesie technologicznym, udoskonalenie organizacji produkcji, racjonalizacji produkcji (np. zmniejszenie ilości stali niezbędnej do wyprodukowania 1 traktora).

Oszczędność metali jest jednym z najważniejszych źródeł wzrostu produkcji przemysłu maszynowego. Tak np. robotnicy 1-ej Państwowej Fa-

¹⁾ Por. L. Berri „Specjalizacja i współpraca produkcyjna w przemyśle ZSRR“, wyd. „Polgos“, 1950 r.

bryki Łożysk Kulkowych im. L. Kaganowicza uzyskali dla gospodarki ZSRR wiele ton cennej stali dzięki zaoszczędzeniu 1 mm metalu na nadciśnieniach pierścienia łożyska. Umożliwiło to wyprodukowanie dodatkowych 303 pierścieni w ciągu doby. Przez długi okres czasu uważano za rzecz normalną, że z pręta stalowego długości 2,5 metra, z którego wykonywano pierścienie łożysk, pozostawało niewykorzystane 160 mm metalu. Dzięki inicjatywie robotników udało się niewykorzystaną ilość stali zmniejszyć o 50 mm, z której wyprodukowano dodatkowo 2 pierścienie. Z zaoszczędzonej w ten sposób stali produkuje się co miesiąc 9 tysięcy pierścieni.

2. Obniżenie strat surowcowych i materiałowych w toku procesu produkcyjnego w wyniku bardziej racjonalnego wykorzystania surowca i zwiększenia ilości wyrobów gotowych wytwarzanych z 1 t. oraz podniesienie jakości surowców, materiałów i opału (np. jakość produktów rolnych, będących materiałem podstawowym dla przemysłu spożywczego, posiada b. często decydujące znaczenie dla kształtowania się kosztów własnych wyrobów tej gałęzi przemysłu).

Przy identycznej zawartości cukru w burakach można np. uzyskać duże oszczędności dzięki zmniejszeniu straty cukru w buraku; przy identycznej normie zużycia surowców i materiałów dla produkcji 1 puszki konserw mięsnych lub owocowych, — uzyskać można duże oszczędności na skutek likwidacji lub znacznego obniżenia strat na surowcu w toku procesu produkcyjnego; dzięki precyzji rysunku technicznego można do minimum ograniczyć straty metalu w postaci wiór i opiłek.

3. Obniżenie lub nawet całkowita likwidacja strat na brakach. Wytwarzanie półfabrykatów i wyrobów gotowych posiadających istotne defekty techniczne i z tego względu nie nadających się do zbycia lub kwalifikujących się jako niższy gatunek przynosi poważne szkody zarówno danemu przedsiębiorstwu jak i całej gospodarce narodowej. Dlatego walka z brakoróbstwem, walka o wysoką jakość produkcji przemysłowej powinna być prowadzona z całą bezwzględnością.

Robotnicy Zakładów Starachowickich, z inicjatywy grup partyjnych, wszczęli nieubłaganą walkę z wszelkiego rodzaju przejawami marnostawstwa i z brakoróbstwem. Zorganizowano przy współudziale personelu inżynieryjno-technicznego komisje, które ustaliły przyczyny pojawienia się stosunkowo dużej ilości braków w panewkarni fabryki samochodów. Dzięki pracy komisji zmieniono kompozycję metalu do wylewania panewek i korbowodów i w ten sposób uzyskano dobrą jakość produkcji. Przez zastosowanie kotła z trójchlorem do odfuszczenia panewek i korbowodów — w miejsce dotychczas używanych szczotek do ściągania obsydy podniesiono wydajność panewkarni o 20%, zlikwidowano jedną czynność w procesie produkcyjnym, co umożliwiło znaczne obniżenie kosztów produkcji.

4. Pełne wykorzystanie zasobów materiałowych, a zwłaszcza wykorzystanie odpadków produkcyjnych. Pełne wykorzystanie surowców i materiałów ma doniosłe znaczenie w walce o obniżenie kosztów własnych. W tak

potężnej gospodarce, jaką jest gospodarka socjalistyczna istnieją nieograniczone możliwości dla wykorzystania odpadków. To, co wydaje się niekiedy całkowicie bezużyteczne, może być przez dobrego kierownika zakładu produkcyjnego wykorzystane na miejscu w danym zakładzie względnie w innych zakładach produkcyjnych z dużą korzyścią dla gospodarki narodowej.

Tak np. koszty własne produkcji fabryk chemicznych zależą w dużej mierze od racjonalnego wykorzystania surowców i materiałów poddawanych procesom produkcyjnym; to zaś uzależnione jest od systematycznego wprowadzania udoskonaleń technicznych, w oparciu o najnowsze zdobycze nauki i techniki; koszt własny produkcji koksu jest tym niższy, im racjonalniej wykorzystywane są ułatwiające się przy produkcji koksu gazy, z których wytwarza się ogromną ilość chemikalii. Odpadki metalowe służą do wyrobu drobniejszych części, zabawek itp. W fabrykach odzieży, obrzynki tkanin wełnianych i bawełnianych mogą być wykorzystane w oddziałach produkcyjnych przerabiających te odpadki na zabawki dla dzieci itp.

Robotnicy fabryki tytoniowej „Dukat“ w Moskwie przez dłuższy okres czasu nie zwracali uwagi na nieznaczne ilości tytoniu, rozsypanego w czasie obróbki, sortowania i przewożenia surowca z jednego wydziału do drugiego. Z inicjatywy jednego z robotników podjęto walkę z ubytkami surowca w toku produkcji, w wyniku której zaoszczędzono w ciągu jednego roku 6 ton 100 kg tytoniu; z tytoniu tego wyprodukowano 8.715 tys. sztuk papierosów.

W fabryce „Krasnaja Szweja“ w Moskwie podjęto próbę ograniczenia do minimum okrawków przy rozkroju tkanin. Umiejętny i dokładny rozkrój umożliwił zaoszczędzenie $\frac{1}{2}$ m materiału na każde 100 m wziętych do produkcji. W ciągu jednego roku zaoszczędzono 34 tys. m materiałów, z których uszyto ponad plan kilkanaście tysięcy koszul.

Załoga Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie, podjęła dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta cenne zobowiązanie oszczędnościowe. W oparciu o metodę Lidii Korabielnikowej, robotnicy tej fabryki zobowiązali się zaoszczędzić do końca bieżącego roku 4381 m kw. skór twardych i 4930 m kw. tekstylii; z materiałów tych załoga wyprodukuje dodatkowo 37.178 par obuwia. Zobowiązania oszczędnościowe dadzą Państwu ok. 2,7 miln. zł.

5. Zastosowanie tańszych rodzajów surowców, materiałów, paliwa i energii. Zastosowanie w procesie produkcyjnym surowców i materiałów bądź to tańszych, bądź to łatwiejszych do nabycia, posiada duże znaczenie dla gospodarki narodowej zarówno ze względu na możliwości obniżenia kosztów wytworzenia jak i ze względu na politykę racjonalnego zaopatrzenia przemysłu.

Tak np. drogie metale kolorowe zastąpić można niekiedy masą plastyczną; koszt własny produkcji 1 dkl spirytusu z ziemniaków jest trzykrotnie niższy niż 1 dkl spirytusu wyprodukowanego ze zboża. Spirytus wyprodukowany z gazów ropy naftowej jest 4 — 5-krotnie tańszy od spirytusu wyprodukowanego z ziemniaków, a 7 — 8-krotnie tańszy od spirytusu wyprodukowanego ze zboża.

Szczególnie dużą wagę przywiązuje się w ZSRR do oszczędności paliwa „Każdy kto pozbawia państwo puda paliwa jest wielkim przestępcą” — oto słowa W. I. Lenina, które stanowią zachętę do codziennej walki z marnotrawstwem opału. Osiągnięcia robotników i techników radzieckich w tej dziedzinie są bardzo znaczne. W 1913 r. w Rosji używano na wyprodukowanie 1 kwh energii elektrycznej 1060 g paliwa umownego; w latach 1944 i 1945 używano na ten cel już tylko 572 g paliwa, czyli prawie połowę ilości zużywanej w Rosji carskiej i ok. 40 g mniej aniżeli w St. Zj. A. P. Tylko w roku 1944 zaoszczędzono w ZSRR ok. 530 tys. ton paliwa stałego i płynnego, co stanowi prawie 30 tys. wagonów węgla.

Takie osiągnięcia umożliwiła stała, codzienna troska o utrzymywanie pieców w dobrym stanie, ograniczenie do minimum przestojów agregatów w stanie gorącym, wyłączanie motorów w okresie przerwy w pracy, wykorzystywanie zużytej pary, pełne wykorzystywanie w kotłowni miału węglowego, staranne magazynowanie węgla, usprawnienie izolacji cieplnej agregatów i pomieszczeń fabrycznych, zapobieganie ułatnianiu się pary i wciskaniu się zimnego powietrza itd.

Na kolejach w ZSRR zaoszczędzono duże ilości węgla dzięki wykorzystywaniu leszu dymnicznego, który gromadzi się w paleniskach lokomotyw; stanowi on prawie 4% zużywanego przez lokomotywę paliwa. Na rusztach palenisk lokomotyw pozostaje również szłaka, która przepuszczona przez sita, może być ponownie użyta jako pełnocenny opał, zastępujący setki tysięcy ton węgla.

Nowe metody walki o oszczędne używanie surowców i materiałów zastosowane w przemyśle radzieckim stanowią wzór dla przodujących załóg robotniczych Polski Ludowej.

Załoga elektrowni „Szombierki” rzuciła hasło współzawodnictwa o maksymalną oszczędność węgla i podjęła konkretne zobowiązania zmniejszenia jednostkowego zużycia węgla o 5% w stosunku do r. 1950. Już w początkowej fazie współzawodnictwa, w pierwszej połowie 1951 r., pracownicy elektrowni „Szombierki”, dzięki umiejętnej eksploatacji urządzeń wytwórczych, zaoszczędzili kilkanaście tysięcy ton węgla. Za ofiarną pracę w I i II kwartałach 1951 r. obsługa kotłowni otrzymała ok. 40 tys. zł premii. O sukcesach elektrowni w zakresie oszczędności paliwa, zadecydowało masowe spalanie gorszych gatunków węgla, co dawało przeciętnie miesięczną oszczędność sięgającą kilkudziesięciu tysięcy złotych. W r. 1952 pracownicy elektrowni „Szombierki” postanowili w drodze zwiększonego o 10% spalania gorszych asortymentów, podnieść rentowność zakładu i dać państwu ludowemu oszczędność sięgającą 500 tys. zł. Pierwsze cztery miesiące br. wskazują na to, że zobowiązania te zostaną wykonane, a nawet przekroczone.

Współzawodnictwo o zmniejszenie zużycia węgla przybrało masowy charakter w ciągu roku 1952. Na zebraniu protestacyjnym w dniu 2 czerwca 1952 r. przeciwko knowaniom wojennym imperialistów i zawarciu tzw. „układu ogólnego” — robotnicy elektrowni „Zabrze” zobowiązali się zaoszczędzić do końca 1952 r. 12.000 ton węgla przez zredukowanie do niezbędnego minimum zużycia wyższych gatunków paliwa i maksymalnego wykorzystania szlamu węglowego. Robotnicy tej elektrowni Wiktor

Niemiec i Henryk Bednarz wskazali na to, iż do wykonania podjętego zobowiązania przyczyni się w dużym stopniu odpowiedni rozdział gatunków węgla na poszczególne kotły oraz dokładne uszczelnianie obmurza kotłów, klap żużlowych, obmurza podgrzewaczy i kanałów dymowych, które zmniejszy do minimum straty ciepła.

Apel elektrowni „Zabrze“ podjęły załogi innych wielkich elektrowni. Elektrownia „Częstochowa“ przez wykorzystanie mialu zobowiązała się zaoszczędzić w roku bieżącym 6.500 ton węgla; elektrownia „Chorzów“ — 15.000 ton, elektrownia „Będzin“ — 12.000 ton.

6. Zmniejszenie odległości przewozów i przedstawienie się na surowce, materiały i paliwo dożywane, skupywane, względnie produkowane na miejscu.

Zagadnienie racjonalizacji dostaw surowców, materiałów i paliwa wiąże się z zagadnieniem właściwej specjalizacji poszczególnych zakładów i ich lokalizacją.

Specjalizacja przedsiębiorstw uwzględniająca w pełni momenty geograficzne, rozwój przemysłu bazującego na miejscowych surowcach, paliwie i energii posiada doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej.

Stosowanie w jak najszerszym zakresie miejscowych zasobów surowcowych, zaopatrywanie miejscowego rynku zbytu w towary powszechnego użytku wytworzone z miejscowego surowca umożliwia nie tylko zwiększenie produkcji, lecz również przyspiesza tempo reprodukcji, zmniejsza ubytki ponoszone w czasie transportu pozwala na bardziej racjonalne wykorzystanie środków transportowych.

Korzyści płynące z tego źródła oszczędności należy rozpatrywać nie w skali jednego przedsiębiorstwa, lub jednej gałęzi przemysłu, lecz w skali całej gospodarki narodowej.

Na obniżenie nakładów materiałów, zmniejszenie zużycia paliwa i energii w dużym stopniu wpływają mechanizacja i rozwój techniki. Zmniejszenie norm zużycia koksu użytego do wytopu żelaza umożliwiło w ZSRR zaoszczędzenie w latach drugiego planu pięcioletniego 9 mln. t. koksu.

*

* *

Dużą rolę odgrywają również, drobne na pozór oszczędności, drobne usprawnienia wprowadzane dzięki inicjatywie robotników.

Przykładem właściwego zastosowania metod mobilizujących załogę do walki o obniżenie kosztów własnych produkcji jest wprowadzenie na produjących zakładach radzieckich tzw. imiennych kont oszczędnościowych, które ewidencjonują ściśle ilość i jakość materiałów zaoszczędzonych przez każdego z robotników biorących udział we współzawodnictwie pod hasłem tzw. kompleksowej oszczędności materiałów.

W sierpniu 1951 r. stachanowcy moskiewskiej fabryki obuwia „Burewiestnik“ Maria Lewczenko i Grzegorz Muchanow zainicjowali współzawodnictwo o obniżenie kosztów własnych produkcji na każdej operacji

produkcyjnej. Inicjatywa robotników fabryki „Burewiestnik“ podjęta została przez robotników wielu przedsiębiorstw różnych gałęzi przemysłu ZSRR.

Nowa metoda walki o obniżenie kosztów materiałowych, zastosowana przez załogę fabryki obuwia „Proletarskaja pobieda“ w Leningradzie dała doskonałe rezultaty. W III kwartale 1951 r. wartość zobowiązań robotników tej fabryki sięga 900 tys. rub. i przewyższa znacznie sumę ponadplanowych oszczędności płynących z obniżenia kosztów własnych osiągniętych za 9 miesięcy 1951 r.

O tym że polscy robotnicy i personel inżynieryjno-techniczny śmiało podejmuje inicjatywę robotników radzieckich w zakresie oszczędności materiałowych i racjonalizatorskich, świadczy przykład zakładów przemysłu lekkiego.

Załoga Garbarni Nr 2 w Warszawie, w oparciu o wzory radzieckie, wprowadziła na wniosek tow. tow. Kronika, Dobosza i Kantorskiego nową metodę wykańczania skór przez naklejanie wygarbowanej i nabarwionej skóry na szklane płyty, bez uprzedniego suszenia. Poza skróceniem procesu wykańczania wyeliminowano w ten sposób dziurawienie skóry gwoździami, umożliwiając wykorzystanie jej w 100% oraz uzyskanie gładkiej, niepofałdowanej powierzchni. Dzięki zastosowaniu opisanej metody, wykorzystanie skór zwiększyło się o 11% i uzyskano oszczędność w skali rocznej ok. 8 miln. złotych.

Szczególne cenne są sukcesy Załogi Radomskich Zakładów Obuwia w osiąganiu oszczędności materiałowych dzięki stosowaniu w produkcji systemu G. Muchaczewa i M. Lewczenko.

Współzawodnictwo w oszczędzaniu skór w tych zakładach w I kwartale br., dało oszczędność 1.424 m² skór miękkich i 4.147 kg skór twardych.

W r. 1951 wprowadzono w życie 23 projekty racjonalizatorskie pracowników, które przyniosły oszczędność wartości zł 389.455. Do ważniejszych z nich należą:

- a) skonstruowanie maszyny do podeszew — oszczędność zł 79.889.—
- b) zmiana systemu lepienia podpodeszew, — oszczędność zł 7.026.—
- c) usprawnienie gumowanki — oszczędność 14.631,30

W I kwartale 1952 r. złożono i wykorzystano 10 projektów racjonalizatorskich, co przyniosło oszczędność o łącznej wartości zł 216.650.

Załoga i kierownictwo zakładów walczą systematycznie o zmniejszenie do minimum wszelkich odpadków. Osiągnięte wyniki chociaż nie są jeszcze „ostatnim słowem“ świadczą o poważnych osiągnięciach. Tak więc np. sztancer Korycki przez umiejętne ustawienie noży i wykrawanych elementów zmniejszył o 5% ilość braków. Podobnie — przy krojeniu skóry na wierzchy, zamiast 15,30 dm zużywa się obecnie równe 15 dm skóry. W ten sposób 1 sztancer zaoszczędza miesięcznie ponad 5 m² skóry.

Skuteczną walkę o drobniagowe oszczędności materiałowe prowadzi załoga kopalni „Eminencja“ pod kierunkiem dyrektora kopalni tow. Skaby. W kopalni wykorzystuje się zużyte rolki (z 2-ch rolek starych zestawia się jedną całkowicie zdatną do użytku) co daje oszczędności sięgające kilku tysięcy złotych. Współzawodnictwo w zakresie konserwacji sprzętu

(o bezawaryjność) zmniejszyło straty, spowodowane przestojami taśm z 1000 ton do 60 — 70 ton węgla miesięcznie. Kopalnia wykonała plan miesięczny na luty 1952 r. w 112,8%, obniżając przy tym koszt jednostkowy 1 tony węgla o 26 groszy. Kierownictwo kopalni podzieliło fundusz zakładowy przy czym 60% tegoż funduszu przeznaczono na premie dla załogi kopalni.

Doniosłe znaczenie dla walki o obniżenie kosztów produkcji posiada przykład Państwowej Fabryki Wagonów (Pafawag) we Wrocławiu. Na zorganizowanej we Wrocławiu w maju br. konferencji partyjno-technicznej dokonano podsumowania długofalowej akcji mającej na celu zmobilizowanie załogi do czynnego udziału w wykrywaniu istniejących w zakładzie rezerw produkcyjnych, organizacyjnych, technologicznych i innych. Przed zwołaniem konferencji wpłynęło 1378 projektów wszelkiego rodzaju usprawnień, które po zastosowaniu przyniosą zakładowi ponad półtora miliona złotych oszczędności.

Przytoczone przykłady dowodzą, iż zadanie obniżenia kosztów własnych produkcji, postawione w narodowym planie gospodarczym może być z powodzeniem wykonane poprzez wzrost wydajności pracy i oszczędność w zużyciu materiałów jedynie przy aktywnym udziale mas pracujących. Na okoliczność tę wskazują dobitnie słowa J. Stalina: „Głupio byłoby myśleć, że plan produkcji sprowadza się do wykazu liczb i zadań. W istocie rzeczy plan produkcji — to żywa działalność, działalność w praktyce milionów ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu — to żywi ludzie, to my wszyscy, nasza chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu“ *). Biorąc czynny udział w opracowywaniu i realizacji planów gospodarczych, w walce o obniżenie kosztów własnych, przodujący robotnicy i personel inżynieryjno-techniczny ujawniają wciąż nowe i nowe rezerwy wzrostu akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych. Stały zaś wzrost akumulacji — to podstawa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, to warunek wzrostu dobrobytu mas pracujących, to droga do potęgi naszej socjalistycznej Ojczyzny.

*) J. Stalin: Zagadnienia Leninizmu, W-wa 1949 r. „Książka i Wiedza“, str. 355.

Zagadnienie obniżki kosztów w handlu uspołecznionym

Podstawowym zadaniem przedsiębiorstw handlu socjalistycznego jest przesuwanie towarów z produkcji do konsumpcji.

„Ażeby życie ekonomiczne mogło trysnąć pełnym źródłem, a przemysł i rolnictwo miały bodźca do dalszego rozwoju produkcji, musi istnieć jeszcze jeden warunek — mianowicie rozwinięty obrót towarowy między miastem a wsią, między rejonami i obwodami kraju, pomiędzy rozmaitymi gałęziami gospodarstwa narodowego. Konieczne jest, ażeby kraj został pokryty gęstą siecią hurtowni handlowych, sklepów i sklepików. Konieczne jest, żeby kanałami tych hurtowni, sklepów, sklepików nieustannie krążyły towary od miejsca produkcji do spożywcy“^{*)}.

Handel socjalistyczny stwarza łączność między socjalistyczną produkcją a spożyciem. Wzrost produkcji środków spożycia jest podstawowym warunkiem systematycznego rozszerzania obrotu towarowego. Handel socjalistyczny spełnia funkcje, które są bezpośrednią kontynuacją procesu wytwórczości materialnej w dziedzinie obrotu. Odnosi się to do nakładu pracy przy przechowywaniu zapasów towarów, przy transporcie towarów, pakowaniu, sortowaniu itp.

Do podstawowych funkcji handlu należy również obsłużenie przemiany form wartości — towaru w pieniądź i pieniądza w towar. Ta czynność wymaga czasu i siły roboczej, nie po to, by stworzyć wartość, lecz po to, by dokonać przemiany jednej formy wartości w drugą.

Dużą rolę spełnia również nasz handel na odcinku umocnienia spójni ekonomicznej między miastem i wsią. Tylko w oparciu o szeroki rozwój obrotu towarowego między miastem i wsią miliony drobnych producentów wiejskich mogą być związane z przemysłem i całą gospodarką narodową. Poprzez państwową i spółdzielczą sieć handlową miliony chłopów z jednej strony zaopatruje się w towary przemysłowe, a z drugiej strony zbywa swe produkty.

Zadania na odcinku handlu są określone Narodowym Planem Gospodarczym.

Handel kapitalistyczny zasadniczo różni się od handlu socjalistycznego, jako że „określona produkcja warunkuje określone spożycie, rozdział, wymianę, określony stosunek wzajemny tych rozmaitych czynników“¹⁾.

^{*)} Stalin — Zagadnienia Leninizmu. W-wa, 1949, str. 465.

¹⁾ K. Marks, F. Engels, t. XII, cz. I, str. 189 — 190 (wyd. ros.).

W handlu kapitalistycznym rządzą żywiołowe prawa rynkowe. Istota handlu kapitalistycznego polega na wymianie towarów przez kupno-sprzedaż w celu otrzymania zysku.

Czysta forma kapitału handlowego — określa tow. Lenin — polega na kupnie towaru w celu odprzedaży tegoż towaru z zyskiem²⁾.

Podział dochodu narodowego w społeczeństwie kapitalistycznym doprowadza do spadku siły nabywczej mas pracujących, co z kolei powoduje kurczenie się obrotu towarowego.

Koszty handlowe są to wydatki związane z doprowadzeniem towarów produkowanych w przemyśle i rolnictwie do konsumenta. Koszty te wynikają z konieczności przewozu towarów, przechowywania zapasów, sortowania, pakowania, przerobu, jak również sprzedaży hurtowej i detalicznej.

Te wydatki społeczeństwa socjalistycznego wyrażone w formie pieniędzy określamy mianem kosztów handlowych. Obejmują one:

- 1) płace osób zatrudnionych w handlu,
- 2) opłaty za usługi innych gałęzi gospodarki narodowej,
- 3) wartość zużywanych w procesie handlu zasobów materiałowych (amortyzacja pomieszczeń oraz inwentarza, wydatki na opakowanie itd.),
- 4) wartość ubytków towarowych.

Wskaźnik kosztów handlowych jest jednym z najważniejszych wskaźników jakościowych pracy przedsiębiorstwa handlowego. Wskazuje nam na stosunek kosztów handlowych do obrotu, określając ponadto — sumę kosztów przypadającą na każdą złotówkę obrotu.

Poziom kosztów handlowych i zachodzące w nim zmiany świadczą o jakości działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, o przestrzeganiu zasad oszczędnościowych w wydatkowaniu środków. Obniżenie kosztów handlowych pozwala na obsługę sfery obrotu przy pomocy mniejszej ilości środków zwalniając część środków ze sfery obrotu, dla wykorzystania ich w sferze produkcji. Należy jednak pamiętać, że obniżka kosztów handlowych nie może być realizowana kosztem obniżenia poziomu obsługi konsumenta.

Istota kosztów handlowych w gospodarce socjalistycznej różni się w sposób zasadniczy od kosztów w handlu kapitalistycznym. Analizując koszty w gospodarce kapitalistycznej, Marks dzielił je na czyste koszty handlowe i heterogeniczne (dosłownie — innorodzajowe) albo dodatkowe koszty handlowe.

Do czystych kosztów handlowych należą te koszty, które związane są z procesem przekształcania się formy wartości z towarowej w pieniężną i na odwrót, a więc — z procesem realizacji wartości i wartości dodatkowej.

Czyste koszty handlowe nie zwiększają wartości towaru, a pokrywane są w ciężar wartości dodatkowej — dlatego Marks zalicza je do nieprodukcyjnych nakładów społeczeństwa kapitalistycznego.

Do czystych kosztów handlowych w handlu kapitalistycznym należą koszty, uwarunkowane aktami kupna-sprzedaży, płacami pracowników,

²⁾ W. I. Lenin. Dzieła, tom III, wyd. 4 ros., str. 320.

zatrudnionych przy tych operacjach, utrzymaniem pomieszczeń handlowych i biur, związanych z realizacją towarów, a także wydatki na reklamę itd. Do czystych kosztów handlowych Marks zalicza także koszty, związane z prowadzeniem księgowości, koszty związane z emisją pieniędzy, ich przechowywaniem i zużyciem, o ile koszty te wynikają z konieczności obrotu pieniężnego przy realizacji towarów.

W odróżnieniu od czystych — heterogeniczne koszty handlowe związane są z przedłużeniem procesu produkcyjnego w sferze obrotu. Zwiększają one wartość towaru, dlatego traktujemy je jako nakłady produkcyjne. Do takich kosztów Marks zalicza wydatki na transport towarów. Transport towarów, dostawa ich od punktów produkcji do rejonów spożycia są zakończeniem procesu produkcyjnego.

Jednakże w społeczeństwie kapitalistycznym, szczególnie w okresie imperializmu, przewozy towarów bardzo często nie stanowią nieodzownych wydatków na dostawę towarów do konsumenta. Powodują je warunki konkurencji kapitalistycznej i anarchii rynku. Wydatki na takie przewozy nie są produkcyjnymi i winny być zaliczone do czystych kosztów handlowych.

Do dodatkowych (heterogenicznych) kosztów handlowych należą także wydatki na opakowanie, sortowanie i przerób towarów, związane z pewną zmianą ich wartości użytkowej. Koszty te zwiększają wprawdzie wartość towarów, lecz z uwagi na okoliczności (część wydatków na opakowanie ma charakter reklamy) należy je uważać za czyste koszty handlowe.

Wreszcie do dodatkowych kosztów handlowych należą nakłady na przechowywanie towarów. Zwiększają one bezpośrednio wartość towarów, zabezpieczają przechowywane towary przed spadkiem wartości użytkowej, a zatem i wartości.

Podstawową cechą dającą handlowi socjalistycznemu przewagę nad handlem kapitalistycznym jest przede wszystkim to, iż nakłady pracy społecznej ponoszone w związku z przesuwaniem masy towarowej z miejsca produkcji do konsumenta są w handlu socjalistycznym dużo niższe aniżeli w handlu kapitalistycznym.

Dużą część kosztów w handlu kapitalistycznym stanowią nakłady nieprodukcyjne. Wypływają one z istniejącej w kapitalizmie konkurencji i anarchii rynku; wydatki na zbędne przewozy, wciąż rosnące wydatki na reklamę, itp. Także znaczną część wydatków związaną z przechowywaniem towarów zaliczamy do nakładów nieprodukcyjnych. Gdy rozpatrzmy konieczność tych wydatków, to przekonamy się, że np. w kapitalistycznej sferze obrotu tworzą się i są magazynowane zapasy towarów, znacznie przewyższające potrzeby obrotu towarowego. Tworzenie się takich zapasów jest wynikiem, nieuniknionych w warunkach kapitalistycznych kryzysów nadprodukcji, a także rezultatem nieustannego spadania siły nabywczej mas pracujących. Nadmierne zapasy są gromadzone również przez monopole kapitalistów w celach spekulacyjnych.

W gospodarce kapitalistycznej poziom kosztów handlowych nieustannie rośnie. Tendencja wzrostu przybiera na sile w epoce imperializmu, a w szczególności w okresie powszechnego kryzysu kapitalistycznego. W okresie tym przeważająca część kosztów nabiera charakteru nieproduk-

cyjnego. Wzrost nieprodukcyjnych kosztów spowodowany jest niezmiernym rozścięciem aparatu handlowego, kolosalnymi wydatkami na reklamę, spekulacyjnymi transakcjami giełdowymi, przechowywaniem towarów nie mających zbytu, zbędnymi przewozami towarów, nie mówiąc już o kolosalnych stratach, w wyniku niszczenia zapasów towarowych, dokonywanego przez monopolistów dla utrzymania wysokich cen.

W St. Zj. A. P. w okresie od 1929 — 1935 r. koszty detalu nawet według oficjalnych danych statystycznych wzrosły z 24,8% do 35% w stosunku do obrotu, w Anglii z 21,1 do 25,5%.

Socjalistyczny sposób produkcji gruntownie zmienił charakter sfery obrotu, a co za tym idzie charakter i treść kosztów handlowych.

Charakter kosztów handlowych w krajach socjalistycznych jest określony charakterem handlu socjalistycznego, jako handlu nowego typu.

Zasadnicza zmiana charakteru kosztów handlowych wyraża się przede wszystkim w planowaniu nakładów pracy, ponoszonych w związku z obiegiem towarów.

W poziomie i dynamice kosztów handlu socjalistycznego wyraża się przewaga socjalistycznego systemu gospodarowania w porównaniu z kapitalistycznym.

Kapitalistyczne, nieprodukcyjne koszty handlowe są jedynie produktem kapitalistycznych stosunków produkcyjnych, zrodziła je anarchia produkcji i handlu, kryzysy, walka konkurencyjna, obecność pośredników kapitalistycznych — kupców i spekulantów.

W socjalistycznej gospodarce planowej zmniejsza się ilość ogniw, przez które przechodzi towar. Nie ma ogromnego aparatu pośredniczącego, nie występują olbrzymie wydatki na reklamę i inne środki walki konkurencyjnej.

Zmienia się charakter kosztów związanych z przechowywaniem zapasów towarowych i wysokość zapasów towarowych. Wysokość zapasów towarowych odpowiada potrzebom nieprzerwanego procesu rozszerzonej produkcji socjalistycznej.

Wyższość socjalistycznego systemu gospodarowania wpływa na poziom kosztów handlowych.

Zadaniem całego aparatu handlowego jest walka z pozostałościami kapitalistycznymi w kosztach, walka z nieprodukcyjnymi nakładami w handlu. W tej pracy musimy się oprzeć na doświadczeniach przodującej gospodarki radzieckiej.

Podczas bowiem, gdy na przestrzeni minionego okresu czasu nastąpiło znaczne uporządkowanie strony organizacyjnej aparatu handlowego, to zagadnienie likwidacji przerostów personalnych oraz systematycznej walki o obniżkę kosztów własnych nie wszędzie jeszcze jest konsekwentnie realizowane.

Przed handlem wewnętrznym w 1952 r. stoją poważne zadania na odzinku obniżki kosztów własnych. Koszty szczebla detalu winny być obniżone o 8,4%.

Aby uprzytomnić sobie, jak ważne znaczenie dla akumulacji ma obniżka kosztów handlowych, należy zdawać sobie sprawę z tego, iż obniżenie

kosztów własnych detalu chociażby o 1% przynosi gospodarce narodowej wielomilionowe oszczędności dodatkowe (zł 33 mln.).

Na kształtowanie się poziomu kosztów w handlu socjalistycznym wpływa cały szereg czynników. Decydującym czynnikiem jest jakość pracy aparatu handlowego.

Tow. Stalin wskazał, że: „Im wyższy jest poziom polityczny i uświadczenie marksistowsko-leninowskie pracowników jakiejkolwiek dziedziny pracy państwowej i partyjnej, tym wyższy jest poziom samej pracy, tym bardziej jest ona owocna, tym większe są wyniki pracy“³⁾.

Realizowanie zasady oszczędności, wykorzystanie olbrzymich możliwości, jakie istnieją w handlu socjalistycznym, a przede wszystkim systematyczny wzrost wydajności pracy na bazie szerokiego rozwoju współzawodnictwa są podstawowymi warunkami obniżenia kosztów.

Na poziom kosztów rzutują wszystkie jakościowe wskaźniki pracy przedsiębiorstwa.

Zasadniczy również wpływ na kształtowanie się poziomu kosztów handlowych mają czynniki, określające warunki ekonomiczne i organizację obrotu towarowego.

Do tych czynników w pierwszym rzędzie należy:

- a) wzrost obrotu towarowego w oparciu o ogólne zwiększenie produkcji towarowej,
- b) racjonalizacja przebiegu towarów,
- c) właściwa organizacja transportu i pełne wykorzystanie środków transportowych.

Część kosztów w przedsiębiorstwie handlowym ma charakter względnie stały. Do kosztów tych w pierwszym rzędzie należą: czynsze dzierżawne, odpisy amortyzacyjne itd. Im większy więc jest obrót przedsiębiorstwa, tym niższy jest wskaźnik kosztów stałych, czyli inaczej mówiąc, tym mniejsza jest suma tych kosztów przypadająca na każdą złotówkę obrotu. Przy zwiększonych obrotach niższy jest również wskaźnik kosztów administracyjnych.

Na odcinku przebiegu masy towarowej zrobiono w naszym handlu duży krok naprzód. Poprzez stosowanie tranzytu rozliczanego i organizowanego zlikwidowano ilość ogniów, przez które przechodzi towar. Nie ma już tak jaskrawych wypadków krążenia towarów, jak to miało miejsce w latach ubiegłych, gdy często odzież z fabryki łódzkiej wędrowała do rozdzielni towarowej PDT we Wrocławiu, aby stamtąd wrócić do Domu Towarowego w Łodzi. A przecież koszty transportu, koszty załadunku i wyładunku, koszty magazynowania i sortowania mają duży udział w ogólnych kosztach obrotu towarowego. Gdy jeszcze uwzględnimy koszty fakturowania, zmniejszenie szybkości obiegu towarów to kwoty uzyskane ze zlikwidowania zbędnych ogniów, przez które przechodzi towar okażą się bardzo znaczne. Na tym odcinku jest jednak jeszcze dużo do zrobienia. Stosowanie na przykład podręcznych magazynów sprzedawców tzw. boksów w Powszechnych Domach Towarowych przyniosłoby duże oszczędności na odcinku kosztów transportu i magazynowania. Lepsza or-

³⁾ J. W. S t a l i n. Zagadnienia Leninizmu. Wyd. „Książka“, 1947 r. Str. 548.

ganizacja i przygotowanie wydziałów zbytu w przemyśle umożliwiłyby jeszcze na szerszą skalę stosowanie tranzytu organizowanego.

Do najpoważniejszych pozycji kosztów handlowych należą koszty transportu. Likwidacja próżnych przebiegów, pełne wykorzystanie ładowności wozów i wagonów, zmniejszenie przebiegów krzyżujących się, terminowy wyładunek umożliwiają obniżenie wskaźnika kosztów transportu.

Dużo zależy również od gotowości i sprawności taboru kolejowego. Zła praca taboru kolejowego, długotrwałe postoje narażają przedsiębiorstwo handlowe szczególnie przy przewozie towarów łatwo psujących się na duże straty. Centrala Ogrodnicza notuje następujące fakty:

Wagon z ładunkiem warzyw z Łowicza do Katowic podróżował 144 godziny zamiast przewidzianych 30. Wędrówka innego wagonu z Kutna do Gdyni trwała 144 godziny zamiast 17, z Łańcuta do Bytomia 144 godziny zamiast 15, z Warszawy do Zakopanego 120 — zamiast 38, z Warszawy do Krakowa 168 godzin — zamiast 25, z Łęczycy do Szczecina 144 — zamiast 30, z Bydgoszczy do Olsztyna 120 — zamiast 24.⁴⁾

Duże znaczenie posiada rodzaj towarów, a także i to w jakim stopniu są one przygotowane do sprzedaży, tzn. czy mają fabryczne opakowanie, czy są już sortowane itd.

Zła jakość produkcji spółdzielczej przyniosła gospodarce narodowej wielkie straty, wpływając zarazem ujemnie na sytuację finansową „Spółnoty Pracy“, której magazyny przeładowane były produkcją wybrakowaną naszych spółdzielni, nie znajdującą popytu u konsumenta.

Poprawa jakości towarów zmniejsza ubytki przy ich magazynowaniu i sprzedaży, przyspiesza sprzedaż i powiększa obrót towarowy.

Nakłady osobowe stanowią ok. 40% wszystkich nakładów w handlu, z tego względu obniżka kosztów osobowych na bazie wzrostu wydajności pracy ma bardzo duży wpływ na kształtowanie się poziomu obrotu handlowego. Gdy dla przykładu weźmiemy dwa domy towarowe, o prawie takim samym obrocie, to zobaczymy, iż w PDT w Toruniu wydajność pracy w 1951 r. była niższa o 8% niż w PDT w Radomiu, w związku z czym koszty w stosunku do obrotu za rok 1951 PDT w Toruniu wynosiły 4,6%, a koszty PDT w Radomiu tylko 3,8%, czyli były niższe o 21%.

Mimo, iż wydajność pracy w naszym handlu uspołecznionym stale wzrasta, istnieją jeszcze w szeregu przedsiębiorstw duże przerosty personalne oraz nierównomierne obciążenie personelu. Spotykamy się jeszcze z takim zjawiskiem, jak obecność w sklepach zatrudniających jednego sprzedawcę oddzielnej kasjerki. Dla porównania warto nadmienić, iż w Związku Radzieckim kasjerki są zatrudniane jedynie w sklepach posiadających powyżej 6 sprzedawców.

W Powszechnych Domach Towarowych obok kasjerek są jeszcze liczarzki paragonów. Np. w PDT Wrocław 7 osób liczy paragony. Przy właściwej organizacji pracy czynności te oraz uzgodnienia z raportami kasowymi winni wykonywać sami sprzedawcy.

Średni poziom kosztów handlowych zależy również od struktury asortymentowej obrotu towarowego. Poziom kosztów sprzedaży różnych to-

⁴⁾ Życie Warszawy z 10.VI.1952 r.

warów jest rozmaity. Np. przy sprzedaży owoców powstają nakłady w związku z przewozem samochodowym, odpowiednim magazynowaniem, sortowaniem, ubytkami itd. Nakłady tego typu nie występują natomiast przy sprzedaży gotowej odzieży itp.

W handlu spożywczym poziom kosztów handlowych jest wyższy niż w handlu artykułami przemysłowymi w związku z wyższymi nakładami na przewozy samochodowe, płace (duża pracochłonność towarów), ubytki towarowe.

Różny poziom kosztów handlowych w zależności od asortymentowego składu obrotu towarowego ilustrują poniższe dane:

C e n t r a l a	Koszty w stosunku do obrotu (w ‰)
	d e t a l
Centrala Tekstylna	1,7
Centrala Odzieżowa	3,5
CZ Hurtu Spożywczego	6,24
Centrala Ogrodnicza	12,27

Bardzo ważnym zagadnieniem jest obniżenie mank i ubytków w granicach norm. Wiadomo, że wysokość mank w dużej mierze zależy od warunków, w jakich towar jest przechowywany i od organizacji pracy. Punktem wyjściowym jest ustalenie norm ubytków naturalnych. Fakt, że nie ma ustalonych norm ubytków dla obrotu rybami utrudnia walkę z mankami w Centrali Rybnej. Również nie sprzyja walce o obniżenie poziomu ubytków i mank ustalenie w sklepach spożywczych spółdzielni spóżywców normy ubytków w wysokości 0,25 % od ogólnego obrotu bez względu na skład asortymentowy, który kształtuje się rozmaicie w poszczególnych miesiącach.

Skuteczność walki o obniżkę kosztów handlowych zależy w dużej mierze od bieżąco prowadzonej księgowości.

Nowy plan kont w handlu daje możliwość uchwycenia kosztów handlowych każdej gałęzi handlu w rozmaitych stadiach procesu obiegu towarów. Wprowadzenie systemu rejestrowego dopomaga w bieżącym księgowaniu nakładów, szybkim rozliczaniu osób materialnie odpowiedzialnych. W Dyrekcji MHD Wrocław, w której księgowość jest prowadzona systemem rejestrowym, kierownik sklepu jest rozliczony w ciągu 48 godzin po sporządzeniu inwentaryzacji. Oczywiście, że w takiej sytuacji dyrekcja przedsiębiorstwa orientuje się w kształtowaniu się poziomu kosztów i że może skutecznie przeciwdziałać nieuzasadnionemu przekroczeniu planu kosztów. Szybkie rozliczenie osoby materialnie odpowiedzialnej daje możliwość ściągnięcia w krótkim terminie należności za manka zawinione.

Wręcz odmiennie przedstawia się sytuacja w tych wypadkach, gdy księgowość nie jest prowadzona na bieżąco. W Miejskim Handlu Mięsnym na terenie miasta Warszawy manka ponad normę, powstałe w transporcie

i punktach sprzedaży detalicznej tylko w I kwartale br., wynoszą zł 149.557. Konwojenci i załogi sklepów odpowiedzialni za powstawanie mank przez szereg miesięcy nie wiedzieli nawet, jaką sumą są obciążeni.

Rezerwy obniżki kosztów handlowych znajdują się w każdej pozycji nakładów. O wykonaniu zadań postawionych przed handlem uspołecznionym decyduje jednak człowiek. Plan obniżki kosztów musi być doprowadzony do każdego sprzedawcy, do każdego magazyniera, do każdego pracownika transportowego.

Dlatego też głównym zadaniem organizacji partyjnych, zetempowskich i związkowych w handlu jest mobilizacja całego aparatu handlowego do walki z marnotrawstwem, do walki o wykonanie i przekroczenie planu obniżki kosztów roku 1952.

Koszty własne w Państwowych Gospodarstwach Rolnych

„Wykonanie Planu Sześcioletniego stawia nas wobec wielkiego zadania wygospodarowania w naszej gospodarce narodowej olbrzymich środków niezbędnych dla sfinansowania całości tego planu. Ażeby zadanie to zostało wykonane konieczny jest wielki wysiłek w imię zwiększania wewnętrznej akumulacji w naszej gospodarce“¹⁾).

Zwiększenie akumulacji w skali ogólnonarodowej jest wynikiem zwiększenia rentowności w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej — w poszczególnych przedsiębiorstwach socjalistycznych. Zwiększenie akumulacji w przekroju całego państwa następuje również wtedy, gdy przedsiębiorstwa planowo-deficytowe wykazują straty niższe, niż planowane. W tych wypadkach dopłata z budżetu państwa jest mniejsza i zwalniają się środki, które mogą być przeznaczone na inne cele (zwiększenie inwestycji, rozszerzenie produkcji itd.).

Poważne zadania, jakie mają do spełnienia Państwowe Gospodarstwa Rolne w zakresie produkcji i ich przodujące znaczenie w rolnictwie socjalistycznym nakładają na nie również zadania w zakresie podniesienia ich rentowności.

Zagadnienie to wiąże się również z pogłębieniem rozrachunku gospodarczego Państwowych Gospodarstw Rolnych, na co wskazuje w swym przemówieniu na Krajowej Naradzie Aktywu PGR Wicepremier Chełchowski mówiąc: „polepszenie rentowności i wzmocnienie kontroli wymaga pogłębienia rozrachunku gospodarczego. Wyniki finansowe są najlepszym obrazem działalności gospodarczej“²⁾).

Wzrost rentowności Państwowych Gospodarstw Rolnych, podobnie jak i innych przedsiębiorstw produkcyjnych zależy od obniżenia kosztów własnych produkcji, zwiększenia wydajności pracy, pełniejszego wykorzystania zasobów materiałowych, przyspieszenia krążenia środków obrotowych.

Najpoważniejszymi czynnikami wpływającymi na zwiększenie rentowności przedsiębiorstwa jest obniżenie kosztu produkcji i przyspieszenie krążenia środków obrotowych. Zwiększenie wydajności pracy, właściwe wykorzystanie zasobów materiałowych itp. w swym wyniku ostatecznym wpływają na kształtowanie się rezultatów działalności przedsiębiorstwa przede wszystkim w formie obniżenia kosztu produkcji.

¹⁾ Z przemówienia Ministra Finansów Konstantego Dąbrowskiego na V Plenum KC PZPR — *Nowe Drogi* Nr 4/1950 r., str. 105.

²⁾ *Nowe Rolnictwo* Nr 3/1952, str. 12.

Dotychczasowa księgowość Państwowych Gospodarstw Rolnych nie przewiduje ani planowanego rozliczania kosztów produkcji ani też kalkulacji jednostkowych kosztów poszczególnych wytworów. Z tych też względów na obecnym etapie nie jest możliwe badanie elementów wpływających na wysokość kosztów działów produkcji podstawowej: produkcji roślinnej, zwierzęcej, przetwórczości rolniczej, ani też badania elementów kosztów jednostkowych wytworów gospodarstwa rolnego. Brak kalkulacji uniemożliwia również porównanie ceny zbytu z kosztem własnych poszczególnych produktów.

Ze względu na technologię i organizację produkcji rolnej, działalność poszczególnych jednostek — zespołów względnie gospodarstw rolnych winna być analizowana i oceniana w odniesieniu do całego gospodarstwa, w którym poszczególne działy produkcyjne: uprawa roślin i hodowla zwierząt są ze sobą ściśle związane i stanowią jakby jeden organizm.

Dotychczasowe badania statystyczne (metodą reprezentacyjną) Instytutu Ekonomiki Rolnej i ogólna analiza działalności Państwowych Gospodarstw Rolnych wskazują, iż na obniżkę kosztów własnych w socjalistycznych gospodarstwach rolnych, a co za tym idzie i na podniesienie ich rentowności wpływa szereg różnorodnych czynników. Jednym z najpoważniejszych czynników obniżenia kosztów własnych w produkcji rolnej jest *zwiększenie plonów uprawianych roślin*.

Część nakładów w przeliczeniu na hektar uprawy poszczególnych roślin ma charakter mniej więcej stały. Do takich nakładów należy część kosztów bezpośrednich jak nasiona i sadzeniaki oraz narzut kosztów ogólnogospodarczych. W przypadku zwiększenia plonów z hektara w przeliczeniu na jednostkę produktu udział tych kosztów maleje. Inne koszty takie jak robocizna bezpośrednia, nawozy, stanowiące nakłady w celu uzyskania większych plonów z hektara zasiewu podlegają zwiększeniu, ale koszt jednostkowy wyrobu nie wzrasta, ponieważ zwiększone koszty są rozliczone na zwiększoną ilość produkcji.

Na zwiększenie plonów wpływają również czynniki nie powodujące zwiększenia nakładów — jest to przede wszystkim mechanizacja prac, zastosowanie właściwej agrotechniki, wykonywanie robót polowych we właściwym czasie, stosowanie odpowiednich płodozmianów.

Mechanizacja przyczynia się do przyspieszenia wykonania poszczególnych prac polowych, co jest bardzo ważne, gdyż czas w którym prace winny być wykonane jest ściśle uzależniony od warunków przyrodniczych. Okres, w którym najkorzystniejsze jest dokonanie zasiewów, sadzenia czy zbiorów jest niejednokrotnie krótkotrwały, a niewykorzystanie go może spowodować poważne obniżenie zbioru z 1 hektara lub niską jakość produktu. Zastosowanie traktorów przy przygotowaniu ziemi pod zasiewy i sadzenia oraz przy zbiorach umożliwia dokonanie tych prac we właściwym czasie, co znacznie wpływa na wysokość plonów, gdyż nie jest bez znaczenia czy zboża jare zostały zasiane na początku czy też w końcu kwietnia. Praca traktorów w przeliczeniu na hektar uprawy jest zasadniczo tańsza od pracy sprzężaju (żywej siły pociągowej) i tym samym zmniejsza nakłady na robociznę, obniżając w konsekwencji koszty produkcji.

Zastosowanie mechanicznych urządzeń pomocniczych powoduje również przyspieszenie wykonania prac oraz obniża koszty. A. Likind w artykule „Drogi podniesienia rentowności sowchozów” podaje następujący przykład: „...sowchoz „Periemożec” (obwodu zaporozkiego), który pierwszy obniżył w 1948 r. w stosunku do planu koszty własne dzięki zastosowaniu szeregu posunięć obliczonych na ścisłe przestrzeganie zasad oszczędności środków, dał 4,5 miliona rubli ponadplanowej akumulacji. W 1947 r. sowchoz wydał 190 tys. rubli na czyszczenie ziarna w tym celu, aby oddać państwu zboże wymaganej jakości. W roku 1948 kombajny zostały zaopatrzone w urządzenia umożliwiające potrójne czyszczenie, co pozwoliło oddać państwu ziarno wprost od kombajnu, bez dodatkowego czyszczenia. W wyniku tego koszty czyszczenia obniżyły się z 2,31 rubla na 0,5 rubla na kwin-tal. ...W 1947 r. grabienie kłosów po spręcie wykonywane było ręcznie, w r. 1948 praca ta została zmechanizowana; kombajny zaopatrzone w tym celu w specjalne grabie; ładowanie na samochody zostało zmechanizowane przez zastosowanie transportera. Dzięki zmechanizowaniu tych prac sowchoz zaoszczędził ponad 0,5 miliona rubli”³⁾).

Państwowe Gospodarstwa Rolne obecnie nie prowadzą rachunku kosztów, nie ma więc możliwości przeprowadzenia dokładnej analizy poszczególnych elementów wpływających na obniżenie kosztów produkcji. Ogólnie biorąc można tylko stwierdzić, iż obniżenie kosztów produkcji ma miejsce w tych zespołach Państwowych Gospodarstw Rolnych, które nie przekraczają planu nakładów (w układzie rodzajowym), a wykonały plan produkcji z nadwyżką.

Nie analizując jednak elementów kosztów produkcji można wymienić dalsze czynniki wpływające na obniżenie kosztów produkcji rolnej. Przy powszechnym zastosowaniu mechanicznej uprawy roli przy pomocy traktorów, maszyn rolniczych, zmechanizowanie różnych prac w produkcji roślinnej i zwierzęcej, oszczędne zużycie paliwa i smarów, odpowiednia konserwacja, staranne wykonywanie remontów bieżących w okresach przestojów wynikających z technologii procesu produkcyjnego jest dalszym czynnikiem wpływającym na obniżkę kosztów własnych.

W produkcji zwierzęcej najwyższy procent ogółu nakładów stanowią koszty pasz i robocizna (w sowchozach 70 — 75%). Obniżka kosztów produkcji zwierzęcej zależy w pierwszym rzędzie zatem od obniżenia kosztów pasz. Obniżkę tę uzyskać można przez zwiększenie plonów roślin pastewnych oraz wykorzystanie różnorodnych produktów ubocznych produkcji roślinnej, które mają jedynie zastosowanie jako pasza.

Racjonalne żywienie, zastosowanie w hodowli ras zwierząt o wysokiej wydajności przyczynia się do zwiększenia ogólnej wartości produkcji zwierzęcej, a w przeliczeniu na jednostkę produktu — do obniżenia kosztu własnego.

Na podniesienie rentowności przedsiębiorstw wpływa poważnie przyspieszenie krążenia środków obrotowych. Gospodarka rolna w wyniku naturalnych warunków przyrodniczych, od których jest uzależniona, ma charakter sezonowy o długotrwałym cyklu produkcyjnym. Ograniczenie se-

³⁾ Nowe Rolnictwo Nr 3/1952 r., str. 84.

zonowości gospodarki rolnej poprzez właściwą organizację produkcji przyczynić się może w dużym stopniu do przyspieszenia krążenia środków obrotowych.

Podstawowym środkiem pracy w gospodarstwie rolnym jest ziemia, która zasadniczo nie zużywa się w procesie produkcyjnym i nie podlega tak, jak inne środki pracy (maszyny, urządzenia) wymianie.

Praktyka radzieckich gospodarstw rolnych (sowchozów) dowodzi, że najbardziej racjonalnym i naukowo uzasadnionym systemem w rolnictwie jest system trawopolny. System ten zapewnia powiązanie poszczególnych gałęzi rolnictwa przez zastosowanie płodozmianu oraz stwarza warunki dla prawidłowego powiązania produkcji roślinnej z produkcją zwierzęcą. Zastosowanie systemu trawopolnego ze względów agrotechnicznych ma również doniosłe znaczenie, ponieważ uprawa traw wieloletnich i roślin motylkowych przywraca żyzność glebie.

Powiązanie produkcji roślinnej z produkcją zwierzęcą przyczynia się również do lepszego wykorzystania ubocznych produktów upraw roślinnych, które przy braku hodowli stałyby się zupełnie bezużyteczne. Wykorzystanie nawozu naturalnego (produktu ubocznego produkcji zwierzęcej) przyczynia się do zwiększenia plonów upraw roślinnych, ponieważ nawóz naturalny posiada właściwości użyźniania gleby, których nie można całkowicie zastąpić stosowaniem nawozów sztucznych. Ziemia pod wpływem oddziaływania na nią człowieka bierze czynny udział w wytwarzaniu produktów rolnych, jednak wydawanie przez ziemię plonów jest ograniczone warunkami naturalnymi, które częściowo mogą być regulowane przez człowieka.

W zakresie zasadniczych płodów rolnych jak zboża chlebowe i okopowe ziemia wydaje plony tylko raz w roku, co przesądza długotrwałość i sezonowy charakter produkcji rolnej. Zaangażowane środki produkcji są bardzo nierównomiernie rozłożone w czasie i posiadają jakby dwa szczytowe punkty nasilenia: okres przygotowania ziemi pod zasiewy (sadzenia) i sam zasiew oraz okres zbioru plonów (sprzętu). Między okresem pierwszym i drugim w czasie naturalnego wzrostu roślin jest okres pielęgnacji, który wymaga nieproporcjonalnie mniejszego nakładu pracy żywej i przedmiotowej.

Produkcję zwierzęcą cechuje bardziej równomierne rozłożenie w czasie nakładów produkcyjnych, lecz okres chowu niektórych gatunków zwierząt jak konie, bydło rogate jest bardzo długotrwały, bo sięga 3 lat.

Różne gałęzie rolnictwa i różne rodzaje uprawianych roślin charakteryzuje nierównomierne w ciągu roku rozmieszczenie zużycia pracy i środków produkcji. Skrócenie czasu produkcji dla każdego rodzaju roślin, jak i grupy zwierząt jest ograniczone warunkami naturalnymi. Jednak możliwe jest zmniejszenie sezonowości nakładów produkcyjnych i bardziej równomierne rozłożenie ich w czasie przez uzyskiwanie produkcji gotowej kilkakrotnie w ciągu roku przy powiązaniu różnorodnych upraw i gałęzi produkcyjnych.

Dlatego też w gospodarce rolnej właściwe jest zastosowanie zróżnicowanej produkcji, która umożliwia bardziej równomierne wykorzystanie siły roboczej, zasobów materiałowych oraz w poważnym stopniu zmniejsza

sza na jednostkę produktu koszty ogólnogospodarcze, mające charakter kosztów stałych, nie wzrastających proporcjonalnie do wzrostu produkcji.

Wykazane przykładowo drogi obniżenia kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych, z których najpoważniejszym czynnikiem jest zwiększenie wydajności plonów z hektara, mają charakter bardzo ogólny. Brak rachunku kosztów w księgowości Państwowych Gospodarstw Rolnych nie zezwala na przeprowadzenie analizy elementów wyrażonych w pieniądzu, a wpływających na obniżenie kosztów produkcji tych zespołów, które dzięki wydajnej pracy, racjonalnej organizacji, stosowaniu właściwej agrotechniki osiągnęły poważne rezultaty w swej działalności gospodarczej.

Zagadnienie to poprzez prowadzenie ewidencji kosztów odpowiadającej potrzebom socjalistycznych gospodarstw rolnych rozwiązuje projekt ramowego planu kont dla państwowych gospodarstw rolnych. Projekt ten opracowany według wzoru i zasad planu kont sowchozów przewiduje rozliczenie kosztów produkcji i jeżeli nawet nie wszystkie zespoły państwowych gospodarstw rolnych w pierwszym etapie wprowadzą kalkulację jednostkowego kosztu własnego poszczególnych produktów, to już sam układ kont syntetycznych pozwala na ustalenie pewnych wskaźników, obrazujących wykonanie planu kosztów w poszczególnych zespołach państwowych gospodarstw rolnych.

Struktura kosztów w rolnictwie przedstawia się w ogólnym zarysie w sposób następujący:

Z ekonomicznego punktu widzenia koszty produkcji dzielą się na koszty podstawowe i koszty ogólne.

Koszty podstawowe są to koszty związane bezpośrednio z procesem produkcyjnym, a więc koszty bez których niemożliwa jest produkcja przy dowolnej organizacji procesu wytwarzania.

Do kosztów ogólnych zalicza się koszty związane z organizacją produkcji i zarządu przedsiębiorstwa: płace personelu technicznego, administracyjnego poszczególnych działów i zarządu całego przedsiębiorstwa, koszty utrzymania pomieszczeń, ogrzewania, amortyzacji budynków itp.

Rozpatrzmy elementy kosztów podstawowych działów produkcji rolnej.

Kosztami podstawowymi produkcji roślinnej (analogicznie — upraw roślinnych) są: nasiona i sadzeniaki, nawozy, różne materiały do prac pielęgnacyjnych i ochrony roślin, prace pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy uprawie roślin wraz ze świadczeniami społecznymi, usługi działów pomocniczych, usługi obce, amortyzacja i utrzymanie maszyn rolniczych.

Na całkowity koszt własny upraw roślinnych składają się koszty podstawowe oraz narzut kosztów ogólnych.

Jeżeli za jednostkę kalkulacyjną produkcji roślinnej przyjmiemy koszt uprawy 1 hektara oraz koszt jednostki produktu, to elementy kosztów jednostkowych przedstawiałyby się następująco:

1. W koszcie uprawy 1 hektara określonej rośliny koszty nasion (sadze- niaków) i narzut kosztów ogólnych mają charakter mniej więcej stały; pozostałe koszty, o charakterze kosztów prostych, jak nawozy, materiały zużyte do prac pielęgnacyjnych, płace pracowników, usługi obce oraz amortyzacja i utrzymanie maszyn rolniczych w miarę intensyfikacji uprawy,

zmierzającej do zwiększenia wydajności plonów z 1 hektara wzrastają — jednak przy proporcjonalnie większym wzroście plonów koszt jednostkowy produktu zostanie obniżony. Należy tutaj zaznaczyć, że istnieje granica, do której wzrost produkcji jest więcej niż proporcjonalny od wzrostu kosztów — granica ta określona jest warunkami naturalnymi w danym czasie, gdyż stałe badania naukowe i wysokie osiągnięcia socjalistycznej agrotechniki powodują przesunięcia tej granicy.

2. Rozpatrzymy następnie pominięty w uprzednim rozważaniu koszt usług własnych działów pomocniczych, mających charakter kosztów złożonych. Wystąpią tu przede wszystkim koszty robót wykonanych przez żywą siłę pociągową — sprzężaj i park traktorowy.

Na koszty sprzężaju składają się koszty pasz, płace pracowników obsługujących i pracujących sprzężajem, utrzymanie i konserwacja pomieszczeń (stajni, wozowni), koszty weterynaryjne. Charakterystyczną cechą kosztów ponoszonych na sprzężaj jest to, że można je zaliczyć do kosztów stałych, ponieważ koszty utrzymania sprzężaju są w minimalnym stopniu zależne od stopnia wykorzystania.

Inaczej przedstawia się struktura kosztów eksploatacji siły mechanicznej — parku traktorowego. W kształtowaniu się kosztów zasadniczą rolę odgrywają koszty zmienne, wzrastające w miarę stopnia wykorzystania siły mechanicznej; są to koszty zużycia paliwa i smarów, remonty bieżące i konserwacje, część płacy traktorzystów.

Ze struktury kosztów sprzężaju i parku traktorowego wynika, że praca mechaniczna, na której koszt w minimalnym stopniu wpływają koszty stałe, jest tańsza w przeliczeniu na jednostkę wykonanej pracy (1 hektara orki średniej) niż żywej siły pociągowej.

Wpływ człowieka na wysokość kosztów siły mechanicznej jest również większy, ponieważ oszczędne zużycie paliwa, odpowiednio przeprowadzone remonty i konserwacje w dużej mierze zależne są od obsługujących traktory pracowników, a równocześnie powodują obniżenie kosztu pracy traktorów, podczas gdy utrzymanie zwierząt pociągowych (koszt 1 dnia żywienia) jest uzależniony od naturalnych warunków przyrodniczych.

Należy jednak zaznaczyć, że istnieją prace, których wykonanie przez sprzężaj jest bardziej opłacalne (tańsze). Wszędzie tam, gdzie eksploatacja siły pociągowej połączona jest z częstymi i krótko trwającymi przestojami, co w eksploatacji siły mechanicznej ująć należałoby jako pustobiegi, właściwsze jest wykorzystanie sprzężaju. Przykładowo do tego rodzaju prac zaliczyć można dowożenie zboża do młóćarni na niewielkich odcinkach lub orka małych powierzchni pola.

Wysokość kosztu robót ma duży wpływ na kształtowanie się kosztu jednostkowego produktu i dlatego w ewidencji księgowej kosztów — koszty sprzężaju i parku traktorowego winny być wyodrębnione i analizowane w elementach prostych, aby łatwiej było znaleźć drogi ich obniżenia.

Kosztami podstawowymi produkcji zwierzęcej (poszczególnych rodzajów i grup zwierząt) są: pasze i ściółka, płace pracowników obsługujących inwentarz żywy wraz ze świadczeniami społecznymi, koszty weterynaryjne, amortyzacja i utrzymanie pomieszczeń i ewentualne usługi obce i usługi działów pomocniczych.

Na całkowity koszt produkcji zwierzęcej składają się koszty podstawowe oraz narzut kosztów ogólnych.

Elementem posiadającym charakter bardziej stały w kosztach produkcji zwierzęcej są koszty ogólne. Przy zwiększeniu produkcji zwierzęcej zasadniczo wzrastają również koszty pasz i obsługi. Obniżenie kosztu jednostkowego produktów zwierzęcych musi następować przede wszystkim w drodze obniżenia kosztów pasz — a więc zastosowania pasz tańszych o takich samych wartościach odżywczych, jak pasze droższe oraz obniżenia kosztu upraw roślin pastewnych.

Ścisłe powiązanie produkcji roślinnej i zwierzęcej (produkcja roślinna stanowi bazę paszową dla produkcji zwierzęcej) znajduje swój wyraz m. in. także w tym, że obniżenie kosztów produkcji roślinnej automatycznie powoduje obniżenie kosztów produkcji zwierzęcej.

Poważny udział w całkowitym koszcie produkcji tak roślinnej, jak i zwierzęcej mają koszty ogólne (w sowchozach 30, a nawet powyżej 30%). Koszty ogólne mają charakter kosztów stałych, a obniżenie narzutu kosztów ogólnych na jednostkę produktu następuje przede wszystkim przy zwiększeniu rozmiarów produkcji — zwiększeniu wydajności plonów. Zagadnienie to było już uprzednio omawiane.

Nowa organizacja księgowości w Państwowych Gospodarstwach Rolnych umożliwiającą zaliczenie kosztów zezwoli na ustalenie z jednej strony tych elementów, które w zespołach dobrze pracujących przyczyniają się do obniżenia kosztów własnych, a z drugiej strony poprzez analizę wysokich kosztów zespołów źle pracujących, pozwoli na wykrycie marnotrawstwa materiałów, niewykorzystania siły roboczej i innych elementów, świadczących o niewłaściwej organizacji produkcji.

T. KRYCKI, S. PÓLKOWSKI

Analiza gospodarki węglowej w przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe“

Plan obniżenia kosztu własnego przewozów stanowi jeden z najważniejszych wskaźników, określających jakość działalności gospodarczej przedsiębiorstwa transportowego, z punktu widzenia racjonalnego i ekonomicznie oszczędnego wykorzystywania środków, którymi dane przedsiębiorstwo dysponuje w produkcji swych usług.

Właściwe obniżenie ich kosztu własnego jest ważnym źródłem akumulacji niezbędnej dla rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej posiada plan obniżenia kosztu własnego przewozów w przedsiębiorstwie tak wielkim jakim są „Polskie Koleje Państwowe“. Każdy procent, a nawet promille obniżenia w nim kosztu własnego przewozów może przysporzyć wielomilionowe oszczędności.

Jednym z podstawowych składników kosztów eksploatacyjnych kolei jest paliwo, w szczególności zaś i przede wszystkim węgiel. Udział nakładów na paliwo w strukturze kosztów eksploatacyjnych na P. K. P. wynosił w roku 1951 ca 12,40%; w odniesieniu zaś do wartości ogólnego zużycia materiałowego daje to 51%. Z drugiej zaś strony należy podkreślić, że roczna konsumpcja węgla przez to przedsiębiorstwo stanowi b. znaczny odsetek ogólnego wydobycia tego cennego surowca energetycznego w kraju. Węgiel jest podstawowym surowcem naszej gospodarki, motorem rozbudowy życia gospodarczego i uprzemysłowienia kraju; surowcem, który zawsze, a szczególnie obecnie odgrywa na rynkach międzynarodowych rolę „dewizy materiałowej“, poszukiwanym i znajdującym popyt.

Każda zaoszczędzona tona węgla w gospodarce kolejowej znaleźć może zastosowanie w zwiększeniu produkcji naszego przemysłu, bądź też pomnaża pulę eksportu i przyczynia się w ten sposób pośrednio do otrzymania z zagranicy w drodze wymiany potrzebnych nam surowców, maszyn, lub innych fabrykatów, nie produkowanych w kraju. Wszystkie te względy przemawiają za potrzebą przeanalizowania stanu gospodarki węglowej na P. K. P. i wyszukania źródeł, dróg i sposobów ku racjonalniejszemu i bardziej ekonomicznemu jej ustawieniu. Nie znaczy to bynajmniej, by kolejnictwo polskie pomijało dotąd powyższe założenia; wręcz przeciwnie — dotychczasowe jego osiągnięcia w tej dziedzinie w ostatnich latach są bardzo poważne.

czego, przewidzianego w przepisach służbowych dla pracowników P. K. P. Również nie zostaje objęty analizą węgiel użytkowany na cele gospodarcze i produkcyjne, ponieważ zużycie jego normowane jest według przepisów obowiązujących w gospodarce państwowej tego rodzaju.

A. G a t u n k o w o ś ć p a l i w a

Na racjonalną i oszczędną gospodarkę węglem trakcyjnym wpływa przede wszystkim jego jakość, a w szczególności procent zanieczyszczenia kamieniem i innymi częściami niepalnymi. Zanieczyszczenia kamieniem zwiększają procent części niepalnych w stosunku do pobranych ilości węgla, a tym samym powodują wzrastanie bezużytecznych ilości pospaleniowych na ruszcie (żużel i popiół), co przyczynia się w konsekwencji do konieczności częstego szlakowania parowozu; jednocześnie w czasie jazdy rosnąca szybko warstwa żużla utrudnia dopływ powietrza, co z kolei ujemnie wpływa na wykorzystanie paliwa, powodując zwiększenie jego zużycia. Nadmiar szlaki zmusza drużyny parowozowe do niewłaściwego w czasie szlakowania parowozów na linii, a przez to do zanieczyszczania i niszczenia torów. Ponadto zwiększanie się ilości szlaki, w wyniku pogarszania gatunkowości węgla, wymaga częstego opróżniania kanałów szlakowych przy parowozowniach oraz wywożenia jej poza teren kolejowy, co pociąga za sobą odpowiedni wzrost kosztów.

Poza zanieczyszczeniem kamieniem bywają gatunki węgla mocno prze-warstwione łupkiem. Te gatunki powodują zwiększenie ilości niepalnych, względnie nierozpadniętych części na ruszcie, zapełniają użyteczną objętość skrzyni ogniowej; poza tym węgiel ten wywołuje niezwykle silne iskrzenie i niebezpieczeństwo pożarów.

Użytkowanie tego rodzaju węgla powoduje ilościowy wzrost zużycia i analogicznie jak i przy zanieczyszczeniu kamieniem wpływa na konieczność częstego szlakowania; ponadto duża ilość niezżytego w ten sposób węgla odpada wraz ze szlaką.

Trzecim rodzajem zanieczyszczenia jest nadmierna zawartość piasku przy węglu, nawet o wyższych wartościach opałowych. Piasek ten ulega stapianiu i powoduje zalewanie rusztów.

Poza wymienionymi brakami, w szeregu wypadków występują w węglu niesortowanym nadmierne ilości mialu, z domieszkami ziemistymi, co powoduje utrudnienie warunków spalania, z braku należytego dopływu powietrza do pieców parowozowych; zniechęca to drużyny parowozowe do wysiłku w kierunku spalania drobnych asortymentów, gdyż drużyny te, otrzymują prawie sam miał, zamiast kwitowanej pospółki, o wyższym współczynniku przeliczeniowym.

W oparciu o przykłady uzyskane w odniesieniu do skutków używania złych gatunków węgla, powodujących częste i ponad normę szlakowanie parowozów, można stwierdzić, że na każde dodatkowe szlakowanie, przy parowozach o powierzchni rusztu 4 — 4,5 m², zużywa się ca 0,5 tony węgla więcej; np. jazda porównawcza, przeprowadzana na tym samym parowozie na odcinku o takiej samej długości przy użyciu węgla stosunkowo wysokiej jakości, a co za tym idzie bez szlakowania, wykazała zużycie

4 ton; natomiast jazda przeprowadzona na złym i zanieczyszczonym węglu, przy kilkakrotnym w czasie jazdy szlakowaniu, dała zużycie około 7,5 tony.

Na marginesie omówionej sprawy należy zwrócić uwagę na drugi (tym razem użyteczny) produkt pospaleniowy, tak zwany lesz dymniczny. Wytworza się on przy niecałkowitym spalaniu węgla, w ilościach uzależnionych od asortymentu i gatunkowości paliwa, lecz nie mniejszych od 50 kg na każde spalone 1000 kg węgla; daje to w wyniku kilkaset tysięcy ton rocznie. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Kolei, lesz dymniczny może być wydawany maszynistom bez zaliczenia, jako dodatek do węgla. W bardzo nielicznych tylko wypadkach maszyniści korzystają z niego tłumacząc to wielu trudnościami (niejednokrotnie niesłusznie) przy spalaniu i stosowaniu go jako domieszki do węgla dobrego. Co za tym idzie tak wielkie ilości użytecznego produktu (o wysokiej kaloryczności), wywożone są wraz ze szlaką do wysypywania dróg. Używanie leszu dymnicznego do wysypywania dróg jest o tyle niewłaściwe, że może być on zużytkowany w kolejnictwie (wg opinii fachowców radzieckich jako 2 — 3% domieszka do węgla dobrego), względnie do gazowni, oczywiście przy zastosowaniu odpowiednich rusztów i urządzeń (miało to już miejsce w latach międzywojennych na terenie DOKP Poznań).

Poza występowaniem zanieczyszczeń kamieniem, piaskiem i łupkiem, istnieją gatunki węgla czystego lecz o kaloryczności niższej od przeciętnej dopuszczalnej. Te mniej kaloryczne gatunki węgla, przy odpowiednio zakwalifikowanym współczynniku przeliczeniowym, w drodze umiejętnego spalania przez obsługę, dają jednak dobre wyniki. Nie istnieją dotąd naukowe recepty, określające na które typy parowozów najekonomiczniej jest stosować ten lub inny gatunek węgla. Tym nie mniej praktyka wykazała korzyść w opalaniu parowozów gatunkami gorszymi w czasie postoju ich pod parą. Spalanie węgla na postoju jest jednakowe co do ilości, bez względu na jego wartość opałową. Nasze parowozy czynne mają kilkogodzinne przestoje pod parą (jałowe spalanie), nie jest więc obojętne jakie zużywają wówczas gatunki węgla. Odpowiedni dobór mieszanek węgla tłustego z chudym, czy też innych ekonomicznych mieszanek pozwala w gospodarce cieplnej wydobyć na odparowanie wody, przy postojach, większą ilość kalorii z tej samej ilości spalonego węgla. Przeprowadzone próby z węglem krakowskim, górnośląskim i dąbrowskim, wskazują na prawie jednakową sprawność kotła, przy zdecydowanej różnicy wartości opałowej przytoczonych powyżej asortymentów; tłumaczy to się tym, że przy węglu krakowskim następuje zmniejszenie strat kominowych, zaś przy pozostałych — występują duże straty wskutek niecałkowitego spalania się węgla.

Należałoby więc spowodować takie przydzielanie węgla do składnic, aby poszczególne parowozownie stale otrzymywały go z jednych i tych samych kopalń; w związku z tym wskazane byłoby zmienić dotychczas stosowany system mianownictwa, polegający na oznaczeniu jednym symbolem pewnego wymiaru brył węgla, niezależnie od jego pochodzenia i związanych z tym właściwości spalania się, co często wprowadza w błąd drużyny parowozowe, powodując w następstwie rozpoznanie właściwości

danego gatunku węgla i sposobu postępowania z nim dopiero w czasie dłuższej jazdy, tj. po nieekonomicznym i niewłaściwym spalaniu większej jego części.

Przejsię do dostawy węgla do poszczególnych składnic z tych samych kopalń i zreorganizowanie mianownictwa, w oparciu o pochodzenie, pozwoli drużynom parowozowym wykorzystać nabyte doświadczenia i niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia oszczędnego gospodarowania węglem.

B. Technika spalania węgla i stan techniczny parowozów

Poza gatunkowością węgla, następnym czynnikiem, wpływającym na kształtowanie się wskaźnika jego zużycia, jest techniczny stan parowozu w szczególności jego kotła, umiejętność obsługi, sprawność i doświadczenie w technice spalania węgla. Należyta i fachowa umiejętność wykorzystania paliwa w każdym parowozie sprowadza się przede wszystkim do wysiłków utrzymania sprawności kotła na najwyższym poziomie.

Pobierane przez wodę ciepło, przedostaje się do niej przez skrzynię ogniową; nasilenie przekazywania ciepła wodzie uzależnione jest od przewodnictwa blachy, która przez zanieczyszczenie od wewnątrz kotła kamieniem osadowym, od zewnątrz zaś warstwą sadzy, powoduje duże straty ciepłe. Według danych z książki Syromiatnikowa pt. „Tieplowoj proces parowoz“, woda może pobrać w ciągu jednej godziny przez powierzchnię 1 m² blachy, idealnie czystej, ca 150 tys. kalorii, przy zanieczyszczeniu zaś tych samych ścianek kotła warstwą sadzy grubości 1 mm oraz warstwą kamienia od strony wewnętrznej, grub. 5 mm — tylko ca 56 tys. kalorii, a zatem strata, wynosząca około 62%, powstaje w wyniku oporów, stawianych przez sadzę i kamień. Podana przyczyna wpływa na poważny wzrost zużycia paliwa i rozpoczęta z tym walka przy pomocy stosowania dla zmiękczenia wody „sodofosu“ oraz utrzymywania w należytej czystości zewnętrznej powierzchni kotła, winna być nadal kontynuowana i wzmocniana poprzez odpowiednie i stałe szkolenie brygad parowozowych. Następnym momentem jest rola właściwego rusztu i sklepienia paleniska, przystawianych do procesu spalania odpowiednich gatunków węgla. Próbnicze doświadczenia techniczne dokonywane przez fachowców-praktyków wykazały, że przy odpowiednich sklepieniach paleniska, następuje poprawa współczynnika sprawności kotła od 5 do 12%, w zależności od używanego krótko lub długopłomiennego gatunku węgla.

Sprawność techniczna kotła zależna jest w dużej mierze od troskliwej i fachowej jego obsługi; przy nieumiejętnej i niedbałej obsłudze oraz nieznanomości sprawności technicznej kotła, straty ciepła dochodzą wg badań fachowców radzieckich, do 60%. Celem uniknięcia powyżej podanych niewłaściwości w użytkowaniu parowozów, a co za tym idzie w walce o oszczędne gospodarowanie węglem, nieodzowne jest pełniejsze kontynuowanie akcji „przywiązywania“ drużyn parowozowych do poszczególnych parowozów, co pozwoli im do całkowitego zaznajomienia się z ich warsztatem pracy, poznania jego zalet i wad w najdrobniejszych szczegó-

łach oraz stworzy ambicję utrzymywania go w jak najlepszej sprawności technicznej.

W dążeniu do utrzymywania sprawności technicznej parowozu na odpowiednim poziomie, wpływającym na ekonomiczne spalanie węgla, poza wzmocnieniem pieczołowitości w eksploataowaniu parowozu, należy przede wszystkim usprawnić częstotliwość i jakość napraw oraz zastosować coraz szerzej pomysły racjonalizatorskie, wpływające na zmniejszenie zużycia paliwa.

Przeprowadzane badania wykazują, że te same typy parowozów, lecz w różnym stanie sprawności technicznej, dają wahania w zużywaniu węgla dochodzące do 30% i więcej.

Na stan techniczny naszych parowozów korzystnie winno wpłynąć szersze stosowanie ostatnio przeglądów technicznych i okresowych napraw rewizyjnych, co zlikwiduje chaotyczność i szturmowość w naprawach bieżących; ponadto Kolejowe Zakłady Naprawcze powinny w wyższym stopniu polepszyć jakość napraw głównych i średnich; służba zaś mechaniczna zaostrzyć dyscyplinę odbioru parowozów z napraw.

C. Praca parowozów

Następnym i to zasadniczym czynnikiem kształtującym wskaźnik zużycia węgla, jest praca parowozu w dostosowaniu do ruchu pociągu i do jego obciążenia.

Należy zwrócić uwagę, że dokonane obserwacje w terenie, jak i opinie maszynistów i służby mechanicznej wskazują na to, że personel służby ruchu nie zawsze wykazuje odpowiednią sprężystość oraz że nie nadąża w polepszeniu sprawności swojej pracy do wzrastającego tempa życia gospodarczego, powodującego wzrost i zagęszczenie przewozów, co wywołuje trudności ruchowe na P. K. P.

Posiadana statystyka wykazuje, że na nieplanowe zatrzymywanie i przestoje parowozów na stacjach i pod semaforami zużywa się wiele czasu, co poza nadmiernym zużyciem paliwa, wymaga zwiększenia ilości parowozów czynnych.

Czas stracony na zbędne postoje, częściowo zostaje nadrabiany przyspieszeniem szybkości jazdy, mimo to jednak opóźnienia na P. K. P. w ogólnej sumie wynoszą wiele tysięcy godzin, z czego opóźnienia na stacjach wyjściowych stanowią ca 27%, na pośrednich zaś ca 73%. Przybliżona strata z powyższych przyczyn na opale nie jest statystycznie ujmowana, lecz wg szacunkowej kalkulacji wynosi rocznie około 2,8% węgla trakcyjnego. Na powyższą ilość składają się straty wynikłe z tytułu: a) opóźnień pociągów, b) przyspieszenia szybkości jazdy w wyniku nadrabiania utraconego czasu na nieplanowych przestojach, c) rozruchu parowozu z punktów nieplanowych przestojów (zużycie 100 — 200 kg w zależności od typu parowozu i stopnia obciążenia).

W walce o usprawnienie ruchu pociągów, co bezpośrednio wiąże się z racjonalnym i ekonomicznym użytkowaniem taboru parowozowego i paliwa, na plan pierwszy wysuwa się ściśle skoordynowanie pracy służb ruchowej i mechanicznej, co częściowo ostatnio znalazło swój wyraz po-

przez połączenie tych służb oraz służby handlowej w terenowe oddziały eksploatacyjne. Prawdopodobnie usprawnienie i pogłębienie tej koordynacji, na podstawie doświadczeń, da w najbliższej przyszłości pozytywne wyniki w postaci wywalczenia przez maszynistów tzw. „Zielonej drogi” (wolny przejazd), a w związku z tym uzyskania dalszych oszczędności w użytkowaniu węgla. Walka o „zieloną drogę” na kolejach radzieckich, prowadzona od szeregu lat, daje coraz bardziej pozytywne wyniki zarówno na odcinku technicznym, jak i ekonomiczno-finansowym.

Jeszcze bardziej na zużycie paliwa wpływa stopień wykorzystywania zdolności pociągowej parowozów. Poszczególne typy parowozów, w zależności od swojej technicznej zdolności pociągowej, zużywają określoną ilość paliwa, która to ilość rozkłada się na brutto obciążające dany parowóz w czasie wykonywania jego pracy. Miernikiem ilustrującym zużycie węgla jest jego ilość spalona dla wykonania pracy przy przewiezieniu 1000 ton brutto na odległość 1 km; wskaźnik ten oznaczony jest symbolem 1000 br. t. km.

Stałe śledzenie wskaźnika zużycia węgla na 1000 br. t. km jest jednym z podstawowych i najważniejszych zadań fachowych służb P. K. P. i Departamentów Ministerstwa Kolei. Dotyczy to przede wszystkim Referatu Gospodarki Ciepłej w Departamencie Mechanicznym, zadaniem którego jest, między innymi, badanie przyczyn kształtowania się wskaźnika zużycia węgla trakcyjnego, szukanie dróg i środków, zmierzających ku jego poprawieniu, poprzez stałą analizę tego zagadnienia, z uwzględnieniem badań techniczno-technologicznych oraz rozpracowywanie i pogłębianie doświadczeń praktycznych bezpośrednich wykonawców i racjonalizatorów w tej dziedzinie jak również ujmowanie ich w odpowiednie zarządzenia i instrukcje, celem stosowania na całej sieci P. K. P.

Jak widać z dotychczas przeprowadzonego przeglądu gospodarki paliwem na P. K. P., na kształtowanie się omawianego wskaźnika wpływa cały szereg czynników, zależnych nie tylko od służby mechanicznej, ale również i od innych służb. We wskaźniku tym odzwierciedla się jakość i znaczenie pracy służby mechanicznej w szczególności, a całego P. K. P. w ogóle. Dla zrealizowania zadań na odcinku obniżenia zużycia węgla na 1000 br. t. km zmobilizować należy całą załogę P. K. P. i uświadomić ją o ważności i celowości walki w tym kierunku.

Decydujący wpływ na obniżenie wskaźnika zużycia węgla na 1000 br. t. km wywiera wzrost przeciętnego obciążenia parowozu. Literatura radziecka w tej dziedzinie, oparta na długoletnich doświadczeniach, podaje, że spadkowi obciążenia parowozu o każdy 1% odpowiada wzrost zużycia paliwa o 0,4% na każde 1000 br. t. km.

Walka o doprowadzenie obciążenia do granic zdolności pociągowej parowozu jest kluczowym założeniem mobilizacyjnym do racjonalnej i ekonomicznej gospodarki paliwem na P. K. P.

Rzeczywistość jednak wykazuje, że przedsiębiorstwo P. K. P. dalekie jest jeszcze na odcinku racjonalnego obciążania składu pociągów, od idealnych założeń. Są bezsprzecznie poważne aktualnie przyczyny, tłumaczące trudności, na jakie natrafia przedsiębiorstwo przy realizowaniu powyższego założenia. Z główniejszych wymienić należy:

1) nieprzestrzeganie przez usługobiorców P. K. P. Uchwały Prezydium Rządu Nr 524 z dnia 1.VIII.1951 r. odnośnie wykonywania miesięcznych i 5-dniowych planów operatywnych, bagatelizowanie przez nich powyższych wymogów, wyrażające się w nienadsyłaniu, opóźnianiu względnie nieściśłym sporządzaniu tych planów co uniemożliwia z kolei P. K. P. sporządzanie krótkoterminowych planów operatywnych, dostosowanych do rozkładowych grafików przewozów towarowych w czasie i powoduje w konsekwencji niepełną ładowność składów pociągowych.

W Związku Radzieckim krótkoterminowe plany załadunkowe są równoznaczne zamówieniom, niezrealizowanie których przez usługobiorców pociąga za sobą automatycznie zastosowanie surowych sankcji, natomiast na P. K. P., jak dotychczas, oprócz planów krótkoterminowych (5-dniowych) usługobiorcy obowiązani są do zgłaszania dodatkowo jeszcze i zamówień na dzień naprzód; niewykonanie zgłoszonego planu nie pociąga za sobą żadnych sankcji, wiążące natomiast jest zgłoszenie samego zamówienia. W wyniku stosowanego dotychczas systemu zdarzają się dość częste wypadki, że zgrupowane na poszczególnych stacjach, na podstawie zgłoszonych planów operatywnych, wagony towarowe, nie są wykorzystywane: P. K. P. zaś nie jest w możności wyciągania w stosunku do planujących klientów żadnych konsekwencji, ponieważ nie potwierdzili oni zgłoszonych planów formalnymi zamówieniami. W wyniku tego zdarzają się okresy, w których na całej sieci P. K. P. pozostaje niewykorzystane kilka, a nawet kilkanaście tysięcy wagonów, dla zgrupowania których w odpowiednich miejscach wykonuje się bezużytecznie wiele pustych przebiegów składów pociągowych, co w efekcie ostatecznym wpływa na poważny wzrost zużycia paliwa.

Dotychczas stosowany w tym zakresie system planowania i zamawiania wagonów zostanie zmieniony w związku z opracowywaniem nowych przepisów „o przewozach przesyłek i osób na kolejach“, które opierają się na przepisach kolei radzieckich (m. in. stosowanie odpowiednich sankcji za niedotrzymywanie zgłoszonych planów).

Jak wykazuje praktyka, w ogólnym przewozie masy towarowej na P. K. P., jedynie ca 40% załadunku oparte jest na pełnych planach 5-dniowych; następne ca 40% bazuje na planach, o wartości dla P. K. P. zgoła problematycznej, awizujących jedynie miejsca załadunku i zgłaszaną masę, bez podawania kierunku transportu i stacji docelowych; pozostałe zaś ca 20% przewozów odbywa się ze strony usługobiorców bezplanowo.

2) Na szeregu linii bocznych kursują towarowe pociągi rozkładowe w małym stopniu wykorzystywane; wskazane byłoby na takich odcinkach ograniczyć ilość pociągów w czasie, nie wahając się nawet do uruchomienia ich 1 — 2 razy w tygodniu, w zależności od potrzeb; ładunki terminowe można by przerzucić bądź na tabor P. K. S., bądź też przewozić w razie potrzeby w paru wagonach doczepionych do składów pociągów osobowych;

3) szereg szlaków kolejowych posiada na stacjach przelotowych zbyt krótkie tory i mijanki stacyjne, co uniemożliwia przepustowość dłuższych, a więc w pełni obciążonych składów pociągów;

4) nasilenie przewozów i zmiana ich kierunku w poszczególnych okęgach i okresach czasu ulega poważnym wahaniom, co zmusza służbę mechaniczną do utrzymywania stałego pogotowia, a w konsekwencji przyczynia się do przetrzymywania parowozów pod parą (na godzinę postoju pod parą parowóz zużywa ca 50 kg węgla), konieczności ciągłego ich rozpalania (každorazowe rozpalenie parowozu wymaga zużycia ca 500 kg węgla) i wygaszania, powodując nadmierne spalanie paliwa i pogarszanie stanu technicznego parowozów.

Poza poruszonymi powyżej przyczynami niewłaściwego kształtowania się wskaźnika zużycia węgla nie da się zaprzeczyć faktom zbyt małej troski i braku inicjatywy ze strony administracji niektórych terenowych jednostek służby ruchu, handlowej, a nawet i mechanicznej, o podniesienie przeciętnego obciążenia parowozu, skrócenie czasu jego obrotu, zmniejszenie ilości zatrudnionych parowozów w pracy pociągowej (manewry, przebiegi bezpociągowe, rezerwa w parowozowniach itp.) — co w rezultacie nie daje należytego wzrostu przewożonego brutta do wykonanych ogółem kilometrów i przez to nie polepsza miernika zużycia węgla na 1000 br. t. km. Należy stwierdzić, że nie tylko drużyny parowozowe mogą przyczynić się do zmniejszenia zużycia węgla, ale również i w niemniejszej mierze, administracja, która planuje i organizuje ruch przewozowy oraz dysponuje parowozami, decyduje o ich obciążeniu bruttem, oraz ustala normy; administracja ta może i powinna badać m. in. przyczyny pewnej stagnacji w podejmowaniu współzawodnictwa w oparciu o „Kriwonosowską” metodę, polegającą nie tylko na wykonywaniu, lecz i na przekraczaniu normy brutta pociągów; powinna ona również stale badać i starać się wprowadzać w życie bogate doświadczenie kolejnictwa radzieckiego.

Pełne wykorzystywanie brutta zaplanowanego na rok bieżący, umożliwi wykonanie założonego wskaźnika rozchodu węgla, a przekroczenie tegoż brutta wg metody „Kriwonosowskiej”, choćby tylko o parę procent, da odpowiednie zmniejszenie zużycia węgla trakcyjnego w stosunku rocznym, wyrażające się w kilkudziesięciu tysiącach ton.

Niezależnie od omawianych powyżej przyczyn i trudności wpływających na niepełne obciążenie parowozów, występuje jeszcze jeden, bardzo istotny moment, przyczyniający się do bezproduktywnego spalania węgla, co w konsekwencji ujemnie wpływa na kształtowanie się wskaźnika zużycia na 1000 br. t. km. Momentem tym jest duża ilość wykonywanych luzów parowozowych, tj. przejazdów bezpociągowych, na skutek chwilowych braków parowozów w miejscach formowania pociągów lub zmiany parowozów i konieczności w związku z tym dosyłania ich z innych stacji lub parowozowni luzem; zdarzają się częste wypadki, szczególnie na trasach Śląsk — Porty Morskie, że nadesłany w ten sposób parowóz wraca z powrotem do macierzystej parowozowni z powodu zmiany w międzyczasie dyspozycji co do nowej w kierunku lub w czasie marszruty jazdy omawianego składu.

W I kwartale 1952 r. statystyka sprawozdawcza wykazuje na ogólną ilość wykonanych parowozo/km — 4⁰/₁₀₀ przebiegów luzem, zaś średnia roku 1951 wyniosła 4,2⁰/₁₀₀; na wykonanie tych przebiegów zużyto bezproduktywnie stosunkowo wielką ilość węgla. Mimo stwierdzenia, że pewna

ilość tzw. luzów jest uzasadniona i nie da się jej wyeliminować, to jednak nie można zaprzeczyć, że przy odpowiednim i racjonalnym planowaniu oddolnym oraz konsekwentnym wykonywaniu tego planu, ilość „luzów” można i należy zmniejszyć z ca 4⁰/₀ do, co najwyżej, 2⁰/₀ ogólnej ilości wykonanych parowozokilometrów, co w efekcie dałoby odpowiednią oszczędność.

E. Układ norm zużycia węgla trakcyjnego i ich kształtowanie

Norma rozchodu węgla na 1000 br. t. km na parowozy ustalona jest jako jeden ze wskaźników eksploatacyjnych P. K. P. w Narodowym Planie Gospodarczym.

Ministerstwo Kolei normę tę rozplanowuje w przekroju rocznym na poszczególne dyrekcje okręgowe K. P.

Oprócz powyższego podziału, Departament Mechaniczny Ministerstwa Kolei opracowuje i wyznacza poszczególnym dyrekcjom, w ramach norm rocznych i kwartalnych, normy miesięczne.

Wysokość ustalonych norm dla poszczególnych dyrekcji okręgowych K. P. i okresów czasu, uzależniona jest od:

- 1) profilu szlaków (górzyste, nizinne, faliste itd.);
- 2) specyfiki układu sieci kolejowej, kierunkowości jej szlaków, charakterystyki gospodarczej tych szlaków (np. tranzytowe, z minimalną ilością zatrzymywań itp.);
- 3) przepustowości węzłów i linii kolejowych własnego terenu i dyrekcji sąsiednich;
- 4) charakterystyki terenowych warunków gospodarczych, wpływających na mniejszą lub większą ilość punktów zatrzymywań pociągów na załadunek i wyładunek;
- 5) typu parowozów (ciężkie, średnie, lżejsze) oraz ich stanu technicznego;
- 6) obciążenia parowozów (stosunek brutto-tono-km do parowozokm) w dostosowaniu do potrzeb miejscowego życia gospodarczego i w zależności od reżimu w bezwzględny wykonywaniu planów przewozowych przez usługobiorców;
- 7) procentowego stosunku przebiegu parowozów luzem do przebiegu ogólnego;
- 8) procentowego stosunku przewozów pasażerskich do ogólnej ilości przewozów;
- 9) gatunkowości w asortymencie otrzymywanych przydziałów węglowych;
- 10) sprawności w obsłudze technicznej poszczególnych składnic opałów;
- 11) pory roku, przeciętnej temperatury powietrza, siły wiatrów (opory) — czynnik okresowy, nasilony miejscowymi warunkami geograficznymi;

12) fachowości, sprawności i stosowania współzawodnictwa przez pracowników zainteresowanych służb.

Ponieważ podane czynniki kształtują się różnie dla poszczególnych dyrekcji okręgowych K. P., więc i zależny od nich rozchód węgla na miernik pracy waha się w szerokich granicach.

Stałe trzymanie ręki na pulsie życia terenu, natychmiastowe reagowanie na przyczyny zmian, zaburzeń i odchyłeń od danych wytycznych, nawiązanie bliższego kontaktu z bezpośrednimi wykonawcami norm, wsłuchiwanie się w odgłosy ludzi realizujących plany, winno przyczynić się do uelastycznienia i szybszego korygowania założonych krótkoterminowych okresowych planów przez kierownictwo P. K. P.

Przeprowadzona analiza i omówione w niej momenty, mające bezpośredni lub pośredni wpływ na gospodarkę węglem trakcyjnym, wytyczają Polskim Kolejcom Państwowym zasadnicze drogi, na których należy szukać racjonalnych i właściwych usprawnień, w wyniku których osiągnąć będzie można znaczne oszczędności w rozchodowaniu węgla.

Stała walka o założone cele, oparta na doświadczeniach nabywanych w codziennej pracy, wzmocniona głębokim zrozumieniem, że poprzez nią P. K. P. przyczyniają się do budowy materialnych podstaw Socjalizmu w Polsce, powinna szybko i niezawodnie dać właściwe rezultaty.

Nasi czołowi przodownicy i racjonalizatorzy — maszyniści: Czapczyk, Krygier, Królikiewicz, Pięta, Surówka, Szczęśniewicz, Reterski i Czepulkowski i wielu, wielu innych, znajdują na pewno tysiące swych naśladowców.

Kolejarze polscy potrafią udowodnić, że są nie tylko dobrymi fachowcami, lecz i świadomymi budowniczymi Socjalizmu w Polsce.

Analiza kosztów własnych w budownictwie*)

Obniżenie kosztów własnych budownictwa ma doniosłe, ogólnogospodarcze znaczenie i stwarza poważne źródło środków dla finansowania rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

W celu zmniejszenia kosztów własnych w budownictwie przedsiębiorstwa budowlane powinny:

1) dokładnie i w sposób uzasadniony określać możliwości maksymalnego wykorzystania posiadanych urządzeń oraz zaopatrywać budowy w potrzebne urządzenia mechaniczne,

2) gruntownie usprawniać przeprowadzanie bieżących remontów, wprowadzając jednocześnie stałą kontrolę wykorzystania istniejących maszyn i rejestrując wszystkie wypadki ich uszkodzeń,

3) planowo ustawiać i wykorzystywać kadry pracowników budowlanych określając — stosownie do charakteru każdej budowy — podstawowe wymogi w zakresie usprawniania organizacji pracy, likwidacji przestojów i braków systematycznego zaopatrywania w materiały itp.,

4) jak najszerszej stosować w budownictwie przemysłowe metody pracy, tzn. organizować w możliwie największej skali prefabrykację poszczególnych elementów budowlanych,

5) likwidować usterki w gospodarce zasobami materiałowymi i prowadzić dokładną kontrolę rozchodowania materiałów poprzez normowanie ich zużycia i podniesienie wymogów w zakresie sprawozdawczości,

6) eliminować zbędne ogniwa administracji i — poprzez jej potaniecie, jak również poprzez skrócenie czasu budowy — walczyć o zmniejszenie kosztów ogólnych.

W toku analizy należy krytycznie rozpatrzyć wszystkie powyższe czynniki dążąc do ujawnienia nowych rezerw i wskazując właściwe środki do jak najlepszego ich wykorzystania. Przede wszystkim zaś należy określić odchylenia rzeczywistego kosztu własnego budowy od kosztorysu.

Do rzeczywistych kosztów własnych wykonanych robót wchodzi wszystkie koszty budowy w rozbiciu na poszczególne rodzaje robót (budowlane, montażowe i inne).

Dla noworozpoczętych budów kosztorysy sporządza się wg norm i cen obowiązujących w chwili ich opracowywania. Dla budów rozpoczętych

*) Opracowane na podstawie: J. A. Nikiforow: „Analiz choziajstwiennoj dejatielnosti stroitelnoj organizacii“, Gosfinizdat 1951 r. przez Tadeusza Lutoborskiego.

w poprzednim okresie pełny preliminowany koszt określa się w sposób następujący: wartość poprzednio wykonanych robót określa się wg cen kosztorysowych, jakie obowiązywały w momencie wykonywania danych robót, wartość robót okresu sprawozdawczego (danego roku) określa się wg cen kosztorysowych bieżącego roku. Dla budów o dłuższym okresie budowy przeliczenia kosztorysów mogą się powtarzać kilkakrotnie.

W celu zapewnienia pełnej porównywalności kosztorysowej wartości wykonanych robót z danymi o faktycznie poniesionych kosztach należy również sprawdzić dokładność ewidencji rozliczenia kosztów w przekroju ich poszczególnych elementów.

Należy mieć przy tym na uwadze, że ewidencja winna ująć w s z y s t k i e nakłady, nie wyłączając materiałów i usług otrzymanych nieodpłatnie, rozliczenie zaś kosztów powinno być dokonane odpowiednio do obliczenia przyjętego w kosztorysie. Tak np. płace robotników za usunięcia braków w materiałach należy zaliczyć jako zwiększenie kosztu tych materiałów, a nie jako płace podstawowe robotników budowlanych.

Duże znaczenie praktyczne mają dla analizy wewnętrznej sprawozdania produkcyjne przedsiębiorstw budowlanych zawierające rzeczywiste koszty dotyczące każdego obiektu i każdego elementu kosztów budowy. Dane tych sprawozdań umożliwiają znaczne rozszerzenie kręgu zagadnień, a przede wszystkim pozwalają dokładnie zbadać niekorzystne — z punktu widzenia kosztów własnych — obiekty budowlane.

Kalkulacja kosztów budowy prowadzona być powinna z reguły w przekroju obiektów, tzn. z rozliczaniem nakładów na poszczególne budynki, budowle i urządzenia. W każdym z obiektów wydziela się ponadto rzeczywiste koszty robót budowlanych, montażowych i wyposażenia. Sprawozdanie powinno być ułożone w ten sposób, by dawało możliwość porównywania rzeczywistych kosztów robót budowlanych i montażowych z kosztorysem.

Kalkulacja oparta na rachunkowości dostarcza nam danych o wysokości rzeczywistych kosztów w przekroju ich elementów. Wartość tych danych ujawnia się przy porównywaniu ich z kosztorysem. Należy jednak mieć na uwadze, że zazwyczaj budowa nie kończy się w ciągu jednego roku. Przedsiębiorstwa prowadzą jednocześnie szereg budów i przeto nie są w stanie wyspecyfikować dokładnie wszystkich kosztów wg ich przeznaczenia kosztorysowego w przekroju elementów kosztu. W związku z tym stosuje się w praktyce rozliczanie kosztów odpowiednio do udziału poszczególnych elementów kosztów — płacy, materiałów itd. w ogólnym kosztorysie budowy.

Dla każdego obiektu udział tych elementów określa się na podstawie kosztorysu budowy i koryguje się w zależności od charakteru i struktury robót wykonanych w danym roku. W ten sposób Zjednoczenie ma możliwość ustalenia przeciętnego udziału poszczególnych elementów kosztów we wszystkich obiektach i wykorzystania tych danych przy opracowywaniu sprawozdań odnośnie kosztów budowy.

Ustalone cenniki robót uwzględniające wartość materiałów i wysokość płacy, jak również sporządzane co roku sprawozdanie rachunkowe umożli-

wiają z wystarczającą dokładnością określenie udziału (średniej ważonej) poszczególnych elementów kosztów dla każdego roku.

Posługując się sprawozdaniem produkcyjnym można sporządzić zestawienie porównawcze wartości poszczególnych obiektów, które umożliwi ustalenie nie tylko ogólnych odchyłeń od kosztorysu lecz również i sytuacji na poszczególnych budowach. Przytoczymy poniżej przykład tego rodzaju zestawienia porównawczego:

B u d o w a	Wartość wykonanych robót		Odchylenia od kosztorysu	
	wg kosztorysu	rzeczywista	oszczędność	przekr.
Rozbudowa garbarni	1.650	1.602	48	—
Odbudowa gmachów uniwersyt.	2.920	2.991	—	71
Budowa Domu Rad.	762	745	17	—
„ hotelu	490	553	—	63
„ bloku mieszk. nr 20	820	926	—	106
„ „ „ „ 52	350	397	—	47
„ szpitala	615	642	—	27
„ szkoły	250	249	1	—
R a z e m	7.857	8.105	66	314

Jak wynika z powyższego zestawienia, wartość wykonanych robót przy budowie bloków mieszkalnych i hotelu była znacznie wyższa od kosztorysu. W celu ustalenia przyczyn, które spowodowały tak wysoki koszt tych robót należy przede wszystkim dokładnie zbadać warunki pracy przy wspomnianych obiektach. Nie należy przy tym pomijać ogólnej wartości robót wykonanych od czasu rozpoczęcia danej budowy. Kontrola przestrzegania ogólnego limitu kosztorysowego dla poszczególnych budow ma również i tę zaletę, że pozwala na wyrobienie sobie ogólnego obrazu i ujawnienie poszczególnych czynników wpływających na zwiększenie kosztów budowy.

W preliminowanych kosztach budowy rozróżniamy następujące elementy: koszty bezpośrednie i koszty ogólne.

Kosztami bezpośrednimi są koszty budowy i montażu, które mogą być odniesione wprost na określony obiekt budowlany. Do kosztów bezpośrednich zaliczymy: 1) wartość materiałów, 2) płace robotników, 3) koszty eksploatacji maszyn i urządzeń budowlanych, 4) koszty transportu i inne usługi wydziałów pomocniczych.

Koszt materiałów stanowi główną pozycję w kosztach budownictwa, wynoszącą 45 — 60% ogółu kosztów budowy. Materiały zużyte przy budowie są wyceniane po koszcie własnym franko magazyn budowy.

Kosztorysowa wartość materiału franko magazyn budowy określana jest na podstawie kalkulacji dokonywanej przy opracowywaniu kosztorysu do technicznego projektu budowy. W tej kalkulacji uwzględnia się wszystkie nakłady związane z zakupem, transportem i magazynowaniem materiałów. Kalkulacja ta uwzględnia konkretne miejsca zakupu i konkretne środki transportu. Dlatego też duże znaczenie dla obniżenia kosztów materiałów ma zmiana miejsca nabycia materiałów, pociągająca za sobą skrócenie dowozu. Rodzaj środków transportowych ma również duże znaczenie: wodny fracht jest tańszy od kolejowego, przewozy kolejowe są znacznie tańsze od samochodowych, a tym bardziej od przewozów konnych.

Można z tego wyciągnąć wnioski, iż racjonalny system zakupów, oszczędne zużycie środków, systematyczne usprawnianie prac załadunkowych i wyładunkowych, dokładna ewidencja i kontrola gospodarki materiałowej stwarza warunki umożliwiające obniżenie kosztów budowy. Istnienie własnych przedsiębiorstw pomocniczych i ich dobrze skoordynowana praca wpływa również na potaniecie potrzebnych materiałów.

Nadmierny koszt wzgl. potaniecie budowy mogą wynikać z nadmiernego zużycia materiałów bądź z oszczędności materiałów jak również ze zmiany ich ceny. Nadmierne zużycie materiałów w porównaniu z kosztorysem może być spowodowane szeregiem przyczyn, wśród których główną rolę odgrywają: brak dokładnej ewidencji i kontroli przy wydawaniu i zużyciu materiałów — wskutek czego mogą zachodzić wypadki nadużyć lub zniszczenia materiałów, niezadowolająca praca transportu wewnętrznego i złe warunki magazynowania towarów, nieprzestrzeganie kosztorysowych standardów i asortymentu materiałów, niewłaściwa gospodarka w zakresie zużycia materiałów drzewnych na rusztowaniach itp., niedostateczne wykorzystanie materiału drzewnego będącego już w użyciu przy innych pracach budowlanych, tolerowanie braków pociągających za sobą konieczność napraw lub rozbiórki już wykonanych robót.

Wyższy niż prelimitowano koszt materiałów może być spowodowany nieprzestrzeganiem ustalonych cen, w szczególności gdy nabywa się materiał po cenach wolnorynkowych oraz w razie zwiększenia się kosztów zakupu. Biorąc pod uwagę, że koszty zakupu i magazynowanie stanowią znaczną część kosztów materiału, zagadnienie przeprowadzenia analizy tych kosztów ma szczególnie doniosłe znaczenie. Ogólna kwota kosztów magazynowania określana jest wg ustalonych norm. Ze względu na to, że regulowanie wszystkich faktur na materiały podlega ścisłej kontroli bankowej, stosowanie wyższych cen jest możliwe tylko w wypadku zmiany cen dokonanej zarządzeniem władz.

Materiały w ramach jednego resortu przekazywane są częstokroć w drodze wzajemnych rozliczeń tzn. z pominięciem banku. W takich wypadkach może się zdarzyć, że ustalone ceny nie są w pełni przestrzegane. Bank lub instytucja nadrzędna prowadząc systematyczną kontrolę rozliczeń poszczególnych budów mają jednak wówczas możliwość ingerowania.

Specjalną uwagę należy poświęcić zagadnieniu kosztów materiałów własnej produkcji. Przy istnieniu przedsiębiorstwa pomocniczego, które

wytwarza materiały budowlane należy dokładnie przeanalizować prace tego przedsiębiorstwa w celu dokładnego określenia kosztu własnego wytwarzanych materiałów. Należy przy tym pamiętać, że własne przedsiębiorstwa wydzielone na pełny rozrachunek gospodarczy, samodzielnie bilansujące i posiadające własne konto w banku obowiązane są przekazywać swe wyroby (materiały i elementy budowlane) wg ustalonych cen.

Nowe przedsiębiorstwa rozpoczynające dopiero prace mają z reguły w początkowym okresie wyższe koszty własne produkcji. Dlatego niektóre zjednoczenia budowlane, wbrew ustalonym zasadom rozliczeń między przedsiębiorstwami na rozrachunku gospodarczym, nabywają wyroby ze swych fabryk budowlanych po rzeczywistym ich koszcie, podwyższając w ten sposób koszt własny robót budowlanych.

W toku analizy należy dokładnie zbadać wszystkie te czynniki wskazujące jednocześnie konkretne środki zmierzające do prawidłowego ujmowania kosztów własnych budownictwa. Przedsiębiorstwa nie mające samodzielnego bilansu wykazują wszystkie swe koszty w bilansie budowy, a wszelkie straty lub przekroczenia kosztów tych przedsiębiorstw wpływają bezpośrednio na koszt materiałów budowlanych.

Analiza kosztów produkcji przedsiębiorstw pomocniczych przeprowadzana jest w oparciu o planową i sprawozdawczą wstępną i wynikową kalkulację w ten sam sposób jak analiza kosztów produkcji przemysłowej. Należy przy tym pamiętać, że poziom kosztów własnych produkcji przedsiębiorstw sporządzających samodzielnie bilans nie powinien wpływać na koszty budowy, ponieważ przedsiębiorstwo pomocnicze dostarcza swe wyroby po ustalonych cenach. Szczególną uwagę należy zwrócić na małe przedsiębiorstwa, w których wysoki koszt własny produkcji spowodowany jest znacznymi kosztami zarządu i administracji.

W celu ujawnienia odchyień od kosztów przewidzianych w kosztorysie należy sporządzić następujące zestawienie analityczne:

Rodzaj materiałów	Kosztorysowa wartość materiałów wg norm dla robót wykonanych	Kosztorysowa wartość zużytych materiałów	Faktyczna wartość zużytych materiałów	Odchylenia od wartości kosztorysowej	
				oszczędność	przekroczenie
„A”	75,0	73,5	79,4	—	4,4
„B”	150,0	158,9	169,6	—	19,6
„C”	31,0	31,0	29,4	1,6	—
„D”	38,5	38,5	49,8	—	11,3
„E”	100,0	98,0	88,5	11,5	—
„F”	85,0	80,5	81,3	3,7	—
Razem	479,5	475,4	498,0	16,8	35,3

Jak wynika z powyższego przykładu, ilość faktycznie zużytych materiałów jest nieco mniejsza od ilości planowanej. Oszczędność powstała z tego tytułu pochłonął jednak wzrost kosztu własnego materiałów.

W celu uzyskania szczegółowych danych o zużyciu i wartości materiałów należy przede wszystkim porównać faktyczną ich wartość z danymi kalkulacji, a mianowicie: ceną zbytu, kosztami transportu, prac wyładunkowych i załadunkowych oraz magazynowania. Należy również zbadać, czy w toku budowy nie ulegały zmianie takie czynniki, jak: miejsce zakupu materiałów, rodzaje transportu lub dostawy. Pozwala to na ustalenie istotnych przyczyn podrożeńa budowy.

Koszty transportu materiałów stanowią poważną część ogólnego kosztu tych materiałów. Koszt zaś przewozów zależy z kolei od właściwego wykorzystania własnych środków transportowych. W razie braku własnych środków transportowych, koszt przewozów powinien być skontrolowany pod kątem stosowania właściwych taryf przewozowych, szlaków przewozu jak również opłacania ew. kar za przestoje.

Niekiedy przy opracowywaniu kosztorysów nie uwzględnia się w dostatecznej mierze najdogodniejszych miejsc zaopatrzenia i najdogodniejszych środków transportu. Usprawnienia na tym odcinku, przeprowadzone w toku pracy, mogą znacznie skrócić odległość przewozów, a przez to, niezależnie od oszczędności środków, mogą zwolnić poważną część taboru do innych potrzeb.

W wielkich miastach przy dowozie materiałów, w szczególności piasku, cegieł itp., należy wykorzystywać trakcję tramwajową w porze nocnej, co przy zorganizowaniu odpowiednich brygad na nocnej zmianie może znacznie zmniejszyć koszty transportu.

Wskaźnikiem wykorzystania środków transportowych jest koszt własny jednego tonokilometra przewozów. Wskaźnik ten zależy nie tylko od intensywności i czasu pracy, lecz również od zużycia materiałów pędnych. kosztów remontu i poziomu kosztów ogólnych.

Wśród składników kosztów transportowych szczególne znaczenie mają prace załadunkowe i wyładunkowe. Racjonalizacja na tym odcinku może przynieść znaczne potanień materiałów budowlanych. Jednym z elementów wpływających ostatnio poważnie na obniżenie kosztu własnego cegieł i innych materiałów jest dostawa tych materiałów z wytwórni do miejsca budowy w tzw. kontejnerach.

W celu określenia kosztu własnego jednego tonokilometra należy wszystkie rzeczywiście poniesione koszty eksploatacji taboru podzielić przez ilość tonokilometrów okresu sprawozdawczego. Porównanie uzyskanej wielkości z planowanym kosztem jednego tonokilometra ujawni odchylenia w pracy działu transportowego.

Koszty transportu wynikające z dostawy materiałów od miejsca zaopatrzenia do magazynu na placu budowy włącza się do kosztu własnego materiałów; koszty transportu, powstające przy dostawie materiałów z magazynów do miejsca roboczego włącza się do kosztu własnego wykonanych robót jako koszty bezpośrednie.

Koszty mechanizacji robót wymagają dokładnej kontroli pod kątem właściwego wykorzystania urządzeń, przestrzegania norm zużycia materiałów pędnych, energii elektrycznej itp. Znaczną pomoc może tu dać właściwe zestawienie poszczególnych pozycji, jak np.:

	Koszt eksploatacji urządzeń	W t y m			
		płace	mat. p.	energ. e.	rem. bież.
Wg planu	95,6	57,5	16,8	5,7	9,1
Faktycznie	109,9	65,9	18,5	5,7	8,2
W % do planu	112	115	110	100	90

Przekroczenie każdej z tych pozycji może nastąpić bądź to na skutek przestojów bądź też niewłaściwego wykorzystania urządzeń. Ustalić to można przez wyeliminowanie z ogólnej sumy przekroczenia kosztów — tych kosztów, które wynikły wskutek nieprzestrzegania ustalonych norm zużycia materiałów pędnych, energii elektrycznej itp.

W przytoczonym powyżej zestawieniu pominięte zostały jednorazowe koszty dotyczące przewozu i montażu poszczególnych urządzeń, należy jednak pamiętać, że jeśli chodzi o skomplikowane urządzenia mechaniczne, to koszty te mogą być dość znaczne.

Przekroczenie względnie oszczędność na kosztach robocizny zależy od właściwego wykorzystania siły roboczej, zależy od organizacji pracy. Właściwie zorganizowana praca jest czynnikiem pobudzającym do stałego wzrostu wydajności pracy oraz stałego podnoszenia poziomu płac.

Fundusz płac ustalany jest w planach rocznych i planach kwartalnych. Wysokość tego funduszu zależy od wielkości i rodzaju robót, jak również od poziomu wydajności pracy. Właściwy stosunek pomiędzy wydajnością pracy a płacą ma szczególnie duże znaczenie, bo najmniejsze nawet odchylenie powoduje zawyżenie funduszu płac i prowadzi do podniesienia kosztów budowy.

Fundusz płac obliczony jest przez przemnożenie liczby roboczodni przez przeciętną płacę dzienną. Ilość roboczodni zależy od planowanego poziomu wydajności pracy.

Opracowanie wykazów stawek płac w których określone są płace na jednostkę robót, umożliwi bardziej dokładne obliczanie planowanego funduszu płac. W tym celu należy sporządzić zestawienie poszczególnych rodzajów robót z uwzględnieniem ich ilości określając zgodnie z obowiązującymi normami potrzebną ilość roboczodni i fundusz płac podstawowych. Obliczony w ten sposób fundusz płac zwiększa się następnie o kwotę płac dodatkowych.

Przy tym trybie sporządzania zestawień przeciętna norma dzienna i przeciętna płaca nie będą wpływały na plan pracy, ponieważ wielkości te zależą od programu i rodzaju robót oraz kosztorysu każdego rodzaju robót. Przeciętną płacę dzienną obliczamy w tym wypadku dzieląc ogólny fundusz płac przez ilość roboczodni (dniówek roboczych).

W praktyce nie stosuje się zwykle tego systemu określenia planowego funduszu płac. Częstokroć plan zatrudnienia sporządza się na podstawie danych sprawozdawczych z roku (lub kwartału) ubiegłego, podających jak wiadomo faktyczną ilość wykonanych robót i poziom płac łącznie z różnymi możliwymi odchyleniami od ustalonych norm i stawek.

Analiza funduszu płac powinna być prowadzona w ścisłym powiązaniu z analizą wielkości robót. Niedokładnie obliczony, zawyżony fundusz płac prowadzi do fałszywych wniosków, ponieważ na ogólną kwotę płac przypadającą za wykonane roboty wpłynie zawyżenie funduszu płac. Dlatego też przy analizie należy sprawdzić plan zatrudnienia i sposób obliczania planowanego funduszu płac.

Dzięki ustalonym zasadom wypłat dokonywanych przez bank (na wypłatę zarobków) w miarę wykonywania robót, łatwo jest spowodować, by wszelkie odchylenia od ustalonych norm i stawek, stanowiące przekroczenie ustalonych kosztorysów opłacane były w każdym poszczególnym wypadku jedynie za specjalnym zezwoleniem.

W celu dokładniejszej analizy płac należy bezwzględnie wykorzystywać dane banku finansującego dotyczące kontroli płac.

Przekroczenia funduszu płac wynikają najczęściej z następujących powodów: niewykonania planu mechanizacji i nieprzestrzegania struktury robót ustalonych planem, nieprzestrzegania ustalonych stawek, wykorzystywania kwalifikowanych sił roboczych przy pracach pomocniczych oraz z powodu przestojów i braków.

Niezgodność między ilością wykonanych robót a kwotą wypłaconych zarobków wskazuje na nieprzestrzeganie norm i stawek. Przytoczmy jako przykład następujące zestawienie:

	wg planu	faktycznie
Wartość robót wg cen kosztorysowych	855	800
Ilość przepracowanych roboczodni	9.000	9.524
Fundusz płac	180	209,5
Przeciętna wydajność na jednego pracownika	95	84
Przeciętna płaca dzienna	20	22

W przeliczeniu na ilość wykonanych robót planowy fundusz płac wyniesie kwotę 168,4 tys. $\frac{800,0 \times 20}{95}$ faktycznie zaś wydatkowano 209,5 tys. czyli przekroczono plan o 41,1 tys.

Zgodnie z przytoczonymi danymi przekroczenie planu wynika z dwóch powodów: 1) nieprzestrzegania stawek ($9.524 \times 190,5, 209,5 - 190,5 = 19,0$), 2) przekroczenia norm pracy ($41,1 - 19 = 22,1$).

System płac wykazuje duży wpływ na wydajność pracy. Prawidłowa organizacja robót, postępowe metody pracy jak również stosowanie właściwego systemu płac, a w szczególności przeprowadzana we właściwych okresach czasu rewizja ustalonych norm pracy — stanowią najlepszą gwarancję zachowania ustalonej wysokości funduszu płac.

Właściwie ustalone stawki płac posiadają duże znaczenie praktyczne stanowiące bodziec do podniesienia wydajności pracy i skrócenia terminu budowy.

W wyniku analizy wydatkowania funduszu płac określić można wpływ płacy na koszt budowy, to znaczy kwotę przekroczenia lub oszczędności i stosunek tych wielkości do ogólnej kwoty przekroczenia lub oszczędności, wszystkich kosztów budowy. Wnioski wypływające z analizy powinny zawierać propozycje odnośnie konkretnych zarządzeń zmierzających do uzyskania możliwie jak największych oszczędności.

W związku z rozwojem mechanizacji budownictwa — szczególnie doniosłe znaczenie ma analiza kosztów eksploatacji maszyn budowlanych. Analizę należy przeprowadzić w przekroju poszczególnych składników kosztu własnego eksploatacji maszyn budowlanych (płace, materiały pomocnicze, paliwo, remonty bieżące itp.), wykazując jednocześnie przyczyny wszystkich odchyłeń od planu. Analizę przekroczenia kosztów bądź oszczędności w zakresie eksploatacji maszyn budowlanych należy powiązać z analizą stopnia wykorzystania tych maszyn.

Przy analizie transportu i usług bierzemy pod uwagę koszty dostawy materiałów z magazynu do miejsca roboczego oraz koszty usług na cele produkcyjne (energia elektryczna, woda itp.).

Najważniejsze czynniki obniżenia kosztu własnego dotyczące tej pozycji kosztów są następujące: 1) pełne wykorzystanie środków transportowych tak pod względem czasu jak i ładowności, 2) dostawa materiałów bezpośrednio do miejsca roboczego bez zbędnych przeładunków.

Zwiększenie kosztów budownictwa wynika przeważnie z przekroczenia ustalonych norm kosztów ogólnych.

Niektóre koszty ogólne, jak np. płace dodatkowe robotników, składki z tytułu ubezpieczeń socjalnych i inne związane z siłą roboczą są kosztami zmiennymi, narastającymi w miarę wykonania planu. Inne koszty ogólne, pomimo iż są związane w pewnym stopniu z wykonaniem budowy, nie zmieniają się proporcjonalnie do wykonanych robót.

Koszty administracyjne podobnie jak i wszystkie koszty ogólne obliczane są według ustalonych norm w stosunku do kosztorysowej wielkości kosztów bezpośrednich. Jednakże zależność ta wkrótce się zaciera i rzeczywiste koszty administracyjne stają się niezależne od kosztów bezpośrednich i postępu budowy.

Ta okoliczność, iż koszty administracyjne nie zmieniają się w zależności od postępu robót budowlano-montażowych w okresie miesiąca lub kwartału bynajmniej jednak nie świadczy o tym, że kwota tych kosztów będzie niezmienna w każdych warunkach. Wiadomo jest z praktyki, że koszty administracyjne mogą być w dużym stopniu zmniejszane.

Niewykonanie planu jest główną, lecz nie jedyną przyczyną przekroczenia ustalonych norm kosztów ogólnych i kosztów administracyjnych. Na ich wielkość mają olbrzymi wpływ wypadki niegospodarności, nieprzestrzegania dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej. W toku analizy należy bezwzględnie określić rolę każdego z tych czynników.

W związku z ustaleniem trybu sporządzania kosztorysów według norm i cen bieżących ustalone zostały ostatnio nowe limity kosztów ogólnych w budownictwie włącznie z planową akumulacją w procentach od wartości kosztorysowej kosztów bezpośrednich, a mianowicie: przy robotach budowlanych 15,8 do 20 % kosztów bezpośrednich — przy robotach montażowych — 9,4 %, przy robotach górniczych inwestycji ponadlimitowych — 27 %, podlimitowych — 19 %, przy pracach przygotowawczych: do produkcji torfu 67,5 % płacy podstawowej robotników, na koszty magazynowania i zakupu 1,94 % wartości materiałów budowlanych franko magazyn budowy — 1,25 % wartości urządzeń 0,8 % wartości konstrukcji metalowej; na utrzymanie dyrekcji budowanego przedsiębiorstwa włącznie z nadzorem technicznym w zależności od sumy kosztorysu budowy od 1,09 % (przy budowach o wartości do pięciu mln.) do 0,76 % (przy budowach o wartości ponad 50 mln.).

Koszty ogólne budowy dzielą się na następujące grupy:

- 1) płace dodatkowe (za czas urlopu, odprawy, za przestoje ze względów atmosferycznych),
- 2) narzuty na płace (składki z tytułu ubezpieczeń społecznych),
- 3) inne wydatki związane z robocizną (bezpieczeństwo i higiena pracy, werbunek siły roboczej itp.),
- 4) zużycie pomocniczych urządzeń i przedmiotów nietrwałych,
- 5) straż pożarna i porządkowa,
- 6) koszty administracyjne,
- 7) inne koszty (racjonalizacja, normowanie, odbiór robót itp.).

Większa część tych wydatków dokonywana jest w oparciu o zatwierdzone kosztorysy roczne uwzględniające program prac i warunki poszczególnych budów. Dlatego też przy analizie kosztów ogólnych przedsiębiorstw budowlanych należy badać kosztorysy roczne, które mogą wyjaśnić powody ewentualnego przekroczenia. W celu wyrobienia ogólnego obrazu powstałych odchyśleń od kosztorysu należy opracować zestawienie porównawcze w przekroju poszczególnych pozycji kosztów ogólnych. Należy jednak pamiętać, że nie ma ogólnie przyjętej zasady rozliczenia kosztów ogólnych — według norm, niektóre jednak ministerstwa je mają — jako przykład przytoczyć można zestawienie sporządzone według danych rachunkowości przedsiębiorstwa budowlanego zgodnie z normami ustalonymi przez jedno z ministerstw.

Zestawienie obejmuje dane dotyczące ogólnego przekroczenia limitów jak również przekroju poszczególnych pozycji kosztów. Z podanego przykładu wynika, że niezależnie od znacznego przekroczenia limitów istnieje poważna oszczędność w wydatkach na szkolenie kadr i racjonalizację. Tego rodzaju „oszczędność“ wychodzi oczywiście na szkodę przedsiębiorstwa.

W dalszej analizie na uwagę zasługuje znaczne przekroczenie płac dodatkowych — wynoszące w przytoczonym przykładzie 10,4 tys., wydatki

komunalne — 14,1 tys., werbunek robotników — 13,3 tys. oraz wydatki administracyjno-gospodarcze — 57,2 tys.

Płace dodatkowe są ściśle związane z płacami podstawowymi. Wyjątek stanowią wypłaty za przestoje spowodowane warunkami atmosferycznymi. Jeżeli kwoty w tych pozycjach są poważne należy sprawdzić, czy nie są spowodowane niedostatecznym przygotowaniem budowy do robót w sezonie jesienno-zimowym.

Analiza kosztów administracyjnych zaczyna się od sprawdzenia rocznych kosztorysów i kwartalnych limitów ustalanych osobno dla produkcji podstawowej i pomocniczej.

	Rodzaj wydatków	Udział w ogólnych kwotach kosztów ogólnych	Zalicza się wg norm na roboty wyk.	Wydatkowane faktycznie	Odchylenia	
					przekroczenie	oszczędność
1	Płace dodatkowe	6,2	26,7	37,1	10,4	—
2	Narzuty na płace	5,1	22,0	23,9	1,9	—
3	Higiena i bezpieczeństwo pracy	1,5	6,4	5,4	—	1,0
4	Wypłaty za okres poświęcony pracy społ.	0,5	2,2	6,1	3,9	—
5	Przestoje spow. war. atmosfer.	0,3	1,3	3,7	2,4	—
6	Usługi komunalne	16,5	71,0	85,1	14,1	—
7	Pomoc lekarska	0,3	1,3	1,5	0,2	—
8	Zużycie drobnych urządzeń	4,5	19,4	22,7	3,3	—
9	Wydatki na racjonal. i normow.	1,2	5,2	3,1	—	2 1
10	Próby mater. i konstrukcji	0,3	1,3	2,9	1,6	—
11	Drobne wyd. nieprzew. w kosztor.	0,6	2,0	4,9	2,3	—
12	Przekazywania robót	0,6	2,6	3,1	0,5	—
13	Straż pożarna i porządkowa	3,6	15,5	9,5	—	6,0
14	Urządzenie (zagospodarowanie placu budowy)	0,3	1,3	2,0	0,7	—
15	Dopłaty brygadzistom	2,0	8,6	10,9	2,3	—
16	Werbunek robotników	2,1	9,3	22,6	13,3	—
17	Przejazdy robotników	0,6	2,6	—	—	2,6
18	Szkolenie kadr	5,1	21,9	14,7	—	7,2
19	Koszty administrac.	32,6	140,5	197,7	57,2	—
20	Akumulacja planowa	16,1	68,8	—	—	—
	Razem	100	430,5	456,9	114,1	18,9

Niezależnie od ustalenia norm ogólnych ustala się w rocznych i kwartalnych planach zatrudnienia różnicowane limity kosztów administracyjnych. Normy kosztów administracyjnych nie mogą uwzględniać wszystkich indywidualnych cech każdej budowy, limity natomiast określone są dla każdego poszczególnego przedsiębiorstwa budowlanego, umożliwia to

ustalenie tego limitu poniżej przeciętnych norm. Zachowanie w rezerwie pewnej części środków na wydatki administracyjno-gospodarcze jest doskonałym środkiem umożliwiającym przeprowadzenie korekty w wypadku niecałkowitego wykonania planu robót.

Przy kontroli kosztorysu wydatków administracyjno-gospodarczych należy ustalić:

zgodność ogólnej kwoty kosztorysu z planowaną wielkością robót, istnienie zatwierdzonego planu zatrudnienia (etatów) i zgodność tego planu z faktycznym zakresem prac przedsiębiorstwa,

prawidłowość podziału kosztów administracyjnych na poszczególne kosztorysy,

przestrzeganie ustalonych norm wydatków, odpisów i narzutów na rzecz instytucji nadrzędnych,

uzasadnienie wydatków przewidzianych na koszty podróży służbowych.

Z punktu widzenia aktywnej roli analizy samo skonstatowanie przekroczenia limitu jest oczywiście niewystarczające. Na podstawie sprawozdawczości jednak nie można jeszcze przedsięwziąć żadnych środków tym bardziej, że dane, z których korzysta analiza, nie zawsze są zupełnie ścisłe. Brak pewnych danych należy uzupełnić przez kontrolowanie rzeczywiście poniesionych kosztów na terenie przedsiębiorstwa.

Poniżej przytaczamy zestawienie sporządzone na podstawie kontroli bezpośredniej:

	Pozycje kosztów	Przewidziano w kosztorysie	Rzeczywiste	Rzeczywiste koszty wg danych uzyskanych po kontroli
1	Płace podstawowe i dodatkowe	835,9	841,9	864,7
2	Koszty podróży służbowych	13,6	12,9	11,5
3	Wydatki kancelaryjne i porto	32,5	31,8	31,8
4	Inne koszty	81,6	79,3	85,7
	Razem	963,6	965,9	993,7

W powyższym przykładzie widzimy, że do nieznacznego przekroczenia limitu kosztów wykazanego w sprawozdaniu należy dodać 27,8 tys., wskutek czego faktyczne przekroczenie kosztów z tytułu płac wynosi 30 tys. (993,7 — 963,6).

Płace stanowią najpoważniejszą pozycję kosztów administracyjnych. najczęściej też tu właśnie powstają przekroczenia limitów kosztów. Wynika to z dwóch powodów: ewentualnego niewykonania planu bądź przekroczenia ustalonych etatów i wysokości stawek.

Niewykonanie planu robót prowadzi do względnego przekroczenia płac. należy więc szczególnie dokładnie kontrolować właściwe zatrudnienie personelu i dostosowanie etatów do istotnych potrzeb przedsiębiorstwa. Spośród innych kosztów administracyjnych poważne miejsce zajmują koszty utrzymania pomieszczeń i ich remont.

Podstawowe zadanie analizy kosztów polega na sprawdzeniu prawidłowości poniesionych kosztów w przekroju ich poszczególnych elementów -- w stosunku do kosztorysu i wykonania planu.

Zwiększający się z roku na rok zakres inwestycji stawia przed przedsiębiorstwami i całym przemysłem budowlanym coraz poważniejsze zadania odnośnie skrócenia czasu i potanienia budownictwa. Realizacja tych zadań wymaga systematycznego usprawniania kierownictwa administracyjnego i technicznego, jak również ustalenia ścisłej, operatywnej kontroli ze strony banków i zainteresowanych ministerstw.

Jest rzeczą oczywistą, iż właściwie przeprowadzona, dokładna i wnikliwa analiza gospodarczej i finansowej działalności przedsiębiorstwa budowlanego jest jednym z najważniejszych czynników warunkujących terminowe wykonanie planu i właściwą kontrolę efektywności inwestycji oraz zapewnienie jak najdalej posuniętej oszczędności w wydatkowaniu środków państwowych.

KAZIMIERZ MOŚCICKI

Planowanie kosztów własnych w transporcie samochodowym ZSRR

Szybki rozwój i postęp naszej gospodarki narodowej powoduje wzrost znaczenia transportu samochodowego, jako jednej z ważniejszych gałęzi gospodarki Polski Ludowej.

Już obecnie osiągnięty poziom przewozów samochodowych zarówno regularnych, jak i innych, długość linii stałej komunikacji samochodowej i ilość samochodów, są znacznie większe, niż w Polsce przedwrześniowej.

Dalszy stały rozwój transportu samochodowego zabezpieczony jest wytycznymi Planu 6-letniego. Plan 6-letni po raz pierwszy w historii Polski stwarza zaczątki własnego polskiego przemysłu samochodowego. Równolegle do tych zadań Plan 6-letni nakłada bardzo poważne zadania w zakresie poprawy wskaźników ekonomiczno-technicznych transportu samochodowego.

Rozwój transportu samochodowego ma doniosłe znaczenie dla dalszego podniesienia poziomu całości gospodarki narodowej naszego kraju. Znaczenie to stale wzrasta wskutek coraz to bardziej powszechnego korzystania z przewozów samochodowych przez wszystkie gałęzie tej gospodarki.

Transport samochodowy stał się czynnikiem wywierającym swój wpływ na produkcję obsługiwanych przez niego dziedzin życia gospodarczego. Wpływ ten wyraża się w samym procesie produkcyjnym, gdzie w zależności od sprawności transportu uzależnia się częstokroć terminowe wykonanie planu produkcyjnego oraz w kosztach produkcji, w których mieszczą się również i koszty transportu samochodowego dostarczającego wszelkie potrzebne do produkcji materiały i surowce, bądź też w kosztach ogólnych, obejmujących również koszty transportu samochodowego towarów.

Tak wielkie znaczenie transportu samochodowego dla naszej gospodarki narodowej wymaga dalszego udoskonalenia techniki planowania w transporcie samochodowym.

Planowanie to, z jednej strony opierając się o plany produkcji i usług swoich klientów, z drugiej zaś strony rzutując poziomem cen za usługi transportowe na koszty produkcji i usług swych klientów, staje się czynnikiem ważnym dla całej gospodarki narodowej.

Właściwe rozwiązanie zagadnienia obniżenia kosztów własnych przewozów samochodowych nie tylko umożliwi wyzwolenie dodatkowych re-

zerw, tkwiących obecnie w samym transporcie samochodowym zużywającym wielkie ilości paliwa, smarów, metali i innych materiałów, lecz ponadto w znacznym stopniu zmniejszy koszty własne produkcji i usług obsługiwanych przez transport jednostek gospodarczych, w rezultacie czego przysporzyć może duże oszczędności gospodarce narodowej.

W gospodarce socjalistycznej zagadnienie obniżenia kosztów własnych produkcji stanowi zasadniczą treść całości prac ekonomicznych. „Sądzę — powiedział Lenin, — że zjednoczenia przedsiębiorstw i przedsiębiorstwa na rozrachunku gospodarczym utworzone są właśnie po to, aby one same, ponosiły odpowiedzialność i przy tym całkowicie odpowiadały za rentowność swych przedsiębiorstw“¹⁾.

Koszt własny przewozów jest więc jednym z najważniejszych wskaźników charakteryzującym działalność gospodarki samochodowo-transportowej, a systematyczne ich obniżanie staje się zasadniczym wskaźnikiem charakteryzującym pomyślny rozwój przedsiębiorstwa.

Na poziom kosztów własnych przewozów samochodowych wywierają swój wpływ przeróżne czynniki, jak np.: wielkość i sytuacja gospodarcza przedsiębiorstwa transportowego, typy i marki samochodów eksploatowanych, warunki klimatyczne i jakość dróg, stopień wykorzystania parku samochodowego, mechanizacja prac na- i wyładunkowych, odległości przewozów, wprowadzenie i stosowanie udoskonalonych norm techniczno-ekonomicznych oraz wydajność pracy. Z czynników tych wpływ bezpośredni na koszty własne przewozów samochodowych wywierają: poziom wydajności pracy, stopień wykorzystania parku samochodowego, przestrzeganie norm zużycia paliwa, ogumienia i materiałów oraz wielkość włożonych środków pieniężnych.

Uzależnienie powstawania kosztów własnych przewozów od tylu różnorodnych czynników, wymaga, aby przy planowaniu tych kosztów były wzięte pod uwagę specyficzne właściwości pracy danego przedsiębiorstwa, oraz aby była zbadana struktura kosztów i dokładnie określone istotne czynniki wpływające na poziom kosztów przewozów.

Transport samochodowy w Polsce dysponuje bardzo różnorodnym parkiem samochodowym oraz ma dość różne warunki eksploatacyjne. Powoduje to nie tylko różnice w kosztach poszczególnych rodzajów przewozów, lecz — nawet przy tego samego rodzaju przewozach — koszt własny waha się w zależności od wykorzystania parku samochodowego i jego tonażu. I tak koszt przewozów będzie zmniejszał się: przy zmniejszaniu się czasu prac na- i wyładunkowych, przy zwiększaniu szybkości eksploatacyjnej samochodów, zwiększaniu się efektywności wykorzystania przebiegów (zmniejszanie przebiegów bez ładunku), zwiększaniu się współczynnika wykorzystania tonażu, zwiększaniu się odległości przewozów i współczynnika wykorzystania parku samochodowego; przeciwnie — przy pogarszaniu się tych wszystkich wskaźników koszt przewozów będzie się zwiększał.

Jak wynika z powyższego przedsiębiorstwa transportu samochodowego, dysponując tak znaczną ilością źródeł obniżenia kosztów własnych

¹⁾ W. I. L e n i n, Dzieła, t. 35, wyd. 4, str. 468.

mogą mieć duże możliwości ich obniżenia przez racjonalne i umiejętne planowanie.

Dotychczasowa nasza praktyka i doświadczenia z zakresu planowania transportu samochodowego, a w szczególności kosztów własnych przewozów, nie ustaliła jeszcze ostatecznie skryształizowanych zasad postępowania w tym przedmiocie.

Zagadnienia te pozostają nadal otwarte, a rozstrzygnięcie ich we właściwej formie i czasie leży w interesie naszej gospodarki narodowej.

Przy rozstrzyganiu tych zagadnień wskazane jest uwzględnienie i wykorzystanie zdobyczy w tej dziedzinie innych krajów, a przede wszystkim — osiągnięć Związku Radzieckiego. Posiada on bowiem bogatą literaturę fachową z tego zakresu, opartą o wieloletnie doświadczenia praktyki i o naukę marksizmu-leninizmu, a jego transport samochodowy stał się w dobie obecnej największym i najlepiej zorganizowanym tego rodzaju gospodarstwem na świecie.

Metodologia planowania kosztów własnych w radzieckim transporcie samochodowym posiada już od dawna sprecyzowane i ustalone zasady.

W Związku Radzieckim przyjęto następujące zasady gospodarki samochodowo-transportowej, ściśle przestrzeganie których powoduje zmniejszenie kosztów własnych:

- 1) należyte wykorzystanie środków transportowych;
- 2) zwiększenie efektywnego czasu pracy samochodów i maszyn oraz pożytecznego naładunku;
- 3) zmniejszenie do minimum przestoi i nieprodukcyjnej pracy samochodów;
- 4) wyposażenie przedsiębiorstwa w nowe bardziej ekonomiczne typy samochodów, urządzeń na- i wyładunkowych;
- 5) zwiększenie wydajności pracy, upowszechnienie współzawodnictwa pracy, ulepszenie mechanizacji pracochłonnych robót, dobra organizacja pracy i stosowanie zasad płacy akordowej;
- 6) zwiększenie szybkości biegu i zmniejszenie przestoi samochodów w remoncie;
- 7) oszczędne zużycie paliwa, zaoszczędzanie ogumienia i zastosowywanie ulepszonych norm zużycia części zamiennych i wszelkich materiałów eksploatacyjnych;
- 8) zmniejszenie wydatków administracyjno-gospodarczych i ogólnych;
- 9) pogłębienie rozrachunku gospodarczego i dyscypliny finansowej we wszystkich ogniwach gospodarki przedsiębiorstwa.

Podstawowym wskaźnikiem kosztów własnych przewozów i jednostką kalkulacyjną usług transportu samochodowego są nakłady na 1 tono-kilometr dla przewozów towarowych i na 1 pasażero-kilometr dla — osobowych. Jednakże biorąc pod uwagę, że większość technicznych norm eksploatacji samochodów ustalono dla poszczególnych rodzajów i typów nie w tono-kilometrach, a na 1 kilometr przebiegu albo na 1 wozo-godzinę pracy, planowanie kosztów własnych zwykle kalkulowane bywa w odniesieniu do kilometrów przebiegu i wozo-godzin pracy z następnym przeliczeniem sumy nakładów na tono-kilometr i pasażero-kilometr.

Nakłady operacyjne przedsiębiorstwa transportu samochodowego dzielą się na bezpośrednie i pośrednie. Bezpośrednie obejmują: płace szoferów i konduktorów, wydatki na paliwo, ogumienie, materiały eksploatacyjne, amortyzację, wydatki na naprawy, remonty bieżące oraz na profilaktyczną obsługę samochodów; wszystkie te wydatki są bezpośrednio uzależnione od ilości przebiegu samochodów albo od ilości wozogodzin pracy, wskutek czego zaliczane są do kategorii kosztów zmiennych. Wydatki pośrednie obejmujące nakłady wydziałowe i ogólne, a także narzuty na utrzymanie centralnego zarządu, są traktowane jako koszty stałe, gdyż nie są one bezpośrednio uzależnione od pracy parku samochodowego.

Dane sprawozdawcze radzieckiego transportu samochodowego wykazują, że zasadniczym elementem kosztów własnych przewozów są nakłady bezpośrednie, które stanowią: w przewozach towarowych ca 74% ogółu kosztów własnych, osobowych ca 77% i taksówkowych ca 76%. Z tych względów przy kalkulacji kosztów własnych przewozów powinno się przede wszystkim prawidłowo i dokładnie obliczyć wydatki na płace, paliwo, ogumienie, bieżące naprawy i remonty oraz na amortyzację samochodów.

Planowanie kosztów własnych w Związku Radzieckim dokonuje się metodą szczegółowej kalkulacji poszczególnych rodzajów przewozów (towarowe, osobowe i taksówkowe) w oparciu o obowiązujące normy techniczne. W większych przedsiębiorstwach transportu samochodowego kalkulacja kosztów jest przeprowadzona dla każdego wyodrębniającego się typu przewozów i typu samochodu, np.: przewozy scentralizowane, przewozy o dużych trasach, przewozy ziarna auto-kolumnami, przewozy na przestarzałych typach samochodów, przewozy po wyjątkowo złych drogach itp.

Kalkulacja ta dokonywana jest na podstawie planowanych wydatków na płace szoferów i konduktorów, obliczonych według obowiązujących norm wydatków na paliwo, ogumienie, materiały eksploatacyjne, profilaktyczną obsługę i remont samochodów — określonych normami zużycia i planowanymi cenami, oraz wydatków wydziałowych i ogólnoadministracyjnych. Przy czym, aby kalkulacja taka była dobra, zaleca się jej prostotę i nieskomplikowość. Winna ona odzwierciedlać w sobie podstawowe elementy kosztów.

Podstawowymi elementami wchodzącymi do kalkulacji kosztów własnych przewozów są: 1) płace szoferów i konduktorów, 2) paliwo, 3) smary, 4) ogumienie (zużycie i remont), 5) obsługa codzienna *) 6) obsługa techniczna nr 1 **), 7) obsługa techniczna nr 2 ***), 8) bieżące naprawy (remont), 9) średni remont, 10) amortyzacja samochodów (łącznie z kapi-

*) Obsługa codzienna — mycie, czyszczenie, sprawdzenie samochodu przed wyjazdem i usunięcie defektów.

**) Obsługa techniczna Nr 1 — dokonywana po wykonaniu ustalonego przebiegu — przegląd całego samochodu, sprawdzenie agregatorów smarowniczych, stanu połączeń trybowych, części, mechanizmów i usunięcie stwierdzonych niesprawności.

***) Obsługa techniczna Nr 2 — dokonywana po wykonaniu ustalonego przebiegu — obejmuje prace obsługi technicznej Nr 1, oprócz tego sprawdza się działalność wszystkich agregatów samochodu i usuwa się niesprawności w pracy akumulatorów, baterii starteru, generatora oraz wymienia się smary, a ponadto mogą być dokonane i inne prace, mające na celu przedłużenie czasu zdatności samochodu do eksploatacji.

talnym remontem) i 11) nakłady pośrednie. Przy czym ustalona w tym przedmiocie nomenklatura jest obowiązującą tak w planowaniu, jak też w księgowości i sprawozdawczości, co umożliwi kontrolę obiegu środków i stwarza bazę sprawdzianu prawidłowości wykonania planu.

Metody sporządzania kalkulacji kosztów własnych wg ich poszczególnych elementów przedstawiają się w Związku Radzieckim następująco:

a) Wydatki na płace szoferów i konduktorów ustalane są w oparciu o plan pracy, sporządzony na podstawie szczegółowych obliczeń ilości zatrudnionego personelu, wydajności pracy i funduszu płac.

Określenie planowanej ilości szoferów dokonywane jest w stosunku do ilości samochodów i ilości wozu-dni pracy samochodów z uwzględnieniem czasu pracy szofera nie tylko w jazdach, lecz również i czas jego udziału w remoncie obsługiwanego przez niego samochodu.

Potrzebną ilość szoferów oblicza się wg następującego schematu dla każdego typu samochodu:

ilość samochodów ZIS-5 — 40,
 wozu-dni pracy samochodów — 12.000,
 długość dnia pracy — 8 godzin,
 średni dzienny przebieg samochodu — 120 km,
 ogólny przebieg samochodów — 1.440.000 km,
 ilość usług technicznych Nr 2 z udziałem szoferów — 576,
 ilość średnich remontów z udziałem szoferów — 48,
 czas przestojów w obsłudze technicznej Nr 2 — 3 dni,
 czas przestojów w średnim remoncie — 7 dni,
 ogólna ilość pracy szoferów będzie wynosiła:
 praca na linii — 96.000 pracowniko-godzin (12000×8),
 czas udziału w technicznej obsłudze Nr 2 — 13.824 praco-godzin
 ($576 \times 3 \times 8$),
 czas udziału w średnich remontach — 2.688 praco-godzin ($48 \times 7 \times 8$),
 razem — 112.512 pracowniko-godzin.

Przyjmując na 1 szofera rocznie 2.208 godzin pracy otrzymamy plano-

$$\text{waną ilość szoferów } 51 \text{ osób } \left(\frac{112 \cdot 512}{2208} = 51 \right)$$

Ilość konduktorów określa się drogą podzielenia ogólnej pracy samochodów, wyrażonej w wozu-godzinach, przez roczny rzeczywisty czas pracy jednego konduktora.

Płace ustalane są na podstawie obowiązujących norm. Miesięczne stawki płac szoferów i konduktorów w Związku Radzieckim są podzielone na 5 grup w zależności od rejonu, tonażu samochodu i kwalifikacji szoferów. Przy czym dla szoferów samochodów ciężarowych obowiązuje płaca akor-

dowa za przewiezioną tonę towarów albo za kilometr przebiegu samochodu z ciężarem i bez ciężaru.

Obliczenie płacy akordowej wyraża się formułą $P = \frac{t \cdot s}{q \cdot W \cdot d}$, gdzie:

P — płaca akordowa, t — czas na- i wyładunku, s — miesięczna stawka szofera, q — tonaż samochodu, W — współczynnik wykorzystania samochodu, d — miesięczny czas roboczy w minutach (204×60), albo też formułą $P_1 = \frac{S}{d \cdot Np}$, gdzie P_1 — płaca akordowa za 1 km przebiegu, S — miesięczna stawka szofera, d — miesięczny czas roboczy w minutach (204×60). Np — norma obliczeniowa przebiegu samochodu.

Przy planowaniu kosztów własnych przewozów nie są wliczane do kosztów własnych premie za oszczędności w benzynie, ogumieniu, za przebiegi bez remontów ponad ustalone normy i dopłaty za wykorzystanie próżnych przebiegów. Są one wliczone tylko do planu pracy i płac.

Bezpośrednio z planowaniem prac i płac wiąże się planowanie wydajności pracy, która jest jednym z ważniejszych czynników obniżenia kosztów własnych przewozów.

Wskaźnik wydajności pracy określa się ilością tono-kilometrów, przypadających na jednego szofera. Do zwiększenia wydajności pracy przyczynia się w znacznej mierze stosowany w Związku Radzieckim system wewnętrznozakładowego rozrachunku gospodarczego (rozrach. gosp. wydziałowy, zespołowy i indywidualny).

Rozrachunek taki, opierając się na zasadach — z jednej strony odpowiedzialności materialnej za niewykonanie zadań planowych, z drugiej strony — premiowania za ponadplanową oszczędność, ustalaną przez wydziałowe „komisje bilansu i rozrachunku gospodarczego“ — pobudza do zwiększenia wydajności przez uświadomienie załogi o znaczeniu zadań produkcyjnych i konieczności obniżania kosztów własnych przedsiębiorstwa.

Coraz to powszechniej stosowany jest w Związku Radzieckim rozrachunek gospodarczy indywidualny, polegający na zobowiązaniu robotnika do mniejszego zużycia przydzielanych mu materiałów i innych nakładów w stosunku do ustalonych norm. Zobowiązania takie wyrażane są w formie umowy pisemnej zawartej między robotnikiem, pozostającym na rozrachunku gospodarczym — a kierownictwem wydziału.

b) Wydatki na paliwo i smary planowane są na podstawie ustanowionych norm zużycia paliwa na 100 km przebiegu dla każdego typu samochodu i norm zużycia paliwa dla potrzeb technicznych transportu samochodowego.

Normy te są zmniejszane dla przewozów na lepszych, z unowocześnioną nawierzchnią, drogach o 15%, a na innych dobrych drogach z kamienną nawierzchnią o 10%. Przy pracy samochodów w okresie zimowym normy te mogą być zwiększone o 10%. Ponadto normy te mogą być zwiększone o 10% dla samochodów pracujących w granicach miasta, mających częste przystanki (autobusy, transport pocztowy, oczyszczanie miasta itp.).

Obliczenie wydatków na paliwo dokonuje się na podstawie norm zużycia każdej marki samochodu, ogólnego przebiegu samochodów i wartości benzyny.

W tenże sam sposób ustala się wydatki na smary, tj. w oparciu o normy zużycia materiałów smarowniczych i o ich wartość według obowiązujących cen.

c) Wydatki na ogumienie samochodów są związane z renowacją, wulkanizacją i naprawą ogumienia.

Obliczenia tych wydatków dokonuje się na podstawie ustalonych norm jej przebiegu i obowiązujących cen ogumienia.

d) Wydatki na obsługę profilaktyczną, bieżące i średnie remonty samochodów uzależnione są od zakresu prac zabezpieczających normalny stan techniczny — samochodów, od ilości pracy, materiałów i części zapasowych do wykonania tych robót potrzebnych.

Zakres tych prac ustala się w następujący sposób.

Ilość codziennych usług określa się ilością wozodni pracy samochodów. Planowana ilość remontów, technicznych usług ustala się drogą podzielenia ogólnego przebiegu samochodów według poszczególnych marek samochodów (w kilometrach) przez odpowiedni przebieg międzyremontowy (w kilometrach).

Przy czym obliczenia dokonuje się, poczynając od remontów wyższego stopnia. Ilość remontów niższego stopnia oblicza się drogą podzielenia ogólnego przebiegu samochodów przez odpowiedni przebieg międzyremontowy, odejmując ilość remontów wyższego stopnia. Na przykład: przebieg 40 samochodów ZIS zaplanowano na 1,320 tys. km, ilość wozodni — 12.000, międzyremontowe przebiegi ustalono: kapitalny remont — 70.000 km, średni remont — 35.000 km, techniczna obsługa Nr 2 — 3.000 km, techniczna obsługa Nr 1 — 600 km. Ilość remontów będzie wynosiła:

$$\text{Kapitalny remont} \quad \frac{1\,320\,000}{70\,000} = 19$$

$$\text{Średni remont} \quad \frac{1\,320\,000}{35\,000} - 19 = 19$$

$$\text{Techniczna obsługa Nr 2} \quad \frac{1\,320\,000}{3\,000} - (19 + 19) = 402$$

$$\text{Techniczna obsługa Nr 1} \quad \frac{1\,320\,000}{600} - (19 + 19 + 402) = 1760$$

Codzienna obsługa wg ilości wozodni pracy = 12 000.

Ilość pracy potrzebnej do wykonania poszczególnych rodzajów robót określa się na podstawie ustalonych przez Ministerstwo Transportu Samochodowego norm pracochłonności tych robót.

Wydatki na profilaktyczną obsługę i remonty samochodów obliczane są według przykładowo przytoczonego schematu na str. 82.

e) A m o r t y z a c j a s a m o c h o d ó w.

Pod amortyzacją środków trwałych przyjęto uważać część tych środków, która przechodzi skutkiem zużycia do wartości wyprodukowanego towaru albo usługi. Renowacja zużytych w procesie produkcyjnym środków trwałych dokonywana jest kosztem odpisów amortyzacyjnych, które są akumulowane w specjalnym funduszu amortyzacyjnym.

Marka samochodu	Rodzaj obsługi profilaktycznej	Pracochłonność robót			W y d a t k i							
		ilość	norma czasu na jednostkę (w godz.)	razem normo-godz.	płace		materiały		części zapas.		razem wydatki	
					na jedn.	razem	na jedn.	razem	na jedn.	razem	na jedn.	razem
ZIS-5	Obsługa codzienna	12000	4,8	21600	2,70	32400	2,50	30000	—	—	5,20	62400
	Obsługa techniczna Nr 1	1760	6,0	10560	10,00	17600	4,60	8096	—	—	14,60	25096
	Obsługa techniczna Nr 2	402	25,0	10050	44,80	18010	14,00	5628	—	—	58,80	23638
	Remont bieżący (na 100 km przebiegu)	13200	1,4	18480	2,66	35112	4,52	59664	11,50	151800	18,68	246576
itd.	Remont średzi	19	300	5700	6,30	11970	520	9880	27290	51680	3870	73530

Fundusz amortyzacyjny obejmuje odpisy na renowację i na remont kapitalny. Odpisy amortyzacyjne ustalane są w takiej wysokości, aby mogły zabezpieczyć renowację środków trwałych i pokrycie wydatków na kapitalne remonty samochodów.

Dla gospodarki samochodowo-transportowej są ustalone sztywne normy odpisów amortyzacyjnych samochodów na 1000 km przebiegu i są one uzależnione od marki samochodu i rodzaju dróg.

Wielkość odpisów na amortyzację samochodów wynika z obliczeń:

- wartości pierwotnej samochodu,
- normy przebiegów amortyzacyjnych,
- normy międzyremontowych przebiegów,
- ilości kapitalnych remontów za całkowity okres przebiegu amortyzacyjnego samochodu bez ostatniego cyklu,
- ustalonej wartości remontu samochodu.

Ilość niezbędnych kapitalnych remontów samochodów oblicza się według wzoru $I_k = \frac{C_{ps}}{N_p}$, gdzie

I_k — oznacza ilość kapitalnych remontów, C_{ps} — ogólny przebieg samochodów, N_p — norma przebiegu do kapitalnego remontu samochodu. Na

przykład, jeżeli ogólny przebieg samochodów ZIS-5, pracujących na drogach I klasy, zaplanowano 850 tys. km przy normie międzyremontowych przebiegów 85 tys. km, z czego wynika, że należy wykonać 10 remontów kapitalnych $\left(\frac{850}{85} = 10\right)$.

Kalkulacja kapitalnych remontów samochodów uwzględnia wydatki związane z płacą za robociznę, nabyciem części i materiałów potrzebnych do wykonania remontu oraz wydatki pośrednie wg ustalonych norm.

f) Wydatki pośrednie są to ogólne wydatki związane z kierownictwem i utrzymaniem parku samochodowego, zarówno jego całości jako też poszczególnych jego oddziałów. Wydatki te obejmują wydatki ogólno-administracyjne i gospodarcze dyrekcji przedsiębiorstwa i centralnego zarządu.

Do wydatków pośrednich są zaliczane: płace personelu administracyjno-technicznego, pracowników umysłowych i fizycznych (biurowych); amortyzacja środków trwałych (z wyjątkiem samochodów); wydatki na utrzymanie budynków; wydatki na bezpieczeństwo i higienę pracy; wydatki na utrzymanie i remonty bieżące inwentarza; wydatki biurowe i pocztowo-telefoniczne; podatki i daniny; wydatki na utrzymanie środków lokomocji, obsługujących własne przedsiębiorstwo; koszty podróży i przesiedleń służbowych pracowników oraz inne temu podobne wydatki ogólne.

Ponadto do wydatków pośrednich są zaliczane również narzuty na utrzymanie centralnych zarządów przedsiębiorstw transportu samochodowego.

W wypadku, gdy przedsiębiorstwo dokonywa na- i wyładunku przewożonych przez nie towarów swymi pracownikami — to wówczas koszt tych robót wliczany jest do wydatków eksploatacyjnych.

Nakłady przedsiębiorstwa, obliczone na podstawie norm zużycia paliwa, norm płacy, ogumienia i innych materiałów eksploatacyjnych, wykazywane są w ogólnym zestawieniu (preliminarzu) nakładów na eksploatację transportu samochodowego. Zestawienie takie przedstawia przykładowo tabela na str. 84.

W przedsiębiorstwach transportu samochodowego o mieszanym rodzaju przewozów (towarowych, osobowo-autobusowych i taksówkowych) obliczenie nakładów i kalkulację kosztów własnych przeprowadza się według każdego rodzaju przewozów, po czym dopiero sporządza się ogólne zestawienie nakładów i kalkulacji kosztów własnych przedsiębiorstwa transportu samochodowego.

Takie zestawienie nie tylko ustala sumę pieniężnych nakładów planowanych na eksploatacyjną działalność przedsiębiorstwa, lecz również określa stopień zamierzonego zmniejszenia kosztów własnych.

Zmniejszenie kosztów własnych w naszym transporcie samochodowym staje się najbardziej aktualnym i nader ważnym zagadnieniem, do rozwiązania którego posłużyć nam może z dużym pożytkiem bogata nauka radziecka, oparta o wieloletnie doświadczenia przodującej w świecie gospodarki samochodowo-transportowej.

Warto więc w tym miejscu zapoznać się, chociażby przykładowo, w jaki sposób w Związku Radzieckim do obniżenia kosztów własnych przyczyniło się wykorzystanie próżnych przebiegów samochodów ciężarowych.

Wiadome jest, iż stopień wykorzystania przebiegu samochodów jest ważnym wskaźnikiem pracy transportu samochodowego. Ze statystyki radzieckiej wynika, że przebieg samochodów z ładunkiem waha się w granicach od 51% do 63% ogólnego przebiegu. W ten sposób prawie połowa przebiegów bywa dokonywana bez ładunków.

Wykorzystanie próżnych przebiegów samochodów przyczynia się do zaoszczędzania paliwa i smarów, do zmniejszania kosztów własnych przewozów, do lepszej obsługi transportowej gospodarki narodowej i do odciążenia transportu kolejowego z przewozów na krótkich odległościach.

Wyszczególnienie wydatków	Plan bieżącego roku		Przewidywane wykonanie planu		Plan na następny rok	
	suma ogólna w tys. rub.	na 1 tonokm w kop.	suma ogólna w tys. rub.	na 1 tonokm w kop.	suma ogólna w tys. rub.	na 1 tonokm w kop.
	w tys. rub.	w kop.	w tys. rub.	w kop.	w tys. rub.	w kop.
1	2	3	4	5	6	7
Nakłady bezpośrednie						
1. Płace szoferów	1442	20,6	1658	20,7	2024	19,8
2. Paliwo	1224	17,4	1402	17,5	1738	17,0
3. Smary	77	1,1	96	1,2	102	1,0
4. Zużycie i naprawa ogumienia	689	9,8	769	9,6	992	9,7
5. Remonty eksploatacyjne i obsługa techniczna	548	7,8	600	7,5	746	7,3
6. Naprawy bieżące samochodów	908	12,9	1066	13,3	1300	12,7
7. Amortyzacja samochodów	453	6,4	529	6,6	665	6,5
Razem nakłady bezpośrednie	5341	76,0	6120	76,4	7567	74,0
nakłady pośrednie	1899	27,0	1990	24,8	2150	21,0
Ogółem koszt własny	7240	103,0	8110	101,2	9717	95,0
Ilość przewiezionego ładunku w tys. tonokm	7034	—	8011	—	10225	—

W celu zlikwidowania marnotrawstwa próżnych przebiegów samochodów ciężarowych zorganizowano sieć biur ekspedycyjno-transportowych „Awtotek“ (Awtomobilno-Transportnaja Kantora) z agencjami i punktami kontrolnymi. Biura te działają na zasadach rozrachunku gospodarcze-

go i są podległe republikańskim Ministerstwom Transportu Samochodowego.

Do dyspozycji tych biur oddane są wszystkie te samochody (bez względu na ich przynależność resortową), które mają być wysyłane w drogę bez ładunku.

Właściciele samochodów obowiązani są zawiadamiać organa Min. Transportu Samochodowego o każdorazowym zamierzonym wystąpieniu w drogę próżnych samochodów. Zawiadomienie takie powinno nastąpić w dniu poprzedzającym taki wyjazd i nie później niż 4 godziny przed zamierzonym wyjazdem.

W wypadku wyprawienia samochodu w drogę bez ładunku i bez uprzedniego powiadomienia o tem Biura „Awtotek“, samochód taki powinien być w drodze zatrzymywany przez punkt kontrolny „Awtoteku“ i skierowywany do punktu naładunku wg dyspozycji punktu kontrolnego. Przy czym punkty naładunku nie mogą być bardziej odległe niż o 10 km., od kierunku trasy samochodu, w wypadku gdy cała trasa wynosi powyżej 50 km, bądź też o 5 km przy trasach do 50 km.

Właściciele samochodów, którzy systematycznie kierują próżne samochody np. na stacje kolejowe, przystanie, porty itp. zawierają z organami Min. Transportu Samochodowego odpowiednie umowy w przedmiocie wykorzystania takich próżnych przebiegów samochodów.

Przewóz ładunków, związany z wykorzystaniem próżnych przebiegów opłaca właściciel ładunku według obowiązujących jednolitych taryf.

Opłaty za tego rodzaju przewozy przypadają w 50% na rzecz właściciela samochodu, który dokonał przewozu i w 50% na rzecz zainteresowanego biura ekspedycyjno-transportowego.

W celu upowszechnienia akcji wykorzystywania próżnych przebiegów samochodów wprowadzono system premiowania pracowników transportu samochodowego i biur ekspedycyjno-transportowych za wykorzystanie takich przebiegów.

Specjalnie ważne znaczenie w Związku Radzieckim dla zwiększenia dochodowości przedsiębiorstw transportu samochodowego ma przewóz pasażerów próżnym transportem ciężarowym.

Przewóz taki dokonywany jest przez organa Ministerstwa Transportu Samochodowego, niezależnie od przynależności resortowej próżnego samochodu ciężarowego, na drogach o niedostatecznej organizacji przewozów autobusowych. Przewóz ten odbywa się według ustalonych taryf a podział opłat z takich przewozów dokonywany jest wg klucza stosowanego przy takich przewozach.

Biura „Awtoteku“ przyczyniły się w ten sposób do uzyskania znacznych oszczędności w gospodarce narodowej Związku Radzieckiego.

W zakończeniu należy podkreślić, że w Związku Radzieckim walka o obniżenie kosztów własnych, jako czołowe zagadnienie socjalistycznej gospodarki, prowadzona jest przez aktyw gospodarczy z jednej strony w kierunku akcji polityczno uświadamiającej, z drugiej strony w kierunku odpowiedniego udoskonalenia systemu ekonomicznego oraz technologii i techniki produkcji.

Przykładem tego służyć może to, że pogłębienie rozrachunku gospodarczego i doprowadzenie go aż do stopnia indywidualnego rozrachunku (rozrachunku gospodarczego stanowiska robotniczego), daje olbrzymie możliwości zwiększenia oszczędności w gospodarce narodowej. I tak np. w Związku Radzieckim istnieją tzw. „Zakładowe Komisje Bilansów i Rozrachunku Gospodarczego“, które oceniają prace wydziałów i określają wysokość premii za osiągnięte ponad plan oszczędności. Taki system analizy pracy daje szerokie możliwości ujawniania wewnętrznych rezerw produkcyjnych. Ponadto wprowadzenie zasady materialnej odpowiedzialności z tytułu wzajemnych pretensji między wydziałami — prawa żądania odszkodowania za pośrednictwem tzw. „Zakładowej Komisji Arbitrażowej“, która jest upoważniona przez dyrektora zakładu do operatywnego rozstrzygania sporów między wydziałami o wybraki, naruszenie harmonogramu dostaw, postoje transportu, brak narzędzi itp. — przyczynia się również w dużym stopniu do obniżenia kosztów własnych produkcji.

Wreszcie organizowane dla robotników tzw. „Szkoly rentowności“, w których nauka, idąca w dwóch kierunkach: ekonomicznym i technologicznym, zaznajamia robotników z podstawowymi zagadnieniami kosztów własnych i możliwościami ich obniżania, — są nową formą socjalistycznej organizacji pracy zwiększającej źródła akumulacji.

A. SOKOŁOWSKI, W. MNACAGANOWA

Nowe formy współzawodnictwa o obniżkę kosztów własnych produkcji

Rok 1951 przyniósł nowe sukcesy w ogólnonarodowym współzawodnictwie socjalistycznym. Kierowany przez partię Lenina — Stalina naród radziecki osiągnął wspa-
niałe zwycięstwa w walce o dalszy rozwój gospodarki narodowej kraju, o wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących.

Pierwszorzędne wyposażenie techniczne, które wszystkie gałęzie naszej gospodarki narodowej mają do dyspozycji, wykwalifikowane kadry robotników i urzędników — stworzyły warunki dalszego poprawiania jakościowych wskaźników pracy. Współzawodnictwo wzniosło się na nowy, wyższy poziom. Najważniejsza cecha szczególna współzawodnictwa socjalistycznego polega obecnie na tym, że jego uczestnicy — którym nie wystarczają ilościowe wyniki ich pracy — dążą wszelkimi sposobami do polepszenia również wskaźników jakościowych. Świadectwem tego właśnie dążenia jest szeroko w ostatnich czasach rozwijający się ruch, walka o zwiększenie wydajności pracy i o lepsze wykorzystanie wyposażenia technicznego, o lepszą jakość i obniżenie kosztów własnych produkcji, o najoszczędniejsze używanie surowców, materiałów, paliwa, energii elektrycznej.

W trakcie współzawodnictwa powstają nowe formy inicjatywy społecznej. Wielu przodowników pracy w przemyśle, transporcie i rolnictwie podjęło w 1951 r. szereg sławnych już inicjatyw patriotycznych. Stachanowcy moskiewskiej fabryki obuwia „Albatros” — Maria Lewczenko, Grzegorz Muchanow i wydziałowy księgowy — Praskowja Zawadzka, tkaczka fabryki tkanin technicznych „Czerwony Sztandar” — Anna Fiedosiejewa — wystąpili w wnioskiem, aby zorganizować współzawodnictwo o obniżenie kosztów własnych produkcji każdej operacji produkcyjnej. Tokarze lubińskich zakładów odlewniczo-mechanicznych — Anna Żandarowa i Olga Agafo-nowa podjęły inicjatywę współzawodnictwa o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej. Grupa robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych zakładów „Urałmasz”, swierdłowskich zakładów „Pneumostrojmaszina” i zakładów im. Kirowa w Leningradzie wysunęła projekt upowszechniania zespołu doświadczeń stachanowców i zorganizowania dla podjęcia pracy twórczej brygad przyjaźni, złożonych z robotników, inżynierów, techników i pracowników naukowych. Celem takich brygad ma być zastosowanie w skali masowej doświadczeń przodowników pracy. Kowale gorkowskiego zakładu budowy samochodów im. W. M. Mołotowa zainicjowali współzawodnictwo o obniżenie pracochłonności każdej operacji produkcyjnej. W począt-

kach 1952 r. w moskiewskich zakładach budowy samochodów im. Stalina rozwinęło się współzawodnictwo o obniżenie ilości metalu zużytego na każdy wyrób.

* * *

Po wykonaniu z powodzeniem planu państwowego na pierwsze półrocze 1951 r. załoga moskiewskiej fabryki obuwia im. Orderu Lenina „Albatros“ w piśmie, skierowanym do Stalina, zobowiązała się wykonać plan na 1951 r. przedterminowo, do 12 grudnia, wyprodukować ponad wyznaczoną ilość 330 tys. par obuwia, w tym z zaoszczędzonych materiałów — 205 tys. par.

Pod koniec lipca 1951 r. odbyła się w fabryce z inicjatywy organizacji partyjnej konferencja produkcyjno-techniczna w sprawie oszczędzania materiałów. Uczestnicy konferencji ujawnili szereg błędów w organizacji współzawodnictwa socjalistycznego o oszczędność materiałów i wytknęli drogi pomyślnego wykonania podjętych zobowiązań. We wszystkich wydziałach odbyły się narady produkcyjne; celem tych narad było zmobilizowanie całej załogi fabryki do ujawnienia wewnętrznych rezerw produkcyjnych.

Na wspólnej naradzie produkcyjnej załóg kopalni Nr 7 i szwalni Nr 4 komunistka-stachanowiec M. Lewczenko postawiła wniosek, aby zapoczątkować współzawodnictwo socjalistyczne o obniżenie kosztów własnych każdej operacji produkcyjnej. Radziła, aby każdy robotnik zbadał, co składa się na koszt własny wykonywanej przez niego operacji produkcyjnej, i postarał się obniżyć ten koszt. Tow. Lewczenko zobowiązała się zaoszczędzić w ciągu roku 34 tys. rub. dzięki polepszeniu wszystkich produkcyjnych wskaźników swej pracy.

Wniosek M. Lewczenko poparł komsomolec ze szwalni Nr 4, stachanowiec obciążacz G. Muchanow; wezwał on robotników szwalni, aby nie zmarnowali oszczędności, uzyskanej w krawalni i jeszcze ją powiększyli. Zgłaszając swój udział we współzawodnictwie socjalistycznym o obniżenie kosztów własnych każdej operacji, zobowiązał się zaoszczędzić w ciągu roku 9 500 rub. przez oszczędne używanie materiałów podstawowych i pomocniczych, zwiększenie wydajności pracy i poprawę jakości wykonania operacji. Obliczył, że oszczędne używanie materiału przyniesie w ciągu jednej zmiany 4 rub. 08 kop. oszczędności. Każda para butów pierwszego gatunku, wyprodukowana ponad plan asortymentu gatunkowego, może dać oszczędność w kwocie 1 rub. 51 kop. Przy obciążaniu każdej ponadplanowej pary butów zaoszczędza się 3 kop. Tow. Muchanow zobowiązał się zaoszczędzić na obciążaniu każdego 100 par butów co najmniej 2 rub.

Księgowy szwalni Nr 4 tow. Zawadzka wezwała ekonomistów i pracowników rachuby fabryki do włączenia się do socjalistycznego współzawodnictwa o terminowe doprowadzenie do robotników informacji o planowych kosztach własnych operacji produkcyjnej i do zorganizowania ewidencji wykonania zobowiązań.

Ruch, zapoczątkowany z inicjatywy M. Lewczenko i G. Muchanowa, z każdym dniem nabierał coraz większego rozmachu. Na dzień 15 sierpnia 1951 r. już ponad tysiąc robotników fabryki „Albatros“ posiadało osobiste konto uczestnika współzawodnictwa socjalistycznego o obniżenie kosztów własnych każdej operacji. Maria Lewczenko zobowiązała się wykonać w sierpniu 1951 r. plan w 190%, zaoszczędzić 7 tys. dem² towarów skórzanych i obniżyć koszty własne produkcji tylko z tytułu wykonania planu z nadwyżką o 337 rub., ogółem zaś zaoszczędzić 7,4 tys. rub. Stosu-

jąc metodę rozkroju poprzecznego, co pozwoliło wykrawać z takiej samej ilości skóry sześć kompletów zamiast pięciu, przewidzianych wg normy, jak również w wyniku zwiększenia wydajności pracy, tow. Lewczenko zaoszczędziła w ciągu dwóch tygodni sierpnia 3,9 tys. rub. Spośród jej naśladowców w krawalni Nr 7 największe oszczędności osiągnęli cholewkarze: S. A. Pajgankow — 3 612 rub., M. M. Tiurkina — 2 643 rub., L. A. Pronina — 2 437 rub., W. T. Czajnikowa — 2 085 rub. itd.

Organizacje społeczne w fabryce — partyjna, związku zawodowego i in. — poparły wartościową inicjatywę nowatorów i zastosowały szereg środków dla jej upowszechnienia. Odbyły się zebrania we wszystkich wydziałach; na zebraniach tych omawiano inicjatywę nowatorów produkcji. Wielu robotników od razu na tych zebraniach zgłaszało konkretne zobowiązania w zakresie obniżenia kosztów własnych wykonywanych przez nich operacji. Tak np. w kopalni Nr 7 ok. 200 robotników, włączwszy się do współzawodnictwa socjalistycznego, zobowiązało się zaoszczędzić w sierpniu 1951 r. 426 tys. rub., z czego 410,2 tys. rub. dzięki oszczędnemu użyciu materiałów skórzanych, a 15,9 tys. rub. na skutek wykonania z nadwyżką zadania planowego.

Pracownicy szwalni Nr 4 zobowiązali się zaoszczędzić w sierpniu 1951 r. 9,6 tys. rub., z czego na skutek wykonania z nadwyżką planu produkcji gotowej — 5,5, dzięki oszczędności dokładu — 1,8 tys. rub. i z tytułu wyprodukowania ponad plan obuwia pierwszego gatunku — 2,3 tys. rub. Mechanicy grupy maszyn do szycia w wydziale Nr 13 zobowiązali się dokonywać remontu urządzeń wyłącznie na „piątkę“ i zaoszczędzić na remoncie maszyn 900 rub. Załoga wydziału elektrycznego zobowiązała się podnieść współczynnik mocy (cosinus I) o jedną setną w porównaniu z planem, co zmniejszy zużycie energii elektrycznej i przyniesie oszczędność w kwocie 2,5 tys. rub. Załoga wydziału Nr 16 zobowiązała się obniżyć koszty własne jednej tony pary o 2 rub. 89 kop.

Pracownicy inżynieryjno-techniczni oraz urzędnicy włączyli się również do współzawodnictwa socjalistycznego. Tak np. brygada racjonalizatorów w składzie inżynierów: M. A. Zaslawskiego, L. M. Zawielgielskiego i G. Z. Szejdnej opracowała i zastosowała w produkcji nową masę (mieszaninę) podeszwową. Zastosowanie nowej mieszaniny obniży koszty własne obuwia i przyniesie dziesiątki tysięcy rubli oszczędności.

Majster wydziału Nr 12, tow. Bieliajew opracował i zastosował w produkcji frez wielozębowy do nacinania skór dla maszyn do frezowania obcasów i listew zastawkowych dla gwinciarzek, co da w ciągu roku oszczędność 1 100 rub. tylko z powodu zwiększenia wydajności pracy.

W wyniku — załoga fabryki wykonała z nadwyżką zobowiązania, podjęte na sierpień 1951 r. Dzięki obniżeniu kosztów własnych każdej operacji zaoszczędzono 448,6 tys. rub., z tego — 270 tys. rub. dzięki racjonalnemu rozkrojowi i oszczędnemu używaniu skóry, a 123 tys. rub. dzięki zmniejszeniu kosztów wydziałowych i podwyższeniu gatunkowości produkcji w stosunku do zadania wyznaczonego w planie. Ogółem w całej fabryce obniżono koszty własne wytwarzanej produkcji w porównaniu z rokiem poprzednim o 6,3%, zamiast o 5,2%, jak przewidziano w planie.

Maria Lewczenko zaoszczędziła w sierpniu 1951 r. dzięki obniżeniu kosztów własnych 9,74 tys. rub., z czego dzięki racjonalnemu rozkrojowi — 9,48 tys. rub., a na skutek wykonania planu z nadwyżką — 261 rub. Grzegorz Muchanow zaoszczędził

662 rub. (taką liczbę wskaźnikową osiągnięto przy operacji obciągania po raz pierwszy). Wśród naśladowców nowatorów najlepsze wyniki w zakresie obniżenia kosztów własnych ich operacji osiągnęli: cholewkarka Pronina, która zoszczędziła 4,5 tys. rub. oraz robotnik szwalni Bucharow (wykonywający operację przymocowywania podeszwy gwoździami), który zaoszczędził 3 538 rub.

Z wartościową inicjatywą wystąpiła młodzieżowa brygada komsomolców z wydziału obciągania butów Nr 1 z brygadierem-komsomolcem A. Frołowem na czele. Podjęła ona walkę o kompleksową oszczędność materiałów. W ciągu dwóch tygodni września brygada zaoszczędziła teksów maszynowych Nr 10 — 11 kg 150 g, teksów maszynowych Nr 8 — 4 kg 250 g, teksów ręcznych Nr 11 — 3 kg 306 g i rozpuszczalników — 56 kg 80 g.

Na dzień 15 września 1951 r. załoga fabryki osiągnęła nowe sukcesy. Robotnicy sztancowni, którzy zobowiązali się zaoszczędzić materiałów na sumę 37,6 tys. rub., zaoszczędzili tych materiałów na sumę 39,4 tys. rub. Największe oszczędności uzyskali wycinacze tow. Manin — 8,4 tys. rub. i tow. Powarczuk — 7,8 tys. rub.

W walce o obniżenie kosztów własnych każdej operacji wielkie znaczenie ma prawdziwa organizacja planowania operatywnego i ewidencji produkcji. W fabryce „Albatros” ewidencja jest zdecentralizowana. Ilość pracowników rachuby w każdym wydziale ustala się w zależności od stopnia skomplikowania ewidencji procesu produkcyjnego, przy czym ogólna ilość tych pracowników w fabryce nie uległa zwiększeniu. Pracownicy wydziału planowania produkcji i księgowości opracowali — uogólniając doświadczenia nowatorów — instrukcje o zestawianiu planowych kosztów własnych operacji produkcyjnych. Wprowadzono formularze ewidencji zobowiązań socjalistycznych. W formularzach tych ustala się wydziałowe koszty własne (na każde 100 par produkcji gotowej) odpowiednio do zatwierdzonego planu wydziału; koszty te podaje się wg następujących pozycji zbiorczych: płace, materiały, koszty ogólnowydziałowe.

Jeśli chodzi o krawalnię i szwalnię, to ze względu na odrębności procesu produkcyjnego tych wydziałów, planowe koszty własne poszczególnych operacji ustala się w następujący sposób: koszty własne wykrojenia kompletów wierzchów obuwianych ustala się dla podstawowej operacji cholewkarzy na 100 par każdego fasonu kroju w pozycjach — płace, materiały, koszty ogólnowydziałowe. Wycenę kosztów materiałów na 100 kompletów wykroju danego fasonu przeprowadza się wg planowej średnioważonej ceny każdej grupy (jucht, chrom) i rodzaju (skóra wyprawiona z cięt, jałowizny itd.) skór. Uwzględniając, że jeden cholewkarz wykrawa obuwie różnych fasonów i modeli, zadanie planowe w zakresie wykonania przezeń wykrojów ustala się w decymetrach, biorąc za podstawę ilość i asortyment, wymienione w karcie roboczej (karcie krojecej).

Jeśli chodzi o oddział wycinaczy w sztancowni, to koszty własne ustala się odrębnie na każdy element (podeszwa, branzel, napiętek i in.). Dla oddziału obróbki w sztancowni koszty własne poszczególnych operacji ustala się podobnie jak dla szwalni.

Robotnik otrzymuje informację o planowych kosztach własnych każdej operacji produkcyjnej na następującym formularzu:

*Planowe koszty własne operacji produkcyjnej
„obciążanie cholewek na kopyto“*

Planowe koszty własne				Rub.	Kop.		Rub.	Kop.
Koszty własne 100 par w tym:				7	02	Co należy wiedzieć o obniżeniu kosztów własnych wykonywanej przez siebie operacji;		
1. Płace wg stawek akord				3	39,5			
2. Materiały:						I		
Nazwa	Planowa		Suma			a) na każdej parze produkcji wykonanej ponad plan oszczędza się na kosztach ogólnowydziałowych	—	03,0
	Norma na 100 par	Cena				b) przy zaoszczędzeniu 1% materiału koszty własne 100 par produkcji zmniejszają się o	—	0,06
teksy masz. Nr 8	65	8,90	0,58			II		
					58	Oszczędność na każdej parze obuwia pierwszego gatunku wykonanej ponad plan asortymentu gatunkowego wynosi	1	51
3. Koszty ogólnowydział. i płace godzinowe				3	04,5			

Na podstawie takiego obliczenia planowych kosztów własnych danej operacji każdy robotnik ustala zobowiązanie w zakresie obniżenia kosztów własnych wykonywanej przezeń operacji. Przypuśćmy, że przy zadaniu planowym, opiekującym na 200 par obuwia dziennie stachanowiec zobowiązuje się wykonywać przeciętnie 250 par, na miesiąc zaś 6 500 par, czyli dać co miesiąc ponad zadanie planowe 1 300 par. Oszczędza przy tym na kosztach ogólnowydziałowych dziennie 1 rub. 75 kop., oszczędza 61 kop. na materiałach na każde 100 par, na całym zaś swoim zobowiązaniu — 1 rub. 52 kop. Ponadto zobowiązuje się wykonywać dziennie o jedną parę obuwia pierwszego gatunku więcej niż przewiduje plan. Oszczędność na skutek wykonania z nadwyżką planu asortymentu gatunkowego wyniesie dziennie 5 rub.

Oszczędność na danej operacji w pozycji „koszty ogólnowydziałowe“, uzyskana na skutek ponadplanowego wykonania jednej pary obuwia wyniesie 3,5 kop., koszt zaś dokładu na 100 par obuwia — 20 rub. 30 kop. Robotnik zobowiązał się zaoszczędzić 3% kosztu materiałów na 100 parach obuwia, tj. $2\ 030\text{ kop.} \times 0,03 = 61\text{ kop.}$ Obliczymy miesięczną oszczędność wg poniższych pozycji zbiorczych (przyjmując 26 dni pracy w miesiącu):

Oszczędność na kosztach własnych:

z tytułu wykonania z nadwyżką planu produkcji	$3,5 \times 50 \times 26 =$	45 rub. 50 kop.
Oszczędność na materiałach	$61 \times 2,5 \times 26 =$	39 rub. 65 kop.

Oszczędność z tytułu wykonania z nadwyżką
planu asortymentu gatunkowego

500 × 26 = 130 rub. 00 kop.

Ogółem oszczędność na obniżeniu kosztów
własnych wykonywanej przezeń operacji

215 rub. 15 kop.

Ewidencję wykonania socjalistycznych zobowiązań w zakresie obniżenia kosztów
własnych każdej operacji w krawalni i sztancowni prowadzi się co dzień ilościowo
i wartościowo.

W szwalniach nomenklaturę i ilość rzeczywiście zaoszczędzonych lub zużytych
w nadmiernych ilościach przez każdego robotnika materiałów ustala księgowość
wydziału na podstawie danych ewidencji zużycia materiałów w postaci ilościowej
i jakościowej.

Po upływie miesiąca oblicza się w imiennych książeczkach robotników wyniki
zaoszczędzenia materiałów lub zużycia ich w nadmiernych ilościach. Wyniki te wpi-
suje się do wykazu współzawodnictwa socjalistycznego. Dla każdej przy tym opera-
cji produkcyjnej rzeczywisty rezultat pracy robotnika porównuje się z wyznaczonym
mu zadaniem planowym za okres sprawozdawczy i zapisuje na jego koncie osobistym.

Rezultaty współzawodnictwa socjalistycznego ustala się na podstawie danych o wy-
konaniu przez robotnika planu produkcyjnego w zestawieniu z przyjętym przezeń
zobowiązaniem. Odrębnie liczy się przy tym, oszczędność, osiągniętą na skutek obni-
żenia kosztów własnych na kosztach ogólnowydziałowych, na materiałach i na skutek
ponadplanowego wykonania produkcji pierwszego gatunku. Bierze się również pod
uwagę i te zależne od robotnika czynniki (nadmierne zużycie materiałów, straty na
skutek braków, niewykonanie planu itd.), które wpływają na wyższą kosztów wła-
snych produkcji. Każdy uczestnik współzawodnictwa otrzymuje nie później niż piąte-
go dnia miesiąca następującego po miesiącu sprawozdawczym kartę jego osobistego
konta, wypełnioną wg odpowiednich wskaźników na podstawie wykazu współzawod-
nictwa socjalistycznego. W wydziałach wywiesza się nie później niż szóstego dnia
każdego miesiąca plakaty ze wskaźnikami wykonania zobowiązań przez każdego
uczestnika współzawodnictwa. Przebieg współzawodnictwa socjalistycznego omawiany
jest szeroko na łamach gazetki fabrycznej „Albatros”. Wyniki pracy każdego wy-
działu dyskutuje się na ogólnowydziałowych naradach wytwórczych robotników, per-
sonelu inżynieryjno-technicznego i urzędników.

Jeśli któryś pracownik fabryki nie wykonał powziętych przez siebie zobowiązań,
dopuszcł do strat lub do wzrostu kosztów własnych, kierownictwo wydziału ustala
przyczynę, która to spowodowała, udziela pracownikowi potrzebnej pomocy i przed-
siębierze środki w celu podniesienia jego kwalifikacji, w celu usunięcia czynników
powodujących niewykonanie zobowiązań itd.

Kontrola — systematyczna i codzienna — przebiegu wykonywania zobowiązań so-
cjalistycznych pomaga dalszemu wzmoczeniu walki o obniżenie kosztów własnych
każdej operacji produkcyjnej.

W początkach października 1951 r. większość robotników w fabryce „Albatros”
brała udział we współzawodnictwie o obniżenie kosztów własnych każdej operacji
produkcyjnej. Tylko we wrześniu zaoszczędzono ponad 700 tys. rub. Jednym z naj-
poważniejszych źródeł oszczędności było ponadplanowe wykonanie produkcji pierw-
szego gatunku. Podajemy poniżej dane o wykonaniu zobowiązań wg wydziałów:

N a z w a w y d z i a ł u	Zobowią- zanie	Wykonanie
	w r u b ł a c h	
Szwalnia Nr 6	8 770	17 151
„ Nr 9	2 860	5 233
Krajalnia Nr 7	321 084	500 467
Szwalnia Nr 5	38 437	51 148
„ Nr 2	8 804	10 977
Sztancownia Nr 8	39 429	111 326
Oddział głównego mechanika	7 614	7 650

Analiza danych tej tabeli wykazała, że załoga szwalni Nr 6 osiągnęła oszczędność w sumie 17 151 rub. dzięki przedterminowemu wykonaniu planu w 112,8%, wykonaniu ponad plan 1 350 par obuwia fasonowego i zwiększeniu ilości obuwia pierwszego gatunku.

Robotnicy krajalni Nr 7 wykonali plan w 118,1%, zaoszczędzili 707 647 dcm² skóry, obniżyli ilość wykrojów niepierwszego gatunku do 1,4% przy limicie 1,5% i dali oszczędność powyżej pół miliona rubli.

Komuniści i komsomolcy są awangardą socjalistycznego współzawodnictwa. Tak np. cholewkarka — komunistka tow. Boczkowa zaoszczędziła 7 tys. rub., z tego 94 rub. dzięki wykonaniu planu z nadwyżką, a 6 876 rub. dzięki zaoszczędzeniu 5 637 dcm² materiałów skórzanych. Tow. Kidajew, komunista, gwinciarz w wydziale Nr 5 zaoszczędził 1,8 tys. rub. Osiągnął on 185,8% wykonania normy i dał 97,7% obuwia pierwszego gatunku. Tow. Lebediewa, komunistka, cholewkarka zaoszczędziła ponad 8 tys. rub.

Zakładowy Komitet Związku Zawodowego przyznał w pierwszych dniach października 1951 r. 20 brygadam produkcyjnym tytuł „Brygady nienagannej jakości”. Pierwsze miejsce zajęła brygada tow. Abasjewej, która wykonała zadanie w 112,9% i zaoszczędziła 16,2 tys. rub.

W wyniku rozwiniętego szeroko socjalistycznego współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych wykonano również z nadwyżką program produkcyjny na III kwartał 1951 r. Plan wykonania produkcji gotowej na sierpień, wrzesień i październik wykonano w 106,7%, wydajność pracy wzrosła o 6,9%, zaoszczędzono 1 887 tys. dcm² skór wierzchnich i ponad 14 ton skór twardych, z czego wyprodukowano 78 tys. par obuwia wysokiej jakości. Oszczędność na ponadplanowym obniżeniu kosztów własnych wyniosła 1 625 tys. rub. Za pracę w III kwartale 1951 r. załódze fabryki — zgodnie z wynikami wszechzwiązkowego współzawodnictwa socjalistycznego przyznało sztandar Rady Ministrów ZSRR.

Załoga fabryki „Albatros” wykonała przedterminowo roczny plan na rok 1951 w dniu 4 grudnia 1951 r. Powzięte przez robotników zobowiązania zaoszczędzenia skór twardych i wierzchnich wykonano ze znaczną nadwyżką. Z zaoszczędzonych materiałów wyprodukowano ponad 240 tys. par obuwia. Z miesiąca na miesiąc rosła ponadplanowa oszczędność. Podczas gdy w sierpniu zaoszczędzono na obniżeniu kosztów własnych ponad 448,6 tys. rub., to we wrześniu — 708 tys., w październiku — 726 tys., w listopadzie — ok. 800 tys. rub.

Inicjatorzy socjalistycznego współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych każdej operacji, M. I. Lewczenko, G. W. Muchanow, P. P. Zawadzka zaszczytzeni zostali przyznaniem im nagrody Stalinowskiej za 1951 r.

* * *

Tkaczka Anna Fiedosiejewa w fabryce tkanin technicznych „Czerwony Sztandar“ wystąpiła z inicjatywą podjęcia współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych każdej operacji produkcyjnej. Organizacja partyjna i związkowa oraz wszyscy pracownicy fabryki gorąco poparli wniosek Fiedosiejewej. Cała załoga włączyła się do walki o obniżenie kosztów własnych produkcji. Pracownicy inżynieryjno-techniczni przeprowadzili wśród robotników masową akcję wyjaśniania metod obniżania kosztów własnych. Zorganizowali po wydziałach krótkookresowe szkoły stachanowskie, w których robotnicy studiują zagadnienia obniżania kosztów własnych produkcji. W III kwartale 1951 r. uczyło się w tych szkołach 600 robotników. Każdy uczestnik współzawodnictwa posiada osobiste konto oszczędności, na które wpisuje się jego zobowiązania w zakresie wykonania norm pracy, wykonania produkcji nienagannej jakości, oszczędności surowców i materiałów pomocniczych. Wykonanie zobowiązań ewidencjonuje się co miesiąc ilościowo i wartościowo, a również w sumach skumulowanych od początku roku. Osobiste konto oszczędności prowadzi się w dwóch egzemplarzach: jeden znajduje się w biurze obrachunkowym wydziału, drugi — u robotnika, aby mógł on w każdej chwili stwierdzić wyniki swej pracy.

A. Fiedosiejewa zobowiązała się w 1951 r. wykonywać normę pracy w 130%, dawać produkcję wyłącznie pierwszego gatunku i zaoszczędzić 1 670 rub. Poniżej przytoczona tabela wyjaśnia przy pomocy liczb zaczerpniętych z osobistego konta Fiedosiejewej za 8 miesięcy, co składa się na uzyskaną przez nią oszczędność.

*Osobiste konto oszczędności surowców, materiałów pomocniczych,
powstałej w wyniku przekroczenia norm wykonanej produkcji
i poprawienia jakości produkcji.
A. F. Fiedosiejewa.*

	Wyko- nano tkanin pierwsze- go gatun- ku (w %)	Zaoszczędzono w ciągu miesiąca				Razem zaoszczę- dzono w ciągu miesiąca	Razem zaoszczę- dzono od początku roku
		surowców	surowców	materia- łów po- mocni- czych	na skutek przekrocze- nia norm wykonanej produkcji		
		(w kg)					
w rublach i kopiejках							
Styczeń	100	9,958	90,12	45,08	61,47	196,67	196,67
Luty	100	9,688	87,68	42,24	31,26	161,18	357,85
Marzec	100	9,344	84,56	97,52	34,63	216,71	574,56
Kwiecień	100	9,353	84,64	76,36	34,80	195,80	770,36
Maj	100	8,135	73,62	41,04	40,09	154,75	925,11
Czerwiec	100	10,358	93,74	56,16	30,09	179,99	1 105,10
Lipiec	100	8,870	80,27	61,30	34,15	175,72	1 280,82
Sierpień	100	2,187	19,79	17,52	9,81	47,12	1 327,94

Jak widać z tej tabeli, w ciągu ośmiu miesięcy A. Fiedosiejewa miała już na swoim osobistym koncie 1328 rub. oszczędności, uzyskanej dzięki oszczędnemu zużyciu surowców i materiałów pomocniczych, przekroczenia norm wykonanej produkcji nienagannej jakości. Na sumę tę składa się: 615 rub., osiągniętych dzięki zmniejszeniu ilości odpadków przędzy, 437 rub. — dzięki zaoszczędzeniu materiałów pomocniczych i 276 rub. — dzięki przekroczeniu norm wykonanej produkcji.

Tow. Fiedosiejewa osiągnęła wykonanie przyjętych przez nią zobowiązań w wyniku zwiększenia wydajności pracy, walki o jakość tkanin, starannego i oszczędnego używania surowców, wielkiej dbałości o warsztaty, co zapewniło jej zmniejszenie ilości odpadków i wzrost wykonanej produkcji.

Wszystkie tkaczki fabryki włączyły się do walki o oszczędne wykorzystanie materiałów. Każda tkaczka zużywa np. na zmianę przeciętnie do 200 kopiek przędzy. Jeśli przy nawijaniu każdego czółenka tkaczka zaoszczędzi 0,5 mt, to ogólna oszczędność na zmianie wyniesie 100 mt przędzy na każdy warsztat. Oszczędnie używa się również materiałów pomocniczych.

W walce o obniżenie kosztów własnych każdej operacji produkcyjnej dużą rolę odegrało zastosowanie metody inż. Kowalowa. Przystudiowano najlepsze sposoby pracy poszczególnych stachanowców, jak np. nabijanie i zmiana czółenka wg metody tkaczki A. Fiedosiejewej, zlikwidowanie zrywów nitki osnowy wg metody tkaczki Sacharowej, która wykonywała tę operację w 25 sekund zamiast 29 sekund, przewidzianych normą itd. Ogółem wybrano 10 najlepszych sposobów pracy i nauczono wszystkie tkaczki tych sposobów. Na skutek przekazania stachanowskich doświadczeń z pracy czas trwania roboczych operacji tkaczy zmniejszył się o 21 %, współczynnik pracy użytecznej warsztatów tkackich wzrósł o 2,3 %, wydajność urządzeń zwiększyła się o 5,5 % w stosunku do 1950 r., wydajność pracy zaś — wzrosła o 3,9 %.

Na wielką skalę rozwinęło się współzawodnictwo w poszczególnych zawodach. Aby zdobyć tytuł „najlepszego tkacza“, „najlepszego skręcarza“, „najlepszej szpularki“ itd., brygada musiała wykonywać co najmniej 99,5% produkcji pierwszego gatunku, poszczególni robotnicy zaś — 100 %, osiągać średnioprogresywne normy wykonanej produkcji, utrzymywać urządzenia techniczne w nienagannym stanie i zapewnić wydajne wykorzystanie tych urządzeń, osiągnąć ponadplanową oszczędność materiałów, wykonywać socjalistyczne zobowiązania w zakresie ponadplanowego obniżenia kosztów własnych, realizować kompleksowe plany najlepszego wykorzystania urządzeń technicznych, opanować przodujące metody pracy, przestrzegać dyscypliny pracy. Co miesiąc na zebraniach brygad i wydziałów omawia się i podsumowuje wyniki socjalistycznego współzawodnictwa robotników o obniżenie kosztów własnych; wyniki te zatwierdza następnie zakładowy komitet związku zawodowego. Tak ustalony tryb omawiania i podsumowania wyników współzawodnictwa pozwala co miesiąc dokonać przeglądu zobowiązań indywidualnych, lepiej wykorzystywać wszelkie rezerwy w dalszego obniżania kosztów własnych produkcji.

W III kwartale 1951 r. na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego brygadzie tkaczy, pracującej pod kierunkiem podmajstrzego W. I. Frołowa, przyznano tytuł „Brygady nienagannej jakości i wysokiej wydajności“, wręczono dyplomy honorowe i przyznano nagrody pieniężne za osiągnięcie 121,3% normy produkcji wykonanej, wyprodukowanie 99,5 % tkanin pierwszego gatunku, zaoszczędzenie 305,7 kg surowców i obniżenie kosztów własnych produkcji o 3 189 rub.

W III kwartale 1951 r. już 61 brygad brało udział we współzawodnictwie o obniżenie kosztów własnych produkcji. W wyniku szerokiego rozwoju współzawodnictwa załoga fabryki tkanin technicznych „Czerwony Sztandar“ dała krajowi w ciągu 9 miesięcy 1951 r. — 647 tys. rub. ponadplanowej oszczędności na obniżeniu kosztów własnych, wyprodukowała 99,52% towaru pierwszego gatunku i zaoszczędziła 60,7 t surowców. Plan produkcji globalnej na III kwartał wykonany został w 105,8%, plan wydajności pracy — w 109,3%, plan produkcyjnego wykorzystania urządzeń technicznych — w 104,7%.

Inicjatorce socjalistycznego współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych każdej operacji, A. G. Fiedosiejewej, przypadł w udziale wysoki zaszczyt — tytuł laureata nagrody Stalinowskiej na 1951 r.

* * *

W połowie września 1951 r. jako rozwinięcie inicjatywy Marii Lewczenko, Grzegorza Muchanowa i Anny Fiedosiejewej, powstał w lublińskich zakładach odlewniczo-mechanicznych im. Kaganowicza z inicjatywy Antoniny Żandarowej i Olgi Agafonowej nowy ruch stachanowców: walka o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej.

Tokarze wydziału mechanicznego tow. Żandarowa i Agafonowa, pracujący przy obtaczaniu gwintu do złącza wagonowego, zwrócili uwagę, że kowale, dostarczając im odkucia z większymi nadatkami niż przewiduje standard, obniżają przez to wydajność pracy. Z kolei pracownicy kuźni utyskiwali, że w wydziałach odlewniczych na skutek nie dość mocnego wypełniania form, nieprawidłowego przygotowywania mieszanin ziemi formierskich, a w niektórych przypadkach na skutek niestaranego łączenia pokryw, powstawały pęcherze, zanieczyszczenia, zniekształcenie rozmiarów elementów, co powiększało pracochłonność w następnych operacjach, a często nawet powodowało powstanie braków.

Analiza tych błędów nasunęła A. Żandarowej i O. Agafonowej myśl, aby wystąpić z wnioskiem zapoczątkowania socjalistycznego współzawodnictwa o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej, opierając się na wzajemnej kontroli, aby zlikwidować braki, zwiększyć produkcję gotową, obniżyć jej koszty własne i pracochłonność.

Ten nowy patriotyczny ruch szybko ogarnął wszystkie wydziały. Na dzień 1 października 1951 r. we współzawodnictwie o nienaganne wykonanie operacji produkcyjnych uczestniczyło 984 osoby, a na dzień 1 listopada — 2 094.

Rozwój walki o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej wywołał potrzebę zreorganizowania pracy oddziału kontroli technicznej. Dokonano przejścia z wrywkowej kontroli technicznej do kontroli wszystkich elementów po każdej operacji, przy czym za każdym razem wydawano konkretną ocenę. Jeśli dany element odpowiada rysunkowi, kontroler daje ocenę: „zadowalająco“, jeśli zaś element wyrobiony jest czysto i starannie, z zachowaniem wszystkich warunków technicznych — ocenę „nienagannie“.

Do współzawodnictwa o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej włączyli się również pracownicy inżynieryjno-techniczni. Udoskonalają oni technologię, racjonalizują procesy produkcyjne.

Tak np. technolog wydziału odlewni stali tow. Rozow opracował nowy system odlewania, którego zastosowanie pozwoliło zlikwidować braki przy odlewaniu niektórych elementów. W wydziale odlewni stali całe brygady pracują bez braków. Tak np.

brygada formierzy tow. Smietankinej i Drokina otrzymuje teraz za każdą operację produkcyjną ocenę „nienagannie“.

Dobre rezultaty osiągnęła załoga wydziału odlewni surówki żelaza, która w październiku dała kilkadziesiąt tysięcy rubli oszczędności.

Technologowie wydziału mechanicznego: tow. Jerszow, Gałaszin i Gusiew opracowali i zastosowali nowe przyrządy do centrowania elementów złącz gwintowych i do frezowania innych elementów. Przyrządy te pozwoliły skrócić okres międzyoperacyjny i poprawić jakość roboty. W wyniku — wydział mechaniczny obniżył ilość braków z 0,1% we wrześniu 1951 r. do 0,02% w październiku tegoż roku, a 136 robotników dało w październiku produkcję wyłącznie nienagannej jakości. Już we wrześniu załoga zakładów zwiększyła wykonanie produkcji globalnej o 2,3%, uzyskała wzrost wydajności pracy o 6%, obniżyła koszty własne produkcji o 2,5% i zmniejszyła straty na skutek braków o 15% w porównaniu ze zbiorczymi danymi z 8 miesięcy poprzednich. W październiku również wykonano plan ze znaczną nadwyżką, wydajność pracy wyniosła 107%, koszty własne produkcji zaś obniżyły się o 10,9%.

Szerokie upowszechnienie inicjatywy A. Żandarowej i O. Agafonowej pozwoliło zaoszczędzić dzięki zmniejszeniu braków do 2,5 mln. rub. tylko w wydziałach odlewniczych, a do 3 mln. rub. w ciągu roku w całym zakładzie.

Inicjatorce socjalistycznego współzawodnictwa o nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej — A. P. Żandarowa i O. P. Agafonowa — zostały zaszczycone tytułem laureatek nagrody Stalinowskiej na 1951 r.

* * *

Nowatorzy zakładów „Urałmasz“ i swierdłowskich zakładów „Pneustrojmaszina“, walcząc o wysokie jakościowe wskaźniki produkcji wysunęli propozycję rozwinięcia współzawodnictwa socjalistycznego o kompleksowe uogólnienie i zastosowanie przodujących doświadczeń stachanowców. Z tą patriotyczną inicjatywą wystąpili: technolog A. Pozdiejew, kowal T. Olejnikow (zakłady „Urałmasz“), tokarze W. Protasow, W. Kirejew, K. Dwornyj, I. Grebienszczikow, ekonomista B. Bykow (zakłady „Pneustrojmaszina“). Zaproponowali oni — rozwijając dalej metodę inż. Kowalowa — aby uogólnić najlepsze osiągnięcia stachanowców w dziedzinie zwiększenia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych produkcji, poprawy jakości, oszczędności surowców i materiałów, bardziej racjonalnego wykorzystania urządzeń technicznych i powierzchni produkcyjnych.

W wydziale stawideł nawrotnych zakładów „Pneustrojmaszina“ zbadano i uogólniono doświadczenia z pracy 18 tokarzy, co dało w wyniku ustalenie najbardziej wydajnych sposobów pracy. Okazało się, że najlepsze wyniki oszczędzania narzędzi i wykorzystania mocy tokarki osiągnął tow. Kirejew, w zakresie wysokich jakościowych wskaźników obróbki — tow. Kungurow, a w zakresie najlepszego zorganizowania stanowiska roboczego — tow. Kuzniecowa.

Na podstawie doświadczeń przodowników pracy (tokarzy i frezerów) sporządzono opisy kompleksów najlepszych sposobów pracy, sposobów oszczędzania materiałów itd. Tak więc np. w opisie doświadczenia z pracy stachanowca tow. Mitina podkreślono, że tow. Mitin przy obróbce pewnego elementu z kosztownej stali zmniejszył o 8 mm naddatek w porównaniu z rysunkiem. Pozwoliło mu to zaoszczędzić 200 kg stali.

W zakładach „Urałmasz“ na wniosek technologa A. Pordiejewa i kowala T. Olejnikowa sporządzono karty metodyczne z opisem technologicznego procesu wykonania najbardziej typowych elementów. Za podstawę nowej technologii wzięto metody pracy stachanowców, dające najlepsze wskaźniki produkcyjne.

Brygada tow. Olejnikowa, pracująca przy młocie pięciotonowym, wykonywała skomplikowany element — słup trzon do urządzenia wiertniczego. Półfabrykat tego elementu miał formę kwadratową i należało przekuć go na formę okrągłą. Nie można zaś było zdecydować się na półfabrykat o kształcie okrągłym, gdyż przy jego cięciu powstawały bardzo duże wąsy. Kowale tow. Małej i Olejnikow zaprojektowali taki sposób cięcia wlewka, który nie daje wąsów. Pozwala to uniknąć w czasie operacji jednego nagrzewania wlewka w piecu.

Technolog tow. Pordiejew proponował, aby odkucie połączyć z jeszcze jedną operacją — przebicciem środkowych otworów w trzonie (poprzednio wytaczano je w wydziałach mechanicznych). Zastosowanie nowej technologii pozwoliło skrócić czas wykonania trzonu dla maszyny wiertniczej o 9 min., oszczędzać na każdym półfabrykacie 20 kg metalu i 4 500 m³ gazu. Brygada kowala Olejnikowa podniosła współczynnik wykorzystania urządzeń technicznych do 90%.

Zastosowano także nową technologię odkuwania pierścienia wirnika: operację tę zaczęto wykonywać przy 2 nagrzewach zamiast 4. Daje to następujące oszczędności na każdym pierścieniu: 100 kg metalu, 37,5 kg paliwa umownego oraz zmniejsza czas obróbki o 6 min. Na samym tylko odkuwaniu kół wirnika do urządzenia wiertniczego zaoszczędzono 21,5 kg stali stopowej, ponad 6,8 t paliwa, a wydatki na zapłatę za pracę zmniejszono o 25%.

W wydziale stali fasonowej zastosowanie kompleksowej stachanowskiej technologii w dwóch brygadach rdzeniarzy oraz w brygadach formierzy i montażystów form tow. Artemjewej, Kargopołowej, Silkinej i Gaczegowa pozwoliło zaoszczędzić 600 m³ mieszaniny formierskiej, 27 t stali płynnej, 112 tys. m³ gazu, 1,5 t gwoździ budowlanych. Nakład pracy zmalał o ponad 3 tys. normogodzin.

Już pierwsze wyniki kompleksowego zastosowania doświadczeń stachanowców wykazały, jak wielki efekt ekonomiczny daje zastosowanie w produkcji wniosków nowatorów. W wydziale stawideł zwrotnych zakładów „Pneustrojmaszina“ koszty własne podstawowego elementu obniżono o 10%, ilość braków zmniejszyła się do połowy, produkcja gotowa wzrosła o 30%, osiągnięto wysoką wydajność pracy. Wydział otrzymał tytuł: „Wydział zespołowej pracy stachanowskiej“.

W zakładach „Urałmasz“ brygada tow. Olejnikowa osiągnęła w styczniu 1952 r. następujące wyniki: plan miesięczny wykonano w 154%, zaoszczędzono 2 400 kg metalu i znaczne ilości paliwa; wydajność pracy wzrosła o 14%. Brygada wykonała w styczniu prawie wszystkie elementy do urządzeń do wierceń ropy i ekskawatorów wyłącznie nienagannej jakości.

* * *

Socjalistyczne współzawodnictwo o obniżenie pracochłonności wyrobów z każdej operacji produkcyjnej, zapoczątkowane z inicjatywy kowali F. Kotajewa i A. Zagornego w grudniu 1951 r. w gorkowskich zakładach samochodowych im. Mołotowa, otwiera nowe drogi zmniejszenia nakładów pracy na wykonanie produkcji, polepszenia jej jakości i obniżenia kosztów własnych.

Kowale F. Kotajew i A. Zagorny, po zbadaniu pracochłonności każdej operacji zaprojektowali nową organizację stanowiska roboczego. Z ich inicjatywy ustawiono zmechanizowany podajnik (konwojer) dla podawania wlewków z pieców grzewnych do maszyny kowalskiej. Pozwoliło to obniżyć prawie do połowy pracochłonność tej operacji, uwolnić z każdej brygady jednego piecowego i zwiększyć rozmiary produkcji wykonanej do 125 %.

Z inicjatywy nowatorów skontrolowano technologię wykonania innych odkuć. Z ceną inicjatywą obniżenia nakładów pracy na wykonanie rdzeni i dwóch innych elementów wystąpiła brygada kowala Sz. Gajnetdinowa. Pracochłonność tych wyrobów zmniejszyła się o 25—27 %. Brygada Dołgaczewa, pracująca przy sztancowaniu pedałów hamulca, wykonywała poprzednio tę operację za pomocą jednego młota i dwóch pras. Obecnie, po zastosowaniu transportera i połączeniu dwóch operacji; obcinania i prostowania pedałów — w jedną, pracochłonność wykonania tego elementu zmniejszyła się o 20 %, zwolniona została jedna prasa, rozmiary wykonanej produkcji wzrosły o 25 %.

Stachanowcy kuźni F. Kotajew, A. Zagorny, W. Dołgaczew, I. Kuzniecowa, Sz. Gajnetdinowa i in. w przyjacielskiej współpracy z personelem inżynieryjno-technicznym opracowali kompleksowy plan posunięć organizacyjno-technicznych dla obniżenia kosztów własnych. Zrealizowanie tych posunięć zmniejszyło pracochłonność wykonania różnych elementów samochodowych z 5—30 %. Wprowadzenie w życie planu posunięć technicznych tylko w dziedzinie sztancowania elementów samochodowych pozwoliło zmniejszyć nakłady pracy o 39 tys. godzin pracy na rok. Oszczędność osiągnięta na obniżeniu kosztów własnych tych elementów wyniosła ponad 2 mln. rub. rocznie.

* * *

Pod koniec 1951 r. w zakładach im. Kirowa w Leningradzie powstał nowy ruch, zmierzający do organizowania kompleksowych brygad przyjacielskiej pracy twórczej. Inicjatorem tego ruchu był frezer E. Sawicz, Sawicz już w 1947 r. przeszedł na szybkościowe skrawanie. Zmieniając kąt nastawienia freza ze stali z twardych stopów i zastępując motor obrabiarki silniejszym, osiągnął zwiększenie szybkości skrawania z 21 m do 180—190 m na minutę, osiągając 800 % normy wykonania produkcji.

Osiągnięte sukcesy naprowadziły tego stachanowca na myśl, że możliwe jest zastosowanie szybkościowego okrawania w skali masowej. Do wykonania tego zadania utworzono kompleksową brygadę pracy twórczej. W skład jej weszli: zastępca kierownika wydziału przygotowania produkcji K. Rusinowicz, konstruktor wydziału głównego technologa A. Fiedorow, inżynier laboratorium skrawania M. Goldberg, technolog wydziału N. Worobiow i docent Instytutu Politechnicznego im. Kalinina A. Szczegolew. Wszystkie posunięcia dokonywane są zgodnie z opracowanym planem. Zawsze ustala się, kiedy element ma przejść przez obróbkę szybkościową, moc obrabiarki i zakres jej modernizacji, projektuje się i wykonuje narzędzia i przyrządy, ustala się system okrawania. Poszczególne funkcje rozdzielono między członków brygady w następujący sposób: tow. Rusinowicz stanął na czele technicznego kierownictwa brygady, tow. Fiedorow opracowywał technologię wykonania nowych narzędzi z twardych stopów, tow. Goldberg badał używanie narzędzi i wybór systemu skrawania, tow. Worobiow opracowywał nowe procesy technologiczne obróbki szybkościowej, docent Szczegolew pomagał wykorzystać w szerszym zakresie teorię skrawania dla praktycznego rozwiązania zadań, wobec których stanęła brygada.

Brygada kompleksowa postawiła sobie jako cel przejście na przyspieszenie szybkości obróbki co najmniej na 90 % frezarek.

W wyniku dokonanej pracy stworzono i zastosowano w produkcji 80 typów — rozmiarów frezów najnowszej konstrukcji, 40 rozmaitych przyrządów do obrabiarek, zmodernizowano 40 frezarek. Z ogólnej ilości 240 operacji frezowania zaczęto wykonywać metodami szybkościowymi — 160. Wszystko to razem pozwoliło podnieść wydajność pracy frezerów dwu- trzykrotnie w porównaniu z poziomem poprzednim. Odstąpiono innym odcinkom wydziału 11 frezarek. Oszczędność osiągnięta dzięki twórczej pracy brygady, wynosi 4 130 tys. rub.

E. F. Sawicz otrzymał za zasadnicze udoskonalenie metod pracy produkcyjnej zaszczytny tytuł laureata nagrody Stalinowskiej na r. 1951.

* * *

W początkach 1952 r. komsomolcy i młodzież moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina rozwinęła współzawodnictwo o wszechstronną oszczędność metalu na każdym elemencie, na każdej operacji. Podjęli oni socjalistyczne zobowiązania w zakresie oszczędzania metalu, wskazując konkretne metody ich wykonania. Komsomolsko-młodzieżowa brygada kowali: W. Kokoszki, N. Iwanowa, N. Aleksandrowa, W. Szczukina wraz z technologami I. Jełaginem, P. Apoleonowym i W. Kiriłowym zobowiązały się zaoszczędzić w ciągu r. 1952 — 476 t metalu dzięki zastosowaniu szeregu posunięć konstrukcyjno-technologicznych wykorzystania odpadków i innych strat w produkcji.

Brygadzysta kowali W. Kokoszka zaproponował, aby skrócić długość kołnierza widełek wału kardanowego samochodu „Zis 150“ o 5 mm, a jego wagę o 150 g. Zastosowanie tego projektu pozwoli na zaoszczędzenie w ciągu roku 30 t metalu. Wykorzystanie zaś odpadków powstających przy produkcji kołnierza i wykonywanie z nich drobnych elementów da dodatkową oszczędność 20 t metalu. Brygada N. Aleksandrowa wykorzystawszy podajniki sztancy, zaoszczędziła co najmniej 42 t metalu w ciągu roku. Technolog tego wydziału I. Jełagin zaproponował, aby zmienić technologię wykonania pierścieni komory dławikowej przednich kół samochodu ciężarowego „Zis-150“. Dotychczas robiono pierścienie na maszynie kuziennej z prętów okrągłych, przy czym otrzymywano bardzo dużo odpadków metalu w postaci klocków o wadze 2,5 kg. Duże odpadki — zryzki o wadze 5—6 kg — otrzymywano również w wydziale przygotowania produkcji przy nacinaniu prętów. I. Jełagin wystąpił z wnioskiem, aby zamiast brać metal z magazynu — sztancować płyty takiej grubości, jak pierścienie i z tych płyt wycinać pierścienie. Oszczędność w skali rocznej powinna wynieść przy tym 110 t metalu. Udoskonalwszy technologię produkcji jeszcze dwóch elementów samochodu I. Jełagin może osiągnąć oszczędność 178 t metalu w ciągu roku.

Pracujący twórczo zespół młodych racjonalizatorów i wynalazców wydziału pras w składzie: I. Burow, J. Nazarov, A. Kiedrow i A. Smirnow, dzięki zmniejszeniu zużycia metalu i materiałów, obniżeniu pracochłonności obróbki elementów, zmianie technologii i innym udoskonaleniom potrafił uzyskać oszczędność w ciągu dwóch lat: 417 t żelaza, 659 kg lakierów i 4 970 min. czasu roboczego. Włączywszy się do współzawodnictwa o zmniejszenie zużycia metalu na każdy wyrób, zobowiązali się zaoszczędzić w 1952 r. co najmniej 350 t metalu. Na wniosek młodych racjonalizatorów wydziału pras zostanie udoskonalona konstrukcja tłumika, zastosowana nowa technologia sztancowania trzona prowadzącego — co pozwoli wykonać przyjęte przez nich zobowiązanie.

Brygada tokarzy wydziału resorów i sprężyn, kierowana przez A. Seliwestrowa, przeprowadza szereg posunięć w dziedzinie zmniejszenia odpadków przy wycinaniu piór resorowych i zobowiązała się zaoszczędzić 96 t metalu w ciągu 1952 r.

Konstruktorzy i kontrolerzy oddziału głównego konstruktora, komsomolcy: N. Aleksiejew, P. Zasorin, J. Panczenko, W. Mołotilow i in. wspólnie z technologami i stachanowcami postanowili opracować i zastosować w 1952 r. nowe konstrukcje tak, aby zwiększyć ich wytrzymałość przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia metalu. Tak np. zaprojektowano wykonywanie karteru tylnego mostu przy pomocy sztancowania — zamiast dotychczasowego odlewania, zastępować metale kolorowe stalą łączoną z masami plastycznymi itd. Wszystko to pozwoli zaoszczędzić co najmniej 1 700 t żelaza i 90 t metali kolorowych.

Patriotyczne inicjatywy przodowników produkcji, zmierzające do wciągnięcia wszystkich robotników do walki o obniżkę kosztów własnych i wzrost rentowności pozwalają ujawniać nowe rezerwy zwiększenia wydajności pracy, pomagają podnieść produkcję wysokiej jakości przy najmniejszych nakładach środków materialnych i pracy. Są to nowe sposoby walki o produkcję wysokiej jakości, o dalszy rozwój kultury produkcji, o masowe zastosowanie najnowszych osiągnięć radzieckiej nauki i techniki w oparciu o twórczą przyjacielską współpracę pracowników nauki i produkcji, walki o całkowite zlikwidowanie braków. Nienaganne wykonanie każdej operacji produkcyjnej osiąga się przez kontrolę zespołową i kontrolę wzajemną robotników nad przebiegiem wykonywanych przez nich operacji produkcyjnych.

We wszystkich przedsiębiorstwach organizacje partyjne, komsomolskie i zawodowe są organizatorami współzawodnictwa, szybko podchwytyjąc patriotyczną inicjatywę przodowników. Komuniści mobilizują własnym przykładem i wszelkimi środkami bolszewickiej agitacji załogi do dalszego rozwijania współzawodnictwa socjalistycznego. *Woprosy Ekonomiki* Nr 4. 1952 r.

T. St.

sekwentne zrealizowanie zasady oszczędności zasobów materiałowych i pracy zarówno w poszczególnych przedsiębiorstwach, jak i w przekroju całej gospodarki narodowej. Jest to jedną z zalet stanowiących o przewadze socjalizmu nad kapitalizmem.

Anarchia produkcji społecznej w ustroju kapitalistycznym, u podstaw której leży indywidualna własność środków produkcji, prowadzi niechybnie do nieobliczalnych strat i barbarzyńskiego marnotrawstwa sił produkcyjnych. Racjonalizacja i oszczędność w warunkach kapitalizmu mają charakter jednostronny i zamykają się w ramach poszczególnych przedsiębiorstw. Na równi z tą oszczędnością następuje kolosalne trwonienie sił produkcyjnych w skali społecznej.

Spółeczeństwo socjalistyczne jest wolne od wszystkich sprzeczności i niedorzeczności widocznych w produkcji kapitalistycznej. W ustroju socjalistycznym stosunki produkcyjne odpowiadają w zupełności stanowi sił wytwórczych, ponieważ społeczny charakter procesu produkcji jest oparty na społecznej własności środków produkcji. Ustrój socjalistyczny usunął wszelkie społeczne zapory, które w minionych epokach historycznych ograniczały wzrost sił wytwórczych i po raz pierwszy stworzył warunki pozwalające na wykorzystanie wszystkich wewnętrznych możliwości rozwoju produkcji. Stanowi to niewyczerpane źródło stałego rozwoju ekonomiki społeczeństwa radzieckiego.

Systematyczną obniżkę kosztu własnego produkcji przemysłu zapewnia kierownicza rola partii bolszewickiej i państwa socjalistycznego, które organizują pracę narodu radzieckiego, porywając szerokie masy do coraz to nowych osiągnięć w pracy. Pracownicy przemysłu ujawniają i uruchamiają coraz to nowe i nowe rezerwy wewnętrzne produkcji, dążą systematycznie do obniżenia kosztu własnego, zwiększając socjalistyczną akumulację, zaoszczędzając dla gospodarki narodowej olbrzymie wartości materiałowe i pracę, dając ponadplanową produkcję o wartości milionów rubli.

Nie każda jednak faktyczna obniżka kosztu własnego łączy się z rzeczywistą oszczędnością środków produkcji lub pracy. Koszt własny może ulec zmianie również na skutek zmiany cen na materiały, surowce itp., bądź w wyniku zmiany asortymentu produkcji oraz z wielu innych przyczyn niezależnych od warunków produkcji. Ponadplanowa obniżka kosztu własnego może nastąpić w przedsiębiorstwie na przykład wskutek naruszenia planowego asortymentu produkcji, bądź niewłaściwego planowania — gdy nie wszystkie realne możliwości i rezerwy zostały uwzględnione. Oczywiście obniżki kosztu własnego produkcji, osiągniętej w wyniku niedociągnięć planowania lub zmiany asortymentu produkcji nie można uważać za osiągnięcie przedsiębiorstwa, lecz jako usterkę w jego pracy.

Obniżka kosztu własnego produkcji stanowi realną oszczędność środków materiałowych i pracy w przypadku gdy wiąże się ona z polepszeniem jakości produkcji, lepszym wykorzystaniem narzędzi i środków pracy, podniesieniem wydajności pracy, z wykonaniem planu produkcji tak pod względem ilości, jak i asortymentu. Tylko taka obniżka kosztu własnego stanowi rzeczywiste źródło wzrostu socjalistycznej akumulacji. Zapewnić ją może tylko wszechstronne pogłębienie rozrachunku gospodarczego, w oparciu o konsekwentną realizację zasady socjalistycznego systemu oszczędzania.

* * *

Oszczędność środków produkcji powstaje w wyniku lepszego wykorzystania urządzeń produkcyjnych, środków technicznych oraz zmniejszenia zużycia surowców, ma-

teriałów, paliwa i energii elektrycznej przypadających na jednostkę produkcji gotowej.

Oszczędność taka jest dla robotnika zatrudnionego w kapitalistycznym przedsiębiorstwie sprawą zupełnie obojętną i obcą. Środki produkcji, którymi posługuje się robotnik, są dla niego własnością obcą, „roztrwonienie której — jak pisał Marks — nie naruszałoby bynajmniej interesów robotnika, gdyby nie zmuszano go do oszczędzania jej“²⁾. Co więcej — „Na skutek swej sprzecznej antagonistycznej istoty — kapitalistyczny sposób wytwarzania idzie dalej jeszcze i prowadzi do tego, że już roztrwonienie i marnotrawstwo w odniesieniu do życia i zdrowia robotnika, obniżenie warunków jego egzystencji uważa się za oszczędność w posługiwaniu się kapitałem stałym“³⁾. Charakterystyczny dla przedsiębiorstw kapitalistycznych jest brak najbardziej elementarnych urządzeń ochrony pracy robotników. Rezultatem tego są liczne nieszczęśliwe wypadki w przedsiębiorstwie. W przedsiębiorstwach USA tylko w 1950 r. prawie dwa miliony robotników doznało ciężkich uszkodzeń ciała. To samo daje się zauważyć i w innych krajach kapitalistycznych. Kosztem swego życia i zdrowia przypłacają robotnicy kapitalistyczną oszczędność na warunkach ich pracy. W tym właśnie przejawia się istota kapitalistycznego oszczędzania, którego odwrotną stroną jest zawsze niepomiarowane marnotrawstwo i bezlitosny, drapieżny wyzysk siły roboczej.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa w przedsiębiorstwach socjalistycznych, w których środki produkcji są własnością społeczną, należą do wytwórców. Tu pieczołowitość, oszczędność zasobów materiałowych jest sprawą blisko obchodzącą pracujących. Sprawy te nie mogą być realizowane wbrew interesom robotników, gdyż najważniejszą zasadą socjalizmu jest stała troska o żywego człowieka, troska o ułatwienie pracy, polepszenie jej warunków.

Oszczędność narzędzi i przedmiotów pracy osiąga się w socjalistycznych przedsiębiorstwach przede wszystkim przez usprawnienie organizacji produkcji i pracy, racjonalizację sposobów i metod wykorzystania środków produkcji (udoskonalenie technologii) oraz na podstawie systematycznego podniesienia kwalifikacji robotników.

Lepsze wykorzystanie produkcyjnych środków trwałych wyraża się bezpośrednio w powiększaniu produkcji przypadającej na jednostkę urządzeń produkcyjnych i na metr kwadratowy powierzchni produkcyjnej. Prowadzi to do obniżenia kosztu własnego produkcji. Obniżka kosztu własnego następuje zarówno na skutek zmniejszenia części amortyzacji przypadającej na jednostkę produkcji, jak i w wyniku podniesienia wydajności pracy.

Wiadomo, że okres reprodukcji wartości maszyn i innych narzędzi pracy określa się w praktyce nie według ogólnego okresu ich istnienia, lecz według czasokresu trwania procesu pracy, w ciągu którego są one używane. Przedłużenie czasu pracy (w ciągu doby) urządzenia fabrycznego — oznacza przyspieszenie krążenia środków trwałych⁴⁾ przedsiębiorstwa, przyspieszenie zrefundowania wartości inwestycji i remontów kapitalnych w gospodarce narodowej, oraz potaniecie wyrobów gotowych.

2) „Kapitał“, t. III, str. 90 — 1950 r.

3) „Kapitał“, t. III, str. 91.

4) Autor ma na myśli przyspieszenie przekazania produktowi części wartości środków trwałych.

Stopień obciążenia urządzeń określa się nie tylko według czasokresu ich funkcjonowania lecz również wg właściwego wykorzystania obrabiarek i maszyn o określonym przeznaczeniu konstrukcyjnym. Prawie w każdym przedsiębiorstwie można jeszcze stwierdzić tego rodzaju fakty, że na obrabiarkach obrabia się elementy, które ze względu na ich rozmiary nie odpowiadają ani mocy, ani też technicznym właściwościom tych obrabiarek oraz, że technicznych właściwości obrabiarek i maszyn nie wykorzystuje się w pełni. W tym właśnie między innymi kryją się duże możliwości dalszego obniżenia kosztu własnego produkcji.

W przedsiębiorstwach przemysłowych znajduje coraz większe zastosowanie bilansowa metoda określania stopnia wykorzystania urządzeń zaproponowana przez L. N. Bielewa ekonomistę wydziału wielkich zespołów Uralskich zakładów budowy maszyn. Przy pomocy takiego bilansu ustala się przewidywany produktywny czas pracy każdej obrabiarki. Porównując dane bilansowe z danymi sprawozdawczości, można określić stopień wykorzystania urządzeń.

W celu całkowitego wykorzystania możliwości potężnej techniki radzieckiej należy stale usprawniać obsługę urządzeń produkcyjnych, dążąc do zracjonalizowania całego procesu produkcyjnego i podniesienia kwalifikacji robotników oraz szeroko popularyzując czołowe osiągnięcia.

Ważnym elementem kosztu własnego produkcji jest zużycie surowców, materiałów, paliwa, energii elektrycznej. Dlatego też przestrzeganie ścisłych zasad oszczędności zużycia tych środków daje poważne obniżenie kosztu własnego.

Praktyka uczy, że największy efekt z ekonomicznego punktu widzenia daje ogólna oszczędność w zakresie kosztów materiałowych oparta na uogólnieniu i przyswojeniu stachanowskich metod pracy. Tak np. w jednym zespole roboczym fabryki drutu im. Lepsa odpadki metalu w czasie czterech zmian roboczych wynoszą 39 kilogramów na tonę produkcji. Odpadki te powstawały nierównomiernie na różnych zmianach: na pierwszej zmianie odpadki wynosiły 43 kilogramy, na drugiej — 40,5 kg, na trzeciej — 38 kg i na czwartej — 35 kg. Wszystkie cztery zmiany otrzymały jednak identyczne surowce i materiały pomocnicze, stosowały taką samą technologię i produkowały jednakowe wyroby na jednakowych urządzeniach. W przekroju brygad powstawanie odpadków kształtowało się bardziej nierównomiernie niż na zmianach roboczych, nawet w tych brygadach, które obsługiwały jeden i ten sam agregat. A więc pierwsza brygada jednego z agregatów miała 36,7 kilogramów odpadków, druga — 30,6 kg, trzecia — 25,6 kg, czwarta — 20,2 kilogramów to jest półtora raza mniej aniżeli pierwsza.

Inżynierowie wydziałowi, technicy i majstrowie zajęli się wspólnie ze stachanowcami zbadaniem przyczyn tego zjawiska. Szczegółowa analiza każdej operacji na każdym miejscu roboczym wykazała, że u różnych robotników nawet o jednakowych kwalifikacjach powstają odpadki różniące się nie tylko ilościowo, lecz i rodzajowo. Ustalono indywidualne przyczyny powstawania odpadków przy jednakowych operacjach u różnych robotników oraz ujawniono najlepsze metody pracy, które zapewniły zlikwidowanie tych strat. Celem przyswojenia najlepszych metod pracy zostały zorganizowane szkoły stachanowskie. Wśród robotników zostało zainicjowane współzawodnictwo socjalistyczne o jak najszybsze opanowanie racjonalnych metod pracy i zmniejszenia strat produkcyjnych. W rezultacie kolektyw tego zespołu w stosunkowo krótkim czasie znacznie zmniejszył ilość odpadków metalu, co z kolei umożliwiło zwiększenie produkcji o 2,5% i znaczne zaoszczędzenie środków.

Racjonalne, oszczędne wykorzystanie środków trwałych i obrotowych zależy w dużej mierze od organizacji zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Już na XVI konferencji WKP(b) przy ustalaniu zasadniczych kierunków systemu oszczędności, wskazano na konieczność stworzenia „takiej organizacji zaopatrzenia przemysłu i transportu, która by eliminowała nagromadzenie zbędnych zapasów, przekształcających zasoby materialne w martwy kapitał”. Od tego czasu przemysł radziecki potężnie się rozwinął, zaszły w nim duże zmiany jakościowe. Ta okoliczność jeszcze bardziej podniosła znaczenie sprawnej organizacji zaopatrzenia materiałowo-technicznego i stałej kontroli przestrzegania ustalonych norm zużycia zasobów materiałowych.

Planowa ekonomika socjalistyczna umożliwia zorganizowanie pewnego, szybkiego i regularnego zaopatrzenia każdego przedsiębiorstwa w zakresie wszystkich niezbędnych urządzeń i materiałów. Zabezpiecza ona ciągłość i rytmiczność procesu produkcyjnego, pełne obciążenie urządzeń przy minimalnych zapasach produkcyjnych. Radzieckie organa zaopatrzenia mają wszelkie możliwości ku temu, aby wspólnie z kierownictwem przedsiębiorstw zorganizować sprawne zaopatrzenie materiałowo-techniczne, usunąć istniejące jeszcze na tym odcinku trudności i stworzyć tym samym najbardziej sprzyjające warunki do prawidłowego wykorzystania środków trwałych i obrotowych na przedsiębiorstwach warunkujące obniżenie kosztu własnego produkcji.

* * *

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na koszt własny jednostki produkcji jest oszczędność na nakładach pracy żywej — podniesienie wydajności pracy.

W społeczeństwie kapitalistycznym warunki i czynniki podnoszące wydajność pracy są jednocześnie warunkami i czynnikami wzmoczenia wyzysku robotników przez kapitalistów. Pierwsze miejsce zajmuje tu szaleńcza intensyfikacja pracy i kapitalistyczna racjonalizacja, która, jak wyraził się Lenin, oznacza naukowy system wyzyskania ostatniego potu z robotników. Kapitalistyczna racjonalizacja upraszcza pracę, pozbawia ją treści i pozwala kapitalistom na zastąpienie pracy kwalifikowanej przez mało kwalifikowaną, a nawet przez zupełnie niekwalifikowaną. Robotnik staje się coraz bardziej dodatkiem do maszyny. Równocześnie podniesienie wydajności pracy przy kapitalizmie prowadzi niechybnie do zwiększenia rezerwowej armii bezrobotnych i zubożenia klasy robotniczej. Oczywiście w takich warunkach robotnicy nie mogą być zainteresowani w podniesieniu wydajności swej pracy.

W społeczeństwie socjalistycznym, gdzie nie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka, praca jest pierwszym społecznym obowiązkiem, sprawą honoru i sławy, sprawą odwagi i bohaterstwa.

Ta zasadnicza zmiana charakteru pracy i stosunku do pracy zrodziła nowe potężne źródła i bodźce podniesienia wydajności pracy, nieznane przy kapitalizmie.

Wzrost wydajności pracy prowadzi do obniżenia kosztu własnego w przekroju jego wszystkich zasadniczych elementów, a przede wszystkim do zmniejszenia udziału płacy w koszcie własnym jednostki wyrobu. Bezpośrednia zależność płacy od ilości i jakości wykonanej pracy, czyni tę płacę najważniejszym czynnikiem socjalistycznej organizacji pracy i stanowi materialną zachętę dla pracowników. Tym samym płaca, w przedsiębiorstwach socjalistycznych zorganizowanych na zasadach rozrachunku gospodarczego stanowi niezbędny element kosztu własnego produkcji przemysłowej.

W ustroju socjalistycznym płaca jako taka nie jest czynnikiem obniżki kosztu własnego. Systematyczne zmniejszanie realnej płacy robotników — jest specyficznie kapitalistyczną metodą obniżania kosztów produkcji. Metoda ta nie da się pogodzić z socjalizmem. Partia bolszewicka i rząd radziecki prowadzą politykę stałego podwyższania realnych płac robotników i urzędników. Zwiększenie realnej płacy i równoczesne zmniejszenie jej udziału w koszcie własnym jednostki produkcji wynika z tejże samej przyczyny — mianowicie szybszego niż wzrost płacy, wzrostu wydajności pracy społecznej.

Wydajność pracy w ZSRR wzrasta na skutek opanowania nowej techniki i całkowitej mechanizacji procesów produkcyjnych, a przede wszystkim procesów pracochłonnych. Wydajność rośnie w wyniku udoskonalenia procesów technologicznych i lepszej organizacji produkcji.

Wzrost wydajności pracy w ZSRR jest niepodzielnie związany ze wzmocnieniem dyscypliny pracy, rozwojem współzawodnictwa socjalistycznego, podniesieniem kwalifikacji pracowników i podniesieniem kulturalnego i technicznego poziomu klasy robotniczej.

Rezerwy podniesienia wydajności pracy, jako najważniejszego czynnika obniżenia kosztu własnego produkcji znajduje się przede wszystkim w obniżeniu pracochłonności wyrobów. Obniżenie pracochłonności wyrobów osiąga się przez wysoką mechanizację procesów produkcji, ograniczeniem do minimum pracy ręcznej przez wyposażenie procesów technologicznych w różne urządzenia i w bardziej nowoczesne narzędzia, jako też przez udoskonalenie konstrukcji wyrobów. Rezerwy te wykorzystuje się lepiej tam, gdzie zgodnie i twórczo pracuje cała załoga przedsiębiorstwa, poczynając od konstruktora i głównego technologa, aż do pracowników działu zaopatrzenia.

Załoga zakładów przemysłowych „Kompresor“ zmniejszyła w roku 1952 pracochłonność takich wyrobów jak kompresor „UAY-15“ i niektórych innych — pięciokrotnie, w porównaniu z rokiem 1947. Przy produkcji każdej maszyny zaoszczędzono tysiące godzin roboczych. Wyniki takie osiągnięto przede wszystkim dzięki doskonałemu wyposażeniu procesu technologicznego — w wymienionym okresie wzrosło ono dwudziestokrotnie. W latach powojennych w tych zakładach zaprojektowano, wyprodukowano i wprowadzono około ośmiu tysięcy jednostek wyposażenia technicznego (nie licząc dublerów).

Walka o oszczędność na zakładach pracy ma wielkie znaczenie nie tylko dla przedsiębiorstw produkujących wyroby o dużej pracochłonności, lecz i dla przedsiębiorstw o masowej, potokowej produkcji, pracochłonność której jest stosunkowo niewielka. Przykładem mogą służyć Moskiewskie zakłady budowy samochodów im. Stalina. W ciągu ostatnich trzech lat pracochłonność na tonę ładowności produkowanych tam samochodów obniżono 1,75 razy, przede wszystkim dzięki zastosowaniu przy produkcji bardziej doskonałych i o wysokiej wydajności urządzeń technicznych.

W wielu jednak przedsiębiorstwach istniejące możliwości zmniejszenia pracochłonności wyrobów nie są należycie wykorzystane. W tym samym przedsiębiorstwie znajdują się czasami tuż obok wydziałów lub miejsc roboczych, w których produkcja jest zorganizowana według ostatnich wymogów techniki, takie odcinki gdzie panują jeszcze zacofane rękodzielnicze metody pracy. Dla przykładu: w Gorkowskich zakładach budowy samochodów im. Mołotowa w latach powojennej pięcioletki pracochłonność wykonania samochodu ciężarowego typu „Gaz 5/4“ zmniejszyła się trzy-

krotnie. Równocześnie jednak pracochłonność wykonania samochodu „Pobieda” jest znacznie większa od planowanej, a jego koszt własny jest wysoki. Przyczyna leży przede wszystkim w tym, że proces produkcji tego samochodu jest niedostatecznie zmechanizowany. W wykonaniu nadwozia praca ręczna zajmuje bardzo poważne miejsce. W innych wydziałach tych zakładów również nie wykorzystuje się wielkich możliwości zmniejszenia pracochłonności wyrobów, jakie można uzyskać przy pełnej mechanizacji i automatyzacji.

Effektywnym środkiem do osiągnięcia zmniejszenia pracochłonności wyrobów i podniesienia wydajności pracy są metody szybkościowe. Tysiące warsztatowców stosuje już w pracy metody szybkościowe. Ruch szybkościowców staje się coraz bardziej masowy.

W zakładach „Czerwony Proletariusz” został zainicjowany przez majstra tow. Biełowa ruch mający na celu zorganizowanie oddziałów i warsztatów, stosujących szybkościowe metody pracy. Na dzień 1 marca bieżącego roku było tu 16 wydziałów i 60 miejsc roboczych, na których wszyscy robotnicy stosują szybkościowe metody obróbki metali. W okresie ostatnich 3 lat przeciętne szybkości skrawania metali w tym przedsiębiorstwie wzrosły prawie w dwójnasób.

Jakie wyniki dają szybkościowe metody stosowane przez przodowników pracy — wskazuje następujący przykład: Tokarz zakładów budowy obrabiarek szlifierskich B. Kułagin, stosując szybkościową metodę skrawania metali wykonał w ciągu sześciu lat ponad 26-letnie zadania planowe, przy czym dzięki zastosowaniu racjonalnej metody pracy oraz dzięki pieczołowitej opiece nad obrabiarką towarzyszącemu Kułagin pracował cały ten okres bez jej remontu.

Szybkościowe metody pracy wybitnie zmniejszają czas obróbki elementów zwiększając jednak czas operacji ręcznych (ustawienie i zdjęcie elementu, zmiana ryłka itd.). Jeżeli wraz z zastosowaniem szybkościowych metod pracy nie zapewni się jednocześnie możliwości skrócenia czasu wykonania operacji ręcznych, to oczywiście wynik ostateczny będzie stosunkowo niewielki. Dla przykładu: W zakładach budowy obrabiarek i frezarek stachanowiec — szybkościowiec tow. Sawinow zwiększył szybkość skrawania metalu pięciokrotnie, ale wydajność jego pracy wzrosła tylko półtora raza, ponieważ czas zaoszczędzony przy skrawaniu zużywał on na pomocnicze operacje ręczne.

Problem masowego przejścia na szybkościowe metody pracy stał się sprawą aktualną w wielu gałęziach przemysłu socjalistycznego. Rozwiązanie tego problemu, umożliwi zmniejszenie pracochłonności operacji, a więc wpłynie na obniżenie kosztu własnego jednostki produkcji.

Najważniejszym warunkiem systematycznego wzrostu wydajności pracy, jest prawidłowa organizacja pracy, oparta o progresywne normowanie techniczne. Stalin poucza, że normy techniczne — to wielka regulująca siła organizująca w przedsiębiorstwie szerokie masy robotników wokół przodujących elementów klasy robotniczej.

Prawidłowa organizacja pracy przewiduje przede wszystkim stosowanie w produkcji średnich norm progresywnych, a nie średnich norm arytmetycznych. Progresywne normowanie techniczne oznacza nie tylko naukowe uzasadnienie norm produkcyjnych, uwzględniających przodujące doświadczenie nowatorów produkcji, lecz też wydanie całego szeregu zarządzeń mających na celu praktyczne zastosowanie tych norm. Tu zaliczyć należy organizowanie masowego szkolenia zawodowego i stwo-

zenie innych jeszcze warunków dla podniesienia kwalifikacji robotników, uogólnienia i rozszerzenia przodujących doświadczeń stachanowców, według metody inżyniera F. Kowalowa, wszechstronny rozwój nowych form współzawodnictwa socjalistycznego.

Efektywnym środkiem zwiększenia produkcji jest sporządzenie indywidualnych stachanowskich planów podniesienia wydajności pracy. Plan taki sporządził sobie na przykład kierowca kombajnu „Donbass“ z kopalni Nr 22 trestu „Stalinogorskugol“ komunista I. Fursin. Za jego przykładem poszła większość górników kopalni. Na podstawie indywidualnych planów górników, zostały opracowane odcinkowe zespolowe stachanowskie plany podniesienia wydajności pracy. Plany te przewidują lepszą organizację pracy, szerokie zastosowanie postępowych metod pracy, pełne wykorzystanie urządzeń technicznych.

Przykład wielu przedsiębiorstw kraju, dowodzi, że progresywne normowanie techniczne w powiązaniu z szeregiem zarządzeń, zapewniających stosowanie norm progresywnych prowadzi do systematycznego wzrostu wydajności pracy i do stałego wzrostu płacy.

Wadliwa organizacja normowania technicznego nie tylko osłabia u robotników chęć do podwyższenia wydajności pracy i kwalifikacji zawodowych, lecz prowadzi do osłabienia kontroli wydatkowania funduszu płac. W rezultacie czego powstaje przekroczenie funduszu płac co z kolei podnosi koszt własny produkcji.

Zagadnienie normowania technicznego i prawidłowej organizacji pracy i płacy w przedsiębiorstwach mają więc bardzo ważne znaczenie dla wykonania i przekroczenia planów państwowych oraz poprawienia jakościowych wskaźników pracy poprzez mobilizację rezerw wewnętrznych w zakresie produkcji.

* * *

Przedsiębiorstwa socjalistyczne są coraz lepiej wyposażane we wspańiałe nowoczesne urządzenia techniczne. Przydziela się im kwalifikowane kadry robotników, inżynierów i techników. Radzieccy działacze gospodarczy posiadają duże doświadczenia w zakresie kierowania produkcją. Niewyczerpana jest twórcza inicjatywa milionowych mas robotników, dobitnie uwydatniająca się w socjalistycznym współzawodnictwie i nowych metodach pracy stachanowskiej. Przedsiębiorstwa socjalistyczne posiadają niewyczerpane możliwości dla wykonania i przekroczenia planów państwowych, systematycznego obniżania kosztu własnego produkcji i poprawienia wszystkich wskaźników jakościowych.

Komitiet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR w powziętych w ubiegłym roku uchwałach dotyczących udoskonalenia form współzawodnictwa socjalistycznego wskazuje na to, że wielu kierowników gospodarczych oraz partyjne i związkowe organizacje nie zawsze uwzględniają zmiany jakościowe, jakie zaszły w gospodarce narodowej.

Prawidłowe kierowanie gospodarką oznacza pełne wykorzystanie wszystkich możliwości wykonania i przekroczenia zadań planowych. W tym celu należy opanować nowoczesną technikę, ekonomikę i finanse uwzględniające potrzeby i życzenia przedsiębiorstw, oraz umieć zmobilizować wewnętrzne rezerwy produkcyjne. Niektórzy kierownicy przedsiębiorstw, Centralnych Zarządów i Ministerstw nie uwzględniają zwiększonych wymogów stawianych kierownictwu gospodarczemu, mało troszczą się

o najpełniejsze wykorzystanie rezerw wewnętrznych i potężnej techniki w jaką wyposażone zostały przedsiębiorstwa — niedostatecznie walczą o systematyczne obniżenie kosztu własnego produkcji.

W szeregu ministerstw przemysłowych istnieją jeszcze poważne niedociągnięcia w planowaniu kosztu własnego produkcji. W poszczególnych przedsiębiorstwach stosuje się przy sporządzaniu planowych kalkulacji zbyt wysokie normy zużycia surowców, materiałów, energii elektrycznej i paliwa. Przyjmuje się za wysokie nakłady na płace, zawyżone są koszty ogólnoadministracyjne i wydziałowe. Sporządzanie i zatwierdzanie techniczno-przemysłowo-finansowych planów przedsiębiorstw przeciąga się niekiedy do 7—8 miesięcy. W rezultacie przedsiębiorstwa pracują przez większą część roku na planach orientacyjnych, a w pierwszym kwartale niekiedy zupełnie bez planu. Na przykład zakłady wytopu miedzi im. Mołotowa otrzymały od swojego Centralnego Zarządu zadania planowe odnośnie produkcji na r. 1951 i wskaźniki ekonomiczne dnia 15 czerwca 1951 r. Plan techniczno-przemysłowo-finansowy do zatwierdzenia złożyły one dopiero 10 września, a Centralny Zarząd zatwierdził go 31 października 1951 r.

Jakość zatwierdzonych planów bywa również niekiedy niezadowalająca. Na przykład: jeden z Centralnych Zarządów Ministerstwa Przemysłu Chemicznego zaplanował dla jednego z podległych zakładów surowiec, który dopiero miał być wyprodukowany w innych zakładach. W rezultacie pierwsze zakłady były zmuszone pracować przy niepełnym obciążeniu względnie na innym surowcu, co oczywiście miało swój wpływ na koszt własny produkcji. Zdarza się również, że w planach przewidziane jest wykorzystanie surowca, którego przydział nie został zapewniony. To wszystko osłabia dodatni wpływ planowania, jego moc mobilizującą w ujawnieniu i wykorzystaniu wewnętrznych możliwości produkcyjnych i rezerw obniżenia kosztu własnego produkcji.

Należy usunąć niedociągnięcia w planowaniu i nieustannie opracowywać skuteczne zarządzenia zmierzające do dalszego obniżenia kosztu własnego produkcji. Przy sporządzaniu planu w zakresie kosztu własnego i kalkulacji planowych, należy opierać się na przodujących normach wykorzystania urządzeń i zatwierdzonych techniczno-ekonomicznych wskaźnikach zużycia surowców, materiałów, paliwa, energii elektrycznej i nakładu pracy na jednostkę wyrobu.

Uwaga kierowników gospodarczych i organizacji partyjnych winna być skierowana na walkę z nieprodukcyjnymi kosztami, stratami i brakami. W niektórych przedsiębiorstwach straty te są tak duże, że kosztują państwo setki tysięcy i miliony rubli.

Praktyka uczy, że tam gdzie kierownictwo gospodarcze nie zapewnia harmonijnej pracy całego zespołu wszystkich ogniw i działów przedsiębiorstwa — osiągnięcie uzyskane w jednych działach przedsiębiorstwa sprowadza się do zera, gdyż zostają pochłonięte przez inne działy. Na przykład: Klimowskie zakłady przemysłowe zaoszczędziły w lipcu ubiegłego roku na skutek zmniejszenia zużycia materiałów podstawowych i surowców 290 tysięcy rubli; na funduszu płac i kosztach wydziałowych — 239 tysięcy rubli. Większa część tych oszczędności została jednak zużyta na pokrycie strat spowodowanych brakami, na pokrycie przekroczenia kosztów ogólnozakładowych i kosztów bieżącego remontu budynków i urządzeń. W rezultacie oszczędność uzyskana wskutek obniżenia kosztu własnego produkcji towarowej, wyniosła w tym miesiącu zaledwie 45 tysięcy rubli. Obliczono, że gdyby kierownictwo zakładów prowadziło konsekwentną walkę o obniżenie kosztu własnego na wszystkich etapach

produkcji i obrotu, to oszczędność uzyskana na skutek ponadplanowego obniżenia kosztu własnego produkcji wynosiłaby w lipcu nie 45 tysięcy rubli, lecz ponad 800 tysięcy rubli.

Jasne jest, że do całkowitego wykorzystania wewnętrznych rezerw obniżki kosztu własnego produkcji nie wystarczy uzyskanie dobrych wyników w niektórych działach, bądź też na poszczególnych etapach produkcji, nie wystarczą osiągnięcia poszczególnych przodowników produkcji. Całkowite wykorzystanie wewnętrznych rezerw oznacza osiągnięcie lepszych wyników w każdym dziale, na każdym etapie produkcji odnośnie każdego elementu składającego się na koszt własny wyrobu.

Ogromna przewaga planowej ekonomiki socjalistycznej polega na tym, że umożliwia ona całkowite usunięcie marnotrawstwa i nieprodukcyjnych nakładów. Stwarza ona możliwości do zastosowania rzeczywistej i wszechstronnej oszczędności w ramach poszczególnych przedsiębiorstw, poszczególnych gałęzi gospodarki i w całej gospodarce narodowej.

Przemysł socjalistyczny rozporządza wszelkimi niezbędnymi środkami dla urzeczywistnienia tych możliwości. Cała sprawa polega na umiejętnym kierownictwie gospodarczym, na właściwej organizacji pracy i produkcji, na najściślejszym przestrzeganiu dyscypliny państwowej i dyscypliny pracy, na jak najdalej idącym rozwoju twórczej inicjatywy mas pracujących.

Patriotyczna inicjatywa ludzi radzieckich doprowadziła w ostatnich czasach do zainicjowania nowych form współzawodnictwa socjalistycznego, z których wynikają konkretne sposoby całkowitego wykorzystania rezerw obniżenia kosztu własnego w przekroju każdego jego elementu.

Istota tych poczynąń polega na tym, że obiektem studiów, uogólniania i rozpowszechniania stają się nie tylko wysoko wydajne metody pracy stachanowców, lecz również doświadczenie stachanowskie w zakresie oszczędnego zużycia surowców, materiałów, narzędzi, paliwa, energii elektrycznej, lepszego wykorzystania urządzeń, prawidłowej organizacji miejsca roboczego. Wprowadzenie całości osiągnięć stachanowskich w odniesieniu do każdego stanowiska roboczego tak można w skrócie sformułować tę propozycję. Wprowadzenie indywidualnego rozrachunku gospodarczego przyczynia się również do sprawy zorganizowania zespołowej (ogólnej) oszczędności. Indywidualny rozrachunek gospodarczy zwiększa odpowiedzialność każdego robotnika za jakość wykonania powierzonych mu pracy, za racjonalne zużycie surowca i materiałów.

W trakcie studiowania i upowszechniania doświadczeń stachanowskich, wzmacnia się twórcza współpraca uczonych i pracowników produkcji, która jest najważniejszym warunkiem w zwycięskiej walce o pełne wykorzystanie rezerw wewnętrznych, mających na celu obniżenie kosztu własnego produkcji.

Codzienna walka o pełne wykorzystanie tych rezerw staje się sprawą wszystkich pracowników, związanych z produkcją i realizacją towarów. Pracownicy działu rachunkowości, planiści i ekonomiści coraz bardziej aktywnie biorą udział w walce o obniżenie kosztu własnego. Bardzo cenny jest apel starszego księgowego czwartego wydziału krawieckiego zakładów „Buriewiestnik“ P. Zawadzkiej, która wezwała pracowników rachunkowości, planistów i ekonomistów do aktywnej pomocy robotnikom w mobilizacji rezerw wewnętrznych, do ścisłej rejestracji grosza państwowego, do oszczędzania własności socjalistycznej, do walki o obniżenie kosztu własnego pro-

dukcji w przekroju wszystkich jej elementów. Apel ten został podchwycony przez pracowników rachunkowych wielu przedsiębiorstw.

Socjalistyczny system gospodarki stwarza realne możliwości do oszczędnego zużycia środków produkcji i pracy żywej na wszystkich etapach społecznej reprodukcji i obrotu. Oznacza to, że walka o obniżenie kosztu własnego nie powinna się zamykać w ramach poszczególnych przedsiębiorstw. Ważna rola w tej walce przypada ministerstwom i instytucjom, które kierują zjednoczeniami i przedsiębiorstwami przemysłowymi w zakresie gospodarki i planowania. Pracownicy tych instytucji winni systematycznie opracowywać i stosować skuteczne środki, mające na celu obniżenie kosztu własnego.

Organizacje partyjne i związkowe oraz pracownicy gospodarczy powinni wszechstronnie rozwijać współzawodnictwo w walce o oszczędność i obniżenie kosztu własnego produkcji. Powinni również wpajać w masach poczucie odpowiedzialności za poziom wydajności pracy, troskę o ujawnienie i wykorzystanie rezerw wewnętrznych, ochronę i pomnożenie własności socjalistycznej.

Naród radziecki, pod kierownictwem partii Lenina — Stalina zwycięsko realizuje wielki program tworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu. Twórcza praca milionów ludzi radzieckich, natchniona i kierowana przez partię bolszewicką z roku na rok coraz pełniej uwydatnia przewagę gospodarki socjalistycznej. Twórcza praca umożliwi wykorzystanie wszystkich rezerw produkcji w interesach budownictwa komunizmu.

(A. L.).

„Bolszewik“ Nr 6/1952 r.

Podsumowanie wyników dyskusji o metodzie obliczania szybkości krążenia środków obrotowych

Od redakcji. W roku ubiegłym „Finanse“ zamieściły wszystkie ważniejsze artykuły opublikowane w czołowym czasopiśmie radzieckim „Woprosy Ekonomiki“ w ramach dyskusji w sprawie metody obliczania szybkości krążenia środków obrotowych (por. „Finanse“ nr 1/51 i 3/51). Równolegle zamieszczano również artykuły autorów polskich, naświetlające zagadnienia związane z krążeniem środków obrotowych. W numerze 6/51 podano w krótkim zarysie podsumowanie poglądów autorów radzieckich i polskich wypowiedzianych w toku dyskusji. Poniżej zamieszczamy w przekładzie pełny tekst artykułu redakcyjnego „Woprosów Ekonomiki“ z nr 6/1952. Artykuł ten zawiera wszechstronną analizę wyników dyskusji z roku ubiegłego i formułuje wnioski, które bez wątpienia zainteresują czytelnika polskiego.

Przyspieszenie krążenia środków obrotowych obniża zapotrzebowanie przedsiębiorstwa na środki niezbędne przy wykonaniu planu produkcji i zbytu, umożliwiając tym samym bądź wykorzystanie pozostałych w dyspozycji przedsiębiorstwa środków obrotowych przy ponadplanowej produkcji, bądź też zwolnienie pewnej części środków z obrotu w danym przedsiębiorstwie i uzupełnienie środków obrotowych innych jednostek gospodarczych, bądź wreszcie skierowanie zwolnionych środków na potrzeby ogólne gospodarki narodowej. Przyspieszenie szybkości krążenia środków obrotowych umożliwia zwiększenie tempa rozwoju gospodarki narodowej i przedterminowe wykonanie państwowych planów gospodarczych.

Masowy ruch, mający na celu przyspieszenie krążenia środków obrotowych stał się nowym etapem organizacji wytwórczości, opanowania techniki i finansowo-gospodarczej działalności przedsiębiorstwa. Ruch ten powstał w 1949 r. w związku z walką o obniżenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie rentowności.

Obniżenie kosztów własnych i ponadplanową akumulację osiągnąć można nawet przy zwiększaniu zapasów materiałowych ponad istotne potrzeby procesów produkcji i obrotu, tzn. nawet przy zwolnieniu krążenia środków obrotowych w stosunku do norm planowych. W celu przyspieszenia szybkości krążenia środków obrotowych należy przedsięwziąć bezwzględnie inne uzupełniające środki prócz tych, które zapewnić mogą wykonanie i przekroczenie planu produkcyjnego i zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych. Przyspieszenie krążenia środków wymaga nieustannej troski o stan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa, wymaga doskonalenia wszystkich odcinków jego działalności. Fakt ten nadaje duże znaczenie zagadnieniu właściwego określania szybkości krążenia środków obrotowych i wyników przyspie-

szenia lub zwolnienia szybkości ich obiegu. Prawidłowe ustalenie szybkości krążenia pozwala na dokładną ocenę pracy przedsiębiorstwa, pozwala na ujawnienie dodatkowych rezerw zwiększenia szybkości krążenia środków i jak najszerzego stosowania przodujących doświadczeń.

Opublikowane 14.IV.1949 r. „pismo okólne“ Ministerstwa Finansów i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR „O trybie obliczania szybkości krążenia środków przedsiębiorstw przemysłowych“ odegrało poważną rolę. W piśmie tym podane były podstawowe zasady odnośnie metody obliczania szybkości krążenia środków obrotowych, co dało możliwość porównywania wskaźnika szybkości krążenia dla różnych przedsiębiorstw, a w ramach jednego przedsiębiorstwa dla różnych okresów.

Współzawodnictwo socjalistyczne przedsiębiorstw przemysłowych, którego celem było zwiększenie szybkości krążenia środków obrotowych, rozwinęło się w początku 1949 r. pod hasłem zwolnienia części środków obrotowych przedsiębiorstw. Każde przedsiębiorstwo obliczało w tym okresie inaczej wysokość zobowiązań zwolnienia pewnej części swych środków poprzez zwiększenie szybkości ich krążenia. Niedokładne obliczenia faktycznej i planowej szybkości krążenia środków prowadziło w niektórych przedsiębiorstwach do błędów przy ustalaniu wysokości zobowiązań z tytułu zwolnienia części środków obrotowych. Wykonanie tych zobowiązań doprowadzało niekiedy do trudności finansowych. Wymagało to przyjsia z pomocą współzawodniczącym przedsiębiorstwom poprzez opracowanie zasad i trybu określania wysokości zobowiązań przyjmowanych przez przedsiębiorstwo w oparciu o stosowanie konkretnych przedsięwzięć w celu zwiększenia szybkości krążenia środków oraz o trybie obliczania istotnych wyników wykonania podjętych zobowiązań. Rozwiązanie tego konkretnego zagadnienia — metody obliczania szybkości krążenia środków obrotowych było celem wspomnianego „pisma okólnego“.

Niektóre z podstawowych założeń „pisma okólnego“ spotkało się ze sprzeciwem ze strony ekonomistów-naukowców i praktyków. Spowodowane to było częściowo tym, iż pewne zasady sformułowane zostały niedostatecznie dokładnie głównie zaś tym, że „pismo okólne“ pominęło niektóre zagadnienia dotyczące obliczania szybkości krążenia środków.

Ze względu na to, iż krytyce poddane zostały nie tylko poszczególne zagadnienia metody obliczania szybkości krążenia środków lecz również pewne zasadnicze problemy, w szczególności ekonomiczna istota środków obrotowych, redakcja czasopisma „Woprosy Ekonomiki“ weszczęła na ten temat dyskusję, zamieszczając artykuł D. Andrianowa p. t. Zagadnienia metody obliczania krążenia środków obrotowych¹⁾. Celem tej dyskusji było współdziałanie w walce o zwiększenie szybkości środków obrotowych poprzez doskonalenie metody planowania i ewidencjonowania przyspieszenia szybkości krążenia.

Decydujące znaczenie przy obliczaniu szybkości krążenia środków obrotowych ma dokładne określenie wysokości tych środków i wykonanej przez nich „pracy“. Stanowi to podstawę obliczania szybkości krążenia środków obrotowych. Ekonomiczna treść, jak również i metodyka obliczania tych dwóch wskaźników stały się głównym punktem dyskusji. Dwa te zagadnienia powinny być rozwiązane w taki sposób, by wskaźnik szybkości krążenia środków obrotowych stał się bodźcem do walki o wykonanie zadań planowych, o wzmocnienie systemu oszczędności i osią-

¹⁾ Woprosy Ekonomiki Nr 7/1950 oraz „Finanse“ Nr 1/1951.

gnięcie lepszych wyników wykonania planów, a jednocześnie by obliczanie tego wskaźnika było zrozumiałe i łatwe.

Specjalnie dużo uwagi poświęcono w toku dyskusji ustaleniu, co należy uważać za wskaźnik szybkości krążenia środków obrotowych i jak należy go obliczać.

Przed opublikowaniem „Pisma okólnego” każde przedsiębiorstwo określało swe zobowiązania w zakresie przyspieszenia krążenia środków w odmienny sposób. Niektóre przedsiębiorstwa przyjmowały za punkt wyjścia obrót określany według wielkości produkcji, inne według wysyłki produkcji, jeszcze inne — według realizacji. „Pismo okólnie” ustaliło, iż obrót należy obliczać według realizacji produkcji. Ten punkt widzenia spotkał się z prawie jednomyślnym poparciem wszystkich ekonomistów biorących udział w dyskusji²⁾.

Krążenie środków obrotowych przedsiębiorstwa przemysłowego odbywa się za pośrednictwem periodycznie następującej kolejnej zmiany form — jako ruch okrężny. Przy tym krążeniu środki obrotowe przechodzą z jednej postaci funkcjonalnej w drugą (pieniężna, towarowa, produkcyjna, znowu towarowa i pieniężna).

W stosunkach wzajemnych między przedsiębiorstwami a organizacjami gospodarczymi oraz między tymi organizacjami i systemem finansowo-kredytowym, szczególnie rolę odgrywa pieniężna postać środków obrotowych. Postać ta jest punktem wyjścia i zakończeniem ruchu okrężnego oraz stanowi podstawę dla kontroli poprzez rubel właściwego wykorzystania środków obrotowych.

Przedsiębiorstwa winny systematycznie zaliczkować środki obrotowe w postaci pieniężnej w celu opłacenia niezbędnych przedmiotów pracy — materiałów, paliwa itd. — jak również innych nakładów produkcyjnych. Pełny obrót środków przedsiębiorstwa przemysłowego zamyka się przy powrocie tych środków do ich wyjściowej postaci pieniężnej poprzez realizację. Wynika stąd, że właśnie wielkość realizacji produkcji odzwierciedla krążenie środków obrotowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Zasadnicze różnice zdań ujawniły się w toku dyskusji odnośnie problemu, jak należy określać wartość produkcji realizowanej i co należy do tej produkcji włączać. Wysunięto trzy zasadnicze koncepcje odnośnie wyceny produkcji realizowanej: 1) według ceny hurtowej³⁾ bez podatku obrotowego, 2) według faktycznych kosztów własnych, 3) według planowych kosztów własnych.

„Pismo okólnie” zaleca obliczanie obrotu na podstawie realizacji produkcji według cen hurtowych bez podatku obrotowego. Twierdzenia przeciwników tego punktu widzenia nie zostały dostatecznie umotywowane, a dowody mające potwierdzić słuszność ich tez nie były przekonujące.

Propozycja określania obrotu produkcji realizowanej wg faktycznych kosztów własnych wysunięta została na szpaltach czasopisma „Woprosy Ekonomiki” przez tow. tow. Szifrina i Andrianowa. Podtrzymało ten punkt widzenia jeszcze kilku uczestników dyskusji. Zdaniem Andrianowa „pismo okólnie” nie uwzględnia faktu, iż okres obrotu środków przedsiębiorstwa socjalistycznego stanowi cykl reprodukcji rozszerzonej, w toku której nie tylko zużywają się środki produkcji i praca ludzka, lecz również tworzy się wartość dodatkowa, której — jego zdaniem nie można włą-

²⁾ Wyjątek stanowi artykuł W. Kryłowa: *Woprosy Ekonomiki* Nr 2/1951; *Finanse* Nr 3/1951.

³⁾ W oryginale „optowaja cena” por. „Przyczynki do terminologii finansowej rosyjsko-polskiej, „*Finanse*” Nr 1/1951 r.

czać do krążenia środków obrotowych⁴). Analogiczne było stanowisko tow. Birmana. Twierdził on, iż biorąc pod uwagę, że część ceny hurtowej — będąca odzwierciedleniem zysku — nie była zaliczkowana, lecz powstała przez pracę robotników w toku procesu produkcyjnego, nie powinna więc być brana pod uwagę przy analizie szybkości krążenia środków obrotowych⁵).

Zwolennicy wyceny produkcji według faktycznych kosztów własnych uważają, iż właśnie taka wycena umożliwia najdokładniejsze odzwierciedlenie krążenia zaliczkowanych środków obrotowych. Według ich zdania realnym krążeniem środków obrotowych jest tylko ruch środków zaliczkowanych. Z tego względu wskaźnik szybkości krążenia środków obrotowych obliczony według cen hurtowych bez podatku obrotowego nie jest przydatny dla kontroli szybkości ich krążenia: nie odzwierciedla on bowiem realnych procesów, a może spowodować jedynie ich wypaczenie⁶), świadomie wyolbrzymiając szybkość krążenia środków obrotowych.

Jedynie wycena krążenia według faktycznych kosztów własnych zapewnia rzekomo całkowitą porównywalność dwóch składników szybkości krążenia środków: ich remanentów i ich obrotu.

Przeciwstawianie wskaźników szybkości krążenia środków obliczonych według ceny hurtowej produkcji realizowanej względnie według faktycznych kosztów własnych nie jest słuszne. Realizacja produkcji przemysłowej według cen hurtowych jest nie mniej realnym procesem niż obrót środków zaliczkowanych. Różnica między wskaźnikiem szybkości krążenia środków obliczonym według faktycznych kosztów własnych, bądź według ceny zbytu bez podatku obrotowego polega nie na stopniu ich „realności“ lecz na ich treści ekonomicznej, na stopniu przydatności dla jak najdokładniejszego określenia wyników walki przedsiębiorstwa o przyspieszenie krążenia środków i pobudzenia do najwłaściwszego ich wykorzystania.

Dążąc do odzwierciedlenia „w czystej postaci“ ruchu zaliczkowanych środków obrotowych zwolennicy szybkości krążenia produkcji realizowanej według faktycznych kosztów własnych mylnie sprowadzają procesy, które powinny być wyrażone wskaźnikiem szybkości krążenia środków obrotowych jedynie do ruchu (zmian) wydatków na produkcję. Powołują się oni przy tym na to, iż „Marks badając krążenie i obrót kapitału pozostawia na uboczu wartość dodatkową i analizuje jedynie ruch kapitału zaliczkowego“⁷).

Istotnie w badaniu poszczególnych zagadnień krążenia i obrotu kapitału Marks pozostawia na uboczu wartość dodatkową. Jednakże sam kapitał zaliczkowy charakteryzuje on w sposób następujący:

„Wartość podstawowa jest w ogóle zaliczkowana, a nie wydatkowana ponieważ wartość ta po przejściu przez różne fazy swego krążenia, wraca znów do punktu wyjścia, zwiększona przy tym o wartość dodatkową. To charakteryzuje ją jako wartość zaliczkowaną. Okres, który mija od chwili rozpoczęcia jej ruchu do momentu jej powrotu jest właśnie tym okresem zaliczkowania. Ruch okrężny, który wykonuje wartość podstawowa, mierzony od chwili jej zaliczkowania do momentu realizacji stanowi okres obrotu“⁸).

⁴) *Woprosy Ekonomiki* Nr 7/1950; *Finanse* Nr 1/1951.

⁵) *Woprosy Ekonomiki* Nr 9/1950; *Finanse* Nr 1/1951.

⁶) *Woprosy Ekonomiki* Nr 7/1950; *Finanse* Nr 1/1951.

⁷) *Woprosy Ekonomiki* Nr 9/1950.

⁸) *Karol Marks: Kapitał* tom II, str. 304 (wyd. ros. z 1951 r.).

Celem produkcji kapitalistycznej jest uzyskanie jak największej wartości dodatkowej. Obrót kapitału zamyka się z chwilą, gdy wartość zaliczkowana wraca do kapitalisty „zwiększona przy tym o wartość dodatkową“. Na tym właśnie polega „praca“ wykonywana przez kapitał, który zaliczkowany jest „w tym celu, by zwiększyła się jego wartość i by powrócił on w swej pierwotnej postaci“⁹⁾.

W przeciwieństwie do produkcji kapitalistycznej w ustroju socjalistycznym celem produkcji jest maksymalne zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych ludzi pracy. Osiąga się to przez systematyczne zwiększanie produkcji i zbytu. X

W procesie produkcji — jak wiadomo — wartość zużytych środków produkcji przenosi się na wyroby gotowe i jednocześnie tworzą się nowe wartości. Środki obrotowe obsługują ruch wszystkich wartości — tak przeniesionych ze środków produkcji jak i nowopowstałych — czyli cały proces rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Rzeczową treść środków obrotowych stanowią zapasy produkcyjne, produkcja w toku i wyroby gotowe, w których wcielona jest również nowopowstała wartość. W każdym cyklu krążenia środków — w wyniku realizacji produkcji wyraża się w formie pieniężnej większa wartość, niż ta którą zaliczkowano. Zarazem pewną część nowo-
tworzonej przez robotników przedsiębiorstwa socjalistycznego wartości przeznaczają na wypłatę należności za pracę według jej ilości i jakości; druga część — której wysokość jest ustalona w planie — stanowi źródło reprodukcji rozszerzonej nie tylko w danym przedsiębiorstwie lecz także w całej gospodarce narodowej.

W ten sposób, przy rozstrzyganiu zagadnienia wyceny produkcji realizowanej, przeprowadzanej dla obliczenia szybkości krążenia środków obrotowych, należy przyjąć za punkt wyjścia fakt, iż proces socjalistycznej reprodukcji odbywa się na szerokiej podstawie i że jest on obsługiwany przez ruch środków obrotowych. Krążenie środków obrotowych należy obliczać właśnie w odniesieniu do wykonanej przez nie „pracy“, nie tylko w stosunku do krążenia środków zaliczkowanych. Praktycznie osiąga się to poprzez obliczanie szybkości krążenia produkcji realizowanej według cen hurtowych bez podatku obrotowego.

Konieczność wyłączenia podatku obrotowego przy określaniu przyspieszenia krążenia środków obrotowych wynika stąd, iż wysokość podatku obrotowego (w stosunku do ceny towaru) różna jest nie tylko w poszczególnych gałęziach przemysłu lecz nawet w poszczególnych przedsiębiorstwach, przy czym — z reguły — nie zależy ona od wyników pracy przedsiębiorstwa. Należy zauważyć, iż w praktyce planowania i ewidencjonowania produkcji wycena jej dokonywana jest również po cenie hurtowej bez podatku obrotowego. Żaden z dyskutantów nie wystąpił z wnioskiem, by obrót określać wg cen hurtowych łącznie z podatkiem obrotowym z powodu wyraźnej nieprzydatności tego rodzaju wskaźnika.

Porównywalność wskaźników szybkości krążenia środków w poszczególnych okresach i w różnych przedsiębiorstwach jest specjalnie ważnym sprawdzianem prawdziwości tej lub innej metody obliczania szybkości krążenia środków. Wycena produkcji według cen hurt. bez podatku obrotowego zapewnia taką porównywalność lepiej, niż wycena według faktycznych kosztów własnych. Koszt własny wyrobu jest bowiem wskaźnikiem nad wyraz dynamicznym, ponieważ zależy on od szeregu czynników charakteryzujących pracę przedsiębiorstwa. Ceny hurtowe również nie są niezmiennie — obniżają się one w miarę rozwoju gospodarki narodowej, co z kolei wymaga przeprowadzenia odpowiednich przeliczeń w celu porównania wskaźników

⁹⁾ Tamże, str.152.

szybkości krążenia środków za poszczególne okresy. Zmiana ceny hurtowej następuje jednak w trybie zarządzeń ogólnych; ustalone przez państwo ceny nie ulegają zmianom, aż do ich ponownej rewizji, a przeliczenie wskaźników szybkości krążenia, uwzględniające obniżkę cen dokonywane jest przy pomocy wyznaczonych współczynników.

Należy uznać za uzasadnioną uwagę tow. Jemieljanowa, iż „metoda zalecana w „piśmie okólnym“ zakłada bezwzględnie racjonalne ustalenie ceny hurtowej. Im dokładniej ustalona będzie cena hurtowa w każdej gałęzi przemysłu, tym większą rolę będzie ta metoda odgrywała w walce o lepsze wskaźniki pracy każdego przedsiębiorstwa, w walce o podciąganie pozostających w tyle przedsiębiorstw do poziomu przedsiębiorstw przodujących“¹⁰⁾.

Poważnym brakiem metody obliczania szybkości krążenia realizowanej produkcji wg faktycznych kosztów własnych jest to, iż wskaźnik szybkości krążenia środków nie jest zgodny przy zastosowaniu tej metody z innymi syntetycznymi wskaźnikami pracy przedsiębiorstwa. Niektórzy uczestnicy dyskusji dawali przykłady tej niezgodności. Tak więc przy ponadplanowym obniżeniu kosztów własnych obserwujemy zwolnienie szybkości krążenia środków, a przy ponadplanowym zwiększeniu kosztów własnych przyspieszenie krążenia środków. W przedsiębiorstwach, które przekroczyły planowy koszt własny to znaczy niewłaściwie wykorzystywały środki, wskaźnik szybkości krążenia może się okazać korzystny. Taki sam wynik będzie osiągnięty również przy określaniu szybkości krążenia środków przedsiębiorstw planowo-deficytowych: im wyższa będzie strata przy realizacji produkcji, tym szybsze wyda się krążenie środków obrotowych. Tego rodzaju niezgodność syntetycznych wskaźników może oczywiście tylko zdezorientować przedsiębiorstwa i utrudniać prawidłową ocenę ich pracy.

Tow. Andrianow polemizując z oponentami metody obliczania szybkości krążenia według faktycznych kosztów własnych twierdzi, iż ponadplanowe obniżenie kosztów własnych produkcji prowadzi zawsze do zmniejszenia zapotrzebowania na normowane środki obrotowe wskutek czego nie może być niezgodności między dynamiką kosztów własnych produkcji i szybkością krążenia środków obrotowych. Tego rodzaju twierdzenie przeczy faktom: pełnej zgodności między obniżeniem kosztów własnych a zmniejszeniem normowanych środków w praktyce nigdy nie bywa. Można to wyjaśnić tym, iż obniżenie kosztów własnych wpływa na stan tej części środków normowanych, która związana jest głównie z kosztami materiałowymi. Zmniejszenie udziału kosztów stałych wydziałowych i ogólnofabrycznych w kosztach własnych bynajmniej nie pociąga za sobą proporcjonalnego obniżenia remanentów aktywów normowanych. Nie istnieje również proporcjonalna zależność pomiędzy zmniejszeniem remanentów materiałowych normowanych a obniżeniem kosztów własnych w odniesieniu do wydatków na płace. Obniżenie tej części kosztu własnego na jednostkę produkcji, osiągane głównie w drodze zmniejszenia pracochłonności i zwiększenia rozmiarów produkcji, wpływa rozmaicie na stan remanentów aktywów normowanych: czynnik ten wpływa w wysokim stopniu na remanenty produkcji w toku i wyrobów gotowych, w mniejszym zaś stopniu — na remanenty zapasów produkcyjnych, których udział w całości aktywów normowanych jest w wielu przedsiębiorstwach najwyższy. Uwzględnić również należy, iż ilość zapasów produkcyjnych

¹⁰⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 11, 1950.

zależy nie tylko od obniżenia nakładów materiałowych na jednostkę produkcji, lecz również od organizacji zaopatrzenia.

W praktyce obniżenie stanu normowanych środków towarowo-materiałowych pozostaje w tyle w stosunku do ponadplanowego obniżenia kosztów własnych (planowe obniżenie kosztów własnych brane jest pod uwagę przy ustalaniu normatywów). Z tego względu wskaźnik szybkości krążenia środków obrotowych obliczony na podstawie faktycznych kosztów własnych nie będzie odzwierciedlać wyników pracy przedsiębiorstwa.

Dlatego też metoda określania obrotu realizowanej produkcji według faktycznych kosztów własnych jest gorsza niż metoda określania szybkości krążenia według cen hurtowych bez podatku obrotowego. Propozycje obliczania wartości produkcji realizowanej według planowanych kosztów własnych w ogóle nie była w toku dyskusji i przez nikogo podtrzymana.

Proponując określanie obrotu produkcji realizowanej według planowych kosztów własnych tow. tow. Parfaniak i Mitelman*) mieli na celu: wyeliminowanie niezgodności (powstających przy wycenie wg faktycznych kosztów własnych) pomiędzy wskaźnikiem szybkości krążenia środków a wskaźnikiem kosztów własnych oraz pewne „osłabienie“ wpływu zmiany asortymentu, która — w ich przekonaniu — odbija się ujemnie na wskaźniku szybkości krążenia obliczanym według metody zalecanej „pismem okólnym“ (tzn. przy uwzględnieniu ceny hurtowej bez podatku obrotowego). Doprowadziło to jednak autorów tego wniosku jedynie do sztucznego przeciwstawienia akumulacji planowej — akumulacji ponadplanowej.

Wycena faktycznego obrotu według planowanych kosztów własnych powoduje, iż przy określaniu szybkości krążenia środków — planowa akumulacja (tzn. różnica pomiędzy ceną hurtową a planowanym kosztem własnym) nie jest brana pod uwagę, uwzględniana jest natomiast ponadplanowa akumulacja (tzn. różnica między faktycznym i planowanym kosztem własnym). Innymi słowy — wskaźnik szybkości krążenia środków obliczony według tej metody odzwierciedla akumulację ponadplanową, nie wykaże natomiast akumulacji planowej.

Nie ma żadnych podstaw do tego, by przy określaniu „pracy“ wykonanej przy pomocy środków obrotowych, których szybkość krążenia zamierzamy ustalić — inaczej ujmować akumulację planową i ponadplanową. Tak jeden jak i drugi rodzaj akumulacji uczestniczy w krążeniu środków i wpływa na jego przyspieszenie. Toteż metoda ta nie odzwierciedla realnego krążenia środków i to właśnie stanowi jej zasadniczą usterkę. Metoda ta może być zastosowana jedynie przy pewnych analizach, w szczególności zaś przy badaniu wpływu zmian asortymentu na wskaźnik szybkości krążenia środków.

Wycena obrotu według realizacji produkcji po cenie hurtowej bez podatku obrotowego jest najwłaściwszą dla obliczania wskaźnika szybkości krążenia środków obrotowych. Metoda ta w sposób wystarczająco dokładny odzwierciedla wykonaną przez środki obrotowe „pracę“ i wiąże się z innymi ważniejszymi, syntetycznymi wskaźnikami działalności przedsiębiorstwa w zakresie wykonania jego zadań planowych. Nie ma potrzeby wprowadzania jakichkolwiek bądź zmian pod tym względem do „pisma okólnego“.

*) Por. „Woprosy Ekonomiki“ Nr 9/1950 r. i „Finanse“ Nr 1/1951 r.

Inaczej przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o zagadnienie, co należy włączyć do wielkości produkcji realizowanej. Jak wykazała dyskusja, pod tym względem zalecenia „pisma okólnego“ wymagają pewnych zmian i uzupełnień.

Nie można się zgodzić z wnioskiem tow. Landa, który proponuje rozszerzenie pojęcia „realizacji produkcji“ i włączenia do niej wartości wyrobów własnych, których faktury zostały zaakceptowane lecz — z braku środków u zleceńodawcy — nie zostały pokryte. Tego rodzaju korekta pojęcia „produkcji realizowanej“ nie jest właściwa, ponieważ nie uwzględnia ekonomicznej treści ruchu określonego środków obrotowych. Jak już zaznaczono wyżej cykl obrotowy zamyka się bowiem dopiero w momencie wpływu środków pieniężnych za zrealizowaną produkcję.

Należy jednak uznać za słuszne wnioski w sprawie rozszerzenia obrotu w zakresie realizacji produkcji w drodze włączenia do niego nie tylko utargu (jak to zaleca pismo okólne) lecz również części tak zwanej „pozostałej realizacji“, do której — praktycznie rzecz biorąc — włączane są kwoty wpływające w związku ze sprzedażą produkcji pomocniczych przedsiębiorstw rolnych, ponadnormatywnych i zbędnych materiałów, towarów handlowych oraz za różne usługi itp.

Do ogólnej sumy obrotu produkcji realizowanej włączać należy tę część utargu z „realizacji pozostałej“, która wyraża planową — chociaż nie podstawową działalność przedsiębiorstwa i wpływy z tytułu sprzedaży produkcji pomocniczych gospodarstw rolnych, wpływy za usługi świadczone na rzecz kapitałnych remontów wykonywanych z własnych środków itd. Wyłączyć należy kwoty wpływające z tytułu realizacji zbędnych i niepotrzebnych przedsiębiorstwu materiałów. Ponieważ remanenty tych materiałów znajdują odbicie w bilansie przedsiębiorstwa przeto — jak słusznie zauważył tow. Jemielianow — „stwierdzone przy tym zmniejszenie szybkości krążenia w stosunku do szybkości planowej powinno mobilizować pracowników gospodarczych do usprawnienia organizacji i planowania na odcinku zaopatrzenia materiałowego będącego najważniejszym środkiem zapobiegającym powstawaniu nadmiernych zapasów towarów¹¹⁾.

Włączenie do obrotu produkcji realizowanej wpływów z działalności wytwórczej przedsiębiorstwa (w tym także działalności ubocznej) jest celowe ze względu na to, iż wynik w pełni odzwierciedla osiągnięcia przedsiębiorstwa w walce o lepsze wykorzystanie środków, którymi dysponuje ono dla wykonania planu swej działalności na wszystkich odcinkach.

*

*

*

Przy dyskutowaniu zagadnienia — jak należy określać wysokość środków obrotowych dla ustalenia szybkości ich krążenia — wysunięto kilka różnych poglądów odnośnie salda środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstw oraz odnośnie tzw. środków unieruchomionych (immobilizowanych).

Przy obliczaniu szybkości krążenia środków obrotowych „pismo okólnie“ zaleca eliminowanie środków znajdujących się na rachunku rozliczeniowym. Przeciwno tej tezie wystąpili: tow. tow. Andrianow, Parfaniak, Mitelman i inni.

Zdaniem tow. Andrianowa, „eliminowanie salda r-ku rozliczeniowego ze środków obrotowych przy obliczaniu szybkości ich krążenia — zakłada, iż środki znajdujące się na rachunku rozliczeniowym nie biorą w ogóle udziału w obrocie. Metoda

¹¹⁾ Woprosy Ekonomiki Nr 11/1950. „Finanse“ Nr 3/1951 r.

ta wypacza pojęcie procesu produkcji i rolę pieniądza w gospodarce socjalistycznej, a obliczona w ten sposób szybkość krążenia jest sztucznie zawyżona...¹²⁾.

W ruchu okrężnym środków przedsiębiorstwa forma pieniężna jest konieczna. Jednakże nie wynika stąd jeszcze, by przy obliczaniu szybkości krążenia środków obrotowych należało brać pod uwagę środki znajdujące się na rachunku rozliczeniowym.

Jak zaznaczono wyżej — forma pieniężna jest początkową i końcową formą w ruchu okrężnym środków obrotowych przedsiębiorstwa. Forma ta w pewnym stopniu oddziela od siebie kolejne cykle obrotu środków.

Ruch okrężny zostaje zamknięty z chwilą wpływu na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa należności za zrealizowaną produkcję. Nowy ruch okrężny zaczyna się nie od momentu wpływu danej kwoty na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa lecz od momentu wykorzystania salda tego rachunku (zlecenia przedsiębiorstwa na przelew lub wypłatę w gotówce). Przebywanie środków przedsiębiorstwa na rachunku rozliczeniowym oznacza jakby przerwę pomiędzy dwoma kolejnymi cyklami obrotu środków danego przedsiębiorstwa.

Płynie stąd wniosek, iż stopień wykorzystania środków w każdym z kolejnych cyklów obrotowych można ustalić jedynie w tym przypadku, jeżeli przy obliczaniu wskaźnika szybkości krążenia środków obrotowych saldo na koncie rozliczeniowym nie jest brane pod uwagę.

Niewłaściwość wniosku o włączenie salda na rachunku rozliczeniowym przy wykazywaniu wyników zwiększenia szybkości krążenia środków obrotowych jest najbardziej widoczne w tych przypadkach, gdy przyspieszenie krążenia prowadzi do bezwzględniego zmniejszenia zapotrzebowania przedsiębiorstwa na środki obrotowe. Przy tego rodzaju bezwzględnym zmniejszeniu część przydzielonych przedsiębiorstwu środków obrotowych staje się zbędna dla wykonania programu produkcyjnego i z tego względu może być przekazana innym przedsiębiorstwom (np. za pośrednictwem budżetu). Jednakże przekazanie tej części następuje nie od razu — w miarę zwalniania zbędnych środków, lecz dopiero po zatwierdzeniu rocznego bilansu przedsiębiorstwa. Tego rodzaju tryb zapewnia większą stabilizację rozliczeń wzajemnych pomiędzy przedsiębiorstwami i budżetem i zapobiega trudnościom w rozliczeniach przedsiębiorstw z dostawcami, spowodowanym ewentualną niedokładnością obliczania zbędnych środków.

W ten sposób część środków obrotowych przedsiębiorstwa zwolniona wskutek bezwzględnego zmniejszenia zapotrzebowania przedsiębiorstwa na środki obrotowe gromadzi się na koncie przedsiębiorstwa w postaci mniej lub więcej stabilizowanego salda. Zwiększenie tego salda jest właśnie wskaźnikiem zwiększenia szybkości krążenia środków obrotowych. Nieuwzględnienie tego faktu przy obliczaniu szybkości krążenia środków prowadzi do fałszywej oceny zmiany szybkości krążenia. Ilustracją tego może być następujący przykład:

Obrót przedsiębiorstwa w zakresie realizacji produkcji wynosi 150 tys. rubli w każdym kwartale. Do dyspozycji przedsiębiorstwa wydzielono 75 tys. rubli środków obrotowych. Przeciętne kwartalne saldo środków na rachunku rozliczeniowym w II kwartale zwiększyło się z 2 tys. do 9 tys. rubli to znaczy o 7 tys. rubli. Jak widać suma środków obrotowych będących w obrocie przedsiębiorstwa zmniejszyła się z 73

¹²⁾ Woprosy Ekonomiki Nr 7/1950. „Finanse“ Nr 1/1951 r.

na 66 tys. rubli. Opierając się na tych danych, szybkość krążenia środków obrotowych obliczymy:

	I kwartał	II kwartał
włączając saldo środków na rachunku rozliczeniowym	$\frac{75.000 \times 90}{150.000} = 45$ dni	$\frac{75.000 \times 90}{150.000} = 45$ dni
wyłączając saldo środków na rachunku rozliczeniowym	$\frac{73.000 \times 90}{150.000} = 43,8$ dnia	$\frac{66.000 \times 90}{150.000} = 39,6$ dnia

Zmniejszenie normowanych zapasów oznacza przyspieszenie krążenia środków obrotowych przedsiębiorstwa. W wyniku tego przyspieszenia pewna część środków obrotowych została zwolniona i po zatwierdzeniu bilansu rocznego powinna być przekazana organizacji nadrzędnej. Chwilowo, do momentu zatwierdzenia bilansu kwota zwolniona z obiegu pozostaje na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa. Obliczenie szybkości krążenia według metody proponowanej przez tow. Andrianowa nie odzwierciedla zwiększenia szybkości krążenia, a według metody zalecanej pismem okólnym szybkość tę odzwierciedla w sposób właściwy.

W praktyce spotykamy częściej względne zmniejszenie zapotrzebowania na środki obrotowe, przy którym zwolnione środki idą na potrzeby danego przedsiębiorstwa. Większość bowiem przedsiębiorstw dostaje z roku na rok coraz większe zadania w zakresie wytwórczości i realizacji swej produkcji wiele zaś z tych przedsiębiorstw zadania te nawet przekracza.

Przy niezmienionej szybkości krążenia środków obrotowych zwiększenie programu produkcyjnego stwarzałoby konieczność odpowiedniego zwiększenia środków obrotowych.

Przyspieszenie szybkości krążenia środków umożliwia przedsiębiorstwu wykonanie programu produkcyjnego bez dodatkowego zwiększenia środków obrotowych bądź też z takim ich przyrostem, którego tempo jest wolniejsze od tempa wzrostu programu produkcyjnego. Względne wyzwolenie środków następuje dzięki temu, że tempo wzrostu realizacji produkcji gotowej wyprzedza tempo wzrostu środków obrotowych danego przedsiębiorstwa. Dzięki przyspieszeniu szybkości krążenia środków obrotowych przedsiębiorstwu potrzebna jest mniejsza suma środków obrotowych przypadająca na jednostkę produkcji. Można powiedzieć, że względna redukcja zapotrzebowania na środki obrotowe stanowi względne (w porównaniu z obsługiwanym obrotem) wyzwolenie środków obrotowych.

Dla zagadnienia względnego wyzwolenia środków, niezmiennosc lub nawet wzrost salda środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych w banku nie jest cechą charakterystyczną, ponieważ środki wyzwolone w jednym cyklu produkcyjnym, są z kolei angażowane w następnym rozszerzonym obrocie w związku ze wzrostem programu produkcyjnego. Jednakże nawet przy względnym przyspieszeniu szybkości krążenia środków obrotowych stan salda na rachunkach rozliczeniowych świadczy o pomyślnej pracy przedsiębiorstwa i jego korzystnej sytuacji finansowej.

Zagadnienie dróg wykorzystania środków, zwolnionych na skutek przyspieszenia szybkości ich krążenia, regulowane jest rozmaicie w zależności od tego, jaki charakter posiadało zwolnienie — czy było ono bezwzględne czy względne.

W pierwszym przypadku zwalnia się środki bądź to jako w ogóle nie przeznaczone do wykorzystania w obrocie danego przedsiębiorstwa (zakumulowane środki

pieniężne przeznaczone do podziału) bądź też jako zbędne danemu przedsiębiorstwu (nadwyżki środków obrotowych). Wyzwalane w ten sposób środki przedsiębiorstwo przelewa (po zatwierdzeniu jego bilansu rocznego) do Budżetu Państwa lub też przekazuje jednostce nadrzędnej powołanej do dystrybucji środków, względnie przeznaczają na przedterminową spłatę kredytu itd.

W drugim przypadku wyzwolenie ma charakter chwilowy po upływie określonego czasokresu wyzwolone środki pieniężne są włączane do obrotu przedsiębiorstwa — właściciela rachunku i są przezeń wykorzystywane dla rozliczeń z dostawcami, dla wypłaty wynagrodzeń itp. Dlatego środki te powinny pozostawać w dyspozycji przedsiębiorstwa.

Jednakże niezależnie od tego, jak zostaną wykorzystane środki, zwolnione w wyniku bezwzględnego lub względnego przyspieszenia szybkości ich krążenia, przy obliczaniu szybkości krążenia środków i określaniu wyników przyspieszenia lub zahamowania szybkości ich krążenia, nie należy włączać do obrotu sumy środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa. Stan środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych odzwierciedla właśnie ostateczny rezultat przyspieszenia lub zahamowania szybkości krążenia środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Całkowicie niesłuszne jest twierdzenie jakoby wyłączenie sald na rachunkach rozliczeniowych z sumy środków obrotowych stanowiących podstawę obliczania szybkości krążenia środków przedsiębiorstwa, stanowiło dla przedsiębiorstwa zachętę do gromadzenia zbędnych zasobów pieniężnych, „hamując i ograniczając inicjatywę załogi w walce o wyzwolenie środków“¹³⁾.

Towarzysze Parfaniak i Mitelman posunęli się jeszcze dalej, usiłując udowodnić, że „wyłączenie rezerw pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych ze składu środków obrotowych, nie mobilizuje załogi do przyspieszenia szybkości krążenia“. Odwrotnie, w wielu przypadkach przedsiębiorstwa dążą do gromadzenia zbędnych środków pieniężnych, przedłużenia fazy pieniężnej obrotu i niepełnego wykorzystania środków obrotowych dla zwiększenia produkcji w danym przedsiębiorstwie. W ostatecznym wyniku zjawisko to, tak jak i nagromadzenie zbędnych zapasów materiałowych, prowadzi do zahamowania szybkości krążenia środków obrotowych¹⁴⁾.

Przed wszystkim naiwnością byłoby twierdzić, że dla sztucznego nagromadzenia rezerw pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych w celu polepszenia wskaźnika szybkości krążenia środków, przedsiębiorstwa zaryzykują zaniechanie tworzenia we właściwym terminie niezbędnych zapasów produkcyjnych ze szkodą dla wykonania planu produkcyjnego. Jeden z praktyków — uczestników dyskusji — zupełnie słusznie zapytał: „gdzie są takie przedsiębiorstwa, których kierownicy siedzą na worku z pieniędzmi zamiast zaopatrywać się w materiały, paliwo, narzędzia itd. Kto miałby odwagę stwarzać groźbę dla normalnego toku produkcji tylko po to, by pokazać sztuczne przyspieszenie szybkości krążenia środków na daty bilansowe?“¹⁵⁾.

Co się tyczy bodźców skłaniających do lepszego wykorzystania środków obrotowych, to wyłączenie sald na rachunkach rozliczeniowych, nie tylko nie osłabia ich oddziaływania lecz odwrotnie — wzmacnia, ponieważ ułatwia dokładne ustalenie wyniku przyspieszenia lub zahamowania krążenia środków obrotowych. Natomiast włą-

¹³⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1/1950 r.

¹⁴⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

¹⁵⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 8, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

czenie sald na rachunkach rozliczeniowych fałszuje lub nawet całkowicie przekreśla realny wynik uzyskany dzięki lepszemu wykorzystaniu środków obrotowych.

Wyłączenie sald na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa ze stanu aktywów obrotowych przy obliczaniu szybkości krążenia środków, stanowi zachętę do obniżenia stanu zapasów produkcyjnych, rozmiarów produkcji w toku, do przyspieszenia realizacji wyrobów gotowych i tym samym sprzyja szybszemu wykonaniu planów produkcyjnych przedsiębiorstwa.

Zakumulowanie środków na rachunku rozliczeniowym (w odróżnieniu od nagromadzenia gotówki) wcale nie oznacza wyłączenia środków z obrotu gospodarczego, czyli ich zamrożenia.

Zaewidencjonowanie środków na rachunku rozliczeniowym oznacza przekazanie środków bankowi do czasowego wykorzystania, mimo, że środki te pozostają w dyspozycji przedsiębiorstwa. Ze środków tych bank udziela kredytu przedsiębiorstwom i organizacjom gospodarczym, przekształcając tym samym wolne chwilowo środki, w środki gospodarczo czynne. Dlatego obowiązek przechowywania środków pieniężnych na rachunkach bankowych i dokonywania za pośrednictwem banku rozliczeń bezgotówkowych między przedsiębiorstwami, instytucjami i organizacjami posiada doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej. Koncentracja wolnych środków pieniężnych na rachunkach w banku i bankowe rozliczenia bezgotówkowe umożliwiają wciągnięcie wszystkich środków pieniężnych do obrotu gospodarczego, sprzyjają przyspieszaniu ruchu okrężnego wszystkich społecznych zasobów produkcyjnych i rozszerzeniu rozmiarów reprodukcji. Dzięki obowiązkowi przekazywania wolnych środków pieniężnych na rachunki w bankach oraz dzięki obowiązkowi rozliczeń bezgotówkowych za pośrednictwem banku, postać pieniężna środków czynnych w obrocie przedsiębiorstwa jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym. Jest to moment bardzo ważny, ponieważ środki obrotowe przedsiębiorstwa znajdujące się w postaci pieniężnej mają formę nieprodukcyjną (nieproduktywną).

W ten sposób bank wykorzystuje środki na rachunkach rozliczeniowych jako rezerwy pieniężne całej gospodarki narodowej dla potrzeb rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji, poprzez udostępnienie tych środków przedsiębiorstwom i innym organizacjom gospodarczym w formie kredytu. Oznacza to, że środki pieniężne, znajdujące się czasowo w jednych przedsiębiorstwach i organizacjach w nieprodukcyjnej (nieproduktywnej) postaci, wykorzystuje się produktywnie w obrocie innych przedsiębiorstw. Dlatego metoda obliczania szybkości krążenia środków, zachęcająca do szybszego wyzwolenia środków w postaci pieniężnej i lokowania środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych, nie tylko nie może powodować w praktyce dużych szkód¹⁶⁾, jak twierdzi tow. Andrianow, lecz wprost przeciwnie, jest bardzo pożyteczna.

W odróżnieniu od sum pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych, tzw. środki unieruchomione (immobilizowane) nie są środkami zwolnionymi z obrotu przedsiębiorstwa, lecz uwiązanymi w tymże obrocie w sposób niezgodny z ich właściwym przeznaczeniem. Rzecz jasna, że ustosunkowanie się do tych aktywów unieruchomionych powinno być całkowicie odmienne aniżeli do sald na rachunkach rozliczeniowych.

Propozycja uwzględniania w składzie środków obrotowych sumy przekroczeń w zakresie wydatków, mających specjalne źródła pokrycia, nie wywołała prawie żad-

¹⁶⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

nych sprzeciwów ze strony osób biorących udział w dyskusji. Do tego rodzaju przekroczeń „pismo okólne“ zalicza nadpłaty na rzecz Banku Przemysłowego lub centralnych zarządów w związku z odprowadzeniem odpisów amortyzacyjnych; rozchodowanie środków obrotowych na kapitalny remont i inwestycje w sumie przekraczające określone legalne źródła pokrycia; nadwyżkę salda debetowego rozliczeń z udziałem robót inwestycyjnych nad pożyczkami Centralnego Banku Komunalnego z tytułu budownictwa indywidualnego domów mieszkalnych dla robotników; nadwyżkę zobowiązań robotników i urzędników z tytułu pożyczek na indywidualne budownictwo mieszkaniowe i na inne cele nad kredytami banków specjalnych udzielanymi na te cele; przekroczenie nakładów, finansowanych z funduszy specjalnych i innych źródeł celowych.

Jak słusznie podkreślono w toku dyskusji¹⁷⁾ uwzględnienie w obliczeniu przyspieszenia szybkości krążenia środków obrotowych takich sum, które wydatkowano z przekroczeniem określonych w planie specjalnych źródeł pokrycia, ułatwia ujawnienie rezerw przyspieszenia szybkości krążenia środków, zachęca załogę przedsiębiorstwa do walki o szybsze wyzwolenie czasowo unieruchomionych aktywów w celu ich wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem w procesie produkcji i sprzedaży towarów. Dlatego słuszne jest łączenie stanu środków unieruchomionych ze stanem aktywów nienormowanych, tym bardziej, że z uwagi na ich treść ekonomiczną środki te niewiele różnią się od innych rodzajów należności.

Ponieważ charakter środków unieruchomionych nie zmienia się w zależności od terminów ich zwolnienia przeto nie można zgodzić się z propozycją, aby uwzględniać je w obliczeniach „tylko w tych przypadkach, gdy ich ściągnięcie, realizacja lub refundacja ze środków stopniowo akumulowanych wewnątrz przedsiębiorstwa możliwe są w terminach nie wykraczających poza ramy bieżącego roku“¹⁸⁾. Przecież środki unieruchomione np. w 1951 r. mogą być wyzwolone w 1952 r., co znajdzie swój wyraz we wskaźniku szybkości krążenia środków obrotowych za 1951 i 1952 r.

W „piśmie okólnym“ podkreślono, że do aktywów nienormowanych powinny być również włączane nieplanowane straty, tj. nie zaliczane do kosztów własnych produkcji, a wykazywane w rachunku wyników. Przeciwno temu wymogowi wystąpiło wielu dyskutantów. Rzeczywiście, ze względu na swój charakter nieplanowane straty różnią się w swej istocie od środków czasowo unieruchomionych. Nie są to zwykle środki oddane, lecz środki całkowicie wyeliminowane z obrotu przedsiębiorstwa. Włączanie ich do składu środków obrotowych nie jest zatem niczym uzasadnione.

W ten sposób w „piśmie okólnym“ zalecono w zasadzie prawidłową metodę ustalania dwóch składników obliczania szybkości krążenia środków przedsiębiorstwa przemysłowego — stanu (wielkości) środków obrotowych i wielkości obsługiwanego przez nie obrotu. Metoda ta umożliwia wszystkim ekonomistom i księgowym — pracownikom przedsiębiorstw przemysłowych — prawidłowe określenie rzeczywistego przyspieszenia szybkości krążenia środków w porównaniu z okresem ubiegłym i obliczenie sumy rzeczywiście zwolnionych środków.

*

*

*

¹⁷⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

¹⁸⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

W toku dyskusji poruszono także szereg innych zagadnień, związanych z organizacją planowania, rachunkowością i wykorzystaniem środków obrotowych przedsiębiorstw socjalistycznych; wniesiono również propozycje uzupełnienia „pisma okólnego”. Najbardziej istotnymi są wnioski w sprawie planowania wszystkich środków obrotowych przedsiębiorstwa (a nie tylko normowanych) oraz w sprawie obliczania szybkości krążenia poszczególnych elementów środków obrotowych — tzw. częściowych wskaźników szybkości krążenia środków obrotowych.

Wskazując, jak należy obliczać faktyczną szybkość krążenia wszystkich środków obrotowych przedsiębiorstwa, „pismo okólnie” nie udziela odpowiedzi na pytanie, jak należy planować tę szybkość krążenia. Po to, aby wyjaśnić, jak zmieniło się wykorzystanie środków obrotowych pismo okólnie zaleca porównywanie szybkości krążenia wszystkich środków obrotowych kolejno w dwóch kwartałach (lub latach). Wskazówki natomiast dotyczące planowania środków obrotowych ograniczają się wyłącznie do ich części normowanej (aktywa normowane).

Szereg dyskutantów poparło wniosek o wprowadzenie w praktyce planowania wskaźnika szybkości krążenia wszystkich środków obrotowych, co umożliwi porównanie rzeczywistej szybkości krążenia środków z szybkością planową i w dużym stopniu pobudzi do przyspieszenia szybkości krążenia w przekroju wszystkich składników środków obrotowych. Argumenty wysunięte w toku dyskusji przeciwko tej propozycji są nieprzekonywujące. Tak np. tow. Jemielianow uważa, że „wnioski o włączenie do planowego cyklu obrotowego tj. do średniego stanu zapasów ogółu nienormowanych środków obrotowych stanowią w istocie rzeczy zaprzeczenie możliwości zamknięcia cyklu obrotowego. Jest to niczym innym jak usiłowaniem legalizacji złej gospodarki i naruszania dyscypliny finansowej w przedsiębiorstwach”. Jest to uzasadnione tym, że „nienormowane środki obrotowe nie wynikają z potrzeb planu produkcji i realizacji produkcji, a tworzą się na skutek nieprawidłowego wykorzystywania środków obrotowych. Ruch okrężny środków obrotowych może i bez nich odbywać się bez przeszkód”¹⁹).

Zastrzeżenie tow. Jemielianowa byłoby słuszne, gdyby zalecano planować szybkość krążenia tej części nienormowanych aktywów, która tworzy się na skutek złej gospodarki lub przekroczenia planu finansowego. Jednakże, jak wiadomo, w skład aktywów nienormowanych wchodzi towary wysłane, bez których cykl obrotowy nie mógłby się zamknąć.

W większości przedsiębiorstw przemysłowych towary wysłane wiążą poważną sumę środków znajdujących się w sferze obiegu, co łączy się ściśle z przebiegiem wykonania planu realizacji wyrobów gotowych. Nie jest rzeczą przypadku, że stałym planowym źródłem pokrycia tej części środków obrotowych jest kredyt inkasowy, który ma swoje odbicie w planie kredytowym Banku Państwa. Zmiany w kształtowaniu się planowych remanentów towarów wysłanych uwzględnia się również przy sporządzaniu planu realizacji produkcji przemysłowej. Włączenie tych remanentów do planowego wskaźnika szybkości krążenia środków obrotowych wpłynie korzystnie, wbrew twierdzeniu tow. Jemielianowa, na stan dyscypliny finansowej i podniesienie poziomu planowania finansowego.

Myli się tow. Jemielianow, wysuwając tezę o niemożliwości planowania również i tej części aktywów nienormowanych, których powstawanie związane jest z obo-

¹⁹) *Woprosy Ekonomiki* Nr 11, 1950 r., *Finanse* Nr 3, 1951 r.

wiązującą formą rozliczeń: zaliczek za materiały pędne, zaliczek do rozliczenia, należności za prąd elektryczny, gaz, usługi transportu obcego, rozliczeń z wydziałem inwestycyjnym itd. Tego rodzaju aktywa nienormowane należy właśnie włączać do obliczenia planowej szybkości krążenia środków obrotowych²⁰).

Praktyczne znaczenie wskaźnika planowej szybkości krążenia tylko aktywów normowanych, sprowadza się w chwili obecnej li tylko do wykorzystywania tego wskaźnika w sprawozdawczości dla porównania z faktyczną szybkością krążenia tejże części środków obrotowych²¹).

Ustalenie natomiast sumy środków obrotowych, zwolnionych w porównaniu z zadaniem planowym, jest przy zastosowaniu takiej metody niemożliwe. Tak więc, zalecony w „piśmie okólnym“ tryb obliczania planowego wskaźnika szybkości krążenia środków nie mobilizuje załóg przedsiębiorstw do walki o wykonanie i przekroczenie zadań na tym odcinku. Zachodzi konieczność dalszego pogłębienia metody obliczania planowego wskaźnika szybkości krążenia środków obrotowych i ich zwalniania z obiegu²²).

Wprowadzenie planowego wskaźnika szybkości krążenia ogółu środków obrotowych i włączenie go w skład innych wskaźników planu finansowego przedsiębiorstw sprzyjać będzie przyspieszeniu szybkości krążenia, podobnie jak zadanie planowe w zakresie kosztów własnych mobilizuje do obniżenia kosztów produkcji, a planowe zadanie w zakresie wzrostu rentowności mobilizuje do zwiększenia akumulacji przedsiębiorstwa.

Drugim istotnym zagadnieniem, poruszonym w toku dyskusji jest zagadnienie sposobu obliczania szybkości krążenia poszczególnych elementów środków obrotowych, tj. wskaźników cząstkowych i ich obrotu.

Wskaźnik szybkości krążenia środków obrotowych można obliczać bądź w stosunku do obrotu z realizacji produkcji, bądź też — do indywidualnego obrotu danego elementu środków obrotowych.

W pierwszym przypadku otrzymuje się udział każdego z elementów środków obrotowych w ogólnej szybkości krążenia całości środków obrotowych przedsiębiorstwa i określa się strukturą szybkości krążenia środków. Umożliwia to zbadanie, dzięki jakim elementom i jaki osiągnięto wynik — przyspieszenie lub zahamowanie szybkości krążenia środków. Metodę obliczania takiego wskaźnika podaje „pismo okólnie“. Przy jego obliczaniu za podstawę należy przyjąć taki sam obrót, jak i przy obliczaniu szybkości krążenia wszystkich środków obrotowych przedsiębiorstwa. Nie można się zatem zgodzić z twierdzeniem tow. Andrianowa (który, nawiasem mówiąc, sam stosuje tę metodę w swoim artykule), jakoby metoda, zalecona w „piśmie okólnym“ oddzielała ogólny (dla całego przedsiębiorstwa) wskaźnik szybkości krążenia od poszczególnych jego elementów²³).

Obliczone przy zastosowaniu tej metody częściowe wskaźniki szybkości krążenia, nie odzwierciedlają jednakże tego, w jakim stopniu wykorzystuje się poszczę-

²⁰) Planowym źródłem pokrycia tego rodzaju legalnych należności mogą być tzw. pasywa stałe, a w szczególności zobowiązania z tytułu akceptowanych żądań zapłaty.

²¹) Sprawozdawczość księgową przedsiębiorstw przemysłowych w zakresie szybkości krążenia środków obrotowych wprowadzono w 1949 r.

²²) Przy opracowywaniu tych wskaźników należy również zrewidować zalecenia zawarte w „okólniku“ w sprawie trybu ustalania szybkości krążenia tych aktywów normowanych, które częściowo pokrywa się kredytami bankowymi.

²³) *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r. (*Finanse* Nr 1, 1951 r.).

gólne elementy środków obrotowych przydzielone danej komórce funkcjonalnej przedsiębiorstwa, ponieważ na wskaźniki te oddziałują czynniki niezależne od danej komórki: sposób wykorzystania środków przez inne komórki funkcjonalne, wpływ należności za produkcję wysłaną itd. Dlatego właśnie należy obliczać cząstkowe wskaźniki szybkości krążenia środków obrotowych przy zastosowaniu drugiej metody, tj. w stosunku do indywidualnego obrotu danego elementu środków obrotowych.

Tow. Kasimowski sprowadza rolę tych wskaźników do ułatwienia kontroli operatywnej²⁴⁾. Z tym nie można się zgodzić. Praktyka przodujących przedsiębiorstw świadczy o tym, że wskaźniki takie odegrały doniosłą rolę przy wciąganiu wydziałów produkcyjnych i oddziałów do walki o wykonanie zobowiązań w zakresie przyspieszenia szybkości krążenia środków obrotowych, podjętych przez te przedsiębiorstwa w 1949 r. W „piśmie okólnym“ pominięte zostało zagadnienie metody obliczenia cząstkowych wskaźników szybkości krążenia środków obrotowych.

Aby określić szybkość krążenia części środków obrotowych w stosunku do jej własnego obrotu, należy przede wszystkim ustalić, co należy przyjmować jako obrót dokonywany przez poszczególne elementy środków obrotowych np. środków zaangażowanych w zapasach produkcyjnych w produkcji w toku itd.

Niektórzy dyskutanci twierdzili, że kryterium prawidłowości rozstrzygnięcia tego zagadnienia powinno być zabezpieczenie związku między obrotem ogólnym, dokonywanym przez wszystkie środki obrotowe przedsiębiorstwa, a obrotami częściowymi. Jednakże charakter tego związku oceniano w sposób bardzo różnorodny. Tak np. tow. Szyfrin i Andrianow są zdania, że związek ten powinna zapewnić jednolitość wyceny obrotu ogólnego i obrotów częściowych. Na tym opiera się jeden z argumentów tow. Andrianowa przemawiający za wyceną obrotu realizacji produkcji według rzeczywistych kosztów własnych, a nie według ceny hurtowej bez podatku obrotowego. „Wyliczenie obrotu ogólnego i obrotów częściowych wzajemnie ze sobą powiązanych, jest możliwe jedynie w przypadku wyceny jednych i drugich obrotów w oparciu o rzeczywiste nakłady (według faktycznych kosztów własnych)“²⁵⁾.

Takie podejście, w istocie rzeczy, oznacza ignorowanie zasadniczych różnic jakościowych między obrotem ogólnym a obrotami częściowymi.

Obrót wszystkich środków obrotowych przedsiębiorstwa jest wynikiem stale powtarzających się i przeplatających się między sobą ruchów okrężnych, dokonywanych w toku produkcji i realizacji produkcji. Wielkość obrotu wszystkich środków przedsiębiorstwa określa suma przekształcona w danym czasokresie w postać pieniężną.

Inaczej przedstawia się zagadnienie obrotu części środków, przekazanej do dyspozycji oddzielnej komórce przedsiębiorstwa, np. jakimkolwiek wydziałowi produkcyjnemu²⁶⁾. Ta część środków obrotowych nie dokonywuje w obrębie wydziału takiego ruchu okrężnego, jaki wykonują środki przedsiębiorstwa w całości, ponieważ wydział nie realizuje bezpośrednio wyrobów gotowych, środki jego nie przechodzą w postać towarową i pieniężną lecz obsługują bezpośrednio wyłącznie proces produkcji. Dlatego wysiłki wydziału powinny iść w kierunku przyspieszenia tempa pro-

²⁴⁾ Por. *Woprosy Ekonomiki* Nr 2, 1951 r., *Finanse* Nr 3, 1951 r.

²⁵⁾ *Woprosy Ekonomiki* Nr 7, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

²⁶⁾ Przebywanie środków obrotowych w tej względnie innej fazie ruchu okrężnego (zapasy produkcyjne, produkcja w toku, wyroby gotowe) w zasadzie odpowiada poszczególnym komórkom funkcjonalnym przedsiębiorstwa (dział zaopatrzenia, wydziały produkcyjne, dział zbytu wyrobów gotowych).

dukcji, zdawania wyrobów gotowych innym wydziałom lub do magazynu, zmniejszania zapasów materiałowych na miejscach roboczych.

Nie jest rzeczą przypadku, że szereg produkcyjnych przedsiębiorstw, które zorganizowały w swoich wydziałach i działach produkcyjnych walkę o należyte wykorzystanie środków obrotowych i ustaliły wskaźniki szybkości ich krążenia w przekroju danych wydziałów i działów, przyjmowały w każdym przypadku za podstawę cząstkowe wskaźniki obrotu. „Wydaje się bezsporne — oświadczył jeden z robotników przemysłu opisując realizację tego doniosłego doświadczenia — że we wszystkich przypadkach za „obrót“ należy uważać rozchód środków lub przejście ich do następnej fazy ruchu okrężnego“ ²⁷).

Nawet w przypadku, gdybyśmy przeprowadzali wycenę obrotu ogólnego według faktycznych kosztów własnych, nie uda się nawiązać bezpośredniej łączności pomiędzy obrotem cząstkowym (np. dla materiałów w magazynie), a ogólnym obrotem wszystkich środków przedsiębiorstwa. Przecież w następnym etapie (do chwili realizacji) obrót środków magazynu materiałowego obrasta w cały szereg dalszych kosztów produkcji. Stąd płynie wniosek, że łączność między ogólnym i cząstkowymi obrotami można nawiązać nie drogą wprowadzenia ich jednolitej wyceny, a poprzez uchwycenie zależności, jakie zachodzą pomiędzy dwiema kolejnymi fazami ruchu okrężnego.

W toku dyskusji praktyczne zagadnienie metody obliczania wskaźników obrotów cząstkowych i ustalenia ich związku ze wskaźnikiem obrotu całkowitego nie zostały należycie naświetlone i winny być przedmiotem dalszego opracowania i dalszej dyskusji. W praktyce wprowadzenie na szeroką skalę takich wskaźników umożliwi wciągnięcie wszystkich wydziałów i oddziałów przedsiębiorstw do walki o przyspieszenie szybkości krążenia środków. Walka ta, ściśle powiązana z szeroko rozwiniętym współzawodnictwem o kompleksową oszczędność materiałów i obniżenie kosztów każdej operacji produkcyjnej, sprzyjać będzie dalszemu zwiększeniu odpowiedzialności wydziałów i działów przedsiębiorstw za obniżanie kosztów produkcji, za lepsze wykorzystywanie środków postawionych do ich dyspozycji za dalsze umacnianie rozrachunku gospodarczego.

Zalecona w „piśmie okólnym“, metoda obliczania obrotu środków odnosi się tylko do przemysłu. — W pozostałych gałęziach gospodarki narodowej — budownictwie, transporcie, rolnictwie, handlu i in. — brak jeszcze jednolitej metodologii obliczenia przyspieszenia szybkości krążenia środków obrotowych. W toku dyskusji zwracano uwagę na ten mankament „pisma okólnego“ ²⁸), jednakże nie przedstawiono konkretnych wniosków uwzględniających specyficzne cechy obrotu środków pozostałych gałęzi gospodarki narodowej. Zagadnienie to wymaga dalszego opracowania i dodatkowego przedyskutowania.

*

*

*

Dyskusja wykazała, iż krytyka podstawowych założeń „pisma okólnego“ odnośnie zagadnień obliczania szybkości krążenia środków obrotowych w przedsiębiorstwach przemysłowych była w wielu przypadkach nieuzasadniona z teoretycznego

²⁷) *Woprosy Ekonomiki* Nr 8, 1950 r., *Finanse* Nr 1, 1951 r.

²⁸) *Woprosy Ekonomiki* Nr 9, 1950 r.

punktu widzenia i nie uwzględniała w dostatecznym stopniu tego konkretnego zadania, które leżało u podstaw „pisma okólnego“. Dyskusja dowiodła, że „pismo okólnie“ w zasadzie prawidłowo rozstrzygnęło zagadnienie obliczania szybkości krążenia środków obrotowych i wyników przyspieszenia ich szybkości. Potrzebne są jedynie nieznaczne zmiany i ściślejsze sprecyzowanie.

Dyskusja wykazała, że „pismo okólnie“, po prawidłowym określeniu zobowiązań przedsiębiorstw w zakresie zwolnienia środków, osiągniętego na skutek przyspieszenia szybkości krążenia i wyników wykonania tych zobowiązań — nie udzieliło równocześnie odpowiedzi na cały szereg, nie mniej ważnych pytań, które nasunęły się w związku z dalszym rozszerzaniem walki przedsiębiorstw o lepsze wykorzystanie środków obrotowych.

Należy dodatkowo opracować i dostarczyć przedsiębiorstwom wskazówki metodologiczne: 1) jak określać wskaźnik planowej szybkości krążenia środków obrotowych przedsiębiorstwa (normowanych i nienormowanych), oraz jak ustalić planowe zadanie przedsiębiorstw w zakresie przyspieszenia szybkości krążenia środków obrotowych i zwolnienia części tych środków; 2) jak obliczać wskaźnik szybkości krążenia środków w poszczególnych komórkach przedsiębiorstwa działających według zasad rozrachunku gospodarczego w związku z ogólnym wskaźnikiem szybkości krążenia środków całego przedsiębiorstwa; 3) jak obliczać wszystkie te wskaźniki w przedsiębiorstwach innych gałęzi gospodarki narodowej (transport, budownictwo, rolnictwo, handel i in.) przy uwzględnieniu szczególnych cech ruchu okrężnego ich środków.

Opracowanie metody obliczania planowego zadania i faktycznego wykonania zadania w zakresie przyspieszenia krążenia środków obrotowych przedsiębiorstw wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i poszczególnych komórek tych przedsiębiorstw, stanowić będzie potężny oręż w walce o lepsze wykorzystanie środków obrotowych, w walce o szybsze tempo realizacji zadań zmierzających do utworzenia materiałowo-technicznej bazy komunizmu.

J. Z.

Zagadnienie obniżki kosztów własnych w czasopismach NRD

Gospodarka uspołeczniona w Niemieckiej Republice Demokratycznej walczy obecnie zwycięsko o wykonanie zadań Narodowego Planu Gospodarczego (Plan 5-letni). Masy pracujące tego kraju ożywione są pełną świadomością, że jedynie przez wzmoczoną wydajność pracy i wszechstronną oszczędność możliwe jest stałe obniżanie kosztów własnych produkcji i podnoszenie stopy życiowej ludności.

W związku z tym prasa codzienna, periodyki i inne wydawnictwa gospodarcze w Niem. Rep. Demokrat. nieustannie podkreślają i rozwijają te podstawowe zasady, które wiodą do podniesienia ilości i jakości produkcji, a przede wszystkim do obniżenia kosztów własnych poprzez wzmoczoną wydajność pracy i oszczędną gospodarkę we wszystkich gałęziach uspołecznionej produkcji.

Wielką pomocą w omawianej dziedzinie są przykłady i pomoc Związku Radzieckiego, a w szczególności przenoszenie na grunt miejscowy wypróbowanych doświadczeń z wieloletniej praktyki radzieckiej i ostatnio z niektórych krajów demokracji ludowej, jak Polska i Czechosłowacja.

Omawianym zagadnieniom szczególnie wiele miejsca stale poświęca poważny tygodnik gospodarczy „Die Wirtschaft”. Wystarczy wskazać na poszczególne artykuły w tym tygodniku za 1951 r., omawiające „Plan kosztów” (Nr 14, str. 5; 18, str. 9; 26, str. 9). „Obniżkę kosztów produkcji” (Nr 6, str. 5; 16, str. 7; 18, str. 9; 27, str. 8); „Obniżanie kosztów na poszczególnych etapach cyklu produkcyjnego” (Nr 16, str. 7; 36, str. 11; 38, str. 11).

Podstawą, na której opiera się i rozwija walka o obniżanie kosztów własnych produkcji, jest ustawa o Narodowym Planie Gospodarczym na 1952 rok, — drugi rok realizacji wielkiego Planu 5-letniego rozwoju gospodarczego Niem. Rep. Demokrat.

W myśl § 14 powołanej ustawy koszty własne produkcji w przemyśle uspołecznionym winny być obniżone w 1952 roku w porównaniu z 1951 r. ogólnie co najmniej o 5,4 procent.

W poszczególnych rodzajach przemysłu zamierzone obniżenie tych kosztów w stosunku do 1951 r. przedstawia się następująco:

- 1) We wszystkich zakładach, podległych Ministerstwu Górnictwa i Hutnictwa co najmniej o 14,6%
 - we wszystkich zakładach, podległych Sekretariatowi Stanu dla Węgla i Energii co najmniej o 3 %
 - we wszystkich zakładach, podległych Sekretariatowi Stanu dla Chemii, Kamienia i Glin co najmniej o 5,7%
 - we wszystkich zakładach, podległych Ministerstwu Budowy Maszyn co najmniej o 5,5%
 - we wszystkich zakładach, podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego co najmniej o 4,5%
 - we wszystkich zakładach, podległych Sekretariatowi Stanu Przemysłu Spożywczego i Przepraw co najmniej o 4,2%

2) Obniżenie kosztów własnych produkcji uspołecznionego przemysłu winno być osiągnięte przez:

a) zastosowanie najnowocześniejszej techniki wytwórczej i wprowadzenie nowych metod pracy;

b) obniżenie kosztów materiałowych przez ulepszenie technicznie uzasadnionych norm zużycia materiałów, podniesienie jakości wyrobów, związanej ze zmniejszeniem ilości wybraków i lepszym wykorzystaniem odpadków;

c) obniżenie kosztów robocizny, przypadających na jednostkę gotowej produkcji przez podniesienie wydajności pracy, przez ulepszenie technicznie uzasadnionych norm pracy, jak najszerze stosowanie płac akordowych i ograniczenie pracy nieproduktywnej;

d) gospodarczo celowe wykorzystanie środków przeznaczonych na inwestycje;

e) obniżenie kosztów administracyjnych.

Wykonanie tych zadań musi być szczegółowo wskazane i obliczone w planach poszczególnych zakładów produkcyjnych i dokładnie określone dla poszczególnych jednostek zakładowych.

3) Poza obniżeniem kosztów własnych produkcji społecznionego przemysłu, plan na 1952 r. przewiduje obniżkę tych kosztów i w pozostałych gałęziach gospodarki narodowej, a mianowicie: w stosunku do 1951 r.:

uspołecznione rolnictwo	o 14,4%
stacje maszynowo-tractorowe	„ 9,5%
koleje	„ 5,2%
poczta i telekomunikacja	„ 2,5%
handel uspołeczniony	„ 5,2%
budownictwo uspołecznione	
(w stosunku do 1950 r.)	„ 11 %

4) Obniżenie kosztów produkcji w powyższych gałęziach gospodarki narodowej ma być dokonane w drodze:

a) podniesienia wydajności, usprawnienia organizacji i zmechanizowania pracy;

b) pełnego wykorzystania i należytego utrzymania urządzeń, oraz oszczędnego zużycia materiałów;

c) przyspieszenia szybkości krążenia towarów w handlu uspołecznionym przez zawieranie długoterminowych umów na dostawy i wykonanie zamówień, oraz likwidowanie ponadplanowych zapasów;

d) gospodarczo celowe zużywanie środków przeznaczonych na inwestycje;

e) obniżenie kosztów administracyjnych.

Obniżenie kosztów własnych produkcji i kosztów w innych gałęziach gospodarki uspołecznionej musi być zapewnione przez zorganizowany współudział wszystkich pracowników, zainteresowanych w wykonaniu omówionych zadań.

Terminowe, sprawne i najbardziej celowe wykonanie tych zadań znajduje poważny odzew wśród pracowników wszystkich zakładów uspołecznionych. Sami pracownicy wskazują najlepsze sposoby i najkrótsze drogi wiodące do realizacji wszystkich lub niektórych wymogów podstawowych w zakresie uzyskania najniższych kosztów własnych produkcji.

I tak np. w Nr 8 znanego czasopisma „Deutsche Finanzwirtschaft“ z 1952 r. znajdujemy artykuł dyskusyjny pt. „Ta-

bela Porównawcza Kosztów“ dotyczący przemysłu olejarsko - margarynowego. Autorzy Otto Götze i Werner Fuhrmann wskazują, że pracownicy tego przemysłu postawili sobie za zadanie udostępnić kolegom w oddziałach produkcyjnych jasne i przystępne obliczenia kosztów własnych, aby je móc następnie wraz z nimi przedyskutować. Z naciskiem podkreślają, że chodzi w tym przypadku wyłącznie o wykorzystanie Tabeli Porównawczej Kosztów jako narzędzia kontroli wykorzystania obliczenia kosztów — podstawowego elementu wiodącego do ich obniżenia.

Myślą przewodnią artykułu jest: *oszczędzać każdy gram, każdą sekundę i każdy fenig*. Dla informacji polskiego czytelnika podajemy najważniejsze wyjątki z omawianego artykułu.

„Postawiliśmy sobie zadanie stworzenia systemu rozrachunku zakładowego, który by:

- 1) bez żadnych wątpliwości był zrozumiały dla pracowników produkcyjnych;
- 2) umożliwiał jasny i zwięzły przegląd struktury kosztów każdego wydziału zakładowego;
- 3) na pierwszy rzut wykazywał obniżkę lub wyżkę kosztów własnych bez potrzeby przeliczania produkcji gotowej w stosunku do kosztów planowanych;
- 4) ułatwiał porównanie kosztów wewnętrzzakładowych z miesiąca na miesiąc i z roku na rok, oraz
- 5) bieżące porównanie kosztów między poszczególnymi zakładami wytwórczymi;
- 6) dostarczał materiału dla zakładania kont osobowych i dokonywania rozliczeń między poszczególnymi zespołami pracy;
- 7) dostarczał bezsporne dane dla planowania na przyszłość.

W toku naszej pracy w zakładach wytwórczych stwierdziliśmy, że porównanie liczb absolutnych, wynikających z poszczególnych rozrachunków zakładowych, nie wzbudzało wśród pracowników produkcyjnych odpowiedniego zainteresowania, ponieważ owe liczby są wielkie i nie wykazują jasno związku z produkcją albo z wykonaną pracą. Przy tym ujawniły się też i trudności w porównaniu miesiąca z miesiącem i zakładu z zakładem. W związku z tym uznaliśmy za ważne doprowadzenie do

każdorazowego porównania całości zebranych danych o kosztach z gotową produkcją lub z dającym się porównać rezultatem pracy, aby w ten właśnie sposób dojść do liczb względnych.

Dotychczas np. stwierdziliśmy następujące przeciwstawienie kosztów:

zakład A	DM 30 000
zakład B	DM 9 000
przerobiono w	
zakładzie A	6 000 t
zakładzie B	1 500 t

Z absolutnego punktu widzenia koszty własne w zakładzie A są więc wyższe o 200% aniżeli w zakładzie B. Jednak analiza względnej wielkości kosztów daje następujący obraz:

zakład A — koszt na 1 przerobioną tonę	DM 5
zakład B — koszt na 1 przerobioną tonę	DM 6

Z powyższego jasno wynika, że koszt własny, przypadający na każdą przerobioną tonę jest wyższy w zakładzie B, co w pełni zostało затате przy stosowaniu metody liczb absolutnych.

Liczy z tego rodzaju przeglądu umożliwiają natychmiastową orientację w występujących różnicach kosztów własnych, szybkie zestawienie odchyleń w procentach i wykorzystanie tych danych.

Dla praktycznego wykorzystania tej metody autorzy ułożyli dla każdej komórki, obliczającej koszty pracy „Porównawczą Tabelę Kosztów”, którą to tabelę oparto na dotychczasowej strukturze obrachunku zakładowego. Zrozumiałe jest, że także i inne zakłady przemysłowe a także i te, które w kalkulacji kosztów stosują narzuty mogą wprowadzić ową Tabelę modyfikując ją nieznacznie, odpowiednio do swoich potrzeb i warunków.

Tabela składa się z tekstu i perforowanych kolumn, przeznaczonych na każdy miesiąc i każdy kwartał oraz po jednej kolumnie na roczne koszty produkcji planowanej i produkcji gotowej. Tabelę sporządza się w 6 egzemplarzach, z których 2 wykorzystuje uspołeczniony zakład produkcyjny, a 4 organ nadzórny.

Z najważniejszych informacji Tabeli należy wymienić dane o przerobionych lub nagromadzonych zapasach surowca w tonach; koszty ogólne bez uwzględnienia kosztów zbytu w DM. Z poszczególnych grup rodzajowych pierwsze miejsce zajmują koszty materiałowe i płace. W końcu uwzględnia się koszty

wszystkich pozostałych stanowisk wytwórczych i pomocniczych.

Po otrzymaniu od podległych zakładów produkcyjnych 4 kolumn z obliczonymi kosztami, jednostka nadrzędna nakleja je na Tabelę danego zakładu i na międzyzakładowy arkusz poglądowy. W ten sposób otrzymuje „Porównawczą Tabelę Kosztów”, którą posiada już każdy zakład produkcyjny a przez naklejanie kolumn na arkuszu poglądowym, zawierających odpowiednie rodzaje kosztów obok siebie porównanie z analogicznymi kosztami wszystkich podległych zakładów. Taki przegląd kosztów ocenia się równocześnie z analizami kosztów otrzymywanymi z poszczególnych zakładów produkcyjnych, co daje cenę materiału i wskazówki dla kontroli kosztów własnych.

Opisany w najogólniejszym skrócie system może przynieść następujące korzyści:

- „1) jednorazowe obliczenie kosztów, przypadających na każde stanowisko pracy;
- 2) bieżący przegląd kształtowania się kosztów w każdym oddziale, w każdej komórce obliczania kosztów lub zespole roboczym danego zakładu i w całości danej gałęzi przemysłu;
- 3) nawet dla niefachowców łatwo przystępne porównanie kosztów planowanych z kosztami gotowej produkcji;
- 4) przejrzyste i zrozumiałe przedstawienie obniżki albo zwwyżki kosztów własnych;
- 5) szybkie zorientowanie oddziałów produkcyjnych lub zespołów pracy o kształtowaniu się kosztów;
- 6) stała kontrola;
- 7) uzasadnione podstawy do podziału wykonania planu między oddziały, jak i na kwartały i miesiące;
- 8) zbędność pism komórki obrachunków zakładowych do różnych jednostek“.

Ogólnie biorąc omawiana Tabela wnosi nie tylko wydatną oszczędność czasu pracy, lecz daje także podstawy do szybkich decyzji i działania kierownika zakładu i jednostki nadrzędnej w przedmiocie realizacji obniżenia kosztów własnych produkcji, które w ostatecznym następstwie mają na celu dobro ogółu pracujących i pomyślny rozwój gospodarki w Niem. Rep. Demokrat.

Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od 1 do 31 maja 1952 r.

A. Organizacja — B. Budżet —
C. Finanse Gospodarki Narodowej —
D. Rachunkowość, sprawozdawczość —
E. Dochody budżetowe: a) Dochody
z gospodarki społecznej, b) Podatki
i opłaty — F. Banki — G. Przepisy
dewizowe — H. Fundusze — I. Różne.

A. ORGANIZACJA.

Instrukcja tymczasowa Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie trybu i organizacji pracy organów kontrolno-rewizyjnych w zakresie kontroli i rewizji finansowej — Monitor Polski Nr A-35, poz. 524.

Zarządzenie dotyczy organów kontrolno-rewizyjnych podległych Ministrowi Finansów, ustala ich podział, kompetencje i zakres działania, określa obowiązki i uprawnienia kierownictwa kontroli. Zawiera przepisy dot. współdziałania organów kontrolno-rewizyjnych z innymi komórkami organizacyjnymi jednostek.

W części ustalającej tryb i organizację pracy reguluje sprawy: planowania kontroli; czynności związanych z podjęciem kontroli; uprawnień i obowiązków kontrolującego; czynności przygotowawczych oraz kontrolnych; protokołów i sprawozdań z kontroli; postępowania pokontrolnego. Osobną część dotyczy sprawozdawczości. Instrukcja weszła w życie z dniem 7 maja 1952 r.

B. BUDŻET.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie uchwalania i rozpatrywania budżetów terenowych — Monitor Polski Nr A-41, poz. 579.

Uchwała ustala, że rady narodowe uchwalają budżety terenowe w oparciu o wytyczne narodowego planu gospodarczego oraz w ramach budżetu Państwa. Zawiera zasady dot. budżetów, uchwalonych przez poszczególne szczeble rad narodowych ustala tryb i terminy rozpatrywania uchwalonych budżetów. Uchwała ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 12 maja 1952 r. w sprawie planowania budżetowego w zakresie środków specjalnych, pochodzących z obowiązkowych świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne, oraz w sprawie wykonywania preliminarzy tych środków — Monitor Polski Nr A-44, poz. 632.

Prócz postanowień ogólnych zawiera postanowienia w sprawie: planu wymiaru świadczeń, wyodrębnienia środków specjalnych akumulowanych, rachunku akumulacyjnego środków specjalnych, planu zużycia świadczeń i preliminarza środków specjalnych akumulowanych, wyodrębnienia środków specjalnych na poszczególne inwestycje i cele nieinwestycyjne szczegółowych preliminarzy środków specjalnych i w sprawie zasad wykonywania preliminarzy środków specjalnych. Ustalając szczególnie terminarz prac przy planowaniu na rok budżetowy 1952, ustala jednocześnie generalną zasadę, że do planowania budżetowego środków specjalnych w zakresie świadczeń w naturze stosują się terminy, ustalone dla opracowywania budżetów terenowych. Instrukcja ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

C. FINANSE GOSPODARKI NARODOWEJ.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 25 kwietnia 1952 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego gospodarstw pomocniczych, prowadzonych przez jednostki budżetowe według zasad rozrachunku gospodarczego — Monitor Polski Nr A-37, poz. 545.

Zarządzenie dotyczy gospodarstw pomocniczych działających przy jednostkach budżetowych, a prowadzonych według zasad rozrachunku gospodarczego. Ustala zasady finansowania zbliżone do zasad finansowania przedsiębiorstw państwowych, w odróżnieniu od zasad finansowania gospodarstw pomocniczych finansowanych ze środków specjalnych. Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 30 kwietnia 1952 r. zmieniające zarządzenie w sprawie robót i dostaw inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1951, nie wykonanych rzeczowo do dnia 31 grudnia 1951 r. — Monitor Polski Nr A-44, poz. 625.

Przesuwa ustalony dla inwestorów bezpośrednich termin zawarcia umowy z wykonawcami na roboty poślizgowe z 5 kwietnia 1952 r. na dzień 15 czerwca 1952 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 9 maja 1952 r. w sprawie trybu wydawania zaświadczeń o dokonaniu wpisu do rejestru, wyciągów lub odpisów z rejestru przedsiębiorstw państwowych — Monitor Polski Nr A-44, poz. 628.

Osoba, która udowodni swój interes prawny może żądać: 1) wydania odpisu lub wyciągu z rejestru przedsiębiorstw państwowych, 2) stwierdzenia istnienia poszczególnych wpisów w rejestrze. Żądanie winno być sformułowane na piśmie. Na życzenie można w odpisie z rejestru podać również wpisy wykreślone. W odniesieniu

do działu C (przedsiębiorstwa handlu zagranicznego) fakt złożenia wniosku stwarza domniemanie istnienia interesu prawnego po stronie wnioskodawcy. Zarządzenie weszło w życie z dniem 29 maja 1952 r.

D. RACHUNKOWOŚĆ, SPRAWOZDAWCZOŚĆ

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 17 kwietnia 1952 r. w sprawie przechowywania i kwalifikowania do zniszczenia akt, ksiąg i innych dokumentów likwidowanych oraz zlikwidowanych przedsiębiorstw bankowych i instytucji kredytu długoterminowego — Monitor Polski Nr A-41, poz. 586.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 20 marca 1952 r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości podatków terenowych — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 6 (6gm), poz. 22.

Wskazuje jakie jednostki prowadzą rachunkowość podatków terenowych metodą kartotekowo-przebitkową oraz ustala zasady prowadzenia tej księgowości. Zawiera wyjaśnienia w sprawie rachunkowości podatków terenowych w referatach finansowych prezydentów gminnych rad narodowych oraz prezydentów rad narodowych miast nie stanowiących powiatów.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 12 kwietnia 1952 r. w sprawie trybu postępowania przy zakładaniu i prowadzeniu ksiąg bierczej podatku gruntowego na rok 1952 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5 (5 gm), poz. 21.

W związku z wprowadzeniem nowego wzoru księgi bierczej podatku gruntowego wyjaśnia na czym polegają najistotniejsze zmiany jakie zaszły w dotychczasowym układzie oraz trybie prowadzenia tych ksiąg. Zawiera wyjaśnienia w sprawie: zakładania ksiąg i przenoszenia sald początkowych na kontach indywidualnych podatników i jednostek uspołecznionych; przypisów i odpisów; księgowania wpłat i zwrotów oraz prowadzenia ksiąg bierczych.

E. DOCHODY BUDŻETOWE

a) Dochody z gospodarki
uspołecznionej.

Uchwała Nr 387 Rady Ministrów z dnia 14 maja 1952 r. w sprawie rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem centralnym z tytułu środków obrotowych — Monitor Polski Nr A-43, poz. 613.

Uchwała stosuje się do objętych uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (Monitor Polski Nr A-55, poz. 630) — przedsiębiorstw działających według zasad rozrachunku gospodarczego i zakładów działających według zasad pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego. Prócz przepisów ogólnych zawiera przepisy: w sprawie zasad odprowadzania na rachunek rozliczeń nadwyżek i pokrywania niedoborów własnych środków obrotowych, w sprawie zasad przeprowadzania rozliczeń z budżetem przez jednostki centralne oraz przedsiębiorstwa rozliczające się z budżetem bezpośrednio oraz w sprawie sprawozdawczości i kontroli. W sprawach nieuregulowanych uchwałą stosuje się odpowiednie przepisy dekretu z dnia 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 452) i dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. z 1950 r. Nr 56, poz. 506). Uchwała uchyla moc przepisów uchwały Nr 99 Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1951 r. w sprawie rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem centralnym z tytułu środków obrotowych (Monitor Polski Nr A-17, poz. 226) i sprzeczne z niniejszą uchwałą przepisy uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (Monitor Polski Nr A-55, poz. 630) oraz § 7 uchwały Nr 878 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad finansowania

środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych (Monitor Polski Nr A-103, poz. 1501). Uchwała ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 kwietnia 1952 r. w sprawie zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w zakresie podatku od lokali od niektórych spółdzielni pracy — Monitor Polski Nr A-35, poz. 517.

Ulgę podatkową stosuje się jedynie do tego działu spółdzielni, który ma za zadanie, w określonym zakresie, obsługę i pomoc wsi i to za pierwszy rok działalności. Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

b) Podatki i opłaty.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 23 kwietnia 1952 r., zmieniające rozporządzenie z dnia 12 maja 1951 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach terenowych — Dziennik Ustaw R. P. Nr 24, poz. 166.

W określeniu pojęcia gruntów należących do budynków mieszkalnych znosi dotychczasowe ograniczenie uwarunkowane obszarem tego gruntu. Wprowadza nowe stawki podatkowe oraz ustala przypadki stosowania stawek obniżonych. Rozporządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r. i stosuje się również do dokonywanego w 1952 r. wymiaru podatku od nieruchomości za rok podatkowy 1951.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 9 kwietnia 1952 r. w sprawie zarachowania sum pobranych z tytułu narzutu dodatkowego przez zakłady gastronomiczne oraz zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w zakresie podatku obrotowego od zakładów gastronomicznych podlegających opodatkowaniu podatkiem obrotowym na zasadach obowiązujących gospodarkę nieuspołecznioną — Monitor Polski Nr A-34, poz. 492.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 11 kwietnia 1952 r. w sprawie zwolnienia niektórych podań, świadectw i pism od opłaty skarbowej — Monitor Polski Nr A-34, poz. 493.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 30 kwietnia 1952 r. i jednocześnie straciły moc: 1) zarządzenie Ministra Finansów z dnia 22 sierpnia 1951 r. w sprawie zaniechania pobierania opłat skarbowych od niektórych świadectw (Monitor Polski Nr A-81, poz. 1124); 2) zarządzenie Ministra Finansów z dnia 5 września 1951 r. w sprawie zaniechania pobierania opłat skarbowych od niektórych podań (Monitor Polski Nr A-82, poz. 1141) i 3) zarządzenie Ministra Finansów z dnia 25 września 1951 r. w sprawie zaniechania pobierania opłat skarbowych od niektórych pełnomocnictw (Monitor Polski Nr A-87, poz. 1206).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 kwietnia 1952 r. w sprawie zwolnienia nabycia niektórych praw majątkowych od podatku od nabycia praw majątkowych — Monitor Polski Nr A-34, poz. 494.

Zwalnia od podatku w określonych przypadkach zarówno płatne jak i nieodpłatne nabycie praw majątkowych. Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 13 lutego 1952 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 kwietnia 1952 r. w sprawie zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w zakresie nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego z tytułu regulacji niektórych zobowiązań pieniężnych — Monitor Polski Nr A-34, poz. 495.

Prócz zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w wyżej wymienionym zakresie, zarządza umorzenie nie uiszczonych kwot w przypadkach, gdy ustalenie zobowiązania podatkowego w myśl zarządzenia podlegałoby zaniechaniu. Zarządzenie weszło w życie z dniem 30 kwietnia 1952 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 kwietnia 1952 r. zmieniające zarządzenie z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń od podatku od wynagrodzeń — Monitor Polski Nr A-44, poz. 626.

Ustala dalsze podmiotowe zwolnienie od podatku od wynagrodzeń

świadczeń w naturze otrzymywanych częściowo odpłatnie w ramach obowiązujących układów zbiorowych pracy. Zmienia podstawę obliczenia podatku w przypadku gdy wypłata wynagrodzeń za osiągnięcia w pracy następuje po rozwiązaniu stosunku służbowego lub umowy o pracę. Rozszerza na określonych pracowników przywilej opłacania podatku zmniejszonego o $\frac{1}{3}$, jeżeli układ zbiorowy pracy lub umowa indywidualna zastrzegają sezonowy charakter zatrudnienia. Zarządzenie weszło w życie z dniem 29 maja 1952 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie częściowego zwolnienia od podatku obrotowego świadczeń Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego — Monitor Polski Nr A-34, poz. 496.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 9 maja 1952 r. w sprawie zwolnienia od podatku od wynagrodzeń niektórych wynagrodzeń za inkaso podatków — Monitor Polski Nr A-44, poz. 627.

Zwolnienie obejmuje wynagrodzenia za inkaso podatków i innych należności wypłacane na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 lutego 1952 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 60) i premie wypłacane sołtysom, podsółtysom i in. pracownikom prądyńm miejskich rad narodowych jako inkasentom podatków i innych należności, wymierzanych i pobieranych na podstawie uchwały Nr 42 Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1952 r. (Monitor Polski Nr A-20, poz. 239). Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1952 r.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 7 marca 1952 r. w sprawie obowiązku podatkowego kolporterów Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch” w zakresie podatku obrotowego i jego zgłaszania — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5 (5gm), poz. 20.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 31 marca 1952 r. w sprawie obowiązku podatkowego Zakładów Doskonalenia Rzemiosła — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 6 (6gm), poz. 23.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 11 kwietnia 1952 r. w sprawie zwolnienia od opłaty skarbowej poświadczeń prawdziwości danych zawartych w oświadczeniu dla celów ubezpieczenia rodzinnego — Monitor Polski Nr A-34, poz. 500.

Wyjaśnia, że prezydja właściwych rad narodowych obowiązane są wystawiać bezpłatnie zaświadczenia potrzebne do ustalenia uprawnień do zasiłków rodzinnych. W związku z powyższym pismo okólnie Ministerstwa Finansów z dnia 12 kwietnia 1951 r. Nr PM-4589/4/51 w sprawie pobierania opłat skarbowych od zaświadczeń zamieszkania, podające do wiadomości pismo okólnie Zespołu II Prezydium Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1951 r. Nr S-3/IV-0/220/51 w części dot. pobierania opłat od tych zaświadczeń dla celów zasiłków rodzinnych staje się nieaktualne.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 30 kwietnia 1952 r. w sprawie wykazywania narzutów dodatkowych przy sprzedaży potraw mięsnych w zakładach gastronomicznych, podlegających opodatkowaniu na zasadach obowiązujących gospodarkę nieuspołecznioną — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 6 (6gm), poz. 24.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 30 kwietnia 1952 r. w sprawie wyjaśnień w związku ze stosowaniem niektórych przepisów dekretu o postępowaniu podatkowym — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 7 (7gm), poz. 25.

Zawiera szczegółowe wyjaśnienia i wytyczne do poszczególnych artykułów dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 506).

F. BANKI

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 21 marca 1952 r. w sprawie przejęcia przez Bank Gospodarstwa Krajowego niektórych agend oraz aktywów i pasywów od Banku Inwestycyjnego — Monitor Polski Nr A-34, poz. 491.

Z dniem 1 kwietnia 1952 r. zostały przejęte przez B.G.K. agendy oraz aktywa i pasywa w zakresie dzia-

łalności związanej: 1) z przekazywaniem przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska w trybie dekretu z dnia 6 grudnia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 389); 2) z administracją Samorządowego Funduszu Wyrównawczego, utworzonego na podstawie ustawy z dnia 9 marca 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 111).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie trybu udzielania inwestorom przejściowych kredytów krótkoterminowych przez banki specjalne — Monitor Polski Nr A-37, poz. 543.

Upoważnia banki specjalne do udzielania inwestorom przejściowych kredytów krótkoterminowych na sfinansowanie potrzeb inwestycyjnych. Określa przypadki, tryb i warunki udzielania kredytów przejściowych w ramach rocznego limitu finansowania oraz warunki udzielania kredytów przejściowych na inwestycje nie objęte tytułami inwestycyjnymi. Określa uprawnienia i obowiązki banków specjalnych w normowanym zakresie. Zarządzenie weszło w życie z dniem 10 maja 1952 r.

G. PRZEPISY DEWIZOWE

Ustawa dewizowa z dnia 28 marca 1952 r. — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 133:

Przepisom ustawy i rozporządzeń wydanych na jej podstawie podlega obrót wartościami dewizowymi w kraju i z zagranicą. Określa pojęcie wartości dewizowych i obrót nimi w rozumieniu ustawy, ustala kogo należy uważać za cudzoziemca dewizowego oraz krajowca dewizowego. Zawiera przepisy dotyczące władz i organów dewizowych; obrotu wartościami dewizowymi wykonawców narodowych planów gospodarczych; ograniczeń i obowiązków w sprawach dewizowych oraz kontroli dewizowej. Ustawa weszła w życie dnia 4 czerwca 1952 r. i z dniem tym straciły moc: 1) dekret z dnia 26

kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. z 1938 r. Nr 86, poz. 584 i z 1939 r. Nr 87, poz. 549), 2) ustawa z dnia 26 kwietnia 1950 r. o zgłaszaniu zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 182), 3) ustawa z dnia 28 października 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz zaostrzenia kar za niektóre przestępstwa dewizowe (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 460). Rozporządzenia, wydane na podstawie przepisów dotychczasowych — jeżeli nie są sprzeczne z postanowieniami niniejszej ustawy — zachowują moc do chwili zastąpienia ich nowymi, opartymi na tej ustawie.

Ustawa karna dewizowa z dnia 28 marca 1952 r. — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 134:

Do orzekania w sprawach o przestępstwa przewidziane w ustawie, właściwe są sądy wojewódzkie. Ustawa weszła w życie dnia 4 czerwca 1952 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 137.

Rozporządzenie prócz przepisów ogólnych zawiera postanowienia w sprawie: obrotu towarowego, usługowego i finansowego z zagranicą; wywozu, przywozu i przewozu wartości dewizowych; posiadania wartości dewizowych w kraju; obrotu krajowymi środkami płatniczymi z cudzoziemcami dewizowymi w kraju; kontroli dewizowej; zgłoszenia i zaofiarowania do skupu przez wykonawców narodowych planów gospodarczych własnych środków płatniczych zagranicznych oraz złota i platyny w postaci stanowiącej wartość dewizową. Zezwolenia na posiadanie zagranicznych środków płatniczych oraz złota i platyny w postaci stanowiącej wartość dewizową wydane przed wejściem w życie rozporządzenia utrzymują na-

dal swą moc. Rozporządzenie weszło w życie dnia 4 czerwca 1952 r. i z dniem tym straciły moc następujące rozporządzenia Ministra Skarbu: 1) z dnia 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 57, poz. 419 oraz z 1939 r. Nr 7, poz. 40 i Nr 80, poz. 526), 2) z dnia 8 listopada 1937 r. w sprawie pożyczek zaciąganych za granicą w zagranicznych środkach płatniczych (Dz. U. R. P. Nr 79, poz. 576), 3) z dnia 19 stycznia 1946 r. w sprawie zakazu sprowadzania z zagranicy zagranicznych i krajowych pieniędzy papierowych (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 43) i 4) z dnia 21 czerwca 1947 r. o wykonaniu art. 21 ust. 2 dekretu z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami pieniężnymi (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 260).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie zgłaszania mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 133.

Rozporządzenie ustala obowiązek krajowców dewizowych zgłaszania określonego mienia pozostającego za granicą oraz należności pieniężnych od zagranicy. Określa przypadki zwolnienia od obowiązku zgłoszenia oraz tryb, warunki i terminy zgłoszenia. Rozporządzenie weszło w życie dnia 4 czerwca 1952 r. i z dniem tym straciło moc rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 maja 1950 r. w sprawie zgłaszania mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 205 i Nr 51, poz. 476).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie zgłaszania zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 139.

Zobowiązuje krajowców dewizowych do zgłoszenia w ustalonym terminie znajdującego się w kraju

i będącego w ich posiadaniu lub zarządzie określonego w rozporządzeniu mienia cudzoziemców dewizowych oraz swoich zobowiązań pieniężnych wobec zagranicy. Mienie i zobowiązania zgłoszone nie podlegają temu obowiązкови. Krajowcy dewizowi będący jednostkami gospodarki uspołecznionej wolni są od obowiązku zgłaszania zobowiązań, podlegających zgłoszeniu z mocy osobnych przepisów. Rozporządzenie weszło w życie dnia 4 czerwca 1952 r. i z dniem tym straciło moc rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 maja 1950 r. w sprawie zgłaszania zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 206 i Nr 51, poz. 477):

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 1952 r. w sprawie przywozu i wywozu wyrobów użytkowych ze złota i platyny, innych metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i klejnotów — Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, poz. 140.

Zawiera zakaz wywozu za granicę bez zezwolenia wyrobów użytkowych ze złota lub platyny, innych metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i klejnotów, z wyjątkami określonymi w rozporządzeniu. Nie podlega ograniczeniom dewizowym przywóz do kraju zdatnych do użytku zgodnie z normalnym ich przeznaczeniem wyrobów użytkowych ze złota lub platyny oraz klejnotów. Rozporządzenie weszło w życie dnia 4 czerwca 1952 r. i z dniem tym straciło moc rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24 października 1947 r. w sprawie wywozu za granicę złota i innych kosztowności (Dz. U. R. P. Nr 68, poz. 426).

H. FUNDUSZE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 25 kwietnia 1952 r. w sprawie wypłat świadczeń pośmiertnych spadkobiercom uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, zmarłych w 1952 r. — Monitor Polski Nr A-39, poz. 566.

Prawo do otrzymania świadczeń pośmiertnych przysługuje upraw-

nionym spadkobiercom w wysokości i na zasadach ustalonych w zarządzeniu Ministra Finansów z dnia 6 września 1951 r. (Monitor Polski Nr A-82, poz. 1142). Zarządzenie weszło w życie z dniem 14 maja 1952 r.

I. RÓŻNE

Ustawa z dnia 28 marca 1952 r. o ubezpieczeniach państwowych — Dziennik Ustaw R. P. Nr 20, poz. 130.

Ubezpieczenia państwowe obejmują ubezpieczenia majątkowe i ubezpieczenia osobowe. Ustawa normuje sprawę ubezpieczeń obowiązkowych oraz ubezpieczeń dobrowolnych, ustala organizację ubezpieczeń państwowych, określa działalność Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, normuje sprawę środków Zakładu oraz sprawę reasekuracji. Ustawa uchyla: 1) ustawę z dnia 20 maja 1908 r. o umowie ubezpieczenia (Dz. U. Rzeszy, str. 263), 2) ustawę z dnia 23 grudnia 1917 r. o umowie ubezpieczenia (Dz. u. p. austr. Nr 501), 3) art. 3 i 74 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr 3, poz. 23 Nr 85, poz. 648, z 1935 r. Nr 90, poz. 576, z 1938 r. Nr 59, poz. 456 i z 1947 r. Nr 19, poz. 72), 4) rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 26 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr 9, poz. 64, z 1932 r. Nr 26, poz. 231, z 1933 r. Nr 85, poz. 643, z 1939 r. Nr 50, poz. 319 i z 1947 r. Nr 5, poz. 23), 5) rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 lutego 1928 r. o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy ubezpieczenia (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 211), 6) ustawę z dnia 25 lutego 1932 r. o przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 231), 7) rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. R. P. Nr 96, poz. 864), 8) dekret z dnia 3 stycznia 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 23), 9) dekret z dnia 3 stycznia 1947 r.

o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 72) — z tym jednak, że do czasu wydania rozporządzeń i zarządzeń wykonawczych do niniejszej ustawy obowiązują dotychczasowe przepisy.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 kwietnia 1952 r. w sprawie ustalenia wykazu średnich szkół zawodowych II stopnia, których absolwenci podlegają w 1952 r. przepisom ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych — Monitor Polski Nr A-35, poz. 518.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 7 maja 1952 r. w sprawie obowiązku zawiadamiania organów finansowych o zawarciu umowy — Monitor Polski Nr A-41, poz. 587.

Obowiązek dotyczy władz i urzędów państwowych, podmiotów gospodarki uspołecznionej, instytucji

publicznych i stowarzyszeń, gdy umowa zawarta została z przedsiębiorstwami gospodarki nieuspołecznionej i osobami fizycznymi oraz gdy wartość umowy przewyższa kwotę 1.800.— zł. Zarządzenie weszło w życie z dniem 20 maja 1952 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 7 maja 1952 r. w sprawie regulowania płac kierowców pojazdów mechanicznych, ich pomocników, warsztatowców i innych pracowników samochodowych, zatrudnionych w jednostkach gospodarki uspołecznionej — Monitor Polski Nr A-46, poz. 642.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 29 maja 1952 r. w sprawie wynagrodzenia kierowców i innych pracowników samochodowych — Monitor Polski Nr A-46, poz. 643.

St. K.

Dział I: Artykuły*)

PLAN 6-LETNI

BOLESŁAW BIERUT: Nasze najbliższe zadania. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 12, str. 3—13.

BOLESŁAW BIERUT: Źródła naszej siły. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 5, str. 3—6.

BOLESŁAW BIERUT: O umocnieniu spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego. Referat na VII Plenum KC PZPR wraz z dyskusją. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 6, str. 5—175.

JĘDRYCHOWSKI STEFAN: Aktualne zagadnienia budownictwa. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 5, str. 39—48.

KADRY — SZKOLENIE —
WSPÓŁZAWODNICTWO

CZESANOW A.: Ekonomiczne szkolenie kadr. — „*Wolność*“, 1952, Nr 111.

IWASZKIEWICZ Z.: Szkolenie przyzakładowe i instruktarz w zakresie rachunkowości. — „*Rachunkowość*“, 1952, Nr 4, str. 172—174.

IWASZKIEWICZ Z.: Programy i organizacja szkolenia przyzakładowego w zakresie rachunkowości. — „*Rachunkowość*“, 1952, Nr 5, str. 212—215.

KARGE LEON: Współzawodnictwo spółdzielni w dziedzinie sprawozdawczości. „*Spółem*“, 1952, Nr 12, str. 16—17.

KORYZNA Z.: Nowe drogi rozwoju współzawodnictwa pracy. — „*Przegląd Zagadnień Socjalnych*“, 1952, Nr 5, str. 14—20.

Rola związków zawodowych w organizowaniu współzawodnictwa socjalistycznego. — „*Wolność*“, 1952, Nr 77.

*) Opublikowane w czasopiśmie polskich w okresie od kwietnia do czerwca 1952 r.

SZYMAŃSKA JADWIGA: Planowanie i organizacja szkolenia wewnątrzzakładowego. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 4, str. 41—47.

PIENIĄDZ — SYSTEMY WALUTOWE

JEWREJSKOW A.: Drogi wiodące do zacieśnienia międzynarodowych stosunków finansowych. Tłum. art. zamieszczonego w Nr 3/1952 r. czas. „*Woprosy Ekonomiki*“, „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 107—118.

DĄBROWSKI KONSTANTY: Budżet Państwowy na rok 1952. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 3—16.

DĄBROWSKI KONSTANTY: Walka o wykonanie i przekroczenie planu akumulacji. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 10—23.

FILIPOWICZ W.: Rozrachunki finansowe z budżetem państwa. — „*Szkola Ekonomiczna*“, 1952, Nr 3, str. 97—105.

FRANKOWSKI JAN: Budżet i plan gospodarczy na rok 1952. — „*Przegląd Ubezpieczeń Społecznych*“, 1952, Nr 4, str. 94—95.

MIKUSZKIEWICZ M.: Narodowy Plan Gospodarczy i Budżet na r. 1952. — „*Przegląd Zagadnień Socjalnych*“, 1952, Nr 5, str. 21—26.

KONIECZNY ZYGMUNT: Budżet pokojowego budownictwa. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 7, str. 361—363.

KONOPKA JAN: Zasady i rola sprawozdawczości o wskaźnikach budżetowych. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 51—59.

KUCHCIŃSKI JAN.: Podatki i niektóre świadczenia płacone przez ludność wiejską w krajach demokracji ludowej. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 119—131.

NAWROCKI LUCJAN: Budżet Związku Radzieckiego na r. 1952. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 29—36.

- PIROŻYŃSKI ZB.: Niektóre zagadnienia budżetu państwowego w związku z projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 17—28.
- PIROŻYŃSKI ZBIGNIEW: Zadanie i metody wykonywania budżetu Państwa. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 5, str. 4—11.
- RAPACZYŃSKI KAZIMIERZ: Budżet pokoju Polski Ludowej. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 4, str. 17—20.
- ROSTKOWSKI ZDZISŁAW: Zmiany systemu rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 53—63.
- ROSTKOWSKI ZDZISŁAW. — TADEUSZ OKULICZ: Okresowe rozliczenia z budżetem przedsiębiorstw państwowych z tytułu osiągniętych zysków i poniesionych strat. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 70—81.
- ZAWADZKI A. W.: Zasady wykonywania budżetów terenowych w r. 1952. — „*Rada Narodowa*“, 1952, Nr 9, str. 3—10.
- ZAWADZKI A. W.: Uwagi o budżetowych sesjach rad narodowych. — „*Rada Narodowa*“, 1952, Nr 11, str. 5—10.
- BANK — KREDYT —
UBEZPIECZENIA
- BEDNAROWICZ JERZY: Kredytowanie środków obrotowych przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego. — „*Drobna Wytwórczość*“, 1952, Nr 6, str. 12—13.
- CHECHLIŃSKI JANUSZ: Charakter finansów ubezpieczeniowych w socjalistycznej gospodarce planowej. — „*Przegląd Ubezpieczeń Społecznych*“, 1952, Nr 5, str. 127—129.
- DRUŻYŃSKI TADEUSZ: Kredytowanie handlu według obrotu. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 78—89.
- FRANKOWSKI KAZIMIERZ: W sprawie metody bankowej kontroli funduszu płac. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 5, str. 33—38.
- KOZŁOWSKI ZYGMUNT: Kredyt rolny w Polsce przedwrześniowej. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 37—52.
- MICHAŁOWSKI TADEUSZ LEOPOLD: Organizacja oszczędności pieniężnych w Związku Radzieckim. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 82—99.
- Radzieckie ubezpieczenia społeczne. — „*Wolność*“, 1952, Nr 144.
- R. i S.: Gospodarka kredytami budżetowymi ZUS. — „*Przegląd Ubezpieczeń Społecznych*“, 1952, Nr 4, str. 110—111.
- SZUDYGA H.: Reforma systemu kredytowego w Polsce. — „*Szkola Ekonomiczna*“, 1952, Nr 3, str. 89—96.
- TOKARSKI ZDZISŁAW: Planowanie kasowe w Polsce. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 9, str. 470—472.
- ORGANIZACJA FINANSOWA —
PLANOWANIE FINANSOWE
- BLUSIEWICZ JERZY: Likwidacja przedsiębiorstw państwowych. — „*Finanse*“, 1952, Nr 2, str. 129—132.
- BÓJSKI WŁADYSŁAW: Prace przygotowawcze do trzeciego etapu planowania finansowego na rok 1952. — „*Poradnik Rachmistrza i Planisty*“, 1952, Nr 4, str. 5—7.
- FEDOROWICZ ZBIGNIEW: Mobilizacja zasobów wewnętrznych jako źródło finansowania inwestycji. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 39—50.
- FRANK MARIAN: Współpraca kierownictwa przedsiębiorstwa z głównym księgowym. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 8, str. 396—399.
- GIERAŁTOWSKI A.: Gospodarka finansowa transportu samochodowego w ZSRR. — „*Transport*“, 1952, Nr 5, str. 169—171.
- Gospodarka finansowa spółdzielni. — „*Spółdzielczość Produkcyjna*“, 1952, Nr 7, str. 10.
- HASSNY: Współpraca służby zaopatrzeniowej i finansowej w przemyśle w zakresie kontroli finansowej wykonania planu zaopatrzenia. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 9, str. 505—507.
- KOENIG JAN: Jak pojmuję zadania planisty oddziałowego. — „*Gospodarka Górnictwa*“, 1952, Nr 6, str. 13—15.
- MADURA KAZIMIERZ: Prawa i obowiązki dostawców i odbiorców przy rozliczeniach za dostawy, usługi i roboty. — „*Rachunkowość*“, 1952, Nr 5, str. 197—202.

MICHELSON E. L.: Plan usprawnień organizacyjno-technicznych jako główny dokument technicznego, organizacyjnego i gospodarczego postępu przedsiębiorstwa. — „*Ekonomika i Organizacja Pracy*“, 1952, Nr 5, str. 212—216.

PICHULA STANISŁAW: Podnieść jakość planowania finansowego. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 9, str. 462—464.

S. H.: Prace nad planami na r. 1953. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 5, str. 46—48.

STASIŃSKI JAN: Nagromadzanie funduszków niepodzielnych. — „*Spółdzielnia Produkcyjna*“, 1952, Nr 8, str. 10.

SZYR EUGENIUSZ: Z zagadnień pracy organizacji partyjnych w przemyśle. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 3, str. 21—34.

TARKOWSKI JAN: Zadanie głównego księgowego na odcinku finansowym. — „*Poradnik Rachmistrza i Planisty*“, 1952, Nr 3, str. 2—4.

Wzmocnić dyscyplinę finansową. — „*Rachunkowość*“, 1952, Nr 5, str. 192—193.

Zagadnienie bilansu gospodarki materiałowej. — „*Inwestycje i Budownictwo*“ 1952, Nr 4, str. 29—32.

ZMORA WŁADYSŁAW: Finansowanie spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Narodowym Banku Polskim. — „*Poradnik Rachmistrza i Planisty*“, 1952, Nr 3, str. 6—8.

ROZRACHUNEK GOSPODARCZY

BOGDANOW T.: Rozrachunek gospodarczy w przedsiębiorstwach radzieckich. — „*Wolność*“, 1952, Nr 112.

FELIŃSKA KRYSZYNA: Z praktyki planowania wewnątrzzakładowego w przemyśle. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 5, str. 11—15.

GIEŁŻYŃSKI WOJCIECH: Huta „Półkój“ wprowadza wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 10, str. 567—570.

GRIGORJEW A.: Ekonomista oddziału. — „*Wolność*“, 1952, Nr 63.

HOROCH LUDWIK: Metody wprowadzania i pogłębiania wydziałowego i zakładowego rozrachunku gospodar-

czego. — „*Wiadomości Hutnicze*“, 1952, Nr 5, str. 11—13.

KISSING ST.: Doprowadzenie planu do stanowiska roboczego. — „*Drobna Wytwórczość*“, 1952, Nr 6, str. 22—23.

KRAJSKI KAROL: Konferencja partyjno-techniczna w Pafawagu. — „*Nowe Drogi*“, 1952, Nr 5, str. 80—89.

LIS JAN: Międzyoddziałowy rozrachunek gospodarczy w garbarnictwie. — „*Przegląd Skórzany*“, 1952, Nr 4, str. 82—86.

MARKIEWICZ EUGENIUSZ: Rozrachunek gospodarczy a metoda gospodarowania. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 10, str. 519—522.

NIESZPOREK R.: Z doświadczeń planowania wewnątrzzakładowego na kopalniach węgla. — „*Gospodarka Górnicztwa*“, 1952, Nr 4, str. 2—6.

NIEZNANOWSKI PIOTR: Planowanie wewnątrzzakładowe na kopalni „Katowice“ — „*Gospodarka Górnicztwa*“, 1952, Nr 4, str. 19—21.

NOWICKI ALEKSANDER: Planowanie wewnątrzzakładowe. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 12, str. 647—650.

PILLER ST., MUREK L. T.: O pogłębianie rozrachunku gospodarczego w PKS. — „*Motoryzacja*“, 1952, Nr 3, str. 67—70.

PRUSZYŃSKI K.: Rozrachunek gospodarczy na statkach PMH. — „*Technika i Gospodarka Morska*“, 1952, Nr 4, str. 158—162.

TOŁWIŃSKI ALOJZY: Usprawnienie transportu wewnątrzzakładowego a obniżenie kosztów własnych produkcji. — „*Ekonomika i Organizacja Pracy*“, 1952, Nr 3, str. 119—121.

Z przebiegu narady w sprawie planowania wewnątrzzakładowego — „*Gospodarka Górnicztwa*“, 1952, Nr 4, str. 29—30.

WOJSZWIŁŁO KAZIMIERZ: O realizację rozrachunku gospodarczego na statkach PMH. — „*Technika i Gospodarka Morska*“, 1952, Nr 6, str. 249—252.

KRAŻENIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH

BEDNAROWICZ JERZY: Kredytowanie środków obrotowych przedsię-

- biorstw państwowego przemysłu terenowego. — „Drobna Wytwórczość”, 1952, Nr 6, str. 12—13.
- B. J.: O metodzie badań rotacji towarów w przedsiębiorstwach handlowych. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 6, str. 283.
- CHOLIŃSKI TADEUSZ: Normowanie środków obrotowych w przedsiębiorstwach o tzw. produkcji sezonowej. — „Finanse”, 1952, Nr 2, str. 64—77.
- CZERNIEWICZ OLGIERD: Kontrola norm zapasów materiałowych w poszczególnych asortymentach. — „Życie Gospodarcze”, 1952, Nr 9, str. 507—509.
- DINER JAN: Wzmóc walkę o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. — „Życie Gospodarcze”, 1952, Nr 13, str. 694—697.
- MARSKI MARIAN: Kredytowanie kolchozów w Związku Radzieckim. — „Finanse”, 1952, Nr 2, str. 90—102.
- M. Ch.: Przyspieszamy obieg środków obrotowych. — „Poligrafika”, 1952, Nr 2, str. 24—28.
- ROTHERT BOLESŁAW: Uwagi o stosowaniu wzoru matematycznego przy obliczaniu norm technicznych. — „Gospodarka Materiałowa”, 1952, Nr 3, str. 117—120.
- SADZIŃSKA IRENA: Przyspieszamy rotację środków obrotowych. — „Poradnik Mleczarski i Jajczarski”, 1952, Nr 5, str. 5—6.
- STASIŃSKI JAN: Własne środki obrotowe podstawą rozwoju gospodarki spółdzielczej. — „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1952, Nr 9, str. 10.
- ZAKŁADNOJ W.: Środki obrotowe kolchozów. Tłum. art. zamieszczonego w Nr 2/1952 czas. „Woprosy Ekonomiki”, — „Finanse”, 1952, Nr 2, str. 103—114.
- ZOŁOTUJKIN KAZIMIERZ: Analiza gospodarki zasobami materiałowymi i jej znaczenie dla likwidacji nadmiernych zapasów. — „Gospodarka Materiałowa”, 1952, Nr 3, str. 110—115.
- CENY — KOSZTY — RENTOWNOŚĆ
- ADAMCZEWSKI ALEKSANDER: Jak walczyć o zmniejszenie kosztów własnych. — „Spółem”, 1952, Nr 8, str. 22—23.
- AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW: W sprawie obliczania wskaźnika obniżenia kosztów własnych. — „Finanse”, 1952, Nr 3, str. 64—69.
- AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW: Obniżka kosztów własnych w r. 1952 w przemyśle. — „Gospodarka Planowa”, 1952, Nr 4, str. 20—29.
- BARAŃSKI ANDRZEJ: Rozwój analizy kosztów własnych w zakładach gazowniczych okręgu warszawskiego. — „Gaz, Woda, Technika Sanitarna”, 1952, Nr 3, str. 69—73.
- BIAŁEK HENRYK: O masowe współzawodnictwo obniżki kosztów własnych każdej operacji produkcyjnej. — „Ekonomika i Organizacja Pracy”, 1952, Nr 6, str. 252—255.
- BILLIP: Zagadnienie obniżki kosztów w spółdzielczych warsztatach masarskich. — „Spółem”, 1952, Nr 7, str. 12—14.
- CEWE LIDIA: Koszty i walka o ich obniżkę w resortowych przedsiębiorstwach P. i T. — „Przegląd Pocztowy”, 1952, Nr 5—6, str. 18—20.
- DEMUS SEWERYN: Zagadnienie obniżki kosztów własnych produkcji. — „Przemysł Skórzany”, 1952, Nr 2, str. 25—28.
- DMITRIEW M.: Drogi obniżania kosztów własnych produkcji przemysłowej. — „Finanse”, 1952, Nr 2, str. 115—128.
- DUŁSKI TADEUSZ: Określenie cen za roboty geodezyjne. — „Przegląd Geodezyjny”, 1952, Nr 4, str. 97—99.
- DYMECKI ST. i KOZŁOWSKI JAN: Prace nad normatywami kosztów w Resorcie Górnictwa. — „Gospodarka Górnictwa”, 1952, Nr 6, str. 6—8.
- DZWONKOWSKI TADEUSZ: Musimy obniżyć koszty transportu. — „Spółem”, 1952, Nr 8, str. 17—20.
- FRANKOWSKI PIOTR: Walka o obniżkę kosztów w obrocie towarowym. — „Spółem”, 1952, Nr 8, str. 13—15.
- GASZCZYŃSKI M.: Kalkulacje i ceny w Państwowym Przemśle Drobny. — „Drobna Wytwórczość”, 1952, Nr 4, str. 17—18.
- GIERAŁTOWSKI CZ.: Planowanie kosztów własnych w transporcie sa-

mochodowym „Transport“, 1952, Nr 6, str. 209—211.

GRABUSIŃSKI TADEUSZ: Kontrola robocizny przy pomocy jednodniowych kart roboczych w przemyśle metalowym. — „*Ekonomika i Organizacja Pracy*“, 1952, Nr 6, str. 255—266.

GRIGORIEW A.: Ekonomista oddziału. „*Wolność*“, 1952, Nr 63.

MELLER - JASTRZĘBSKA WERONIKA: Zagadnienia nowych stawek kosztów ogólnych. — na 1953 rok. — „*Przegląd Kolejowy*“, 1952, Nr 6, str. 210—216.

J. Z.: Walka o obniżkę kosztów własnych na siódemce. „*Pafawag*“, 1952, Nr 5.

KAWCZYŃSKI ARNOLD: W sprawie obliczania wskaźnika obniżenia kosztów własnych. — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 60—64.

KONAKOW D.: Płace w ustroju socjalistycznym. Tłum. art. zamieszczonego w Nr 5/1952 r. czas. „*Bolszewik*“. — „*Gospodarka Planowa*“, 1952, Nr 5, str. 39—45.

KOSTYRA JAN: Walka o obniżkę kosztów własnych. — „*Poradnik Rachmistrza i Planisty*“, 1/52, Nr 4, str. 7—9.

KUMANOWSKI ANTONI. — Jeszcze o kosztach wierceń. — „*Gospodarka Górnictwa*“, 1952, Nr 4, str. 21—23.

LESZCZYŃSKI ST.: Usprawnienia technologiczne i ich wpływ na obniżenie kosztu produkcji. — „*Cherik*“, 1952, Nr 2, str. 45—48.

LIBKIND A.: Droga podniesienia rentowności sowchozów. Tłum. art. zamieszczonego w Nr 10/1950 czas. „*Socjalistyczeskoe Sielskoje Choziajstwo*“. — „*Nowe Rolnictwo*“, 1952, Nr 2, str. 82—92.

MAKULEC FRANCISZEK: Koszty transportu zbóż i ich produktów. — „*Gospodarka Zbożowa*“, 1952, Nr 5, str. 13—15.

MANTEUFFEL RYSZARD: Co wpływa na obniżkę kosztów własnych produkcji w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. — „*Nowe Rolnictwo*“, 1952, Nr 2, str. 22—30.

MAZURKIEWICZ MICHAŁ: Z zagadnień wydajności i kosztów transportu. — „*Społem*“, 1952, Nr 11, str. 10—11.

MILLER H.: Metodologia kosztów w żegludze. — „*Technika i Gospodarka Morska*“, 1952, Nr 6, str. 246—248.

MUSIAŁ TADEUSZ: Jeszcze o cenach w papiernictwie. — „*Przegląd Papierniczy*“, 1952, Nr 3, str. 72—73.

NICZMAN MARIAN: Mobilizujemy siły do wygrania walki o obniżkę kosztów własnych. — „*Żywnie Zbirowe*“, 1952, Nr 5, str. 137—139.

NIEMIEC JÓZEF: Obniżka kosztów własnych w spółdzielniach w I kw. 1952. — „*Drobna Wytwórczość*“, 1952, Nr 6, str. 10—11.

NEYMAN STEFAN: Analiza funduszu płac w przedsiębiorstwach budowlanych. — „*Przegląd Budownictwa*“, 1952, Nr 3, str. 93—94.

OKULICZ K.: Zagadnienie obniżki kosztów wykonawstwa w elektryfikacji rolnictwa — „*Mechanizacja i Elektryfikacja Rolnictwa*“, 1952, Nr 1, str. 38—43.

OSUCH ALEKSANDER: Dąbrowskie kopalnie mobilizują rezerwy. — „*Gospodarka Górnictwa*“, 1952, Nr 4, str. 8—11.

PEŁCZYŃSKI Z. — SZCZYTT: Systematyka kosztów własnych w portach. — „*Technika i Gospodarka Morska*“, 1952, Nr 5, str. 202—205.

RZĄDZKI JÓZEF: Obniżenie kosztów w wytwórniach wód gazowych i rozlewniach piwa. — „*Społem*“, 1952, Nr 12, str. 11—13.

SADULSKI MICHAŁ: Obniżka kosztów własnych kluczowym zagadnieniem handlu uspołecznionego. — „*Życie Gospodarcze*“, 1952, Nr 9, str. 478—481.

ŚLIWA STANISŁAW: Walka o obniżkę kosztów w piekarniach. — „*Społem*“, 1952, Nr 8, str. 16—17.

SCHENKENBECHER: Produkcja porównywalna i nieporównywalna. Tłum. art. zamieszczonego w Nr 2/1952 r. czas. „*Deutsche Finanzwirtschaft*“ — „*Finanse*“, 1952, Nr 3, str. 100—106.

SROKOWSKI WIKTOR: Uwagi na temat analizy kosztów budowy miast i

osiedli. — „Miasto“, 1952, Nr 5, str. 29—32.

ŚLŹEWSKI Z.: Koszty własne a wydajność ubojowa. — „Gospodarka Mięsna“, 1952, Nr 2, str. 94—95.

SZMIELEW BORYS: Obniżka kosztów własnych w przedsiębiorstwach geodezyjnych. — „Przegląd Geodezyjny“, 1952, Nr 4, str. 96—97.

SZYMAŃSKI ROMAN - MISZCZAK EUGENIUSZ: Z zagadnień planowania kosztów własnych. — „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 8, str. 435—437.

SZYMAŃSKI ROMAN — MISZCZAK EUGENIUSZ: Obniżka kosztów własnych w przemyśle obrabiarkowym. — „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 9, str. 475—481.

TOŁWIŃSKI ALOJZY: Usprawnienie transportu wewnątrzzakładowego obniża koszty własne produkcji. — „Ekonomika i Organizacja Pracy“, 1952, Nr 3, str. 119—121.

TRAMPOWSKI ROMAN: Zmniejszając koszty własne zwiększamy realność naszych zarobków. — „Drobna Wytwórczość“, 1952, Nr 4, str. 13—15.

UTZIGOWA BEATA: Analiza kosztów jednostkowych produkcji — narzędziem walki o obniżenie kosztów własnych w mleczarstwie. — „Poradnik Mleczarski i Jajczarski“, 1952, Nr 5, str. 3—5.

WASAŃNIK JAN: Rejestracja i kontrola kosztów w PZZ w roku 1952. — „Gospodarka Zbożowa“, 1952, Nr 5, str. 16—17.

WÓJCIK STANISŁAW: Ocena gospodarcza działalności spółdzielni. — „Spółem“, 1952, Nr 12, str. 15—16. Wszelchstronne wykorzystanie rezerw ekonomiczno-technicznych. — „Przegląd Kolejowy“, 1952, Nr 5, str. 194—198.

ŻDANOW P.: Obniżenie kosztów budownictwa. — „Wolność“, 1952, Nr 74.

INWESTYCJE — KAPITAŁNE REMONTY

FEDOROWICZ ZBIGNIEW: Mobilizacja zasobów wewnętrznych jako źródło finansowania inwestycji. — „Finanse“, 1952, Nr 3, str. 39—50.

Rzeczowy poślizg inwestycyjny. — „Biuletyn Banku Inwestycyjnego“, 1952, Nr 2, str. 29—33.

SECOMSKI R.: Plany pokrycia finansowego inwestycji na II kw. 1952. — „Biuletyn Banku Inwestycyjnego“, 1952, Nr 3, str. 37—42.

SENTEK TADEUSZ: Komórki wykonawstwa inwestycyjnego systemem gospodarczym. — „Inwestycje i Budownictwo“, 1952, Nr 6, str. 37—39. Uwagi do instrukcji o finansowaniu i kontroli inwestycji. — „Biuletyn Banku Inwestycyjnego“, 1952, Nr 2, str. 17—28.

WENTOWSKI FRANCISZEK: Zasady i tryb zawierania umów o wykonanie robót budowlano-montażowych. — „Biuletyn Banku Inwestycyjnego“, 1952, Nr 4, str. 57—71.

RACHUNKOWOŚĆ

BUKI S.: Księgowość rejestrowa przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego. — „Rachunkowość“, 1952, Nr 4, str. 150—158.

BUKOWSKI J.: Dotychczasowe doświadczenia z zakresu bezkartotekowej ewidencji materiałowej. — „Rachunkowość“, 1952, Nr 5, str. 205—210.

CEGIEŁA LEON: Nowy plan kont dla przemysłu. — „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 11, str. 581—585.

Dyskusja na ogólnopolskiej naradzie głównych księgowych w W-wie w dniu 21 i 22.4.52. — „Rachunkowość“, 1952, Nr 6, str. 258—263.

K. K. W.: Ekonomiczne podstawy rachunkowości. — „Rachunkowość“, 1952, Nr 4, str. 171—172, Nr 5, str. 210—212. Nr 6, str. 268—272.

GŁOWACKI STANISŁAW: Drugi etap walki o socjalistyczną rachunkowość. — „Spółem“, 1952, Nr 8, str. 7—8.

KOSZYCKI A.: Inwentaryzacja ciągła. — „Rachunkowość“, 1952, Nr 5, str. 202—204.

KIELAN FRANCISZEK: Przebieg akcji bilansowej. — „Poradnik Rachmistrza i Planisty“, 1952, Nr 4, str. 3—5.

MAŁANOWSKI TADEUSZ: W sprawie współpracy dyrektora z głównym księgowym „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 10, str. 570—571.

M. J.: Dotychczasowe wyniki stosowania metody rejestrowej. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 4, str. 164—166.

M. S.: Nowe osiągnięcia rachunkowości ZSRR. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 6, str. 266—268.

OCHOCKI ST.: Doświadczenia przedsiębiorstw handlowych w zakresie nowych form technicznych księgowości. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 6, str. 256—258.

OLESZYŃSKI F.: Doświadczenia z RPK na r. 1953 dla przemysłu. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 4, str. 166—168.

PATRYCHA J.: O roli głównego księgowego w przedsiębiorstwie. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 4, str. 146—149.

SKRZYWAN S.: Drogi rozwoju rachunkowości przedsiębiorstw uspołecznionych. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 6, str. 248—256.

Sprawozdanie z ogólnopolskiej narady głównych księgowych. — „Finanse”, 1952, Nr 3, str. 132 — 142.

ŚWIETLIICKI WŁADYSŁAW: Księgowość rejestrowa w przedsiębiorstwach handlu uspołecznionego. — „Szkoła Ekonomiczna”, 1952, Nr 2, str. 58—66.

ŚWIETLIICKI WŁADYSŁAW: Rejestr sprzedaży. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 4, str. 158—164.

ŚRODA RYSZARD: Kilka uwag w sprawie techniki księgowania. — „Życie Gospodarcze”, 1952, Nr 12, str. 689—683.

TABEAU TADEUSZ: Roczny plan księgowości spółdzielni — „Społem”, 1952, Nr 11, str. 1—4.

URAWSKI STANISŁAW: Jeszcze o nowej technice księgowości. — „Życie Gospodarcze”, 1952, Nr 10, str. 571—572.

WALUSIŃSKI A.: Pierwsze kroki. — „Rachunkowość”, 1952, Nr 5, str. 194—197.

SPRAWOZDAWCZOŚĆ I STATYSTYKA

BOGACKI WŁADYSŁAW: Sprawozdawczość finansowa. — „Poradnik Rachmistrza i Planisty”, 1952, Nr 3, str. 4—6.

KARGE LEON: Współzawodnictwo spółdzielni w dziedzinie sprawozdawczości. — „Społem”, 1952, Nr 16—17.

SOKOŁOWSKI T.: Jednolita sprawozdawczość statystyczna. — „Motoryzacja”, 1952, Nr 3, str. 72—75.

SZAFRUGA TADEUSZ: Statystyka narzędziem kontroli wykonania planu zapasów. „Społem”, 1952, Nr 10, str. 16—18.

W. K.: NRD walczy o sprawozdawczość, „Rachunkowość” 1952, Nr 4, str. 168—169.

OSZCZĘDNOŚCI

FLORIAN JAN.: Od 73.421 zł oszczędności w ciągu roku do 958.600 zł w ciągu miesiąca. — „Chemik”, 1952, Nr 5, str. 145—147.

DIEMJANOW B.: Owoce oszczędności. — „Wolność”, 1952, Nr 115.

KASZEWSKI P.: Oszczędzanie w kołchozach. — „Wolność”, 1952, Nr 76.

LEWKOWICZ A.: Książeczka oszczędnościowa kierowcy i pracowników stacji obsługi. — „Motoryzacja”, 1952, Nr 3, str. 71.

SZPUNER H. — ADAMCZYK M. — KAGANOWICZ J.: Współzawodnictwo w oszczędzaniu narzędzi w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. — „Ekonomika i Organizacja Pracy”, 1952, Nr 5, str. 210—212.

ZIĘTOWSKI ALEKSANDER: Z zagadnień oszczędności materiałowych w przemyśle. „Przegląd Związkowy”, 1952, Nr 4, str. 164—167, Nr 5, str. 211—215.

FINANSE ZSRR

AMOSOW M.: Niezłomne prawo socjalizmu. — „Wolność”, 1952, Nr 82.

CZUKOW F.: Wzrost kulturalno-technicznego poziomu mas pracujących Związku Radzieckiego. — „Wolność”, 1952, Nr 84.

KIKTIENKOW E.: Na jakie cele wydatkowane są w ZSRR fundusze z budżetu państwowych ubezpieczeń społecznych. — „Wolność”, 1952, Nr 77.

NAWROCKI LUCJAN: Budżet Związku Radzieckiego na rok 1952. — „Finanse”, 1952, Nr 2.

Pożyczka budownictwa pokojowego. — „Wolność”, 1952, Nr 104.

R. G.: Rola apartu Państwa i związków zawodowych w radzieckim ubezpieczeniu społecznym. — „Przegląd Zagadnień Socjalnych“, 1952, Nr 4, str. 23—29.

SIENNICKI LEON: Nowa zniżka cen w ZSRR. — „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 9, str. 487—489.

FINANSE KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ

Budżety pokoju i budżetu wojny. — „O trwałą pokój i demokrację ludową“, 1952, Nr 11.

ŁUBIEŃSKI KONSTANTY: Międzynarodowa konferencja gospodarcza w

Moskwie. — „Finanse“, 1952, Nr 3, str. 24—38.

FINANSE KRAJÓW KAPITALISTYCZNYCH

ALEKSEJEW A.: Budżety krajów kapitalistycznych — narzędziem militarizmu i agresji. — „Wolność“, 1952, Nr 60.

SIENNICKI LEON: Eksperymenty finansowe rządu Pinay'a. — „Życie Gospodarcze“, 1952, Nr 13, str. 725—727.
S. H.: Angielskie masy pracujące płacą koszty zbrojeń. — „Przegląd Ubezpieczeń Socjalnych“, 1952, Nr 3, str. 43—44.

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Adres Redakcji:

Ministerstwo Finansów, Warszawa, Targowa 74, pok. 27, tel. 71-76

Wydawca: POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, Poznańska 15, tel. 7-39-45 wewn. 11

Prenumerata roczna 60 zł, półrocz. 30 zł, cena egz. 10 zł

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Od dnia 16 maja 1952 r. zamówienia i wpłaty na prenumeratę pisma przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do PPK „RUCH“ kierować nie należy.

Zam. CP1-P/C-234/52 z dn. 16.VII.52 r. Podp. do druku 5.VIII.52 r.

Druk uk 18.VIII.52 r. Nakład 5145+55 egz. Papier druk. sat. V kl. B1/60 gr.

Zam. 2747. Zakł. Graf. i Wyd. Dom Słowa Polskiego, Warszawa. 3-B-23172

Do naszych Prenumeratorów

W związku ze zmianą dotychczasowej formy prenumeraty bezpośredniej w PPK „Ruch“ i wprowadzeniem na to miejsce prenumeraty zleconej, podajemy bliższe szczegóły tej zmiany do wiadomości naszych Prenumeratorów.

- 1) Zmiana dotyczy przede wszystkim prenumeratorów indywidualnych, którzy nie będą jak dotychczas wpłacać prenumeraty na konto „Ruchu“ w PKO, a dokonywać wpłaty będą mogli bezpośrednio w urzędach pocztowych w specjalnych okienkach, czy też u wyznaczonych do przyjmowania prenumeraty urzędników, którzy będą od razu wystawiali pokwitowania przyjęcia prenumeraty. Prenumeratorzy indywidualni będą mogli również zamawiać prenumeratę i dokonywać przedpłaty przez listonoszy. Sposób ten uważany, jeśli idzie o prenumeratorów indywidualnych, za korzystny, gdyż listonosze będą starali się o jak największą ilość prenumeratorów i ich staranną obsługę.
- 2) Zniesienie prenumeraty bezpośredniej nie dotyczy w roku bieżącym urzędów i instytucji, które zamawiają prenumeratę czasopisma pisemnie w PPK „Ruch“. W takich bowiem wypadkach PPK „Ruch“ przyjmuje zamówienie i wykonuje je kredytowo wysyłając jednocześnie rachunek, który będzie podstawą do dokonania przelewu, czy też uregulowania należności w inny sposób. Regulowanie należności za prenumeratę przez urzędy, instytucje i inne organizacje w drodze przelewów bankowych pozostaje nadal utrzymywane również i w tych wypadkach, gdy prenumeratę (instytucje itp.) wpłaca należność równocześnie z zamówieniem. Uprzedzamy przy tym zainteresowanych Prenumeratorów (urzędy, instytucje itp.), że od 1 stycznia 1953 PPK „Ruch“ nie będzie przyjmowało prenumeraty kredytowanej a chcąc uniknąć przerwy w dostawie czasopisma z początkiem roku 1953, konieczne jest uregulowanie należności za prenumeratę z góry już w r. 1952, w terminach i w sposób, który zostanie we właściwym czasie podany do wiadomości wszystkich Prenumeratorów przez PPK „Ruch“.
- 3) Przyjmowanie wpłat gotówkowych na prenumeratę bezpośrednio przez placówki PPK „Ruch“ zostaje skasowane.
- 4) Zarówno urzędy jak i agencje pocztowe oraz listonosze będą przyjmować wpłaty na prenumeratę czasopism tylko na okres przyszły. Prenumeratę wsteczną należy zamawiać bezpośrednio w PPK „Ruch“ Sprzedaż Archiwalna, Warszawa, ul. Srebrna 12, przy równoczesnym wpłaceniu należności w wysokości normalnej prenumeraty na specjalne konto PKO I-15207 dla wszystkich czasopism. Pojedyncze numery czasopisma można zamawiać w ten sam sposób w PPK „Ruch“ z tym, że przy zamówieniu należy wpłacać równowartość zamawianych numerów po cenie pojedynczego egzemplarza.
- 5) Wszelkie reklamacje dotyczące nieterminowej dostawy prenumerowanych czasopism, braków w dostawie oraz innych niedokładności należy wносить wyłącznie do tej instytucji, czy osoby u której zgłoszono prenumeratę czasopisma. Bezpośrednie zgłaszanie reklamacji do innych instytucji powoduje opóźnienie w szybkim załatwianiu reklamacji i jest przyczyną zbędnej korespondencji.

Treść numeru 3/1952 r. „FINANSÓW“ Rok (III)

Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej	3
Konstanty Dąbrowski	
Walka o wykonanie i przekroczenie planu akumulacji	10
Konstanty Lubiński	
Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie	24
Zbigniew Federowicz	
Mobilizacja zasobów wewnętrznych jako źródło finansowania inwestycji	39
Jan Konopka	
Zasady i rola sprawozdawczości o wskaźnikach budżetowych	51
A. Kawczyński i Z. Augustowski	
W sprawie obliczania wskaźnika obniżenia kosztów własnych	60
Z. Rostkowski i T. Okulicz	
Okresowe rozliczenia z budżetem przedsiębiorstw państwowych z tytułu osiąganych zysków i poniesionych strat	70
Tadeusz Leopold Michałowski	
Organizacja oszczędności pieniężnych w Związku Radzieckim	82
Herbert Schwenkenbecher	
Produkcja porównywalna i nieporównywalna	100
A. Jewrejskow	
Drogi wiodące do zacieśnienia międzynarodowych stosunków finansowych	107

MATERIAŁY I SPRAWOZDANIA

Podatki i niektóre inne świadczenia płacone przez ludność wiejską w krajach Demokracji Ludowej	119
Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Narady Głównych Księgowych w Warszawie.	132
PRZEGLĄD WYDAWNICTW	
Przegląd czasopism finansowych NRD	143
USTAWODAWSTWO FINANSOWE	
Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od 1 marca do 30 kwietnia 1952 r.	148
WYDAWNICTWA NADEŚLANE	156